

WIEŚCI LUBOŃSKIE

Luboń



Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Nr 06 (319)

Cena 4,70 zł
(w tym 8% VAT)

Czerwiec 2017

80 stron

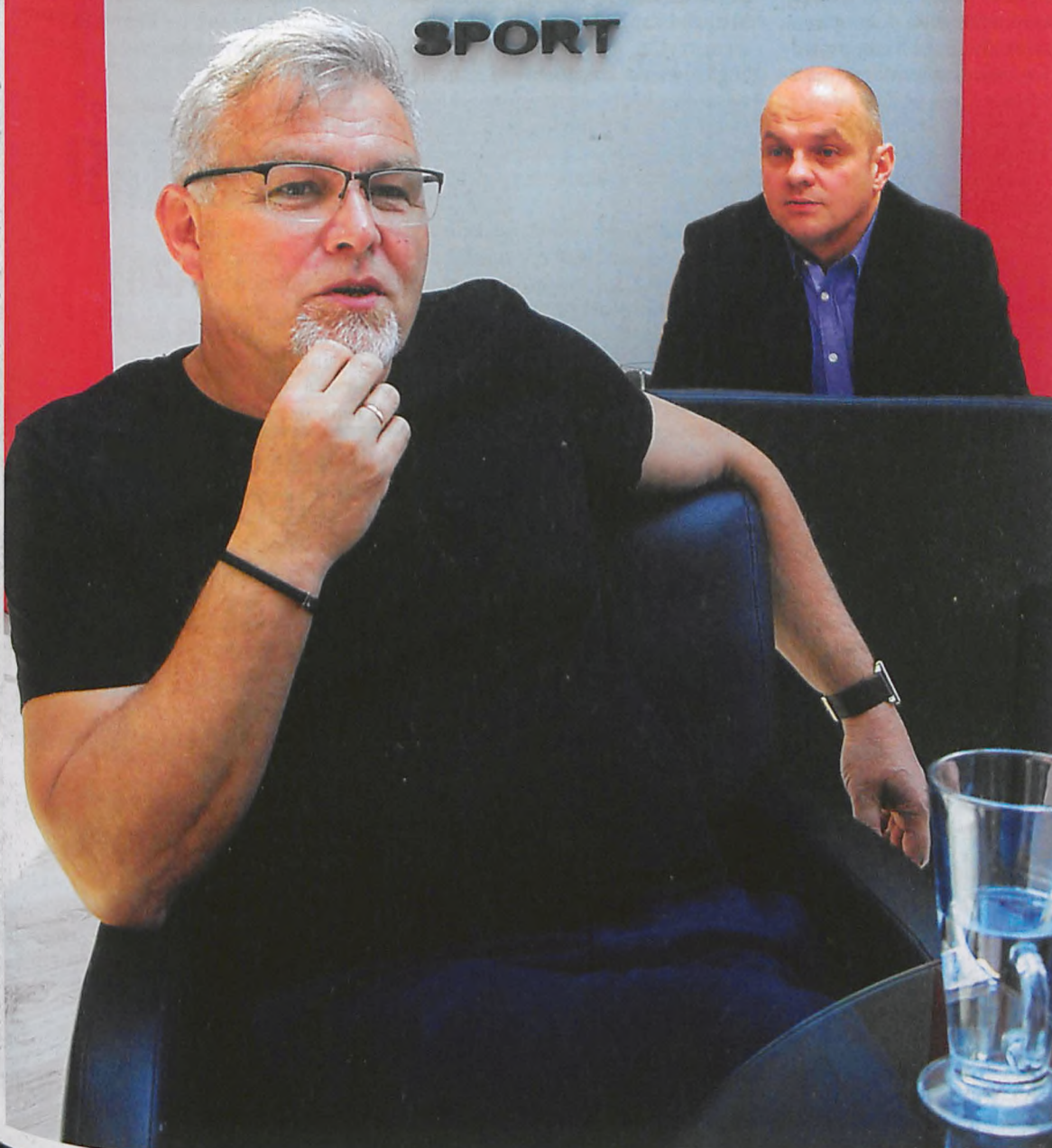
Ukazuje się od 1990 roku

ISSN 1232 356X

Zapraszamy na portal www.wiescilubonskie.pl

**Nagła zmiana na stanowisku prezesa LOSiR-u.
Odwołano Zbigniewa Trawkę.
Szefem miejskiej spółki został Michał Kosiński**

NEW YORK
SPORT



W NUMERZE:

Kapłan z Żabikowa s.8



fol. Paweł Woźniak

Jędrzej Machalski przyjął święcenia z rąk abpa Stanisława Gądeckiego

Eksmisja s.16



fol. Piotr P. Ruzkowski

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Spójnia” zmuszona do dramatycznego kroku

Zębem w rurę s.23



fol. Paweł Woźniak

Groźne uszkodzenie gazociągu podczas budowy ronda na ul. Pułaskiego

Filary ojcostwa s.31



fol. Olga Jędrzejewska-Jurczak

Witold Klimas o potrzebie obecności taty w rodzinie

Stefan Hildebrandt s.33



Bohaterski pilot z Dywizjonu 305 odznaczony orderem Virtuti Militari

Pedofil s.61



fol. Policja w Rudzie Śląskiej

W Katowicach ujęto zboczeńca, 51-letniego mieszkańca Lubonia

WIEŚCI LUBOŃSKIE

Niezależny Miesięcznik Mieszkańców

Czasopismo samorządowe o charakterze obywatelskim (ze statutu "WL") ukazuje się od 1990 r.

www.wiescilubonskie.pl
E-MAIL: redakcja@wiescilubonskie.pl
redakcja.wiescilubonskie@gmail.com

FAX 61 810 43 35
609 616 290
609 616 277

ADRES:
ul. Wschodnia 23a, lok. 62
62-030 Luboń



REDAKCJA CZYNNA

pn. 10 - 15
wt. 10 - 13
cz. 10 - 14
śr., pt. 10 - 13 i 17 - 18

■ REDAGUJĄ:

Piotr P. Ruszkowski (redaktor naczelny),
Hanna Siatka (zastępca redaktora naczelnego),
Jan Błaszczak, Stanisław Małepczak (członek honorowy redakcji),
Maciej Gracz, Jerzy Nowacki,
Paulina Sawicka, Beata Stempczyńska,
Władysław Szczepaniak, Maria Wieczorek,
Agnieszka Witkowska, Rafał Wojtyński,
Paweł Wolniewicz

■ PROJEKT OKŁADKI:

Piotr P. Ruszkowski

■ REDAKCJA TECHNICZNA:

P. P. Ruszkowski,
H. Siatka, M. Gracz, Markograf.com

■ DRUK:

Zakł. Poligraficzny Moś & Łuczak sp.j.
Poznań, ul. Piwna 1

■ WYDAWCA:

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe "FORUM LUBOŃSKIE"
prezes – Tadeusz Waliczak, kom. 601 792 298

KUPONY BEZPŁATNE:

Ogłoszenia - praca, życzenia oraz rozwiązania konkursów i krzyżówek, listy do redakcji itd. prosimy wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych rozmieszczonych w Luboniu:

- ul. Wschodnia 23a/62 (redakcja)
- Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42
- pętla autobusowa Żabikowo
- Społem - Spar, ul. Sobieskiego
- ul. Armii Poznań (naprzeciw G1)

UWAGA:

■ Materiały niezamówione i bez uzgodnienia z redakcją prosimy dostarczać do 2 dnia każdego miesiąca.

■ Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów.

■ Poglądy wyrażane w artykułach nie muszą pokrywać się ze zdaniem Redakcji lub Wydawcy.

Prawda boli?

Dziś dzielę się refleksją na temat wywoływanych przez nasze publikacje działań. Przyznacie Państwo, że sprawa adaptacji owalnej sali wraz z łącznikiem do hali głównej Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji (LOSiR) była tyle razy przedstawiana, że dla wielu, staje się nudną. Część odbiorców tych prasowych informacji uznaje, że „To niezbyt czysta sprawa”, inni, nie wchodząc zbyt w szczegóły, uważają że „Więści” szukają tematu nośnego i węższą rzekome nieprawidłowości związane z adaptacją tego obiektu w kadencji 2010-2014. Ostatni szeroki materiał, który w moim mniemaniu, miał być podsumowaniem tej dziwnej inwestycji, ukazał się w październiku 2016 r. na str. 16 pod tytułem „Jednak brakuje 111 m² muru w LOSiR-ze!”. Pisałem w nim, że po kilku latach, dzięki publikacjom w Niezależnym Miesięczniku Mieszkańców, które stały się przyczyną składania interpelacji o wyjaśnienie adaptacji owalu LOSiR dla klubu „New York Sport”, okazało się, iż lokalna prasa miała rację. Wyszło tam na jaw, że wyliczenia dokonywane „na oko” przez „WL” są bliższe prawdy wykazanej w nowej „Opinii technicznej” (maj 2016 r.), niż w dokumencie „Kosztorys powykonawczy” (2013 r.) stanowiącym podstawę rozliczeń miasta z tzw. inwestorem zastępczym – firmą „Transporter” Patryka Brzezińskiego.



Sprzeciwiając się zawartym tam treściom, prezes jednoosobowego Zarządu spółki LOSiR – Zbigniew Trawka – uzyskał przeciwko Stowarzyszeniu Kulturalno-Oświatowemu „Forum Lubońskie” (wydawcy „Więści Lubońskich”) oraz Piotrowi Ruszkowskiemu (redaktorowi naczelnemu i autorowi artykułów nt. inwestycji w owalu hali LOSiR), zabezpieczenie roszczenia o ochronę dóbr osobistych poprzez zakazanie formułowania wypowiedzi i publikacji w jakichkolwiek mediach i powoływania się w wypowiedziach, artykułach czy publikacjach na artykuł: „LOSiR pod ostrzałem NIK-u” („WL” 02-2014 str. 2) oraz poprzez sugerowanie, by wobec Prezesa Zarządu

LOSiR sp. z o.o. toczyło się lub powinno się toczyć jakiekolwiek postępowanie karne. Męgas re-prezentujący Z. Trawkę, uznał, że jego klient ponownie stał się obiektem nieprawdziwych, oszczerczych i naruszających dobre imię artykułów. Dalej otrzymaliśmy ostrzeżenie, że brak respektowania treści załącznego postanowienia będzie skutkować podjęciem dalszych kroków prawnych, mających na celu przymusową realizację, co będzie się łączyć z obowiązkiem poniesienia znacznych, dodatkowych kosztów”. W przeciągu tygodnia od daty otrzymania postanowienia sądu (11.01.2017 r.), musieliśmy złożyć ewentualne uwagi. Przygotowaliśmy 13-stronicowe zażalenie na udzielenie zabezpieczenia z 17. załącznikami i wysłaliśmy je do Sądu Apelacyjnego. 20 kwietnia otrzymałem decyzję o zmianie zaskarżonego postanowienia w punkcie zasadniczym oddalającym wniosek Zbigniewa Trawki o udzielenie takiego zabezpieczenia. Jednocześnie kwestię rozstrzygnięcia o kosztach postępowania zażaleniowego sąd pozostawił do czasu orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. Równolegle do Sądu Okręgowego w Poznaniu wpłynął pozew złożony przez Z. Trawkę o ochronę dóbr osobistych i zapłatę 20 tys. zł. W ustawowym trybie, na ten pozew, także bez angażowania kosztownych kancelarii adwokackich, przygotowaliśmy 30-stronicową odpowiedź z 68. załącznikami (grubość dokumentacji ok. 5 cm). Teraz czekamy na proces sądowy. Z kronikarskiego obowiązku oraz realizując zasadę jawności życia publicznego informujemy, że materiał ten był przygotowany w maju i nie ma związku z decyzją o odwołaniu Z. Trawki z funkcji prezesa spółki LOSiR. Nie ukrywam, że ta „nasza walka o prawdę” boli i z pew-

nością nie jest to cierpienie ostatnie w imię „dobra wspólnego”. O sprawie przeciw „WL” będziemy informowali opinię publiczną. Jednocześnie pragnę publicznie oświadczyć kolejny raz, że celem wszystkich publikacji w sprawie w żadnym wypadku nie jest (było) formowanie treści krzywdzących i naruszających czyjekolwiek dobro osobiste! Z całą mocą oznajmiam, iż jedyną intencją, jaka mi przyświeca(ła) jako autorowi artykułów o adaptacji owalu i łącznika w hali LOSiR, jest prawda o tej inwestycji oraz dobro miasta. Oświadczam publicznie, stawiając swój autorytet, że jeśli okaże się, że pisałem nieprawdę, a celem moich artykułów było nie dobro miasta, a godzenie w dobre imię kogokolwiek, złożę rezygnację z funkcji redaktora naczelnego „Więści Lubońskich”! Informuję też, że sprowokowany pozew i potrzebą gromadzenia dalszych materiałów na okoliczność opisywanej i prowadzonej sprawy oraz potrzeby udowodnienia stawianych tez, jako redaktor naczelny i autor tekstów, posiadając zgodę wydawcy (obecnego Zarządu Stowarzyszenia), jestem zmuszony do przekazywania posiadanej wiedzy na temat tej inwestycji instytucjom zajmującym się badaniem nieprawidłowości. To precedens, pierwszy w 26-letniej historii „WL” przypadek, że oprócz informowania opinii publicznej, materiały jakimi dysponuje redakcja, zostaną przekazane stosownym organom.

Piotr P. Ruszkowski

redaktor naczelny „Więści Lubońskie”

**WIEŚCI
LUBOŃSKIE**

**DAŻĄ
DO PRAWDY**

Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe



„FORUM LUBOŃSKIE”

Wydawca:

Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców

**WIEŚCI
LUBOŃSKIE**

oraz „Rocznika Historycznego Lubonia”

CZeka NA PROCES

PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ:

Biuro ogłoszeń:

- Redakcja „Więści Lubońskich” (w godz. dyżurów)
tel./fax: 61 810 43 35, kom. 609 616 290, 609 616 277
e-mail: redakcja@wiescilubonskie.pl
- Biblioteka Miejska
(pon., wt., śr. 12 – 19; czw., pt. 9 – 15; sob. nieczynna)

Akwizytorzy:

- Paulina Sawicka – tel. 513 064 503
- Paweł Wolniewicz – tel. 606 620 668
- Katarzyna Frąckowiak – tel. 608 132 289
- Władysław Szczepaniak – tel. 691 469 029

Cennik:

- ogłoszenie drobne – 1 zł od słowa (+VAT)
- nekrolog – 10 zł (+VAT)

• reklama (Redakcja nie odpowiada za treść reklam)

- wydanie papierowe (moduł podstawowy – ok. 5x5 cm)
37 zł (+VAT), wielokrotnie już od 22,20 zł
- www – 220x220 px – od 80 zł/mc (więcej na: www.wiescilubonskie.pl)

Zbigniew Trawka odwołany

31 maja 2017 r. Rada Nadzorcza LOSiR-u Sp. z o.o. odwołała Zbigniewa Trawkę z funkcji Prezesa Zarządu tej spółki i powołała na to miejsce Michała Kosińskiego

O powody tej nagłej decyzji zapytaliśmy przewodniczącego Rady Nadzorczej (RN) Rafała Marka, który nie chcąc początkowo ujawniać szczegółów, stwierdził jedynie: *Wyczerpały się możliwości współpracy*. Na zarzut, że to niewiele mieszkańcom mówi, rozmówca oświadczył, że stwierdzenie to bardzo dużo mówi. Pytany o uszczegółowienie, np. pola współpracy, wymienił – zarządzanie spółką. Zapytany, czy stara sprawa budowy owalu mogła mieć wpływ na tę decyzję, oznajmił, że nie była kwestią decydującą, raczej należy uznać, że całokształt współpracy był niezadowolający. Dopytywany dalej, przypomniał, że Rada Nadzorcza pełni funkcję kontrolną, i że przez dłuższy czas współpraca po-

między, np. przewodniczącym RN a prezesem, była bardzo zła. Polegała m.in. na braku zrozumienia podziału ról w spółce i praw RN oraz Zarządu (przypomnijmy LOSiR ma 1-osobowy zarząd – prezesa). Rozmówca oznajmił, że RN musi mieć pełne informacje, co się w spółce dzieje i ma prawo tego żądać. Jeśli współpraca na tym polu się nie układała, to w konsultacji z właścicielem, RN miała prawo podjąć takie, a nie inne decyzje, z czego właśnie skorzystała. Jednym z kluczowych elementów podjęcia decyzji o odwołaniu Z. Trawki okazał się, w naszej rozmowie, niedostateczny przepływ informacji pomiędzy Zarządem a RN. Na czym konkretnie polegał, już nie udało się ustalić.

Po informacjach RN przekazanych właścicielowi (miasto), Burmistrz chciał, by zostały podjęte szybkie kroki, a spółka nie pozostawała bez zarządu. Nowa osoba – Michał Kosiński – rekomendowana przez Burmistrza, została więc w tym samym dniu przez RN LOSiR powołana. Przewodniczący RN poinformował też, że ewentualne wszelkie inne zmiany personalne będą już zależały od nowego prezesa. Jednocześnie, kilkakrotnie podczas rozmowy telefonicznej, po szerszy komentarz, odesłano nas do właściciela spółki – Burmistrza Miasta (czytaj na str. 17). Wartym odnotowania jest fakt, że o zamiarach zmian wcześniej niewielu wiedziało. Radni Rady Miasta (członkowie organu stanowiącego), o postanowieniu RN dowiedzieli się z poczty mailowej 1 czerwca. Korespondencja, podpisana przez Burmistrza M. Machalską, została



Zbigniew Trawka – odwołany prezes Spółki LOSiR
fot. arch. „WL”

wysłana z Biura RML. Z kronikarskiego obowiązku podajemy, że dzień wcześniej, 31 maja (w dniu podjęcia decyzji) w południe, burmistrz M. Machalska spotkała się z pracownikami LOSiR-u, i poinformowała o odwołaniu Z. Trawki oraz przedstawiła nowego prezesa.

PPR

Kto jest kim w Luboniu

Rewolucji nie będzie

Michał Kosiński – nowy prezes miejskiej spółki LOSiR

Michał Kosiński – miłośnik, znawca, propagator polskiej piosenki. Organizator i producent wielu prestiżowych koncertów, festiwali i wydarzeń kulturalnych. W latach 2004-2008 twórca i dyrektor generalny Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki im. Anny Jantar i Międzynarodowego Festiwalu Twórców Polskiej Piosenki we Wrześni. Pomysłodawca i organizator odbywających się w latach 2003-2008 koncertów z cyklu „Wielkopolska Noc Rocka i Bluesa”. Współproducent Europejskiego Zjazdu Młodych Gwiazd – Ustronie Morskie 2006 r. Realizator imprez towarzyszących na Festiwalu Filmowym „Prowincjonalia”. Kilukrotnie zajmował się organizacją oprawy artystycznej prawyborów we Wrześni. Organizator Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych o Złoty Róg. Pomysłodawca i przez kilka lat koordynator Wrzesińskiego Studia Piosenki. Juror wielu festiwali w Polsce i poza jej granicami, m.in. „Solo Życia” – Lublin 2008 czy Festiwalu Polonijnego – Monachium 2006 r. W trakcie swojej kariery zawodowej współpracował z szerokim gronem artystów polskiej i zagranicznej sceny muzycznej, m.in. Ireną Jarocką, Wiolettą Villas, Krystyną Prońko, Eleni, Grzegorzem Turnauem, Stanisławem Sojką, zespołami „Budka Suflera”, „Perfect”, „Dżem”, „Boney M”, „Ira”, „Feel”, „Lombard”, „Kombi”. Laureat Złotej Płyty Polskich Nagrań przyznanej w roku 2006 za popularyzację polskiej piosenki. Uhonorowany złotą odznaką Wielkopolskiego Związku Chórów i Orkiestr za wkład w promocję muzyki chóralnej i orkiestrowej.

rozpoczął się jego kontakt z naszym miastem. Był współautorem nadania festiwalowi imienia Janusza Kondratowicza. Kim poza tym jest nowy prezes LOSiR-u?



Nowy prezes LOSiR-u – Michał Kosiński – w związku z przebudową swojego gabinetu (wydzielenie miejsca dla księgowej), spotkał się z „Wieściami Lubońskimi” przy stolikach recepcji „New York Sport” fot. Piotr P. Ruszkowski

Od urodzenia (w 1963 r.) mieszka we Wrześni. Ma dwoje dzieci, które mieszkają w Poznaniu i jest spełnionym dziadkiem dwóch wnuczek (2,5- i prawie 7-letniej). Z wykształcenia jest technikiem weterynarii. Potem ukończył studia zootechniczne na Akademii Rolniczej w Poznaniu, podczas których już zaczął ujawniać zdolności organizacyjne, i to w przypadku różnego typu imprez, zarówno sportowych, jak i kulturalnych. W późniejszych latach zostały uduku mentowane podyplomowymi studiami menadżerskimi. Z racji wyuczonego zawodu, przez krótki czas pracował w Państwowych Gospodarstwach Rol-

nych (PGR-y). Potem „uciekał” w działalność społeczną, pracując niezarobkowo przy organizacji imprez. Duże doświadczenie zdobył, organizując aż 6-krotnie prawyborów we Wrześni, w tym europrawyborów i prawyborów prezydenckie, co nazywa „szkołą życia”. Przez kilka lat pracował w tygodniku „Wiadomości Wrzesińskie”, w których szefem działu reklamy jest żona – Maria. Najpierw był w drukarni odpowiedzialny za stronę produkcyjno-kolportażową, a potem szefem zakładu. Był też dyrektorem

Hala ma, jego zdaniem, słusze obłożenie merytoryczne. To, czy jest ono uzasadnione finansowo, okaże się po audycie. Prezes jest na etapie analizy kosztów i działalności spółki z uwagi na zbliżające się zgrupowanie wspólników (koniec czerwca). Audytu zewnętrznego spółki na razie nie będzie. Póki co Prezes i Rada Nadzorcza chcą przeanalizować sytuację LOSiR-u sami. Obiekt powinien przede wszystkim zaspokajać potrzeby ludzi. Należy ich słuchać, to oni wytyczają szlaki wszelkiego rozwoju – twierdzi nowy szef. Zależy mu na tym, by o LOSiR-ze mówiono dobrze, że jest obiektem, z którego warto korzystać. Nowy prezes nie ma też zamiaru przeprowadzać żadnych zmian kadrowych. Chwali pracowitość i umiejętności załogi obiektu, szczególnie panów Macieja Kędziory i Marka Giese, których postrzega jako fachowców.

Michał Kosiński, tak jak inni, też nie ma kontaktu z poprzednim prezesem, który przebywa obecnie na zwolnieniu lekarskim. Podobnie, jak były prezes, na zwolnieniu lekarskim są również główna księgowa – Agnieszka Szymańska i asystentka zarządu – Weronika Witkiewicz. Aby spółka mogła funkcjonować, zatrudniono nową księgową. Wraca również na swoje stanowisko, po urlopie wychowawczym, sekretarka, pani Małgorzata Wicińska. Jaki będzie los osób, które teraz przebywają na zwolnieniu? – trudno nowemu prezesowi powiedzieć. Spodziewa się rozmów o zmianie zakresu ich obowiązków. Z uwagi na brak kontaktu z tymi osobami, konkretów jednak nie jest w stanie na razie podać. Michał Kosiński nie zna jeszcze dokładnie pełnej sytuacji LOSiR-u ani wszystkich obiektów, którymi spółka zarządza w Luboniu. Nie zdążył się też zapoznać z treścią interpelacji w sprawie szczegółów adaptacji owalu w kompleksie sportowym przy ul. Kołłątaja 2, złożonej na sesji 30 marca br., której dotąd nie otrzymał (czytaj też w wywiadzie z burmistrzem M. Machalską na str. 17). Wśród zadań na najbliższy czas widzi szczegółowe przeanalizowanie wydat-

Tyle na temat Michała Kosińskiego można się było dowiedzieć z noty przedstawiającej go w ub. roku, jako nowego dyrektora artystycznego Festiwalu Polskiej Piosenki w Luboniu, od którego

Szczególnie ciekawe sprawy, zjawiska, sygnały nominowane do tytułu „Dobre, bo...” przez czytelników i nie tylko

Dobre, bo promocyjne

Ambasador na rowerze

Paweł Zaremba, który w czerwcu br. wybiera się na rowerową eskapadę dookoła Polski (czytaj „WL” 03-2017, str. 8), przejechał w weekend 19-21 maja próbną, 250-kilometrową trasę z Lubonia do Gostynia i z powrotem. 3-dniowa wyprawa była technicznym i logistycznym testem przed letnią podróżą obliczoną



Przy kierownicy roweru „Freeliner” – odporna na zmienne warunki atmosferyczne kamera, poniżej, w ręcznie wykonanej kieszeni – gotowy do rozmowy telefon komórkowy. fot. Hanna Siatka



Logo wyprawy dookoła Polski z elementami promocyjnymi oprac. Jadwiga Grzybak

na 3,5 tys. kilometrów. Trzeba było sprawdzić siebie i sprzęt przed około 1,5-miesięczną podróżą, która może przebiegać w różnych warunkach pogodowych i technicznych. Z pełnym ekwipunkiem, zapakowanym w 5 świeżo zakupionych, odpornych na deszcz toreb żeglarskich, oraz sprzętem unieruchomionym na specjalnym wózku, pan Paweł wyruszył w piątek, 19 maja ok. godz. 14 sprzed redakcji „Więści Lubońskich”, które objęły patronat medialny nad letnią eskapadą. Na przyczepce pojechały najcięższe przedmioty, m.in. garnki i butla gazowa, oraz подарowany przez właściciela lubońskiej firmy PHU

Zawodny – słoneczny panel do ładowania sprzętu elektronicznego (Mariusz Zawodny, poza synem pana Pawła, jedyny jak dotąd sponsor wyprawy, przekazał koledze również lampkę namiotową zasilaną bateriami solarnymi). W przytroczonej za siodłem worku znalazł się namiot i materac. W bocznych torbach zmieściły się ubrania i przykrywająca rowerzystę wraz z ekwipunkiem specjalna peleryna. W przednim bagażu pan Paweł umieścił tzw. gadżety (np. sprzęt elektroniczny), a pod ramą roweru – narzędzia i części

przydatne podczas naprawy pojazdu. Pierwszy nocleg (pod namiotem) podczas próbnej eskapady wypadł we wsi Mochy, gmina Przemęt k. Wolsztyna, drugi – w Gostyniu. Niemal całą drogę powrotną zmagający się z astmą rowerzysta przejechał pod wiatr. Pan Paweł jest kondycyjnie przygotowany do letniej wyprawy. Wszystkie treningi odbywa z wózkiem przytroczone do roweru, by opanować kierowanie dwuczęściowym pojazdem. Rusza w trasę 16 czerwca. W pierwszym etapie, nie



52-letni mieszkaniec ul. Niezłomnych – Paweł Zaremba – w koszulce „Więści Lubońskich”, gotowy do wyprawy dookoła Polski. Na wózku – zwijany, w formie maty, zasilacz solarny. Rower jest wyposażony w specjalne pedały, wpinał się w podeszwy butów, ułatwiające jazdę i pracę niemal wszystkich mięśni nóg fot. Hanna Siatka

skieruje się na południe Polski, jak zapowiadał, ale podwieziony do Gubina, po niemieckiej stronie od granicy pojedzie na północ. Ze Świnoujścia, wzdłuż wybrzeża ruszy na wschód i dalej zgodnie ze wskazówkami zegara – utwardzonymi szlakami (głównie rowerowymi) dookoła Polski. Do pokonania ma odcinki o długości ponad 100 km dziennie, już teraz, jak twierdzi, jest w stanie przejechać 140.

Rewolucji nie będzie

cd.
ze str.
3

ków i wpływów LOSiR-u. Jeśli gdzieś pojawia się w tej dziedzinie niejasności, to pomyśli o przeprowadzeniu pełnego audytu spółki. Chce przejrzyć umowy, spotkać się indywidualnie z pracownikami i wysłuchać ich zdań oraz pomysłów na usprawnienie firmy, a także porozmawiać z ludźmi, którzy korzystają z obiektu. Kiedy okrzepnie w obowiązkach, być może zrealizuje pomysły, które wypełnią luki w działalności obiektu, jeśli takie są. Po głowie chodzi mu np. stworzenie na niewykorzystanym terenie przy LOSiR-ze całorocznego lodowiska z ices trialu (wytrzymała nawierzchnia wykonana wg

technologii amerykańskiej, z 20-letnią gwarancją). Zamierza raczej ulepszać to, co już jest, np. rozbudowywać obiekty o infrastrukturę, która daje korzystającym komfort użytkowania. Uważa to za priorytet. Mówi o sobie, że jest z natury człowiekiem życzliwym i potrafi współpracować z innymi. Wyznaje zasadę, że życie jest zbyt krótkie, by piętrzyć w nim przeciwności. Jego zdaniem, życzliwość sprawia, że życie jest łatwiejsze. Został ciepło przyjęty przez pracowników LOSiR-u. Zrobił dobre wrażenie również na prasie lokalnej – „Więściach Lubońskich”.

HS

Dla jasności informujemy, że Michał Kosiński został zatrudniony na stanowisku prezesa spółki LOSiR na podstawie kontraktu menadżerskiego, podpisanego na czas nieokreślony.

Dotychczasowy prezes – Zbigniew Trawka – był prezesem LOSiR-u zatrudnionym na stanowisku dyrektora naczelnego spółki (patrz też str. 17).

SALONY OPTYCZNE OPTYK Lens

- bezpłatne badanie wzroku*
- szeroki wybór opraw i soczewek okularowych
- naprawy
- wysoka jakość za rozsądną cenę

*przy zakupie okularów korekcyjnych

Luboń

ul. Żabikowska 46A

(vis-à-vis sklepu Skrzat)

tel. 61 8 302 182

Poznań

ul. Ściegiennego 47/1

tel. 61 8 610 703

www.poznan-optyk.pl



ILEX - POZNAN.PL
61 663 89 55 / 605 367 280
SPŁAWIE 82, 61-312 POZNAŃ

RATY



MOTOCYKLE, MOTOROWERY
I SKUTERY TAKICH MAREK
JAK: JUNAK; ROMET; ZIPP;
ROYAL ENFIELD I SWM

Z TĄ GAZETĄ - KASK LUB DOSTAWA GRATIS

Dobre, bo możliwe?

Ulica Kajakowa

Zbliża się pora letnia. Władze miasta przy różnych okazjach deklarują otwartość na nadwarciańskie tereny rekreacyjne. Chcemy pomagać przywróceniu przedwojennej ul. Kajakowej, która znajdowała się pomiędzy dwoma zakładami: dawną Drożdżownią (Siennera) i Zakładami przetwórstwa ziemniaczanego (Koehlmanna), i prowadziła do przysta-

ni kajakowej. Przywrócenie tej niezmiernie ważnej arterii było wpisane do obowiązującego do niedawna Miejsowego planu zagospodarowania przestrzennego – „Tereny po WPPZ” (obecnie jeden z wydzielonych etapów, od lat nieprzyjmowany). Wiemy, że miasto stara się obecnie o odzyskanie przystani kajakowej – terenu w latach 90. skomunalizowa-

Oryginalna architektura drewnianej części przystani kajakowej Lubonia, powstałej dzięki determinacji grupy młodzieży, która 1 stycznia 1931 r. zawiązała Grono Miłośników Sportu. Trenowało w nim wielu z tych, z których wyrosli potem mistrzowie Polski, m.in. Stefania Szajkówna (w ramach koniecznej dekomunizacji jest pomysł przemianowania jednej z ulic właśnie jej imieniem – może warto tę nazwę pozostawić dla tej drogi?). Stan z 2004 r.

fot. Piotr P. Ruszkowski



Przedwojenna ul. Kajakowa, po wojnie, i zjednoczeniu fabryk w Zakłady Ziemniaczane zamknięta dla ludności. W dobie nastania samorządów, w prawie lokalnym przeznaczona do przywrócenia jako bezpośredni dostęp m.in. dla historycznej Przystani Kajakowej – teren skomunalizowany. To zdjęcia archiwalne z maja 2004 r. (ostatni sezon produkcyjny w Luboniu). Droga, po usunięciu bramy, gotowa do użytku, przez wiele lat służyła jako dojazd do kotłowni zakładowej

fot. Piotr P. Ruszkowski



Potrzebne dla rzeczywistego otwarcia się miasta na rekreacyjne tereny, przywrócenie ulicy prowadzącej wprost nad Wartę. Jako dowód na istnienie w przeszłości tej drogi, publikujemy fragment mapy z 1942 r., na której jest wyraźnie zaznaczona (na różowo) szeroka trasa wprost do przystani kajakowej. Obok niej (poniżej) osiedle zabytkowych domków dawnej drożdżowni Siennera (dziś przy ul. C. Ratajskiego). Po zachodniej stronie torów widoczna ul. Fabryczna (Fabrik Str. i Von der Tann Str.), część Konarszewskiego (H. Norkus Str.) oraz Chudzieckiego (D. Eckgrt Str.). Nie było jeszcze równoległej do torów ul. Dworcowej



wanego, należącego do miasta, następnie dzierżawionego – który obecny użytkownik stara się przejąć na prawie zasiedzenia. Życzymy entuzjazmu, skuteczności w rzeczywistej realizacji, drobnymi ruchami, ale do przodu, otwarcia miasta na malownicze rekreacyjne tereny nadwarciańskie. Przypomnijmy, że wcześniejsze władze samorządowe przygotowały takie możliwości (nie będę się tu rozwodził na temat

różnych zakusów, które udawało się, dzięki zdecydowanej postawie niektórych radnych, dotychczas oddać). Materiał publikujemy ku rozwadze i roztropności nowych, młodych pokoleń rajców miejskich oraz władz wykonawczych, a także dla przywrócenia wspomnień starszego pokolenia.

Piotr P. Ruszkowski
radny I, IV i V kadencji RML

KREDYT GOTÓWKOWY

Zero ciążenia

Przenieś swoje kredyty
i ciesz się lekką ratą



Zapraszamy do 1 Oddziału w Luboniu
ul. Tadeusza Kościuszki 57/59
tel. 61 899 47 11, pn.-pt. 10:00-18:00

☎ 1 9999

💻 bzwbk.pl

Bank Zachodni WBK

Grupa Santander

Kredyt gotówkowy może być przeznaczony częściowo lub w całości na spłatę zobowiązań kredytowych (tj. kredytów, pożyczek, zadłużenia na kartach kredytowych oraz limitach w koncie – za wyjątkiem kredytów pożyczek zabezpieczonych hipotecą oraz przeznaczonych na cele związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, lub z innymi celami). Decyzja kredytowa, minimalna wysokość oprocentowania oraz maksymalny okres kredytowania uzależnione są od wyników indywidualnego badania zdolności kredytowej oraz oceny ryzyka kredytowego, dokonywanymi przez Bank Zachodni WBK S.A. (Bank). Szczegóły oferty, informacje o opłatach, prowizjach, oprocentowaniu dostępne są w placówkach Banku oraz na bzwbk.pl. Infolinia 1 9999 – obsługa za połączenie zgodna z taryfą danego operatora. Stan na 20.03.2017 r.

Dobre, bo aktywne

Semper Fidelis i Noc Muzeów

Otwierając drzwi w ramach akcji „Noc Muzeów”, poznańskie muzea zapelni-

ły się w trzeci weekend maja (noc z 20 na 21) zwiedzającymi. W Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956, w okolicznościowej inscenizacji zaprezentowała się lubońska Grupa Rekonstrukcji Cywilno-Militarnej „Semper Fidelis” (SF) prowadzona przez Sergiusza Myszograję ze wsparciem Grupy Rekonstrukcji Historycznej „Eka”, również z Lubonia. 15 rekonstruktorów wcieliło się w role milicjantów, przedstawicieli UB, robotników, sędziów i mieszkańców. W scenografii wykorzystano ekspozyty muzeum – pomieszczenia komisariatu, celę więzienną, salę sądową oraz tramwaj. W tej scenerii rekonstruktorzy,

Rekonstrukcja wydarzeń w sali sądowej, od lewej: Daria Stencel z SF w roli pielęgniarki, Daria Kowalczyk – uczennica Gimnazjum nr 1 w roli pracownika HCP oraz Anita Plumińska-Mieloch – dyrektor Gimnazjum nr 1 w roli sędziny fot. Małgorzata Pewińska

przebrani w epokowe stroje, odtwarzali wydarzenia związane z robotniczym buntom. W czasie symulowanej demonstracji byli zatrzymywani przez tajników, doprowadzani na komisariat, gdzie poddawano ich śledztwu, i skazywani na areszt tymczasowy. Przyglądali się temu liczni widzowie – przez muzeum przewinęło się ponad 500 osób. W relacji Sergiusza Myszograję – Byli wśród nich świadkowie wydarzeń, którzy przyglądając się rekonstrukcji twierdzili, że zarów-

no stroje, atmosfera jak i odtwarzane sytuacje, w pełni odpowiadają ich wspomnieniom i przywołują pamięć o czerwcowych przeżyciach. Jedną z osób zwiedzających muzeum stwierdziła, że była przesłuchiwana w komisariacie i to, co pamięta, pokrywało się ze scenami, które obejrzała podczas zwiedzania muzeum. Był to dla nas – rekonstruktorów – największy komplement i dodatkowy bodziec do przygotowania kolejnej inscenizacji nawiązującej tematycznie do powstania i walki robotników, na którą zapraszam w środę, 28 czerwca 2017 r. na godz. 11. przy ul. Kochanowskiego w Poznaniu – dodał szef SF.

PAW

Dobre, bo długodystansowe

Wyczyn Stalowych Łyd

W weekend 20-21 maja, w Rawiczu odbył się 24-godzinny Rawicki Festiwal Sportu, w ramach którego zorganizowano trwającą 24 h sztafetę biegową (zespoły 6-10 osób). Swoją udział zgłosiło 20 drużyn z całego kraju, w tym aż dwie lubońskie – Luboński Klub Biegacza i Stalowe Łydy, które zrzeszają znanych biegających na co dzień m.in. w grupach „Lucky Luzers” i „SPP Team”.

Na pętli liczącej 2,8 km zacięta rywalizacja sztafetowa trwała do ostatnich chwil zakończyła się dość spektakularnym sukcesem Stalowych Łyd – 129 okrążeń i 361,2 km, co pozwoliło lubońskiej drużynie zająć 3. miejsce. Do 2. lokaty zabrakło zaledwie jednego okrążenia. Luboński Klub Biegacza uplasował się na 17. miejscu. Stalowe Łydy pobiegły w składzie: 1. Mateusz Kaczmarek, 2. Bartosz Bieleń,



Zdobywcy 3. miejsca oraz czeku okolicznościowego na 2,5 tys. zł – Stalowe Łydy z Lubonia fot. Michał Noculak

3. Jarosław Sajnaj, 4. Michał Noculak, 5. Adam Jankowiak, 6. Rafał Paluszkievicz, 7. Jacek Pawelski, 8. Łukasz Padła, 9. Damian Plewa, 10. Wojciech Paluszynski.

Michał Noculak

O udziale Lubońskiego Klubu Biegacza w 24-godzinny bieg w Rawiczu czytaj na str. 57

FUJIFILM

FOTO BŁYSK
STUDIO I LABORATORIUM FOTOGRAFICZNE

- ODBITKI CYFROWE I ANALOGOWE W CIĄGU GODZINY
- CYFROWE STUDIO FOTOGRAFICZNE zdjęcia legitymacyjne, dowodowe, wizowe itp.
- CYFROWA OBRÓBKA FOTOGRAFII montaż, retusz, reprodukcje
- FOTO-GADŻETY kubki, koszulki, foto-obrazy itp.

www.fotoblysk.com.pl

FUJIFILM
STUDIO
CYFROWE

Poznań- Dębica ul. 28 Czerwca 1956 r 323
(wej. od ul. Czechosłowackiej)
tel. 61 835-03-94 e-mail: info@fotoblysk.com.pl



Pn.-Pt. 10.00- 18.00

Stały partner „Więści Lubońskich” Sob. 10.00- 14.00

meiss
med

przychodnia stomatologiczna

ul. Kochanowskiego 1
62-031 Luboń
tel. 61 670 90 42
tel. 602 648 095

ORTODONCJA • LECZENIE W MIKROSKOPIE • IMPLANTOLOGIA



Konsultacja i plan leczenia ortodontycznego w cenie aparatu

Dobre, bo piłkarskie

Jedynka promowała nas w Austrii

Historyczny sukces orlików Uczniowskiego Klubu Sportowego „Jedynka” w turnieju międzynarodowym

Od 2 do 6 czerwca UKS Jedynka uczestniczył w międzynarodowym turnieju piłki nożnej Wolfsberg Cup 2017 w Austrii. Była to 24. edycja tych zawodów. Z Lubonia wyjechaliśmy autokarem 1 czerwca o godz. 22. Do Wiednia dotarliśmy o 8 i zwiedziliśmy wzgórze Kahlenberg, gdzie w 1863 r. król Polski Jan III Sobieski przybył z odsieczą Europie, walcząc przeciwko Turkom. Ze wzgórza oglądaliśmy panoramę Wiednia. Byliśmy także na Praterze w parku rozrywki. Do Wolfsberga dojechalismy

gier, z którym zremisowali 1:1, MFK Frydek Mistek z Czech (wygrana 4:1) i gospodarzy ASCO ATSV Wolfsberg (zwycięstwo 5:0). By zająć 1. miejsce w grupie musieli w ostatnim meczu wygrać z Forza e Coraggio z Włoch różnicą trzech bramek. Podczas tego spotkania presji kibiców włoskich i węgierskich nie wytrzymał sędzia, doprowadzając do chaosu na boisku oraz wśród kibiców. Nasz zespół zrealizował założenia trenera i wygrał 3:0, zajmując 1. miejsce w grupie i awansując do gier

w tej kategorii wiekowej. W półfinale, po wyrównanym meczu, chłopcy przegrali 0:1 z zespołem REAC SI z Węgier, a w spotkaniu o 3. miejsce zmierzli się z FV Illertissen z Niemiec. Mecz był pełen zwrotów i miał swoją dramaturgię. Przy stanie 1:1 na bramkę strzeliła Amelia (jedyna dziewczyna w naszych drużynach). Piłka zmierzała do pustej bramki, dobił Kamil, ale sędzia odgwiżdżał pozycję spaloną i gola nie uznał. W ostatniej minucie, po dośrodkowaniu przeciwnika, w piłkę nie trafił czysto obrońca Jedynki i ku naszej rozpaczy piłkarz z Niemiec pokonał lubońskiego bramkarza. Cały mecz rozgrywano przy padającym deszczu. Zajęliśmy 4. miejsce w kategorii U12. Zespół grał w następującym składzie: w bramce Szymon Deska, zawodnicy z pola: Amelia Przybysz, Kacper Bajer, Bartosz Biernacki, Aleksander Zajder, Aleksander Kupiecki, Maciej Mazurkiewicz, Kamil Wroński, Bartosz Butowski, Wojciech Książkiewicz, Wojciech Szymankiewicz, Michał Sidor. Bardzo skutecznym strzelcem bramek okazała się Amelia Przybysz, która zdobyła 7 goli. Kapitanowie naszych zespołów przed każdym meczem wręczali rywalom torby z logo

oraz materiały reklamowe naszego miasta. Po części oficjalnej, przy degustacji miejscowych wędlin i piwa, obejrzelismy mecz Ligi Mistrzów Juventus Turyn – Real Madryt. Zespoły oglądały do spotkanie na telebimie, na stadionie. Podczas uroczystego otwarcia turnieju były hymny państwowe uczestników turnieju. Drużyny Jedynki z flagami Polski i Lubonia, w równych dresach reprezentowały się bardzo gustownie. Na zakończenie wszyscy uczestnicy i opiekunowie otrzymali pamiątkowe medale, a zespoły z miejsc 1 – 4, puchary, które wraz z organizatorami wręczał austriacki piłkarz grający w Bayernie Monachium – Andreas Herzog (sezon lata 1995-1996). Opiekę nad drużynami UKS Jedynka podczas turnieju pełnili: Lech Bartkowiak (trener), opiekun żaków – Piotr Wilczyński, orlików – Hieronim Twardosz, młodzików – Norbert Deska oraz rodzice zawodników. W sumie, wraz z tłumaczem, było 11. dorosłych. Na wyjazd klub zabezpieczył napoje oraz drugie śniadania przygotowywane na boiskach przez opiekunów. Zawodnicy i opiekunowie mieli czapki z białoczerwonym napisem: „Jedynka Luboń”, których sponsorem był Piotr Wilczyński. Zespoły orlików i młodzików miały czerwone, a żaki niebieskie torby sportowe. Wyjazd dokumentował na zdjęciach i filmie Michał Osuch. Otrzymał pomoc finansową z Urzędu Miasta Luboń oraz od Rady Rodziców Szkoły Podstawowej nr 1.

Organizator wyjazdu dziękuje za wsparcie finansowe, a także za opiekę i pomoc w przygotowaniu wyjazdu oraz w trakcie turnieju rodzicom piłkarzy.

Lech Bartkowiak
organizator



Z pucharami i medalami po turnieju fot. Michał Osuch

w piątek o godz. 18. Zakwaterowano nas w szkolnej hali sportowej. Mecze turniejowe toczyły się na boisku ATSV Wolfsberger AC SV (w latach 2012-2013 trenerem tego klubu był Nenad Bjelica, obecny szkoleniowiec Lecha Poznań). Turniej rozgrywano w pięciu kategoriach wiekowych: U10, U11, U12, U14 i U15. W każdej startowało po 17 zespołów. Jedynka wzięła udział w trzech kategoriach: U10 – U12.

Żaki U10 debiutowały na tak poważnej imprezie. W pierwszym meczu wystraszeni i stremowani atmosferą turnieju chłopcy przegrali z zespołem z Austrii 0:7. Drugi mecz – z Węgrami – zakończył się porażką 1:4. W spotkaniach o miejsca 12-16, najpierw przegrali z zespołem Austrii 1:2, a potem w ostatnim meczu odnieśli historyczne zwycięstwo wygrywając z Czechami 2:1.

Drużyna orlików U11 w swojej kategorii została zwycięzcą turnieju. Za przeciwników w grupie młodzi piłkarze z UKS Jedynka mieli zespoły Gloriett SE z Wę-

półfinałowych. W półfinale przeciwnikiem naszej drużyny był Wacker Innsbruck z Austrii. W tym meczu losy spotkania nie były pewne do ostatniego gwizdka sędziego. Ostatecznie pokonaliśmy gospodarzy 2:1. W finale spotkaliśmy się z pierwszym zespołem MFK Frydek Mistek z Czech. Mecz miał jednostronny przebieg i zakończył się wynikiem 3:0 dla naszych. Tym samym chłopcy z Jedynki odnieśli historyczny sukces, wygrywając turniej zagraniczny. W przeszłości na takich zawodach zajmowaliśmy 2. i 3. miejsca. Zespół grał w składzie: Tomasz Jeziorny, Igor Migdał, Jeremi Osuch, Igor Skrobała, Konrad Twardosz, Karol Wieland, Remigiusz Witt, Kacper Środa i Bartosz Szymański. Opiekunem chłopców był Hieronim Twardosz.

Zespół młodzików U12 wygrał w grupie z UFC Eferding z Austrii 7:0, z ASCO ATSV Wolfsberg (także z Austrii) 2:1, oraz 3:0 z KS Lublinianka z Polski. Nasza drużyna zajęła 1. miejsce w grupie i awansowała do gier finałowych o miejsca 1 – 4

Lubonia, w których były kalendarze klubowe, kubki, notesy dla trenerów i długopisy. Po pierwszym dniu turnieju ATSV Wolfsberg zorganizował spotkanie dla przedstawicieli drużyn z Burmistrzem Miasta Wolfsberg i przedstawicielami zarządu klubu. Z UKS Jedynka w tym spotkaniu uczestniczyli: Lech Bartkowiak, Norbert Deska, Hieronim Twardosz, Piotr Wilczyński oraz tłumacz Filip Łaszewski. W części oficjalnej Burmistrz Wolfsberga wręczyła każdemu miejscowe pamiątki. UKS Jedynka miała przygotowane: kalendarze klubu, kubki z logo Lubonia, szalik klubowe



Prezentacja krajów – otwarcie turnieju fot. Michał Osuch

Zapraszamy kibiców

W sobotę, 24 czerwca, o godz. 9 na boisku przy ul. Szkolnej odbędzie się III turniej Pamięci Ksawerego w dwóch kategoriach wiekowych 2005-2006 i 2007-2008. W turnieju wezmą udział zespoły zaproszone przez UKS Jedynka.

BARTKOWIAK & KOSEWSKI
ADWOKACI - RADCOWIE PRAWNI - DORADCY PODATKOWI

Kancelaria prowadzi cykl bezpłatnych porad prawnych po uprzednim umówieniu wizyty

ul. Jana III Sobieskiego 85
62-030 Luboń

tel. kom. 695-609 449 tel. kom. 602 468 329

www.bksc.pl
e-mail: sekretariat@bksc.pl



Prywatny żłobek „Liliputki”

Luboń, ul. Kasztelańska 5

Zapisy przyjmujemy przez cały rok

Oferujemy opiekę od pn. do pt. w godz. 6.30 - 17

Opłata najniższa w Luboniu z pełnym wyżywieniem - 650 zł

Oferta specjalna - opieka weekendowa i całodobowa - 10 zł/godz.

Tel. 607 656 982, 61 8 993 140

www.zlobek-liliputki.pl

Pragniemy poinformować, że aby jeszcze bardziej zwiększyć bezpieczeństwo naszych pociech, niedawno zamontowany został monitoring



Dobre, bo konsekrowane

Kapłan z Żabikowa

Jędrzej Machalski z parafii pw. św. Barbary – syn burmistrz Małgorzaty Machalskiej – przyjął święcenia kapłańskie

Naśladowaj, czego będziesz dokonywać

Po 15. latach wspólnota żabikowska doczekała się wyświęcenia kolejnego kapłana (w 2002 r. – ks. Piotr Szymkowiak). Wyrosły z niej Jędrzej Machalski w grupie 15 diakonów z Archidiecezji Poznańskiej (w tej liczbie dwóch z Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri), otrzymał 25 maja br. z rąk Metropolity Poznańskiego abpa Stanisława Gądeckiego, święcenia prezbiteratu. Uroczystość odbyła się w znamienym miejscu – katedrze na Ostrowie Tumskim, sięgającej początków chrześcijaństwa w Polsce. O godz. 16 diakoni, prowadzeni przez hierarchów Kościoła Poznańskiego, przeszli w procesji z pałacu arcybiskupiego do katedry wypełnionej duchowieństwem, rodzinami, przyjaciółmi, znajomymi oraz przedstawicielami rodzinnych wspólnot parafialnych. Wśród obecnych można było spotkać licznych mieszkańców Lubonia. Przybył m.in. ks. prałat Roman Kubicki (proboszcz parafii św. Jana Bosko, dziekan dekanatu lubońskiego), ks. kan. Bernard Cegła (proboszcz) i ks. Jacek Zjawin z parafii św. Barbary, wyświęcony przed dwoma laty ks. Bartosz Federowicz pochodzący z parafii św. Jana Bosko, siostry służebniczki NP NMP z Matką Generalną s. Rafałą Kisiel, przedstawiciele służb liturgicznych i grup parafialnych z Żabikowa oraz innych lubońskich parafii. Podczas uroczystej liturgii śpiewał chór katedralny pod dyktando ks. prałata Szymona Daszkiewicza.

Obrzędy rozpoczęły się od imiennego wezwania każdego z diakonów do święceń. Zgłaszając swoją obecność, stawiali się przed Ks. Arcybiskupem. Ten przyjąwszy prośbę rektora Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu, ks. dr. Szymona Stulkowskiego, oraz jego zapewnienie o godności diakonów wobec świę-



Ks. Jędrzej Machalski w redakcji „Więści Lubońskich”, na naszą prośbę opowiadał o swojej drodze do kapłaństwa. Przegląda 1. tom „Rocznika Historycznego Lubonia”, w którym jeden z rozdziałów został poświęcony osobom konsekrowanym pochodzącym z Lubonia – fot. Piotr P. Ruszkowski

ceń, dokonał ich wyboru do stanu prezbiteratu (prezbiter – duchowny drugiego stopnia, pomocnik biskupa). W homilii ks. abp Stanisław Gądecki rozwinął odczytany wcześniej fragment Ewangelii wg św. Jana, charakteryzując z perspektywy duchowej smutki i radości będące udziałem kapłanów. Po wyrażeniu woli przyjęcia święceń, klęcząc przed Arcybiskupem z dłońmi włożonymi w jego ręce, kandydaci złożyli przyrzeczenie czci i posłuszeństwa wobec hierarchii i jego następców. Zgromadzeni w świątyni, w litanii błagali

następnie Boga o dary potrzebne wyświęcanym do pełnienia posługi. Podczas tej modlitwy diakoni, w wyrazie szczególnego uniżenia wobec Boga, leżeli twarzami na posadzce. Potem, w milczeniu, najpierw Arcybiskup, a potem wszyscy licznie przybyli kapłani stojący wzdłuż głównej nawy katedry w majestatycznych, ciągnących się ku wyjściu rzędach, nakładali ręce na głowy diakonów. Po wygłoszeniu przez arb. St. Gądeckiego modlitwy święceń, młodzi duchowni otrzymali od właściwych przebiterów ornaty i stuły. Jędrzejowi Machalskiemu szatę nałożył ks. kan. Bernard Cegła – proboszcz jego rodzinnej parafii. Po tym akcie, dłonie diakonów zostały namaszczone przez Ks. Arcybiskupa krzyżem świętym. Wręczając patenę z chlebem oraz kielich z winem i wodą, Arcybiskup kierował do każdego przyszłego szafarza Bożych misteriiw znamieną formułę: *Przyjmij dary ludu świętego, które mają być ofiarowane Bogu. Rozważaj to, co będziesz czynić, naśladowaj to, czego będziesz dokonywać, i prowadź życie zgodne z tajemnicą Pańskiego krzyża.* Pasterz Kościoła Poznańskiego obdarzał następnie młodych księży pocałunkiem pokoju, co uczynili również inni obecni w katedrze kapłani. Bóg, który rozpoczął w adeptach do stanu kapłaństwa dobre dzieło, obdarzył ich łaskami niezbędnymi w pełnieniu służby i sam będzie to dzieło prowadził.

Po obrzędach święceń neoprezbiterzy w koncelebrze z Arcybiskupem przystąpili do sprawowania Eucharystii. Na zakończenie uroczystej liturgii, nowy kapłan z Lubonia – ks. Jędrzej Machalski, senior wyświęconego rocznika seminarzystów – dziękował biskupom, opiekunom i rodzicom w imieniu całej piętnastki. Młodzi księża przeszli następnie w procesji do pałacu arcybiskupiego, gdzie wręczono im dekrety kierujące do posługi w parafiach archidiecezji. Dla ks. Jędrzeja będzie to od 1 lipca wspólnota pw. św. Andrzeja Boboli w Rawiczu. Dodajmy, że do Lubonia trafi jego seminarny kolega – ks. Krzysztof Twardowski z Pudliszek, mianowany wikariuszem w parafii św. Jana Bosko. Oczekujący na neoprezbiterów bliscy i przedstawiciele rodzinnych wspólnot parafialnych zgotowali wychodzącym z rezydencji biskupów huczne powitania.

Kocham Twoje bazgroły

W niedzielę, 28 maja, w święto Wniebowstąpienia Pańskiego o godz. 13, podczas pierwszej samodzielnie sprawowanej przez młodego kapłana mszy św., kościół w Żabikowie zgromadził, jak sam prezbiter to określił używając sympatycznego cytatu z „Kubusia Puchatka” – „wszystkich krewnych i znajomych królika”. W wypełnionym kościele, oprócz rodziny i bliskich prymicjanta, znaleźli się liczni mieszkańcy z całego Lubonia. Ten dzień był szczególnie dla parafii św. Barbary również z tego powodu, że kolejna grupa dzieci przystąpiła do sakramentu I Komunii Św. Ksiądz Jędrzej, przywdziałwszy zwyczajowo na probostwie szatę liturgiczną, został pobłogosławiony przez rodziców oraz ks. Bernarda Cegłę, po czym w skupieniu, procesyjnie wprowadzony do świątyni przez przedstawicieli żabikowskiej wspólnoty parafialnej: pocztę sztandarową, siostry służebniczki Maryi, służby liturgiczne, dzieci i księdza proboszcza.



Msza prymicyjna w kościele św. Barbary. Ks. Jędrzej Machalski błogosławi wyraźnie wzruszonego proboszcza, ks. kan. Bernarda Cegłę – fot. Rafał Wojtyński

Neoprezbiterowi towarzyszyli rodzice i rodzeństwo. Ks. Jędrzej odprawił tę Eucharystię w asyście ks. kan. Bernarda Cegły, w intencji parafian. Liturgii towarzyszył chór „Bard”.

Pan Bóg pochyla się nad człowiekiem, jak dorosły nad dzieckiem w przedszkolu, i chwali jego pracę nad własnym życiem, tak jak robi to mądry wychowawca „oceniając” niezdarny rysunek malucha. W obu przypadkach nie są to arcydzieła, ale On kocha bazgroły, na które na danym etapie życia nas stać. Stwórca nie jest, na szczęście, trenerem czy dietetykiem, których zabiegi pomagają człowiekowi zachować idealną sylwetkę, ani też sprzedawcą, u którego za modlitwę można coś kupić. Jeśli już przypisywać Mu jakieś „kwalifikacje” (zawód), to do Boga pasuje raczej określenie „kardiolog”, którego interesuje serce. – To obraz miłosiernego Boga, który mocno przebił się przez kazanie młodego księdza. – Jak w przedszkolu, każdy z nas potrzebuje wsparcia, tj. grupy – dodał, wskazując na Domowy Kościół, z którym od lat jest związany w parafii – jako na przedszkolnych starszaków w pracy nad życiem. – Kościół jest przebogaty. Trzeba się weselić – zakończył swoją prymicyjną homilię.

Na zakończenie ks. Jędrzej dziękował rodzicom i rodzinie, za sprawą których „nie boi się meandrów życia”; księżom z parafii (imiennie ks. Bernardowi Cegle, od którego pamiątki pieczolowicie przechowuje); siostronom służebniczkom Maryi, z którymi zażyłość trwa od czasu, gdy obsadziły go w roli bł. Edmunda Bojanowskiego; parafianom (w żabikowskiej wspólnotie od lat trwała krucjata modlitewna w intencji młodego kapłana), służbom parafialnym i tym, którzy przygotowali prymicyjne uroczystości. Mszę św. zakończyło błogosławieństwo papieskie połączone z odpustem zupełnym. Prymicjant błogosławił indywidualnie wszystkich obecnych w świątyni, od rodziców poczynając, poprzez rodzeństwo, dziadków, osoby duchowne, służby kościelne, aż po resztę zgromadzonych. Wszyscy zostali zaproszeni do ogrodu siostr służebniczek na przyjęcie.



Jeden z ważniejszych momentów święceń – wręczenie diakonowi Jędrzejowi Machalskiemu przez abpa Stanisława Gądeckiego pateny z chlebem i kielicha z winem – atrybutów Eucharystii – fot. Hanna Siatka

Święto parafii i Lubonia

Posprzątanymi przez Kom-Lub chodnikami żabikowskiego placu goście przeszli z kościoła na zielony teren przy budynku Centrum Duchowości bł. Edmunda Bojanowskiego, gdzie rodzina ks. Jędrzeja przy doskonale zorganizowanej pomocy ze strony parafii przygotowała poczęstunek dla kilkuset gości. Młody kapłan przyglądał się ostatnim staraniom z okien pokoju, w którym gościnnie spędził noc przed prymicją. Na przystrojonym kwiatami placu ustawiono białe namioty, kilkadziesiąt wypożyczonych z różnych miejskich instytucji stołów, krzesła, scenę oraz stanowiska kulinarne. Serwowano znaną już w Luboniu zupę rumfordzką, sporządzoną wg przepisu Edmunda Bojanowskiego, oraz dania mięsne. Była kawa, herbata,



W uścisku z mamą ks. Jędrzej dziękuje Rodzicom. Od lewej, w ławce – siostra Weronika, ojciec Adam Machalski i brat Paweł fot. Rafał Wojtyniak

chłopców. Przygodę z harcerstwem przeżywały wymarzone studia na Politechnice Poznańskiej. Podobnie jak tato i dziadek chciał zostać architektem. Z perspektywy czasu dostrzega, że Pan Bóg już wcześniej go wzywał, ale zawsze coś go odciągało od głębszej refleksji na ten temat. Aż do momentu, kiedy po pierwszym semestrze studiów, wracając do domu tramwajem linii nr 5(?), na wysokości mostu Rocha dostrzegł katedrę i wieżę seminarium. Pojawiła się wtedy myśl-pytanie: może by tam pójść? Miał mętlik w głowie. Na studiach szło mu świetnie, poza matematyką. Gdyby Stwórca zapytał go wprost, czy zostanie księdzem, pewnie by się nie zgodził, ale Boska pedagogika podsunęła mu wyjście w postaci próby uporządkowania własnego życia...

Podczas 6-letnich studiów najtrudniejsze było, jego zdaniem, posiadanie dużej ilości czasu na myślenie nad sobą. Dotyczy to zwłaszcza 1. roku, kiedy kleryk ma równocześnie wiele obowiązków i mało praw. Wszystko po to, by „wyha-

więc przejął wtedy odpowiedzialność za liturgię w katedrze. Po otrzymaniu święceń diakonatu w maju 2016 r., przez rok oprócz wykładów odbywał też praktyki w kościele św. Marcina w Poznaniu. Nie odprawiał mszy św. i nie spowiadał, ale poza tym jego obowiązki były podobne do tych, które posiada wikariusz. Był więc m.in. katechetą – w przedszkolu i 1. klasie Szkoły Podstawowej. Przykładał się do tej pracy. Przygotowywał wycinanki i teatrzyki. W zaskarbieńiu sympatii i uwagi dzieci pomagał mu konik Mazurek – podebrana siostrze pacynka, którą wcześniej wykorzystywał podczas kazań dla maluchów. Czas praktyk był też ostatnim momentem, by zakończyć czynności związane z napisaniem pracy magisterskiej. Osadzona w psychologii nosi tytuł „Religijność a poczucie sensu życia na etapie wyłaniającej się tożsamości. Badania młodzieży maturalnej”. Młodego lubońskiego księdza nie interesują jednak stopnie naukowe. Chętnie podjąłby studia podyplomowe z psychologii, by lepiej rozumieć ludzi, łatwiej się z nimi kontaktować i umieć im pomóc. Marzy mu się doktorat z duszpasterstwa rodzin, a potem praca w poradni. Ta perspektywa mu się podoba, ale czy jest zbieżna z zamysłem Arcybiskupa i Pana Boga? Na razie czeka go praktyka duszpasterska w 11-tysięcznej parafii w Rawiczu, u boku nowego proboszcza, starszego kolegi z seminarium oraz dwóch rezydentów. W mieście oddalonym od Lubonia o 120 km mieszka też rodzina mamy. Ks. Jędrzej ma przed sobą mnóstwo pracy. Lubi ten stan, bo wtedy lepiej organizuje sobie dni. Lubi też sportowy tryb życia. Kiedyś żeglował, jeździł konno, chodził po Ta-



W dniu parafialnych uroczystości prymicjant odebrał setki życzeń i gratulacji fot. Hanna Siatka

trach (głównie zimą). Biega (brał m.in. udział w Lubońskim Biegu Niepodległości, wraz z mamą), jeździ na rowerze. Ma dobry słuch i gra na skrzypcach. Prawdziwą przyjemność sprawia mu modelarstwo – składanie samolotów zdalnie sterowanych, których jednak nie kolekcjonuje.

Jest najstarszym dzieckiem Małgorzaty i Adama Machalskich. Młodszy od niego Paweł to tegoroczny maturzysta i utalentowany absolwent szkoły muzycznej (klarnet, instrumenty klawiszowe). Siostra Weronika skończyła właśnie Gimnazjum nr 2. Wychowali się w nietuzinkowej rodzinie. Mama należy do Kościoła Katolickiego, do którego wprowadziła swoje dzieci. Ojciec jest protestantem. Zdaniem młodego księdza, rodzinny ekumenizm nauczył go otwierać się na nowe doświadczenia w kontaktach z ludźmi i szukać tego, co łączy.

HS

zimne napoje, owoce oraz domowe ciasto, które zwieziono na dziesiątkach blach, nawet z odległego Lasku. Zupy i słodkości starczyło dla gości również na wynos. Przez kilka godzin ks. Jędrzej odbierał życzenia, upominki i dedykacje od przybywających, wśród których byli też przedstawiciele władz Lubonia (zastępcy burmistrz Małgorzaty Machalskiej i radni), przedstawiciele lokalnych organizacji, instytucji i środowisk. Świętowanie zakończyło nabożeństwo majowe odprawione przy figurze Matki Bożej obok sanktuarium.

Zapytaliśmy prymicjanta, czy przygotowania do odświętnego pikniku z licznym udziałem gości, spośród których wielu przybyło ze względu na osobę burmistrz Małgorzaty Machalskiej, nie przeszkadzały mu w wyciszeniu się przed ceremonią? – W ogóle mnie to nie rozpraszało. Byłem na to przygotowany. To był nasz pomysł, by tej uroczystości nadać charakter bardziej parafialny niż rodzinny. Cieszyłem się, że będzie dużo ludzi i każdy może przyjść. – powiedział.

Chciał być strażakiem

Ks. Jędrzej urodził się 24 maja 1991 r. w Poznaniu. Do czasu rozpoczęcia Arcybiskupiego Seminarium Duchownego mieszkał w Luboniu. Będąc przedszkolakiem u „Wesołych Sportowców” przy ul. Źródlanej, marzył, by zostać strażakiem. Potem ukończył Szkołę Podstawową nr 2 i Gimnazjum przy ul. Kollataja (nr 2) oraz poznańską Dąbrówkę (LO nr 7). W 2. klasie gimnazjum wstąpił do lubońskiej Drużyny Harcerskiej „Draco”, w której od razu przydzielono mu zastę-



Odświętne przygotowany plac na terenie Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Maryi podczas otwartego pikniku, w słonecznym dniu prymicji ks. Jędrzeja fot. Rafał Wojtyniak

mował”. Prawie każdy z kleryków pełni w seminarium jakieś funkcje. Kilku z nich (tzw. GTW – Grupa Trzymająca Władzę) sprawuje role szczególne. Senior reprezentuje cały Dom, wiceseniorzy są odpowiedzialni za porządek, prace w ogrodzie i wszelkie inne czynności w seminarium. Jest też ceremoniarz – osoba dbająca o należyty organizację czynności sakralnych oraz o godny i pobożny ich przebieg. Na początku 4. roku studiów funkcję tę powierzono Jędrzejowi Machalskiemu. Z pominięciem 2-letniego okresu przygotowań, musiał zastąpić w tej roli kolegę, który odszedł z seminarium. Niejako „z marszu”



Zapewniając, że nie chce latać samolotem, służyć w piechocie ani być w kawalerii, ks. Jędrzej, gestykulując, wspólnie ze scholką przekonywał, że „Jest w Pana Armii” fot. Hanna Siatka

Dobre, bo podpatrzone

Rodzicielstwo

W maju pokazaliśmy zainstalowane na drzewkach przy ul. Nagietkowej budki lęgowe. Dziś uchwycione w innych miejscach Lubonia, chwile karmienia młodych.

Szpaki

Zamontowana przed kilkoma laty na brzozie budka lęgowa miała służyć kosom, których w okolicy Warty nie brakuje. Wykonana według parametrów dla tych „czarnych śpiewaków”, została jednak zajęta przez podobne, nieco mniejsze szpaki, które zjawiły się już pod koniec marca. Kosy zagnieździły się kilka metrów obok, w gęstej jodle jednobarwnej zwanej też kalifornijską. Szpak, choć objęty też ścisłą ochroną gatunkową, nie ma dobrych notowań. Nie potrafi tak pięknie śpiewać jak kos, a wpadając stadami na czereśnie, wiśnie czy śliwki potrafi ogłodzić drzewo.

Pleszka

W ogrodzie ekologicznym państwa Zgołów na ul. Juranda, gospodarz zainstalował kilka budek lęgowych nie tylko na drzewach. Mają daszki na zawiasach, by można było dyskretnie podglądać, co dzieje się w danym gnieździe. Wśród zajętych przez wróble, sikorki i inne, najciekawszym było gniazdo pleszki –



Z otworu skrzynki lęgowej, na owada przyniesionego przez rodzica czeka z rozpostartym dziobem młody szpak. Okres lęgowy, od złożenia jaj (4-6 sztuk), trwa ok. dwóch tygodni. Pisklęta szpaka (*Sturnus vulgaris*) opuszczają gniazdo po trzech tygodniach. Odżywiają się owadami lub ich larwami, ślimakami, dżdżownicami, owocami, jagodami i nasionami. Jesienią szpaki tworzą stada skupiające do kilkuset tysięcy osobników. Zimują w Afryce, południowej Europie, np. we Włoszech i Francji, gdzie żerują najchętniej w winnicach fot. Piotr P. Ruszkowski

małego ptaka wędrownego z rodziny mucholówkowatych.

PPR



Pleszka zwyczajna (*Phoenicurus phoenicurus*) przysiadła na gałązce orzecha. Przyniosła właśnie upolowane owady, którymi obdarzy pisklęta. Pleszki żywią się głównie owadami, które chwytają w locie lub zbierają z liści i ziemi. Ten niepozorny 15-gramowy ptak w ciągu 8 godzin potrafi zjeść 24 g owadów. Samica składa 6-7 (lub 4-5) turkusowych jaj, które wysiaduje przez 12-14 dni. Po wykluciu oboje rodzice od rana do wieczora dostarczają owady potomstwu. Robią to ok. 400 razy dziennie, zabierając ze sobą parę owadów naraz. Młode opuszczają gniazdo po około 15 dniach, a po kolejnych dwóch tygodniach usamodzielniają się fot. Piotr P. Ruszkowski



Dzięki opisanej konstrukcji udało nam się od góry sfotografować 6 maluchów tak ściśle przytulonych do siebie, że sprawiają wrażenie jednej puchowej kuli. Przyglądając się uważnie, można dostrzec żółtawe na obwodzie dziubki, które w chwili, gdy rodzic zbliża się z pokarmem, otwierają się ku górze fot. Piotr P. Ruszkowski



TRAWNIK
FORMUŁA MECH
IGLAK
SAD
BORÓWKA
TRUSKAWKA
WARZYWNIK
KWIETNIK
RODODENDRON,
AZALIA, WRZOS
RÓŻA



SŁONECZNE OGRODY

LUVENA S.A., ul. Romana Maya 1, 62-030 Luboń
tel. 61 89 00 202, faks 61 89 00 400

www.nawozydlaogrodu.pl

Dobre, bo sfilmowane

Pasja gołębiarzy

Jeden jest emerytowanym dekarzem, człowiekiem bardzo aktywnym publicznie, drugi byłym bokserem, znajdującym wśród gołębi spokój po poważnym wypadku, inny, jak mówi z przymrużeniem oka, Niemcem, a jeszcze kolejny, hodowcą od dziecka zakochanym w gołębiach. Nie wszyscy za sobą przepadają, bo przecież konkurują. Nie szczędzą też sobie słów krytyki. A to, że za bogaci i kupują drogie okazy i karmę, a to, że nie dbają o swoje gołębie tak, jak dziś wypada. Łączy ich jednak ta osobliwa bliskość, miłość do niezwykle ptaków, ponad wszelkie urazy. Wiele potrafią dla nich poświęcić.

O tym jest ten reportaż. Pięknie obrazujący ludzi i ich pasję. Znam od lat realizatorów filmu, prawie wszystkich. Wiem, kiedy nudzą się na planie. Tu widziałem prawdziwe zainteresowanie, to zawsze rzadkość. Ale w pełni uzasadniona, bo lubońscy hodowcy gołębi pocztowych na nią zasługują. Prawdziwa pasja zawsze się obroni. Warto obejrzeć ten krótki film w Internecie, albo poczekać na powtórkę emisji, na pewno będzie. Premiera była 4 czerwca, myślę, że chętnie oglądana nie tylko przez bohaterów filmu. Słyszczę też o zainteresowaniu nim anteny ogólnopolskiej. Oby!

JN



Ekipa Telewizji Poznańskiej podczas kręcenia reportażu o lubońskich gołębiarzach fot. Jerzy Nowacki

Zapraszamy do obejrzenia krótkiego filmu dokumentalnego o lubońskich gołębiarzach. Wystarczy w wyszukiwarce wpisać np. „na własne oczy dobry lot, lub <https://poznan.tvp.pl/32526655/dobry-lot-040620175>

Dobre, bo z nadzieją

Jedynak

Pod koniec maja w środku bocianiego gniazda przy ul. Sobieskiego można było zobaczyć jedno jajo. Drugie leżało na brzegu (widać je było nawet z dołu). Prawdopodobnie zostało uszkodzone i bociany chciały się go pozbyć, ale utknęło pomiędzy gałęziami. Będziemy monitorować siedzibę lubońskich boćków. W ub. roku z jaj nie wykluły się młode. Czy tym razem będzie inaczej?

(red)



Bocianie gniazdo sfotografowane z dronu 26 maja fot. Rafał Wojtyński

Dobre, bo wodniackie

Kajakiem po Warcie

W niedzielę, 28 maja na przystani kajakowej w Puszczykowie powitano pierwszych uczestników spływów kajakowych zorganizowanych w ramach Lubońskiego Budżetu Obywatelskiego

Do spływu przystąpiło 9 osad (18 osób), które były zabezpieczane przez dwie osady instruktażowo-ratunkowe oraz łódź o napędzie motorowym zamykająca grupę. Trasa miała początek na Przystani Wodnej Niwka w Puszczykowie o godz. ok. 10, a metą była plaża miejska w Luboniu (dystans – 11 km). Impreza trwała około 2 godziny i dostarczyła uczestnikom mnóstwo frajdy. Spływ był okazją dla lubonian (i nie tylko) do spojrzenia z innej perspektywy na otaczającą nas przyrodę, której głównym elementem jest rzeka Warta. Był także okazją do spędzenia czasu w sposób aktywny, zdrowy i na pewno nietuzinkowy. Uczestnicy byli

na początku trochę skrepowani, ale już na finiszu dało się poczuć większe rozluźnienie. Pieczę nad uczestnikami sprawowali Marek Giese z Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz Piotr Pilarski z sekcji kajakowej KS Stomil. Odcucia? – *Cudo! Gdybym mógł sobie na to pozwolić, to właśnie w taki sposób chciałbym się przemieszczać! – choćby do pracy, a co!* – powiedział jeden z kajakarzy. Informacje dotyczące zapisów na kolejne spływy są dostępne na stronie LOSiR-u i tam również znajdują Państwo formularz zgłoszeniowy oraz dane kontaktowe. Ahoj przygodo! Do następnego spływu!

Dariusz Nykaza



Uczestnicy pierwszego spływu kajakowego w ramach Lubońskiego Budżetu Obywatelskiego

Dobre, bo wybitne

Laureat Kangura

Michał Nawrocki został laureatem Międzynarodowego Konkursu Kangur Matematyczny 2016-2017. Zdobył maksymalną liczbę punktów 120/120. Jest również laureatem II stopnia XIII Międzyszkolnego Konkursu Matematycznego dla uczniów miasta Poznania i okolic oraz Ogólnopolskiego Konkursu Logicznego Myślenia, w którym otrzymał dyplom wyróżnienia. Michał jest uczniem 4 klasy Szkoły Podstawowej im. św. Filipa Neri przy ul. Armii Poznań w Luboniu.

M.D.



Michał Nawrocki z nauczycielką matematyki Marią Derucką

FizjoForma

centrum fizjoterapii

- Leczenie bólów kręgosłupa
- Usprawnianie pooperacyjne
- Stany po udarach mózgu
- Stany po urazach sportowych
- Terapia przeciwobrzękowa np. po mastektomii

mgr Bartosz Burzyński
e-mail: b.burzynski@o2.pl
tel. +48 605 849 831
www.fizjo-forma.pl

Z DOJAZDEM DO DOMU

(Y6340)

Dobre, bo medialne

Telewizyjna przygoda

Rodzina Bednarskich z Lubonia w popularnym teleturnieju „Familiada”

7 lat temu na imieninach ojca wpadli na pomysł, by spróbować swoich sił w bodaj najchętniej oglądanym przez Polaków teleturnieju telewizyjnym, emitowanym wczesnym popołudniem w sobotę i niedzielę (godz. 14) w Programie II. Głowa tego rodzinnego towarzystwa – Wojciech Bednarski z ul. Nagietkowej w Lasku – zgłosił rodzinie do udziału w zabawie, załączając zdjęcie drużyny, które wykonali w lubońskim klubie country przy ul. Kwiatowej. Pomyślnie dawno zapomnieli o swojej telewizyjnej inicjatywie, aż tu nagle, po 7 latach producenci teleturnieju odezwali się i zaprosili ekipę Bednarskich na casting. Cemu nie, pomyśleli, i na przełomie lutego, marca tego roku zjawili się we Wrocławiu, gdzie pomyślnie przeszli pierwszą próbę. Nagrania odcinków z ich udziałem (nr 2381, 2382 i 2383) odbywały się w studio w Warszawie. Kręcenie jednego, trwającego w telewizji 24 minuty, odbywało się nawet przez 4 godziny (pierwsze dwa nagrywano 25 kwietnia, trzeci – 30 maja br.). Odcinki wyemitowano 3, 4 i 10 czerwca. Wszystkie trzy zostały przez Bednar-

skich wygrane. Zgromadzili łącznie 5862 punktów. Przy jednym z pytań – o najbardziej popularne zwierzę na „b” – uratowała ich odpowiedź pana Wojciecha, który z okna domu przy ul. Nagietkowej patrzy na bocianie gniazdo na kominie starej piekarni przy ul. Sobieskiego w Lasku. Robiąc próby przed programem, w domu, byli niemal jednomyślni w odpowiedziach na pytania, które padały we wcześniejszych odcinkach, ale przed kamerami trudniej było trzymać emocje na wodzy. Wprawdzie zgromadzonych punktów nie starczyło, by otrzymać główną nagrodę – 16 tys. zł (przypadnie im w udziale ok. 6 tys. brutto), ale nie to było dla nich najważniejsze, kiedy przystępowali do programu. Liczy się przygoda. Po 3 latach mogą ją powtórzyć, chyba że zdecydują się wymienić przynajmniej 3 członków drużyny.

„Familiada” to teleturniej oparty na amerykańskim szablonie „Family Feud”, a jego lokalne edycje są znane w 57. krajach świata. Prowadzący program podaje hasła, a członkowie dwóch 5-osobowych drużyn stara-



Od lewej: dzieci pana Wojciecha – Anna Bednarska (analityk finansowy, biega w półmaratonach) i Tomasz Bednarski (inż. budowlanec, muzyk, nurek), Katarzyna Resztak (siostrzenica W. Bednarskiego, nauczycielka matematyki w LO w Wągrowcu), Karol Strasburger (gospodarz „Familiady”, aktor), Magdalena Chłodzińska z Bogdanowa k. Obornik (siostra Katarzyny Resztak, była mieszkanka Lubonia, administrator systemów informatycznych), Wojciech Bednarski (emerytowany strażak z Poznania, konstruktor domowego pieca chlebowego, w Luboniu mieszka od 9 lat)

ją się w bardzo krótkim czasie wymienić najbardziej prawdopodobne, związane z nim skojarzenia. Liczba zdobywanych punktów zależy od tego, jak popularne były podane przez zawodników skojarzenia w przeprowadzonym wcześniej son-

dażu na próbnej grupie 100 osób. „Familiada” gości w polskich domach od września 1994 roku. Aby wziąć udział w teleturnieju, wystarczy wypełnić formularz zgłoszeniowy i przejść pomyślnie eliminacje.

HS

edu-M szkolenia **edu-M. Szkolenia.**
Szkolenia Jazdy **Szkoła Jazdy.**

ul. Nagietkowa 8, 62-030 Luboń
tel. 511 046 153
e-mail: edum.szkolenia@gmail.com
www.facebook.com/edumszkolajazdy

Tym autem uczysz się jeździć i zdajesz egzamin!

(Y6457)

tv WIELKOPOLSKA

Oglądaj nas w sieci kablowej INEA
na kanale 800

oraz na stronie
wielkopolska.tv

(Y6016)

Piknik z Wigorem

1 lipca 2017 roku, godz. 11.00

Dzienny Dom "Senior-Wigor" w Luboniu
ul. Romana Maya 1b

Zapraszamy
wszystkich
Seniorów

W programie:

- występy artystyczne i muzyka na żywo,
- zajęcia ruchowe,
- konkursy z nagrodami,
- poczęstunek,
- bezpłatne badania profilaktyczne

Wystąpi zespół "Łazarski Krąg".
Całość poprowadzi lider Kabaretu z Woźnej,
Paweł Kuleszewicz.

Wstęp wolny!

Organizator

Patronat medialny



UWAGA RODZICE 6-LATKÓW!

przedszkole CZARODZIEJSKI ogród z siedzibą w Luboniu, przy ul. Kopernika 10A, ogłasza zapisy na rok szkolny 2017/2018, do oddziału "O" (rocznik 2011).

Opłaty:

pobyt 8.00-13.00 - bezpłatnie
pobyt 13.00-17.30 - 1zł/godz.



(Y3398)

PANORAMA HANDLU I USŁUG

To miejsce jest przeznaczone na bezpłatną informację o placówkach handlowych i usługowych powstających w Luboniu. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z redakcją – dotrzemy do Państwa, wykonamy zdjęcie, sporządzimy notatkę.



Już od miesiąca przy Kościuszki 45 (okolicie sklepu „Społem”) działa salonik prasowy, w którym można się zaopatrzyć w szeroki asortyment prasy, rajstopy i artykuły szkolno-biurowe. Działa tu też kolektura LOTTO i ksero. Salonik jest czynny od pon. do pt. w godz. 7-20, w sob. od 8 do 16, a w niedz. od 9 do 13.

fot. Władysław Szczepaniak

Przy ul. Żabikowskiej 45, w sąsiedztwie sklepu „Skrzat” otwarto lodziarnię „Zimny Drań”, która oferuje lody naturalne w różnych smakach. Przygotowano miejsce do konsumpcji i odpoczynku, stawiając leżaki i specjalne podesty. Punk jest czynny od godz. 11 do 21.

fot. Władysław Szczepaniak



Pod adresem 11 Listopada 160 (pasaż w okolicy skrzyżowania z ul. Rejtana) funkcjonuje damsko-męsko-dziecięcy salon fryzjerski „Karolina” oferujący: strzyżenie, stylizację, koloryzację, keratynowe wygładzanie, upięcia i fryzury okolicznościowe oraz zabiegi regenerujące. Czynny od wt. do pt. w godz. 10 – 18, w sob. 9 – 14. Możliwa rezerwacja telefoniczna: 519 808 747. fot. Natalia

Przy ul. Wschodniej 24G/50 otwarto salon fryzjersko-kosmetyczny „eMKI”, w którym wykonuje się strzyżenie, koloryzację, modelowanie, regenerację, dekoloryzację oraz upięcia. Wśród zabiegów kosmetycznych są: manicure, pedicure, parafina na dłonie i stopy, mikrodermabrazja diamentowa, oczyszczanie, mezoterapia mikroigłowa, stylizacja rzęs, makijaż permanentny i okolicznościowy. Czynny od pn. do pt. w godz. 9 – 20, w sob. 8 – 14. Kontakt: 535 189 103 (fryzjer), 882 457 394 (kosmetyka). fot. Natalia



W maju przy ul. Kurowskiego 8/2 otwarto biuro rachunkowe o nazwie: „Kadry i Księgowość Na Obcasach” – Katarzyna Pachurka, tel. 663 822 686

Przy ul. Armii Poznań 78 otwarto lokal „Przystanek Obiad u Maćka”, gdzie można zjeść m.in.: zupy, domowe pierogi, dania mięsne i sałatki. Odbywają się tam także imprezy okolicznościowe. Funkcjonuje od pn. do pt. w godz. 12 – 18; tel. 500 522 092.

fot. Natalia



czynn. Czynny wt. – pt. w godz. 9 – 20, sob. 9 – 13. Więcej na www.novatio.pl, tel. 605 304 021. fot. Natalia

Po 9. latach funkcjonowania przy ul. Sienkiewicza 43 salon kosmetyczny „Novatio” został przeniesiony na ul. 11 Listopada 160 (okolicie skrzyżowania z ul. Rejtana). Oferuje: zabiegi na twarz, okolice oczu i ciała, pielęgnację dłoni i stóp, depilację, kosmetykę estetyczną, masaże, makijaż oraz zabiegi dla mężczyzn. Czynny wt. – pt. w godz. 9 – 20, sob. 9 – 13. Więcej na www.novatio.pl, tel. 605 304 021. fot. Natalia

24 lutego w Centrum Handlowym „Factory Outlet” otwarto punkt informacji. Teraz ze wszelkimi zapytaniem można się kierować do jednego miejsca. Punkt służy m.in. pomocą w odnalezieniu interesującej klienta lokalizacji, przekazania kontaktu. Można także tutaj usłyszeć o aktualnych wydarzeniach w Faktory. fot. Hanna Siatka



Skwer Pawlickiego

U zbiegu ulic Dąbrowskiego, Rzecznej i 3 Maja jest skwer, nieformalnie nazwany (lato 2015 r.) im. Stanisława Pawlickiego (wieloletniego prezesa Lubońskiego Klubu Sportowego). Podobnie jak podczas jego zakładania (przed dwoma laty), tuż przed Dniami Lubonia został ponownie zagospodarowany. O wandaloodporne, nie wymagające podlewania rośliny posadzone wówczas („WL” 08-2015, str. 6), raczej nie dbano. Później, przy okazji zmian w organizacji ruchu w tym rejonie, skwer został rozbudowany. Do końca maja br. nie był pielęgnowany i nie stanowił dobrej wizytówki miasta. Do-



Wysokie chwasty (wśród nich rzepak) do końca maja zarastały skwer przy drodze prowadzącej na stadion miejski fot. Piotr P. Ruszkowski

piero w pierwszym tygodniu czerwca, tuż przed „świętem miasta” ekipa Kom-Lubu zrobiła porządek i niektóre pola obsadziła nowymi roślinami.

(P)



Przed Dniami Lubonia niektóre pola skweru obsadzono głównie krzewami, a wolne przestrzenie wyłożono korą, która z jednej strony przytrzymuje wilgoć w glebie, z drugiej utrudnia wzrost chwastów fot. Piotr P. Ruszkowski

3x ELEVEN / 3x POLSAT SPORT / 2x EUROSPORT / 1x SPORTKLUB / 1x NSPORT

MAXIMUM SPORTU ZA **41 PLN**

w PAKIECIE START

eastwest.com.pl

east@west
telewizja/internet/telefon

Inwestycje DOMO Dewelopera

Od maja przy ul. Armii Poznań 33 funkcjonuje biuro sprzedaży firmy deweloperskiej o nazwie „DOMO Deweloper” (wcześniej mieściło się w Mosinie). Wkrótce, bo pod koniec lata, na tej samej działce ma ruszyć budowa 3-kondygnacyjnego budynku, w którym na pierw-

ność w 2009 r. Obecnie jest w trakcie realizacji kilku inwestycji w Poznaniu i na Plewiskach. Znana jest także ze swej działalności w Puszczykowie, Mosinie, Krośnie, i Komornikach, gdzie postawiła kilkanaście budynków w różnych lokalizacjach. W naszym mieście zrealizo-

no 4 mieszkania 4-pokojowe w jednym budynku szeregowym. Lokale dwupoziomowe zajmują powierzchnie od 63 m² (2 mieszkania po 290 tys. zł brutto) do 73 m² (2 mieszkania za 329 tys. zł każde). Na sprzedaż pozostały już tylko dwa lokale. Do każdego należy ogródek o powierzchni ok. 50 m² (mieszkania narożnikowe mają ogród o wielkości ok. 100 m²) oraz dwa miejsca postojowe. Każde mieszkanie posiada balkon i taras. Budynek będzie ocieplony styropianem o grubości 15 cm, na który zostanie położony tynk akrylowy. Klient ma prawo decydować m.in. o rozmieszczeniu ścianek działowych. Lokale będą wyposażone w instalacje: elektryczną, wodno-kanalizacyjną i gazową. Od drogi głównej budynek będzie oddzielony ogrodzeniem, teren wokół zostanie wyrównany.



Realizowana obecnie inwestycja przy ul. Okrzei

Przy ul. Okrzei powstają obecnie dwa budynki w zabudowie bliźniaczej, których ukończenie zaplanowano na grudzień br. Będą tam 4 lokale o powierzchni 120 m² każdy, z ogródkiem wielkości 340 m². Dwa z nich nadal pozostają na sprzedaż.

Mieszkania firmy w Luboniu są lokalami bezczynszowymi, w stanie deweloperskim, choć na specjalne życzenie klienta istnieje możliwość całkowitego ich wykończenia przez podwykonawców.

Natalia



Budynek przy ul. Juranda

szym piętrze będzie się mieścić nowa siedziba firmy, a na parterze i drugim piętrze – lokale mieszkalne bądź usługowe, przeznaczone pod wynajem. W pierwszym członie nazwy firmy, oprócz oczywistego skojarzenia, ukryta jest też pierwsza litera nazwiska założyciela spółki, którym jest Paweł Marciniak. Firma korzysta głównie z usług podwykonawców. Rozpoczęła działal-

wała budowę przy ul. Warzywnej i stawia domy przy ul. Juranda oraz Okrzei, których jest zarazem generalnym wykonawcą. Finalizuje ponadto zakup kolejnych gruntów pod zabudowę w naszym mieście. Kolejne inwestycje przewidziane są w Plewiskach i Mosinie. Budowa przy ul. Juranda rozpoczęła się w czerwcu 2016 r. i zakończy jeszcze w tym miesiącu. Na sprzedaż wystawio-



Wizualizacja kolejnego budynku powstającego przy ul. Juranda



Wizualizacja budynku powstającego przy ul. Okrzei

CHEMO PLAST

TERMIN
14
dni
REALIZACJI

5
lat
GWARANCJI

BEZ
RATY
ŻYRANTÓW

(Y3295)

Producent Okien i Drzwi z PCV i Aluminium

Profil niemiecki: ALUPLAST
Okucia niemieckie: ROTO
Rolety zewnętrzne
Żaluzje
Roletki
Moskitiery
Parapety

produkcja
sprzedaż
montaż
serwis

62-051 Łęczyca k./Poznań
ul. Dworcowa 28

biuro@chemo-plast-plus.pl
www.chemoplast.com.pl

tel. 61-810-66-28, fax 61-810-66-14

ENERGOOSZCZEDNE
OKNA

BIKE GARAGE ROWEROWE SPA

LUBOŃ ul. NOWINY 58A

KOMPLEKSOWA
NAPRAWA ROWERÓW
CZĘŚCI ROWEROWE
ROWERY

888 - 219 - 202

WWW.ROWEROWESPA.COM.PL

USŁUGI

BLACHARSKO-DEKARSKIE
„KRZYCHDACH”

Wykonujemy
kompleksowo dachy
tel. 606 287 077

ZATRUDNIAMY
PRACOWNIKÓW

e-mail: krzychdach@o2.pl

Zielono, zieloniutko



O tym, że chodniki na ul. Wschodniej, które znajdują się w pasie drogowym i należą do miasta, mają sprzątać dozorczy bloków, dowiedzieliśmy się z odpowiedzi na pytanie udzielone w lutym br. na str. 26. Czy także pielęgnacja zieleni miejskiej miałaby należeć do zadań do-

wanie trawy itd. to obowiązki właściciela, którym jest miasto. Dumne z przeprowadzonej inwestycji powinno równolegle zabezpieczyć pielęgnację zieleni czy bieżące utrzymanie porządku na ścieżkach rowerowych, miejscach parkingowych, przejściach dla pieszych



Na nowym rondzie usytuowanym na regularnym, prostokątnym skrzyżowaniu ul. Wschodniej z al. Jana Pawła II, wg założeń nie ma trawy, a chwasty górują ponad roślinami ozdobnymi fot. Piotr P. Ruszkowski

zorców? Nie sądzę by tak było. Koszenie trawy, wrywanie chwastów, w razie potrzeby podlewanie krzewów czy drzewek, tudzież przekopanie gruntu, dosie-

itd. Mamy już pierwszą dekadę czerwca i wybijała, niekoszoną trawę oraz chwasty do kolan.

(N)



Czerwonoliste krzewy posadzone w pasach zieleni na ul. Wschodniej w Nowym Centrum Lubonia zarasta nieprzycinana trawa fot. Piotr P. Ruszkowski

Z ostatniej chwili:

Po Dniach Lubonia służby miejskie zajęły się zgłaszanym przez mieszkańców problemem.

Wisi na drutach

Nie po raz pierwszy alarmujemy na temat złego stanu słupów energetycznych stojących wzdłuż ul. Armii Poznań. Ostatnio problem poruszaliśmy przed dwoma laty (czytaj: „WL” 06-2015, s. 13). Otóż jeden z nich, stojący na wysokości budynku nr 39 tego tranzytowego odcinka drogi wojewódzkiej 430 o coraz większym natężeniu ruchu, dosłownie wisi na drutach. Tymczasem powinno być odwrotnie. Jedną z jego nóg jest tak sfatygowana, że w każdej chwili może runąć, stwarzając zagrożenie dla prze-



Nietrudno sobie wyobrazić, co się stanie, gdy słup runie, np. na przejeżdżający autobus fot. Paweł Wolniewicz



chodniów i przejeżdżających pojazdów. Słup stoi na terenie należącym do firmy PKP PLK SA, która powinna niezwłocznie zainteresować się jego stanem technicznym. Miejmy nadzieję, że nie uczyni tego dopiero po przewróceniu się „ledwo zipiącego” urzędnika.

PAW

Przez dwa ostatnie lata nogi słupa były obsypane tłuczniem. Po ich odstonięciu można się przekonać, w jakim są stanie fot. Paweł Wolniewicz

Szanujmy chleb!

Ktoś zadał sobie trud, zgromadził suchy chleb, ale potem pozbył się go w ruchliwym miejscu łąki Przy Autostradzie.

Nie wyrzucajmy chleba! Zbierajmy go, a potem przekażmy hodowcy drobiu lub królików z sąsiedztwa, zawieźmy w niedzielne przedpołudnie wysuszone pieczywo sprzedawcom jaj i gryzoni na Sielankę przy ul. Opolskiej albo w torbie powieśmy na ogrodzeniu któregoś z gospodarstw w Lasku.

HS



Rozrzucony w dużej ilości, wysuszony chleb przy trasie spacerowej w Żabikowie leży do dziś. Rozmókł w deszczu, zarósł trawą i nie nadaje się nawet dla zwierząt fot. Hanna Siatka



Luboń, ul. Poniatowskiego 14
Tel. 61 8103 421; 501 482 550
www.villamontana.pl

(Y6006)



Remonty domów i mieszkań
Wykańczanie pod klucz
Pomoc w aranżacji wnętrz
Kosztorys, pomoc w zakupie
i transport materiałów GRATIS.

pawel.szostak@vp.pl tel. 505 803 803



(K6044)

Eksmisja

Sytuacja nie do pozazdroszczenia dla każdego – najbardziej dla lokatora. Stres przeżywali jednak wszyscy świadkowie zdarzenia: komornik, policjanci, członkowie zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia”, ekipa sprzątająca, reporter „Więści”. W zwykły pogodny dzień, o godzinie 8, w czwartek, 8 czerwca, z domu przy ul. Armii Poznań 72, na poddaszu, usunięto lokatora, który z mieszkania uczynił składowisko odpadów. Mieszkańcy skarżący się na odór, bród, robactwo i myszy, oraz zarząd spółdzielni mieszkaniowej nie potrafili przekonać najemcy do stosowania podstawowych zasad współżycia.

Przynosił ich więcej, niż potrafił wyselekcjonować i sprzedać, dlatego jego mieszkanie powoli zamieniało się w składowisko śmieci. Gdy stało się tak zaśmieczone, że góra odpadów przykryła łóżko, a po lokalu można było poruszać się wyłącznie wydeptaną ścieżką, zaczął zapełniać odpadami pomieszczenie z toaletą, uniemożliwiając sobie korzystanie z niej. Nie trzeba było długo czekać na pojawienie się w mieszkaniu myszy, a smród przedostający się na klatkę schodową w najlepszym wypadku powodował zawroty głowy.

O problemie, a być może chorobie psychicznej, pana Henryka musiał wie-

dziedzieć Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), który przez lata przyznawał mu dodatki mieszkaniowe na pokrycie opłat za mieszkanie. „Spójnia” prosiła o interwencję: Straż Miejską, Straż Pożarną, MOPS, SANEPID, także zgłaszała niezarejestrowaną działalność w zakresie gospodarowania odpadami w Wydziale Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego i Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska. Żadna z wymienionych instytucji nie zajęła się problemem, stosując znaną praktykę psychologii i niekiedy absurdalnych wymówek, zrzucały problem na Spółdzielnię. Wobec braku pomocy ze strony instytucji publicznych, „Spójni” pozostało wykorzystanie jedyne instrumentu, w jaki wyposażył ją ustawodawca – eksmisji



Eksmisję przeprowadził 8 czerwca komornik Paweł Bobek w asyście protokolanta, policji, zarządu spółdzielni „Spójnia” obecności „Więści Lubońskich” fot. Piotr P. Ruszkowski

Jak informuje Marcin Dzierżawczyk, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej „Spójnia”, pan Henryk był ślusarzem, cenionym za fachowość pracownikiem Zakładów Ziemniaczanych. Po zamknięciu zakładów w 2004 r., nie znalazł pracy. Zaczął zarabiać na życie zbierając i sprzedając surowce wtórne. Znosił je do swojego małego mieszkania, składował też w piwnicy i w korytarzu piwnicznym.

wego i Wojewódzkiemu Inspektorowi Ochrony Środowiska. Żadna z wymienionych instytucji nie zajęła się problemem, stosując znaną praktykę psychologii i niekiedy absurdalnych wymówek, zrzucały problem na Spółdzielnię. Wobec braku pomocy ze strony instytucji publicznych, „Spójni” pozostało wykorzystanie jedyne instrumentu, w jaki wyposażył ją ustawodawca – eksmisji



Widok mieszkania na poddaszu kamienicy przy ul. Armii Poznań 72 z drzwi wejściowych w dniu eksmisji. Wynajęta przez Spółdzielnię ekipa sprzątająca usunęła z lokalu o powierzchni 16 m² do kontenera – śmieci o objętości 7 m³. Z lewej, za szafą przy oknie, zastawione odpadami łóżko. Na ścianach obrazki, a na suficie nad telewizorem zawieszono ozdoby choinkowe (bombki). Klimat mieszkanka zamienionego w składowisko odpadów, wywołującego uciążliwości nieakceptowalne społecznie fot. Piotr P. Ruszkowski

uporczywego lokatora. Po wydaniu przez sąd wyroku eksmisyjnego, Miasto Luboń, pomimo swojego ustawowego obowiązku, też odmówiło pomocy – zapewnienia eksmitowanemu tymczasowego lokalu socjalnego, w którym mógłby zamieszkać. Spółdzielnia „Spójnia” wynajęła więc pokój w hotelu pracowniczym w Poznaniu, do którego mógł się przenieść eksmitowany, zasilając tam grono osób bez-

domnych. Pan Henryk jednak nie skorzystał z wynajętego dla niego schronienia. Ta smutna historia, oprócz ludzkiej tragedii, pokazuje z jednej strony negatywne skutki zmian w strukturze polskiej gospodarki po 1989 r., z drugiej uwidacznia „bezsilność” lub niechęć instytucji publicznych do rzeczywistego rozwiązywania tego typu trudnych sytuacji.

PPR

Malta na Bis w Luboniu

- 26 czerwca godz. 19:00
Spektakl

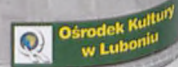
„Tragedia w Lumpeksie...”
Teatr Circus Ferus

- 27 czerwca godz. 19:00
Spektakl

„Pięknie, ładnie”
Teatr Porywacze Ciał

Spektakle odbędą się na terenie
zakładów LUBANTA w Luboniu, ul. Armii Poznań 49
Impreza biletowana
Bilety bezpłatne do odbioru
w Urzędzie Miasta Luboń
i w Ośrodku Kultury w Luboniu

Organizator: Ośrodek Kultury w Luboniu
Partnerzy: Urząd Miasta Luboń,
Lubanta S.A.



MALTA FESTIVAL POZNAN 2017



Naturalne źródło zdrowia.
Oleje konopne z CBD marki Hemp Life.
Infolinia: 574 634 118, biuro@cbdworld.pl
www.cbdworld.pl

(Y1474)

Straciłam zaufanie

Wywiad z burmistrz Małgorzatą Machalską na temat odwołania prezesa miejskiej spółki LOSiR i o powołaniu nowego

„Wieści Lubońskie”: Jaki jest powód odwołania pana Zbigniewa Trawki z funkcji Prezesa Zarządu LOSiR-u?

Małgorzata Machalska: Powodem był, bo to już zaszczość, stwierdzony przeze mnie brak możliwości współpracy z Panem Prezesem wobec niewystarczającej ilości dostarczanych informacji na temat działalności spółki, w oparciu o które nie byłam w stanie zbudować wiedzy o jej sytuacji i zarządzaniu. Uznałam, że ten niewłaściwy sposób informowania właściciela przez zarząd o sytuacji spółki uniemożliwia nam współpracę.

„WL”: I nie było żadnych narzędzi, które można by zastosować wobec prezesa?

M.M.: Wszystkie zastosowaliśmy, za pośrednictwem Rady Nadzorczej czy też bezpośrednio. Jako właściciel uczestni-

czyłam w posiedzeniach Rady Nadzorczej, ale to nie było skuteczne.

„WL”: Czy przed odwołaniem, prezes Trawka otrzymywał jakieś uwagi, reprimendy, nagany?

M.M.: Nie, jedynie wytyczne, prośby i polecenia odnośnie przekazywania pewnych informacji, sposobu, formy, zakresu. Zgodnie z Kodeksem Pracy mogłam dać nagany, jeśli stwierdziłabym konkretne naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, a takowego nie było. Nie wykorzystałam możliwości, jakie daje Kodeks, ale nie musiałam tego robić.

„WL”: Czy oprócz niedostatecznego informowania był jakiś powód merytoryczny

M.M.: Chodzi o całokształt.

„WL”: Patrząc na logikę zdarzeń, jednak musiało zajść coś ważnego, nagle, tym bardziej, że raptem za 3 miesiące, tj. 17 września, kończy się kadencja pana Trawki i w sposób naturalny zakończyłby prezesurę.

M.M.: Nie było jednego powodu, który zdecydował o odwołaniu akurat teraz.

„WL”: Czyli pan Trawka spodziewał się odwołania?

M.M.: Sposób i ostatnie rozmowy, jakie prowadziliśmy, i to jakieś pół roku temu, mogły mu sugerować, że straciłam zaufanie i nie widzę możliwości współpracy. Nie mam teraz kontaktu z Panem Prezesem. Nie byłam w stanie osobiście mu oznajmić swojej decyzji. Otrzymałam ją mailowo, dostałam potwierdzenie. Próbowalam wcześniej kontaktować się telefonicznie, ale nie odbierał telefonu. Nie stawiał się na posiedzeniu Rady Nad-



„Straciłam zaufanie do dotychczasowego Prezesa i nie widzę możliwości współpracy” fot. Piotr P. Ruszkowski

Angaż i wybór

Krótką, nieznana historia, najpierw zatrudnienia, a dopiero później wyboru pierwszego szefa spółki LOSiR – Zbigniewa Trawki

■ 10 lutego 2014 r. – po aferze związanej z kontrolą NIK-u w LOSiR-ze (wówczas zakład budżetowy) i konferencji prasowej, burmistrz Dariusz Szmyt podejmuje jednak decyzję o rozpisanie konkursu na dyrektora LOSiR-u, który niebawem ma być przekształcony w Spółkę z o.o. („WL” 02-2014, s. 15).

■ 27 lutego – Rada Miasta uchwałą powołuje LOSiR Spółkę z o.o.

■ 3 kwietnia – aktem notarialnym burmistrz Dariusz Szmyt przekształca zakład budżetowy w spółkę miejską i powołuje jej Radę Nadzorczą.

■ 1 maja – LOSiR rozpoczyna działalność jako spółka. W tym samym dniu dyrektorem naczelnym nowej spółki miasta zostaje zatrudniony, na czas nieograniczony, Zbigniew Trawka.

■ 26 maja – Rada Nadzorcza LOSiR-u ogłasza konkurs na prezesa utworzonej niedawno spółki.

■ 15 lipca – mija termin składania ofert przez kandydatów na prezesa spółki.

■ 17 września 2014 r. – Rada Nadzorcza jednogłośnie podejmuje uchwałę o powołaniu na prezesa zarządu spółki LOSiR – Zbigniewa Trawkę.

Jak się okazuje (czytaj też wywiad z Panią Burmistrz na str. 17), Zbigniew Trawka został zatrudniony przez burmistrza D. Szmyta już od 1 maja 2014 r. (z dniem zaistnienia spółki). 26 dni później, pomimo już dokonanego angażu, Rada Nadzorcza ogłasza oficjalnie konkurs na szefa nowej spółki – prezesa. Jakiego znaczenie więc miał w 2014 r. ów konkurs? Czy z powyższych faktów można wnioskować, że funkcja prezesa była pełniona w LOSiR-ze społecznie? Jeśli tak, to z tej właśnie „społecznej” funkcji (której kadencja mija formalnie 17 września br.), odwołano ostatnio – 31 maja – Zbigniewa Trawkę. Angaż na szefa (dyrektora naczelnego) spółki LOSiR, podpisany na czas nieokreślony, trwa.

(I)



„Mam zaufanie do biegłego, który nową opinię techniczną w sprawie adaptacji owalu sporządził obiektywnie” fot. Piotr P. Ruszkowski

zorczej z powodu sprawowania opieki nad dzieckiem, po czym poinformował, że do 18 czerwca jest na zwolnieniu lekarskim.

„WL”: Czy odwołanie z funkcji prezesa jest równoznaczne ze zwolnieniem go z pracy?

M.M.: Nie, ponieważ z dniem 1 maja 2014 r. została z panem Trawką podpisana umowa o zatrudnienie na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze godzin, na stanowisku dyrektora naczelnego. Po zwolnieniu lekarskim może wrócić na to stanowisko i wtedy, zgodnie z Kodeksem Pracy, umowę należy rozwiązać.

„WL”: Dziwię się. Kiedy wcześniej użyłem pojęcia „dyrektor”, otrzymałem pismo o sprostowanie. Nie było dotąd żadnej informacji, że pan Trawka jest na stanowisku dyrektora naczelnego.

M.M.: To tylko kwestia terminologii.

„WL”: Czyli będziecie państwo rezygnować z pana Zbigniewa Trawki?

M.M.: Decyzja należy do nowego prezesa. Dla mnie jest logiczne, że umowa została zawarta w związku z powołaniem Pana Trawki na funkcję Prezesa Zarządu i tym samym, wraz z odwołaniem może zostać rozwiązana.

„WL”: Dochodzą nas słuchy, że podobno na zwolnieniu lekarskim jest również księgowa LOSiR-u?

M.M.: Tak, mam taką informację.

„WL”: Czy pan Zbigniew Trawka ma wobec LOSiR-u, miasta jakieś zobowiązania?

M.M.: Nie jest mi wiadomo, jakoby tak było.

„WL”: A czy wszystkie sprawy finansowe spółki są w porządku?

M.M.: Nie wiem. W tej chwili bada to nowy prezes. Będę miała taką wiedzę w ciągu miesiąca.

„WL”: Czy w związku z sytuacją w spółce będzie przeprowadzany audyt?

M.M.: W tej chwili jest robiony wewnętrzny.

„WL”: I przekazanie obowiązków oraz inwentaryzacja obiektów, sprzętu też będą miały miejsce?

M.M.: Nie sądzę, że jest taka konieczność. Prezes nie dysponował osobiście obiektami i sprzętem. Natomiast należy przekazać następcy księgi rachunkowe i sprawy, które prezes osobiście prowadził. Mam informację, że jak tylko skończy się okres chorobowy, zostaną przekazane.

„WL”: Czy wcześniej jakieś czynności kontrolne były przeprowadzane w LOSiR-ze?

M.M.: Na moje zlecenie nie. Wcześniej, o czym informowaliśmy, była w spółce kompleksowa kontrola ZUS-u (nie wykazała nieprawidłowości) oraz kontrola Sanepidu w kuchni.

„WL”: Czy pomiędzy panem Zbigniewem Trawką a miastem jest prowadzone jakieś postępowanie?

M.M.: Nie.

„WL”: Czy jakiś wpływ na decyzję o odwołaniu miała kwestia inwestycji z 2013 r. (adaptacja owalu w LOSiR-ze)?

M.M.: Gdyby miała, to odwołałabym prezesa wtedy, gdy wyjaśniałam tę kwestię – w zeszłym roku czy jeszcze wcześniej.

„WL”: Chyba jednak jesteście Państwo w trakcie wyjaśniania tej sprawy, bo jest interpelacja złożona bodaj 30 marca br.? Dosyć długo trwa wyjaśnianie zawartych w niej kwestii... (treść interpelacji czytaj 18)

M.M.: Zgadza się. Sprawdziłam, czy interpelacja została przekazana biegłemu, który sporządzał opinię techniczną w sprawie kosztorysu powykonawczego. Poprosiłam o uzupełnienie opinii i udzielenie odpowiedzi na pytania zawarte w interpelacji. Otrzymałam informację, że do biegłego ta prośba trafiła, ale bez skonkretyzowania z nim warunków, również finansowych, nie podjął pracy, o czym dowiedziałam się dopiero kilka dni temu. Poprosiłam więc nowego prezesa LOSiR-u o zaznajomienie się z tą sprawą i osobiste nadzorowanie współpracy z biegłym.

cd.
na str.
18

Straciłam zaufanie

cd.
ze str.
19

„WL”: To ten sam biegły, który sporządził opinię na temat kosztorysu powykonawczego i którego zatrudnił pan Trawka?

M.M.: Tak. To do niego są skierowane pytania zawarte w interpelacji, zarzuty, że w swojej opinii częściowo powtórzył zapisy z kosztorysu i sugestie, że być może wcale ich nie zweryfikował. Wobec tego biegły musi się do nich ustosunkować. – Czy, jeśli powtórzył pewne zapisy, zrobił to świadomie, bo uznał, że są w tym zakresie prawidłowe? Na ile pamiętam jego wypowiedzi, to chyba tak będzie. Musimy jednak poczekać. To osoba z listy biegłych wskazanych poprzedniemu prezesowi przez Radę Nadzorczą. Mam zaufanie do jego kompetencji i tego, że sporządził opinię obiektywnie.

„WL”: Na niektóre pytania z interpelacji można przecież odpowiedzieć od razu.
M.M.: Można, ale trzeba znać stan faktyczny. Ja nie znam.

„WL”: Mógłby to zrobić urzędnik.
M.M.: Urząd nie stać na osobę z takimi uprawnieniami. Takie dane, na zlecenie, przygotowują firmy zewnętrzne.

„WL”: Czy niepodjęcie wyjaśnień w kwestiach zawartych w interpelacji mogło mieć wpływ na Pani decyzję o odwołaniu pana Trawki?

M.M.: Nie, ponieważ podjęłam ją już na początku roku, ale jest to kolejny element potwierdzający mój zarzut, że współpraca nie przebiega tak, jakbym tego oczekiwała.

„WL”: Czy poza odwołaniem, były prezes poniesie jeszcze jakieś inne konsekwencje?

M.M.: Póki co, nic mi o tym nie wiadomo. Jak mówiłam, trwa analiza aktualnej sytuacji spółki, wyników można się spodziewać w ciągu miesiąca. Jest sporządzony bilans i rachunek wyników, badany przez biegłego audytora, mam opinie biegłego, który badał sprawozdanie finansowe spółki. Nie spodziewam się czegoś, co mogłoby sugerować nieprawidłowe jej prowadzenie. Biegły potwierdził, że sprawozdanie finansowe zostało sporządzone rzetelnie.

„WL”: Wcześniej wobec prezesa LOSiR-u nie było żadnych uwag. Raczej był chwalony, zarówno przez Państwo, jak i przez Radę Nadzorczą, a wszelkie sugestie o nieprawidłowościach były oficjalnie odrzucane. Czy więc była to jakaś podwójna gra?

M.M.: Nie. Jeśli kogoś bronię i mówię, że mam do niego zaufanie, to tak jest. Jeśli w pewnym momencie je tracę, to... Nie sądzę, abym w tym roku wypowiadała się pochlebnie o panu Trawce.

„WL”: Co w takim razie było tym momentem, który zdecydował o utracie zaufania wobec prezesa?

M.M.: Nie było jednego momentu. Na początku roku przeanalizowałam naszą dotychczasową współpracę i podjęłam decyzję.



„Nie sądzę, abym w tym roku wypowiadała się pochlebnie o Panu Trawce” fot. Piotr P. Ruszkowski

„WL”: Czyli oprócz, jak Pani to określiła, niewystarczającego informowania o sytuacji spółki, nie było jakichś innych powodów, które zadecydowały o odwołaniu Zbigniewa Trawki?

M.M.: Na pewno nie.

„WL”: Równocześnie z odwołaniem Zbigniewa Trawki na stanowisko prezesa zarządu LOSiR-u został powołany pan Michał Kosiński, znany w Luboniu z szefowania Ogólnopolskiemu Festiwalowi Piosenki. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, to była Pani decyzja. Nie było medialnego rozgłosu o poszukiwaniu następcy, np. konkursu? Dlaczego właśnie pan Michał Kosiński?

M.M.: Ze względu na jego umiejętności menadżerskie oraz zarządzanie dużymi projektami, np. we Wrześni, w Środzie. Poza tym wcześniejsza z nim współpraca pokazała, że to człowiek, z którym da się współdziałać tak, jak sobie to wyobrażam.

„WL”: Pan Kosiński został zatrudniony jako pełniący obowiązki prezesa. Czy tak?

M.M.: Nie. Podpisaliśmy już kontrakt menadżerski na czas nieokreślony. Konkursu nie będzie, bo nie ma takiego wymogu.

„WL”: To dlaczego w przypadku poprzedniego prezesa konkurs ogłoszono?

M.M.: To już pytanie do moich poprzedników. Ja uznałam, że dla zapewnienia sprawności funkcjonowania tej spółki konkurs nie byłby dobrym rozwiązaniem.

„WL”: W związku z tym, że działalność pana Kosińskiego jest związana z kulturą i muzyką, to czy zmieni się też polityka miasta? Czy miasto pójdzie w kierunku zmiany funkcji sportowej, jaką miała hala, na kulturalno-muzyczną, a w drugiej kolejności sportową?

M.M.: Nie zamierzam zmieniać polityki.

„WL”: Czy w związku z tym, że Michał Kosiński jest bardziej wyspecjalizowany w kierunku imprez kulturalnych, w zarządzie pojawi się druga osoba – od sportu?

M.M.: Jeżeli prezes uzna taką potrzebę, będziemy o tym rozmawiać. Póki co, programem działania jest kontynuacja tego, co przewidziano wcześniej.

rozmawiali: Piotr P. Ruszkowski i Hanna Siatka

Zamrożony temat?

Odpowiedzi na interpelację z marca jeszcze nie ruszono. Przypomnijmy, podczas sesji RML (30.03.2017 r.) radny Jakub Bielawski złożył Burmistrz Małgorzacie Machalskiej interpelację, która dotyczy niewyjaśnienia nadal kwestii związanych z adaptacją owalnej części hali widowiskowo-sportowej w LOSiR-ze. Jak wynika z wypowiedzi Burmistrza, sprawą ma się zająć dopiero teraz nowy prezes LOSiR-u (czytaj wywiad z burmistrzem M. Machalską na str. 17 oraz prezentację nowego prezesa na str. 3)

Treść interpelacji

Po analizie obszernych załączników z odpowiedzi na interpelację z dnia 19.05.2016 r. i po skonfrontowaniu tego z wcześniej zdobytą wiedzą stwierdzam, że potwierdzają się informacje i przypuszczenia odnośnie nieprawidłowości oraz fałszywych danych zawartych w „Kosztorysie powykonawczym” z datą opracowania 29.03.2013 r., zatwierdzonego 30.08.2013 r. Ów „Kosztorys powykonawczy” w rozliczaniu tej inwestycji przez dyrektora zakładu budżetowego, a obecnego prezesa jednoosobowego Zarządu LOSiR – Zbigniewa Trawkę, a także odpowiedzialnych za nadzór z ramienia miasta – burmistrza Darusza Szymta i jego zastępcy Rafała Marka, był jednoznacznie i bezkrytycznie przyjęty. Wskazywano w nim też na sprawdzenie jego zapisów z rzeczywistością – cytuję: „Weryfikuję rzeczowo i finansowo kosztorys oraz potwierdzam zakres prac wykonanych zgodnie z kosztorysem” – koniec cytatu, podpisanego przez mgr inż. arch. Joannę Skrzypczak, jako adnotacji zamieszczonej na pierwszej stronie „Kosztorysu powykonawczego”.

1. Załączona do odpowiedzi na moją interpelację „Opinia techniczna” datowana na 15 marca 2016 r., wykonana na zlecenie Rady Nadzorczej i prezesa Zarządu LOSiR, wykazała m.in.:

- ogólnie brak 110,73 m² muru!
- olbrzymią niezgodność powierzchni poszczególnych pomieszczeń wykazanych: recepcja 55,2 m², a nie 70,0 m²; sala fitness 70,54 m², a nie 110 m²; siłownia 0 m², wg „Kosztorysu powykonawczego” 65,0 m², szatnie 8,53 m² powinno być 0 m²,
- posadzki zostały wykonane z paneli podłogowych, a nie z płytek PCV.

2. Opinia ta potwierdziła także datę wykonania „Kosztorysu powykonawczego” na 11 września 2013 r., dokonanego więc już po kontroli NIK-u, która zakończyła się 5 sierpnia 2013 r. Tak więc dokument ten był antydatowany, czyli opatrzonej datą wcześniejszą niż faktyczna data jego powstania! W związku z powyższym „Opinia techniczna” jednoznacznie potwierdziła, że „Kosztorys powykonawczy” jest dokumentem zawierającym nieprawdziwe dane! A podpisana przez panią Joannę Skrzypczak, przygotowana przez wykonawcę – firmę „Transporter” Patryka Brzezińskiego, przyjęta jako podstawa rozliczenia przez dyrektora LOSiR – Zbigniewa Trawkę, jest nieprawdziwa!

Dodatkowo stwierdzam, iż część danych w nowym, weryfikującym „Kosztorys powykonawczy” dokumencie „Opinii technicznej” została przepisana z „Kosztorysu powykonawczego” i nadal moim zdaniem jest niezgodna z rzeczywistością, stąd składam kolejne pytania:

1. Dlaczego przyjęto za wiarygodne dane w „Opinii technicznej”, że mury wykonane są z pełnej cegły o grubości jednej cegły, czyli 25 cm, gdyż wiadomo, że zostały one wykonane z bloczków gazobetonowych?

2. Czy wg KNR, „Ściany budynków 1-kondygnacji wysokości do 4,5 m z cegły pełnej grubości 1 cegły na zaprawie wapiennej” wpisane w „Kosztorysie powykonawczym” oraz przepisane w „Opinii technicznej”, mają ten

sam koszt jednostkowy co „Ścianki działowe do wysokości 3,5 m wykonane z gazobetonu (bloczków o wielkości 20 cegieł)”?

3. Dlaczego w „Opinii technicznej” podano, że wszystkie ścianki wykonane w ramach adaptacji, także te z zaplecza, mają grubość 1 cegły, gdy w rzeczywistości są grubości ½ cegły (12 cm), wykonane także z bloczków gazobetonu, a nie z cegły pełnej?

4. Czy wg KNR, koszt 1 m² posadzki z paneli podłogowych wykazany w „Opinii technicznej” jest taki sam co posadzki z płytek PCV wykazanej w „Kosztorysie powykonawczym”?

5. Ile metrów kwadratowych luster i w jakich taflach (wymiary) oraz pomieszczeniach zamontowano w ramach adaptacji wykonywanej przez firmę „Transporter” w owalu oraz łączniku hali LOSiR w 2013 roku? Proszę o przytoczenie obowiązujących cen jednostkowych wg KNR z pierwszego kwartału 2013 r. dla ww asortymentu z podaniem źródła danych.

Analizując powyższe uważam, że dane zawarte w „Opinii technicznej” są nadal nieprawdziwe i niepełne, a przepisane z „Kosztorysu powykonawczego” ceny jednostkowe nieadekwatne. Proszę więc o rzetelne odpowiedzi na przedstawione powyżej obiekcje oraz podanie faktycznych danych, a nie naginanie rzeczywistości do „Kosztorysu powykonawczego”.

Ponadto na podstawie art. 4 ustawy z dnia 6 września 2001 o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2001 nr 112 poz. 98 z późn. zm.) proszę podać, jakie były koszty wykonania ekspertyz w ramach odpowiedzi na Interpelację, czyli „Opinii technicznej” datowanej na marzec 2016 roku oraz „Inwentaryzacji instalacji...”, „Kosztorysów instalacji sanitarnych”, „Kosztorysów instalacji elektrycznych” i innych oraz kto te koszty poniósł?

Proszę też o informację o tym, czy i kiedy o wynikach ekspertyz z 2016 roku wykonanych w ramach odpowiedzi na moje Interpelacje zostały powiadomione NIK – Najwyższa Izba Kontroli; Rzecznik Dyscypliny Finansów Publicznych – oraz inne instytucje (podać jakie)? „Kosztorys powykonawczy” stanowił podstawę do wydawania opinii przez te jednostki kontrolne i traktowany był jako prawdziwa i rzetelna podstawa przygotowania i sprawdzona przez jednostkę samorządu terytorialnego – Luboń. Sama Pani Burmistrz podkreślała w rozmowach z radnymi, że nie ma środków ani możliwości do podważenia owego kosztorysu powykonawczego.

Szanowna Pani Burmistrza, doskonale rozumiem polityczny charakter powiązań pomiędzy Panią, a poprzednimi władzami wykonawczymi naszego miasta. Uważam jednak, że kwestię honoru i elementarnej uczciwości rozwiązanie i pełne wyjaśnienie wątpliwości dotyczących osób uprzednio zaangażowanych w tę sprawę. Jest to postawa, do której jesteśmy zobowiązani wszyscy jako samorządowcy. Dlatego też proszę o uczciwe podejście do wyjaśniania problemu i o zaprzestanie zamiatania tego pod dywan.

Jakub Bielawski
radny Rady Miasta Luboń

Mieszkańcy mobilizują władze

33. sesja Rady Miasta Luboń, 24 maja 2017 r.

Zapach Jaśminowej

Przybyli, zobaczyli, zwyciężyli (veni, vidi, vici), tak mogliby zakrzyknąć mieszkańcy „pachnącej” ulicy, ale też radni i władze gminy. Szybkie reakcje, zgodne z wolą mieszkańców, przynoszą rezultaty i zaszczyty, większe niż stawianie na swoim. Tak powinna wyglądać demokracja, która polega na umiejętnym godzeniu woli władzy stanowiącej i wykonawczej, z wolą mieszkańców, nawet, gdy interesy tych grup wydają się trudne do pogodzenia. Z determinowanym lubonianom z rejonu ul. Jaśminowej pomogła publikacja w kwietniowym numerze Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców, która jako temat miesiąca, przedstawiła ten publiczny problem. Władza mająca zdecydowaną większość mogła przegłosować wszystko i realizować wyznaczony plan, z przekonaniem, że jest najlepszy. Dobrze, że postanowiono inaczej. Choć należy dodać, że sama władza potrzeby zachowania boiska przy ul. Jaśminowej pierwotnie nie dostrzegała, a posługując się nieprawdą o wcześniejszych konsultacjach społecznych, argumentowała za przyjęciem uchwały zmieniającej miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego miejsca. Burmistrz M. Machalska zadeklarowała chęć zachowania zarówno na Jaśminowej, jak i na Kołłątaja zielonych obiektów sportowych i rekreacyjnych.

Mieszkańcy, którzy licznie przybyli na sesję, przyjęli te deklaracje oklaskami. Reprezentujący ich, samowwano, czy z upoważnienia (tak czy inaczej to może być początek publicznej roli, na przykład w nadchodzących wyborach), Jarosław Jeziorny, mimo wszystko, odczytał przygotowane wcześniej, dodatkowe argumenty za zachowaniem dotychczasowego sposobu wykorzystania miejskiego terenu na Jaśminowej. Skoro zadał sobie trud ich zebrania, wysłuchano go, chociaż nie miały już tak istotnego znaczenia, wobec de-

klaracji burmistrz w tej sprawie. Odnosić należy też, że formalnie uchwała o zmianie mpzp dla boiska przy ul. Jaśminowej nie została wycofana, a Burmistrz dotąd nie anulowała swojej decyzji o bezgotówkowej zamianie gruntów. (Czytaj też „Finał boju boisko?” na str. 21)

Petycje z Leśmiana

Andrzej Pawłowski, mieszkaniak Leśmiana, złożył petycję w sprawie, o której już dwa lata wcześniej pisał do Urzędu Rajmund Krusiński. W sierpniu 2016 roku



33. sesję RML w maju odwiedzili licznie mieszkańcy ul. Jaśminowej oraz w sprawie ul. Leśmiana fot. Jerzy Nowacki

nego Programu Rewitalizacji na lata 2017-2027 dla Miasta Luboń. Z zadozwoleniem przyjęto też zmiany w budżecie zapowiadające budowę nowych, powszechnie dostępnych, małych obiektów sportowych. Czy to jest pochodna dyskusji o Jaśminowej? Można tak podejrzewać. Należy cieszyć się, że głos mieszkańców dopinguje do dobrych projektów.

Skutki reformy

Reforma oświaty powoduje pewne zmiany budżetowe, wymuszone nową organizacją szkół podstawowych. Większe zadania, które spadną na zastępców dyrektorów tych szkół, wymuszają zmniejszenie ilości godzin dydaktycznych, przypisanych do ich etatów. Zwiększono w budżecie o 300 tys. zł dotacje do szkół podstawowych. Przypomnijmy, że obecnie wydatki na oświatę w Luboniu pochłaniają prawie 39% budżetu.

108 dzieci w wieku przedszkolnym nie dostało się do przedszkoli publicznych, w tym 77 w wieku lat 3, którym gmina ma obowiązek zapewnić miejsca w przedszkolu. W związku z tym rozpisano konkurs na świadczenie zadań publicznych w przedszkolach niepublicznych. Muszą one spełniać warunki wskazane przez miasto w regulaminie konkursowym. Radni przyjęli uchwałę jednogłośnie.

Jako kuriozum zreferowano też sformułowane ze strony Poznania oczekiwanie, że miasto Luboń pokryje wydatki (ok. 600 tys. zł, według szacunków poznańskich), jakie ponosi oświata poznańska, przyjmując do szkół uczniów z rodzin mieszkających w Luboniu. W odpowiedzi na takie postawienie sprawy, stwierdzono, że miasto Luboń nie zamierza płacić, lecz zapewni dla tych uczniów miejsca w szkołach lubońskich. Jednocześnie rozważa się też możliwość równoległego wystąpienia do władz Poznania o pokrycie kosztów kształcenia w szkołach lubońskich, dzieci zameldowanych w Poznaniu.

Pieniądze unijne czekają

Po zwolnieniu się z końcem marca pani Diany Krasowiak, która zajmowała się wnioskami unijnymi, poważnym problemem Urzędu w naszym mieście stał się brak takiej

cd.
na str.
20

Głosowania radnych podczas 33 Sesji RML (24 maja)						
	Ugrupowanie z jakiego startowano do RML (okręg wyborczy) - przynależność kF (do klubu radnych "Forum")	przystąpienia do opracowania Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta na lata 2017 - 2027	przyjęcie regulaminu wynagradzania nauczycieli szkół i przedszkoli prowadzonych przez Miasto	przyjęcie regulaminu otwartego konkursu ofert	zmiany budżetu Miasta na 2017 rok	zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2017-2027
Andrzejczak Paweł	FOL (11)-kF	z	z	z	z	z
Bartkowiak Patryk	FOL (8)-kF	z	z	z	z	z
Bielawski Jakub	LIO (4)	z	z	z	z	w
Budzyński Łukasz	FOL (14)-kF	z	z	z	z	z
Dworaczyk Adam	LIO (10)	z	z	z	w	w
Ekwińska Katarzyna	FOL (2)-kF	z	z	z	z	z
Franek Dorota	FOL (20)-kF	z	z	z	z	z
Frąckowiak Katarzyna	FOL (19)-kF	z	z	z	z	z
Gawelski Hieronim	FOL (21)-kF	z	z	z	z	z
Goryniak Piotr	FOL (16)-kF	z	z	z	z	z
Górecki Kazimierz	FOL (12)-kF	z	z	z	z	z
Izydorczyk Piotr	FMNCL (6)-kF	nn	nn	nn	z	z
Kolodziej Tomasz	FMNCL (5)-kF	z	w	z	z	z
Krzyżostaniak Paweł	FOL (13)-kF	z	z	z	z	z
Okupniak Andrzej	ML (15)	z	z	z	z	z
Samulczyk Marek	ML (3)	z	z	z	w	w
Szwacki Michał	FOL (7)-kF	z	z	z	z	z
Wilczyńska-Kąkol Karolina	FOL (18)-kF	z	z	z	z	z
Wolniewicz Paweł	FOL (1)-kF	z	z	z	z	z
Wozniak-Patej Magdalena	LIO (17)	z	z	z	z	z
Zygmanowska Teresa	FOL (9)-kF	z	z	z	z	z
Razem "za" (z)		20	19	20	19	18
Razem "przeciw" (p)		0	0	0	0	0
Razem "wstrzymujących" (w)		0	1	0	2	3
Razem głosowało		20	20	20	21	21

Głosowania: z-za, p-przeciw, w-wstrzymujący, n-nie brał udziału, nn-nieobecny

Urząd odpisał, że problem będzie rozstrzygany w trakcie planowania budżetu. Do dziś nic nie uczyniono, stąd kolejna petycja. Rzecz dotyczy przejścia dla pieszych, którego potrzeba, zdaniem wnioskującego, jest bezsporna z wielu powodów, oraz ograniczenia prędkości do 30 km na godzinę na całej długości ulicy, uzasadniając to złym stanem nawierzchni jezdni. Nie wnikając w meritum uzasadnień, warto wspomnieć, że wolą postulujących mieszkańców nie jest upublicznienie, tylko chęć załatwienia sprawy, po spokojnej wymianie racji między mieszkańcami i Urzędem.

Projekt przyjęty

Z rozpędu niejako jednogłośnie przyjęto przystąpienie do sporządzenia „Gmin-



Mieszkańcom ul. Leśmiana zależy na przejściu dla pieszych przez ruchliwą ul. Połniewskiego. Sprawę zgłaszano Urzędowi już przed dwoma laty, w lipcu 2015 r. fot. Hanna Siatka

Mieszkańcy mobilizują władze

osoby. Mimo rozpisanych konkursów, zgłaszający się kandydaci mają oczekiwania płacowe, niemożliwe do spełnienia. Na propozycję skorzystania z firm zewnętrznych, zastępca burmistrza Michał Popławski słusznie stwierdził, że wówczas ograniczona jest możliwość sprawowania nad ich działaniami skutecznej kontroli, której brak może nie tylko nie przynieść oczekiwanych rezultatów, ale wręcz spowodować straty.

PKP – kłopot

Znów PKP wskazano, jako trudnego partnera w rozwiązywaniu ważnych dla mieszkańców problemów. Tym razem chodziło o zapewnienie monitoringu, porządku i czystości w tunelowych przejściach dla pieszych. Te określono mianem ubikacji, urągających przyzwoitości (od red.: patrz np. „WL” 04-2017, str. 24, list – „Nie dla wrażliwych”). PKP jednak nie są zainteresowane zagospodarowaniem dworca (kasy, poczekalnia, gastronomia) z powodu nieopłacalności tych przedsięwzięć, dla ewentualnych agentów.

Miasto przejęłoby dworzec, ale PKP ma wygórowane oczekiwania opłat dzierżawnych. Przypomnijmy, że na dworcu PKP w Luboniu miasto wynajmuje już od października 2011 roku pomieszczenia dla Straży Miejskiej – ok. 150 m² oraz dla utworzonego w 2015 r. specjalnego stanowiska – pełnomocnika Burmistrza do spraw nadzoru właścicielskiego. Problem budynków kolejowych nie dotyczy tylko Lubonia. To sprawa cywilizacyjna. Kraj europejski, który nie umie poradzić sobie z organizacją publicznej kolei, powinien poważnie zastanowić się nad przyczynami takiej patologii. Czy już na zawsze jesteśmy skazani na podziwianie kolei u sąsiadów i wstyd wobec samych siebie i naszych gości?

Kto jest w błędzie?

Zwrócono też uwagę na rzekomo nieprawdziwą informację, zamieszczoną w poprzednim numerze „WL”, o niedoszłym spotkaniu radnego z mieszkańcami, w sprawie ulicy Jaśminowej (szerzej czytaj niżej).

Jerzy Nowacki
Obserwator Luboński



Na części ul. Leśmiana nie ma nawet chodnika. Prowizorycznie utwardzona nawierzchnia jest nieprzyjazna dla ludzi, szczególnie niepełnosprawnych i starszych fot. Hanna Siatka

Sondaż

Czy uważasz, że masz wpływ na decyzje władz samorządowych Lubonia?

Pytaniem tak zadaniem mieszkańcom miasta, testujemy stopień otwartości władz samorządowych na to, czego oczekują od nich wyborcy.

Odpowiedzi mieszkańców



■ Okazuje się, że zdecydowana większość (60,4%) pytanym, deklaruje, że nie ma wpływu na decyzje władz. Oto, co mówiono przy okazji: „Robią, co chcą”, „Obiecują, obiecują, ale niewiele robią”, „Od lat czekam na realizację mojego wniosku”, „Od lat moja posesja jest zalewana przy każdej ulewie”, „Zaproponowałem pewne rozwiązania, niestety bez skutku”, „Jest przepaść pomiędzy tym co się mówi, a tym, co się robi”, „Może mogłabym mieć wpływ, ale nie słyszałam o żadnej sondzie przeprowadzanej przez władze miasta”, „Mają gdzieś zdanie ludzi. Dopiero, gdy zrobi się jakąś aferę na szerszą skalę, to łaskawie zabiorą się do jakiegoś działania”, „Żadnego wpływu nie mamy. Wszystkie inwestycje rozpisano, a na każdy pomysł i potrzebę odpowiedź jest: nie ma już pieniędzy”, „Boli mnie, jak drogo zleca się niektóre, często zupełnie niepotrzebne prace. Przecież to nasze pieniądze”, „Jest lepszy PR jak wcześniej, ale zmian niewiele więcej”, „Absolutnie żadnego”, „Obiecali ponaprawiać drogi, a nic nie zrobili”, „Wystarczy popatrzeć na nasze ulice, to nie jest stan, jaki chcą ludzie szczególnie na tych nieutwardzonych”, „Czy to mieszkańcy Lubonia chcieli kosztownych rond w Nowy Centrum Lubonia? Chyba tylko ci, co tam mieszkają, na dodatek od niedawna, a Luboń traktują jak sypialnię!”, „Bez nadziejna komunikacja z Żabikowa na ul. Rzeczną na Dni Lubonia”, „Bo nie chcę mieć”, „Nie wsłuchują się w głos mieszkańców”, „Jak się jest znajomym lub w organizacji, która czerpie korzy-

ści z budżetu”, „Samowolka”, „Dobrym obrazem jest przykład ul. Jaśminowej i chęć likwidacji boiska. Kłamstwa podczas sesji, dopiero po awanturze oddolnej jakiś posłuch”.

■ Wpływ na decyzje władz deklaruje niespełna ¼ pytanym obywateli (23,0%). Wśród komentarzy zanotowaliśmy: „Działam w stowarzyszeniu”, „Pani Burmistrz pomaga mi w rozwiązywaniu problemu”, „Ale tylko wówczas, gdy dużo ludzi sprawę nagłaśnia”, „Nie mam zastrzeżeń do samorządu. Kiedyś denerwował nas stan drogi po opadach, ale wystarczyło pismo i nawieźli gruzu”, „Podczas wyborów, co 4 lata”, „Częściowo”, „Poprzez Budżet Obywatelski”, „Największy jest wtedy, gdy sprawę odpowiednio nagłośnią <WL>”, „Bo można mieć kontakt i porozmawiać”, „Nie bawię się w to – głosuję (wybieram), więc uważam, że mam

■ 13,7% pytanym nie miało zdania w tej kwestii: Dodawali, czasami komentując: „Mieszkam w Luboniu od niedawna i nie mam wyrobionej opinii”, „W jednej drobnej sprawie mnie posłuchali, ale to wszystko”, „Trochę tak, a trochę nie”.

■ Wśród internautów układ podobny, a proporcje wyglądały następująco: 54% – „nie”; 43% – „tak” i 3% – „nie mam zdania”.

■ Z powodów oczywistych pytania takiego nie mogliśmy zadać władzy samorządowej. Dla nich ułożyliśmy pytanie w tym samym duchu, lecz widziane z drugiej strony: **Czy uważasz, że realizujesz postulaty mieszkańców Lubonia?** Wszyscy, którzy zareagowali na nasz sondaż, odpowiedziało: „tak”, wśród nich trzej burmistrzowie. Nie odpowiedzieli na pytanie radni: P. Bartkowiak, D. Franek i P. Izydorski.

Sondaż na łącznej próbie 313 osób (+24 – władza) przeprowadzili: Jerzy Nowacki (wśród władz), Krystyna Ruskowska, Maria Wieczorek, Agnieszka Witkowska, Rafał Wojtyniak (Internet) oraz Paweł Wolniewicz.

oprac. PPR

List do redakcji

Odmowy nie było

Dotyczy informacji podanej w artykule „Bój o zielen” opublikowanym w „WL” 4-2017, na str. 3

W związku z zamieszczeniem, jakie się robi po publikacji Państwa tekstu o ul. Jaśminowej, chciałbym prosić o napisanie wyraźnej informacji, że Urząd Miasta nie odmówił rezerwacji sali na moje spotkanie z mieszkańcami. Dostałem za to prośbę o udzielenie informacji o tym, w jakim celu będzie to spotkanie organizowane, kto przyjdzie i ilu będzie gości. Wzbudziło to moje zdziwienie, gdyż do tej pory nie musiałem takich informacji przekazywać. Stąd mój komentarz na ten temat w rozmowie telefonicznej. Niemniej jednak wyraźnie wtedy zaznaczałem, że odmowy nie było.

Jakub Bielawski

Od redakcji

Na sesji Rady Miasta 24 maja br., która przypadła po publikacji artykułu na temat „walki” o zachowanie boiska przy ul. Jaśminowej, padł zarzut, że „Więści Lubońskie” piszą nieprawdę. Przytaczamy pełen cytat odnoszący się do wątku spotkania radnego J. Bielawskiego z mieszkańcami ul. Jaśminowej zamieszczony w artykule w kwietniu na str. 3 i 4: Skontaktowali się (mieszkańcy) z radnym ze swojego okręgu wyborczego – Andrzejem Okupniakiem – i Niezależnym Miejszczanikiem Mieszkańców „Więści

Lubońskie”, a także spotkali z radnym Jakubem Bielawskim. Nawiasem mówiąc, w karierze tego rajcy, który wcześniej bez ograniczeń korzystał z zagwarantowanego przedstawicielowi wyborców prawa do organizowania spotkań z mieszkańcami w Urzędzie Miasta, po raz pierwszy zdarzyło się, że w magistracie do zabrania nie doszło. W podanym fragmencie ani razu nie pada sformułowanie, że radnemu odmówiono udostępnienia sali. Na sesji wyjaśniono przyczynę, dla której przed rezerwacją sali urzędniczka zażądała od J. Bielawskiego podania danych nt. na spotkania z mieszkańcami w magistracie, czego wcześniej nie praktykowano. – W kwestii użyczenia pomieszczeń, Urząd przyjął nowe zasady.

Hanna Siatka

Nowa Rada Gospodarcza

Burmistrz powołała członków Rady Gospodarczej Miasta Luboń trzeciej kadencji na lata 2017-2019. Jej członkami zostali: prof. dr hab. Arnold Bernaciak (Wyższa Szkoła Bankowa) – przewodniczący, Beata Reder – wiceprzewodnicząca, Manuela Michalak – wiceprzewodnicząca, dr Anna Bernaciak, prof. dr hab. Barbara Borusiak (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu), Stanisław Butka, Jan Ceglowski, Maria Chaber, Karol Chojnacki, Alicja Nowaczyk-Chałupka, prof. dr hab. Wiesław Ciechowski (UEP), Marek Marciniak, Marian Kęcel, Paweł Leszek Klepka, Lesław Lenartowicz, Marian Pietruszyński, Mirosław Rygus, Tadeusz Waliczak i Marek Zimliński. Konsultantami Rady są: dr Paweł Antkowiak, dr Mikołaj Tomaszuk i Dariusz Szmyt.

Ma służyć integracji środowiska podmiotów gospodarczych poprzez stworzenie płaszczyzny dla współpracy, wymiany doświadczeń i wspólnych działań podejmowanych na rzecz miasta. Gremium to ma za zadanie wspierać działania Burmistrza poprzez wiedzę, doświadczenie, znajomość problemów gospodarki miasta Luboń i podejmowanie na tej podstawie wspólnych z Burmistrzem inicjatyw. W kadencji 2015-2017 Rada opiniowała wiele projektów przygotowanych przez Miasto, m.in. projekt Domu Włodarza, aktywnie uczestniczyła w ewaluacji strategii Miasta Luboń, zgłaszała propozycję nowych nazw ulic. Udało się jej również zorganizować dwa szkolenia dla przedsiębiorców: dot. dotacji dla małych i średnich przedsiębiorstw oraz ubezpieczenia zdrowotnego.

UML

URZĄD MIASTA LUBON



Rada Gospodarcza Miasta Luboń kadencji 2017-2019

Z zarządzeń Burmistrza

Wybrane decyzje burmistrz Małgorzaty Machalskiej wydane w maju

Skutecznie

Bodaj po raz pierwszy w historii, miasto zrobiło porządek z porzuconymi na terenie Lubonia wrakami samochodowymi (zjawisko pokazujemy od kilku nastu lat). W 2016 r. z dróg publicznych usunięto 5 pojazdów, które miasto przejęło na własność, po tym jak w ciągu 6 miesięcy od wzięcia ich z ulic nie zostały odebrane przez właścicieli. Są to auta: Opel Astra o numerze rejestracyjnym PO 046FY (usunięty 12.07.2016 r.), Honda Civic PO 667NE (usunięta 12.07.2016 r.), Fiat Seicento FZU 91U2 (29.07.2016 r.), Nissan Almera WH 31958 (29.07.2016 r.) i Renault Clio PO 6E479 (29.07.2016 r.). Ze względu na ich stan, zysku z tego nie będzie. Auta zostaną bowiem przez firmę, która je przechowywała, zezłomowane (w ramach rozliczenia). Ta skuteczna decyzja Pani Burmistrz jest przykładem, że miasto posiada możliwości, by rozwiązywać drażniące kwestie społeczne.

(S)

Konkursowo

Burmistrz zarządziła, by powołać komisje do przeprowadzenia konkursów na stanowisko dyrektora przedszkoli: nr 1 (Pogodne) przy ul. Sobieskiego 65 i nr 5 (Weseli Sportowcy) przy ul. Osiedlowej 19. W skład obu gremiów wchodzi przedstawiciele organu prowadzącego (miasta) – Mateusz Mikołajczak (zastępca burmistrza, przewodniczący komisji), Dorota Franek (przewodnicząca Komisji Sfery Społecznej RML, radna z Lasku), Romualda Suchowiak (kierownik Wydziału Oświaty, Zdrowia i Kultury UML); przedstawiciele nadzoru pedagogicznego – Bożena Chwaliszewska, Agata Elbanowska, Mirosława Synoradzka, po dwóch członków Rady Pedagogicznej i Rady Rodziców oraz przedstawicieli Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Finał boju o boisko?

Mieszkańcy ul. Jaśminowej i okolic po raz drugi przyszli 24 maja na obrady władz Lubonia (wcześniej zrobili to 30 marca), by upomnieć się o boisko piłkarskie, które miasto zamierzało wykorzystać do zamiany z prywatnym właścicielem na teren przy ul. Kołłątaja (temat dokładnie opisaliśmy w kwietniu na str.4 w artykule „Bój o zielen”). Po ich pierwszej wizycie (w marcu), Burmistrz zawiesiła zamianę do czasu poszukania innego rozwiązania, formalnie jednak podjęte wcześniej decyzje (wszczęcie procedury zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i zarządzenie o bezprzetargowym zbyciu miejskiego boiska), nie zostały wycofane. 24 kwietnia zainteresowani pofatygowali się na posiedzenie Komisji Komunalnej RML, która obradowała na temat nowego „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Luboń”, chcąc „dopilnować” odpowiedniego zapisu dla terenu przy Jaśminowej na przyszłość. Niestety, podobnie jak kilkanaście innych, również i ich uwagi do dokumentu zostały odrzucone. Ponad 20-osobowa grupa lubonian przybyła na majową sesję, by poznać aktualny stan sprawy i prosić o wycofanie decyzji dotyczących boiska. Przynieśli petycję, którą w imieniu 722 podpisanych (711 mieszkańców i 11 osób spoza Lubonia) odczytał Jarosław Jeziorny.

Treść petycji

W związku z planami zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Luboń „rejon ul. Jaśminowej” zwracamy się z prośbą o wycofanie się z podjętej uchwały i zatrzymanie procedury zmierzającej do likwidacji boiska sportowego przy ulicy Jaśminowej. Jest to dla nas, jak i dla naszych dzieci, bardzo ważne miejsce, gdzie można w sposób bezpieczny spędzić czas wolny.

Od kilkudziesięciu lat teren jest wykorzystywany jako ogólnodostępne boisko. Początkowo zostało one zaadaptowane przez lokalną społeczność jako

miejsce z przeznaczeniem do gry w piłkę nożną, co wiele lat później zostało usankcjonowane przez władzę miasta uchwaleniem stosownego planu zagospodarowania dla tej działki oraz dokonanymi inwestycjami.

Ze względu na wymiary i atrakcyjność boiska, z miejsca tego korzysta znaczna liczba dzieci i młodzieży z różnych części miasta. Boisko to jest jednym z niewielu nieodpłatnych miejsc o takim charakterze i przeznaczeniu w naszym mieście, a przy rosnącej liczbie mieszkańców zapotrzebowanie na tego typu tereny wzrasta.

Postulując pozostawienie w tym miejscu boiska sportowego przypominamy, że Burmistrz Miasta Luboń Małgorzata Machalska oraz jej ugrupowanie polityczne, które posiada większość mandatów w Radzie Miasta, obiecywali w kampanii wyborczej rozwój terenów zielonych w mieście. Prosimy zatem o respektowanie swoich wyborców i utrzymanie tego terenu w niezmienionym stanie.

Z ostatniej chwili

Na sesji 24 maja mieszkańcy Jaśminowej usłyszeli, że Burmistrz, (zgodnie z tym, co wcześniej władzom zalecali) chce zatrzymać dla miasta oba tereny zielone – zarówno boisko przy Jaśminowej, jak i dzierzawiony teren rekreacyjno-sportowy przy Kołłątaja. W rozmowie, którą przeprowadziliśmy z Małgorzatą Machalską 8 czerwca, dowiedzieliśmy się, że właścicielka terenu przy boisku Stelli zaoferowała miastu sprzedaż swojego gruntu (ponad 3400 m²). Burmistrz wyraziła zainteresowanie propozycją (wg ceny wskazanej przez sprzedającego – 250 zł za m², czyli ponad 850 tys. zł). W programie najbliższej sesji Rady Miasta znajduje się punkt o uchyleniu uchwały z lutego br. o przystąpieniu do zmiany przeznaczenia działki przy ul. Jaśminowej (wniosek radnego Jakuba Bielawskiego). Burmistrz zapewniła też, że wycofa rozporządzenie dotyczące bezgotówkowej wymiany gruntów. Obie sprawy mają być definitywnie zakończone w tym miesiącu.

HS



Przedstawiciel mieszkańców ul. Jaśminowej odczytuje na sesji 24 maja petycję skierowaną do władz miasta, podpisaną przez ponad 700 osób fot. Hanna Siatka

Dyżur poselski

Posel na Sejm RP Bartłomiej Wróblewski deklaruje dyspozycyjność w sprawach osobistych, lokalnych i krajowych Lubonia

W poniedziałkowe popołudnie, 5 czerwca, przy ul. Poniatowskiego 20 pełnił dyżur poselski często bywający w naszym mieście Bartłomiej Wróblewski. Piastujący w parlamencie wiele funkcji, m.in. przewodniczącego grupy polsko-irlandzkiej oraz wiceprzewodniczącego grupy polsko-brytyjskiej, przyjechał do Lubonia, żeby się spotkać z mieszkańcami i w miarę możliwości pomóc w rozwiązywaniu zgłaszanych przez nich kwestii i problemów. Na spotkanie przybyli lubonianie oraz mieszkańiec Puszczykowa.

Dzielili się z parlamentarzystą swoimi refleksjami i spostrzeżeniami dotyczącymi lokalnej społeczności. Sygnalizowali również najbardziej dotkliwe problemy związane z przebiegającą przez nasze miasto autostradą A2, modernizacją linii kolejowej E-59 łączącej Poznań z Wrocławiem oraz uciążliwością sąsiedztwa z lotniskiem wojskowym w Krzesinach i hałasem emitowanym przez latające nad naszymi domami samoloty F-16, prosząc o stosowne interwencje. M.in. lubonianki – radna Katarzyna Frąckowiak i Maria Kaczmarek – zgłaszały dyżurującemu kwestie przejazdów kolejowych na wysokości ul. Romana Maya, na południowym krańcu Lubonia (z budowanym tam wiaduktem) oraz potrzebę dodatkowego przystanku kolejowego w Lasku.

Podsumowując kolejny pobyt w naszym mie-



Podczas lubońskiego dyżuru Bartłomiej Wróblewski spotkał się m.in. z członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu – Marią Kaczmarek (z lewej) i radną Katarzyną Frąckowiak fot. Paweł Wolniewicz

DYŻUR POSELSKI W LUBONIU

5 czerwca, godz. 17.30
ul. Poniatowskiego 20, Luboń
(2 piętro)

List do redakcji

Wiadukt w Łęczycy



Skandal, Skandal, jeszcze raz skandal! Od dłuższego czasu przyglądam się budowie wiaduktu w Łęczycy i nie rozumiem, jak finalnie będzie wyglądać i działać? Dopiero artykuł w kwietniowych „Wieściach” coś mi rozjaśnił. Zastanawiam się, kto tę inwestycję projektował, kto pozwolił na tak durne rozwiązania. Kto pokonał te schody „do nieba”, chyba władze tych aglomeracji, na których wiadukt jest budowany. Tunel na ul. Powstańców Wielkopolskich – jak z czasów przedwojennych. Czy władze Lubonia nie interesowały się w trakcie projektowania i modernizacji tych obiektów, czy notorycznie były na ..., gdyż inaczej tego nie można zrozumieć, wytłumaczyć. Aktualni władarze tłumaczą tylko, że tego się już nie da zmienić. Za późno.

Mogli się nad tym zastanawiać, jak obejmowali władzę i brali odpowiedzialność za poprzedników. Tłumacz się, jak pani Gronkiewicz-Waltz w sprawie reperywizacji: to nie ja jestem winna. Może wstrzymać prace? Po co wydawać więcej pieniędzy? Schody przy wiadukcie są kuriozum. Ogłądałam i zastanawiałam się, co tam jeszcze zostanie dobudowane. Takiego wariantu, jak opisały „Wieści”, nie przewidziałam w żaden sposób. Czy to jest XIX wiek, bo tak to wygląda? Takie schody na Dębce zlikwidowano, a w Łęczycy/Luboniu w XXI wieku wybudowano. Kto to projektował, za jakie pieniądze, kto to zatwierdził, kto dał zezwolenia? Gdzie były władze Lubonia, Komornik, Wir, Puszczykowa, Mosiny i inni? Nikt nic nie słyszał,

nikt nic nie widział, jak zawsze. Chociaż tych ludzi należy powołać do odpowiedzialności. Zaczniemy walczyć o wprowadzenie zmian. Ich to nie interesuje, ponieważ mają „fury”. A dzieci, a starcy, inwalidzi? Stare domy i drogi się przebudowuje i wykonuje podjazdy dla niepełnosprawnych, a nowe buduje się bez tych urządzeń?

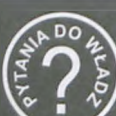
Zresztą wiele innych problemów wzdłuż ulicy Armii Poznań jest niezrozumiałych, chociażby stacja benzynowa, hotel czy bloki, zabrane ludziom ogrody, choć droga 430 ma być modernizowana dopiero po roku 2025. Należy w tym miejscu wspomnieć również o zniszczonych ogrodach działkowych, które ludzie pielęgnowali wiele lat, niektórzy ponad 50. Po kilkuletniej walce dostali po 2 500 zł – też mi wielkie pieniądze! A co tam dzisiaj jest? Proponuję spacer – strach i przerażenie. Uwaga na watahy dzików buszujących po tym terenie, gdyż mają tam

„lokal” kategorii I – wszystko, czego dusza zapagnie. Czy ktoś z władz Lubonia wie coś na ten temat? Jest jeszcze cmentarz komunalny, który odstrasza wszystkich. Ktoś zyskał, miasto straciło. Przypadkowo rozmawiałam z przedstawicielem firmy ALDI i namawiałam na biznes na pobliskich terenach. Tekst nie nadaje się do publikacji, tak zatwierdzono ten teren i ludzi tu mieszkających, budując cmentarz z okazałą kostnicą z klinkieru. Na rozpadające się zabytkowe budynki, jedyne takie w świecie, wszyscy liczą pieniądze. Kanalizacja na Kolonii PZNF budowana jest już prawie 5 lat (ok. 230 mb). W PRL-u szybciej budowano (wtedy za własne, teraz za cudze, jak tłumaczy się przeciętnemu obywatelowi). Należy wspomnieć, że twórcy tych błędów i niedbalstwa z każdej strony są nagradzani i gloryfikowani w mie-

Dane personalne znane redakcji

Mieszkańcy pytają

Apel



Dobrze, że interesujecie się Państwo cyklem „Mieszkańcy pytają”. Zapraszamy do nadsyłania pytań do władz wykonawczych (burmistrzów) i stanowiących (radnych), urzędników itp., które opublikujemy. Chętnie widziane będą też polemiki czy komentarze. Przypominamy, że pytania można dostarczać do redakcji przy ul. Wschodniej 23A/62, wrzucać do niebieskich skrzynek na terenie Lubonia, a najlepiej przesyłać e-mailem na adres: redakcja@wiescilubonskie.pl lub zatelefonować: 61 810 43 35, 609 616 277, 609 616 290.

Redakcja

Szkolenie Rad Seniorów

Od 12 do 14 czerwca w Zamku w Rokosowie koło Leszna odbywało się integracyjno-szkoleniowe spotkanie pn. „Wiosenna Szkoła Wielkopolskich Rad Seniorów”, organizowane na zlecenie Samorządu Województwa Wielkopolskiego przez Fundację „Zaczyn” z siedzibą w Warszawie. W przedsięwzięciu wzięli udział przedstawiciele 26 Gminnych i Miejskich Rad Seniorów z terenu Wielkopolski – z Chodzieży, Czarnkowa, Czerwonaka, Czarniejewa, Gniezna, Gostynia, Kalisza, Kępna, Konina, Krobi, Krzywina, Leszna, Lubasza, Lubonia, Międzychodu, Obornik, Okonka, Ostrowa Wlkp., Piły, Poznania, Rawicza, Środy Wlkp., Tarnowa Podgórnego, Wągrowca i Wroniek. Uczestnicy zajęć dowiedzieli się m.in. o powodach, dla których warto wypracować Lokalną Strategię Polityki Senioralnej,

podzielili się tzw. bankiem pomysłów i dobrymi praktykami oraz wzięli udział w szeregu warsztatów, wycieczek edukacyjnych, zajęć ruchowych i zdrowotnych oraz integracyjnych wieczorów sieciujących. Wsparcie, którego udzielił Samorząd Województwa Wielkopolskiego organizacji „Wiosennej Szkoły Wielkopolskich Rad Seniorów” ma się przyczynić do uwrażliwienia samorządów lokalnych na potrzeby osób starszych, promocji rozwiązań na rzecz seniorów, dotychczas zrealizowanych przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego, a także włączenia osób starszych w realizację lokalnej polityki społecznej.

Anna Parzyńska-Paschke
Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego

Zębem w rurę

W poniedziałek, 5 czerwca, u zbiegu ul. Pułaskiego i al. Jana Pawła II doszło do mogącego zakończyć się fatalnie zdarzenia. Podczas wykonywania prac ziemnych uszkodzono uliczny gazociąg. Wyglądało to groźnie, ale na szczęście nikt nie ucierpiał i obyło się bez większych konsekwencji

Budowa al. Jana Pawła II mogła się zakończyć tragicznie. Pół godziny przed południem jeden z pracowników ekipy

poważnej sytuacji zabezpieczono teren, a strażacy ewakuowali siedemnaścioro mieszkańców znajdującego się w bli-

skiej odległości bloku. Warto podkreślić, że próbując dostać się w tym celu na teren wspólnoty mieszkaniowej, po bezskutecznym użyciu domofonu, byli zmuszeni najpierw sforsować szczelnie zamknięty metalowy parkan ogradzający posesję (na szczęście nie było potrzeby wjechania tam cięższym



Strażacy musieli forsować ogrodzenie zabezpieczające wejście na teren wspólnoty mieszkaniowej. Takie zamknięte enklawy bywają utrudnieniem dla służb, które w przypadku zagrożeń muszą reagować. Doświadcza się tego w takim np. przypadku, gdy zachodzi konieczność wjazdu na posesję ciężkim sprzętem strażackim lub ewakuacji (tym razem 17. osób). O ludzkim życiu decydują nieraz sekundy fot. Paweł Wolniewicz



Zaspach ulatniającego się z uszkodzonej rury pod dużym ciśnieniem gazu, który w chwili rozprężania stanowił słup mgły rozprzestrzeniającej się w powietrzu, czuło się w promieniu kilkudziesięciu metrów fot. Paweł Wolniewicz

budującej drogę, dzwoniąc pod nr 112 zaalarmował, że został uszkodzony uliczny gazociąg i potrzebna jest interwencja Pogotowia Gazowego. Wkrótce na miejscu zdarzenia pojawiły się dwie jednostki OSP Luboń oraz dwie ze Szkoły Aspirantów PSP w Poznaniu, Policja i Straż Miejska. Do akcji przystąpiła również ekipa Pogotowia Gazowego. Okazało się, że rurę, z której wydobywał się intensywnie gaz (ciśnienie w gazociągu było bardzo duże), przebił zębem koparki jej operator. W obliczu

i większym sprzętem strażackim)! W tym czasie specjaliści z Pogotowia Gazowego zabezpieczyli uszkodzony fragment gazociągu i przystąpili do naprawy. Pracę ułatwił im silny wiatr, który uniemożliwił większe stężenie ulatniającego się gazu. Po zamontowaniu tzw. wstawki, rurę naprawiono i o godz. 14.30 zakończono akcję. Na szczęście nikt z mieszkańców, pracowników budowy oraz biorących udział w akcji, nie ucierpiał.

PAW

Mieszkańcy pytają

Wokół budowy alei w NCL

■ Jaką opłatę za zajęcie pasa drogowego, w związku z budową bloku przy al. Jana Pawła II, płaci firma deweloperska „Immo-Invest”, gdzie już od dłuższego czasu stoi dźwig i składowane są materiały budowlane? W jakim stopniu zjawisko to utrudnia, przeszkadza w budowie alei Jana Pawła II na odcinku od ul. Wschodniej do Konarzewskiego? (mieszkaniec NCL)



Odp.: W sprawie opłaty za zajęcie pasa drogowego przez dźwig wykonujący prace przy budowie bloku informuję, że inwestor został obciążony stawką zgodnie z Uchwałą nr XV/97/2011 Rady Miasta Luboń z 8 listopada 2011 r. w sprawie wysokości stawek za zajęcie pasa drogowego. Inwestor, zgodnie z decyzją o zajęciu pasa drogowego, opuścił już teren. Zajęcie związane z budową bloku mieszkalnego nie miało żadnego wpływu na przebieg prac związanych z budową al. Jana Pawła II.

oprac. Mateusz Olejniczak (Wydział Spraw Komunalnych)

■ Czy to prawda, że ci sami ludzie budują zarówno blok przy al. Jana Pawła II (przy wjeździe na rynek, naprzeciw budynku nr 3), jak i aleję Jana Pawła II? Kierownika inwestycji drogowej (z Bydgoszczy) widziałam już dawno na placu budowy bloku. (sąsiadka)

Odp.: Informujemy, iż Miasto Luboń zawarło umowę z firmą BETPOL Spółka Akcyjna ul. Inwalidów 49, 85-749 Bydgoszcz. Wykonawca ma w obowiązku wykonać roboty budowlane będące w zakresie inwestycji „Budowa al. Jana Pawła II w Luboniu”. Miasto Luboń nie zamierza ingerować w pozostały zakres działalności firmy BETPOL.

oprac. Krzysztof Knopczyński (z-ca dyrektora Biura Majątku Komunalnego)

Krajobraz po burzy

Po nawałnicy, która przeszła we wtorek, 6 czerwca, przy wiadukcie kolejowym na ul. Powstańców Wielkopolskich można było sobie wybrać tablicę rejestracyjną do auta. Przejeżdżając pod zalanym wiaduktem pojazdy gubiły te ważne atrybuty. Tradycyjnie zalane zostały posesje przy ul. Konarzewskiego oraz ulice Dworcowa i Fabryczna, w tym nowy tunel podziemny pod torami PKP oraz przynależne doń urządzenia. JB



■ Wyeksponowane tablice rejestracyjne, znalezione po opadnięciu wody pod wiaduktem. Następnego dnia rano było ich jeszcze 7, około godz. 20 stały jeszcze 4

Mieszkańcy pytają

Strach przed kunami



■ Boimy się o nasze dzieci, bawiące się na placu zabaw za budynkami komunalnymi przy ul. Źródlanej 3a i 3b. Na plac przychodzą kuny, które mogą pogryźć nasze pociechy. Czy Urząd Miasta mógłby coś w tej sprawie zrobić? (mieszkanca)

Odp.: W sprawie zgłoszenia o grasujących kunach na placu zabaw przy budynkach komunalnych ul. Źródłana 3A i 3B w Luboniu, uprzejmie informuję, że jak do tej pory nie było zdarzenia pogry-

zienia kogoś przez kuny. Zwierzęta te w Polsce są pod ochroną i nie można przeprowadzić na placu zabaw deratyzacji. Ze względu na przemieszczanie się kun, nie ma sposobu na ochronę przed nimi placu zabaw. Kuny grasują w nocy, nie są groźne, raczej płochliwe. Dodatkowo pragnę przypomnieć, że zgodnie z wywieszonym regulaminem, dzieci na placu zabaw powinny przebywać z dorosłymi opiekunami.

oprac. Krystyna Walczak
Biuro Majątku Komunalnego

Big Red Tour w Luboniu

Milwaukee Tour to podróż po całej Europie. W maju, w ramach większego projektu, pokazowy truck marki „Milwaukee” odwiedził wybrane miasta w całej Polsce, m.in. Luboń. Była to niepowtarzalna okazja do przetestowania szerokiej gamy produktów – elektronarzędzi oraz innowacyjnych rozwiązań technologicznych

W czwartek, 11 maja na parkingu supermarketu Intermarché przy ul. Żabikowskiej, za sprawą funkcjonującej od 23 lat lubońskiej firmy NARMA, w pokazowym trucku można było się zapoznać z najnowszą gamą produktów „Milwaukee” i przetestować je pod

okiem specjalistów, którzy prezentowali możliwości oraz opisywali zastosowanie eksponowanego sprzętu. Powstała w 1994 r. rodzinna Firma Handlowo-Usługowa Maciej Grabowski początkowo funkcjonowała przy ul. 3 Maja 20, a od 2000 r. przy ul. Lemań-



Na parkingu supermarketu Intermarché, pod okiem specjalistów testowano szeroką gamę produktów – elektronarzędzi – oraz innowacyjnych rozwiązań technologicznych fot. Paweł Wolniewicz



Współwłaściciel rodzinnej lubońskiej firmy NARMA (drugi z lewej), Michał Grabowski, prezentował nowe narzędzia marki, którą dystrybuje fot. Paweł Wolniewicz

skiego 1, jest hurtownią narzędzi ręcznych i elektro-narzędzi, będącą dystrybutorem wielu czołowych firm, m.in. „Milwaukee”. NARMA (Narzędzia-Maciej-Anna) to spółka, której współnikami są małżonkowie Anna i Maciej Grabowski oraz ich synowie – Piotr i Michał. Podczas zorganizowanego w Luboniu Big Red Tour uczestnicy mogli zapoznać się nowymi nurtami dominującymi w branży elektronarzędzi i akcesoriów oraz skorzystać z porad specjalistów, m.in. pracowników lubońskiej firmy.



Siedziba firmy NARMA przy ul. Lemańskiego 1 fot. Paweł Wolniewicz

Towarzyszyły temu dodatkowe atrakcje i konkursy z nagrodami (rower kolarski oraz elektronarzędzia).

PAW

Mieszkańcy pytają

Deratyzacja



■ Przeczytałam, że od 8 do 22 maja w Poznaniu trwała akcja obowiązkowej deratyzacji, ogłoszona przez Prezydenta Miasta, którą nadzorują pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Ma na celu zapobieganie powstawaniu chorób zakaźnych przenoszonych na ludzi i zwierzęta przez szczury i myszy oraz uporządkowanie terenu nieruchomości. Również w Luboniu są miejsca, w których mieszkańcy obserwują obecność szczurów (np. stadion miejski przy ul. Rzeczej, śmietnik na osiedlu „Warta Park” – tu również lisy; coraz rzadziej osiedle „Lubonianka” oraz niektóre prywatne posesje). Czy władze Lubonia nie mogłyby zarządzić podobnej akcji? (zainteresowana)

Odp.: Uprzejmie informuje, że szczegółowe informacje na temat obszarów podlegających obowiązkowej deratyzacji i terminów jej przeprowadzania zostały opisane w rozdziale 8 „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Miasta Luboń” (Uchwała nr XVII/104/2016 Rady Miasta Luboń z 4

lutego 2016 r. dostępna w Biuletynie Informacji Publicznej). Zgodnie z Regulaminem, właściciele nieruchomości zabudowanych budynkami wielorodzinnymi zobowiązani są do przeprowadzania deratyzacji na terenie nieruchomości co najmniej raz w roku, natomiast właściciele nieruchomości z budynkami jednorodzinnymi – w miarę potrzeb. Należy zaznaczyć, że właściciele nieruchomości, na których prowadzony jest chów zwierząt gospodarskich, są zobowiązani do przeprowadzania deratyzacji dwa razy do roku – wiosną i jesienią, realizowanej przez podmiot uprawniony. W przypadku wystąpienia populacji gryzoni stwarzającej zagrożenie sanitarne, właściciele nieruchomości zobowiązani są do przeprowadzenia dodatkowej deratyzacji. Jeśli zaistnieje sytuacja bezpośredniego zagrożenia wywołanego obecnością zwierząt łownych na terenach miejskich, sprawę można zgłaszać do Straży Miejskiej lub do służby dyżurnej w ramach zarządzania kryzysowego.

oprac. Dorota Starzak
Wydział Spraw Komunalnych

Sypie się

O wątpliwej jakości odnowionego wiaduktu kolejowego na ul. Powstańców Wlkp. i jego najbliższego otoczenia wielokrotnie pisaliśmy. Co jakiś czas otrzymujemy sygnały o kolejnych wadach, które ujawniają się po czasie. Niespełna dwa lata od przywrócenia drożności tego miejsca ważnego dla komunikacji całego miasta, w chodniku powstała wyrwa. Murek oporowy wyniesienia chodnika ponad poziom jezdni został uszkodzony, w ślad za tym wykruszają się kolejno kostki chodnikowe. Ta usterka jest uciążliwa dla pieszych, a kostka na jezdni może być niebezpieczną przeszkodą dla aut.



(1)

Wylupujące się kostki z chodnika tuż przed wiaduktem na ul. Powstańców Wlkp. fot. Piotr P. Ruszkowski

Krótko

Luboń bez „Izabelli”

22 maja, z okazji Międzynarodowego Dnia Muzeów, w Muzeum-Zamku Górków w Szamotułach po raz 15. wręczono nagrody Izabella 2016, będące wyrazem uznania dla najważniejszych wydarzeń muzealnych roku w Wielkopolsce oraz ich twórców, w 4. kategoriach: działalność wystawiennicza; edukacyjna, promocyjna i marketingowa; naukowa i wydawnicza; konserwacja, ochrona dziedzictwa kultury i inwestycje. Zgłoszono 51 projektów. Warto przypomnieć, że Samorząd Województwa Wielkopolskiego jest organizatorem 9 muzeów: Pierwszych Piastów na Lednicy, Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, placówek Okręgowych – Ziemi Kaliskiej, w Koninie, w Lesznie i im. Stanisława Staszica w Pię oraz Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy, Narodowego Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie i Martyrologicznego w Żabikowie, które w przeszłości parokrotnie było nagradzane w konkursie. Na działalność tych jednostek przekazał w 2016 r. ponad 29 mln zł. (SR)

Na wielkopolskie zabytki

Prace konserwatorskie przy kaplicy Serca Jezusowego w poznańskiej farze, ołtarz główny z kościoła z bazyliki Świętogórskiej w Gostyniu oraz obraz „Cud

św. Wilhelma” autorstwa Adama Swacha z kościoła pocysterskiego w Łądzie nad Wartą – to tylko niektóre z zabytków, które otrzymają dofinansowanie. Propozycje wojewódzkiego konserwatora zabytków zatwierdził wojewoda wielkopolski Zbigniew Hoffmann. Przeznaczono na nie w tym roku 1,3 mln dotacji. Zawarto 42 umowy. Przyznane fundusze dotyczą współfinansowania prac przy udziale środków własnych właścicieli zabytków oraz pozyskanych również z dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz jednostek samorządu terytorialnego. (Z)

Rowerowa FLOWyprawa

Harcerki i harcerze z Okręgu Wielkopolskiego ZHR już po raz drugi wyruszą na rowerach w trasę z Poznania do byłego obozu koncentracyjnego Gross-Rosen w Rogoźnicy na Dolnym Śląsku, by oddać hołd swojemu patronowi, hm. Florianowi Marciniakowi, który poniósł śmierć w czasie II wojny światowej. Zamierzają pokonać 200 km w ciągu 10 godzin. W ub. roku udało im się dojechać w 9 godzin i 45 minut. Teraz chcą poprawić ten wynik. Wyruszą 27 maja spod Fortu VII w Poznaniu, gdzie Marciniak był więziony w trakcie wojny. Po drodze zatrzymają się na terenie byłego obozu śledczego w Żabikowie. (S)

Można się kąpać

15 czerwca rozpoczyna się sezon kąpielowy. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Poznaniu informuje, że na podstawie bieżących wyników badań laboratoryjnych wykonanych przed sezonem, woda jest przydatna do kąpieli w czterech kąpieliskach zlokalizowanych nad jeziorami: Małą, Rusalką, Strzeszyńskim i Kierskim (w Krzyżownikach). Można również korzystać z wody w Ośrodku „Kaskada” nad jeziorem Kierskim. Wszelkie informacje dotyczące kąpielisk i miejsc wykorzystywanych do kąpieli są aktualizowane na bieżąco, na stronie: www.psse-poznan.pl oraz w serwisie kąpieliskowym. (C.S.)

Ze świata biznesu

W 2016 r. Grupa Muszkieterów w Polsce, obejmująca również luboński sklep Intermark, osiągnęła 6 miliardów 523 miliony zł obrotów, odnotowując tym samym wzrost w tym zakresie o 11,3 proc. W tym czasie Muszkieterowie otworzyli 11 supermarketów Intermark i 13 Bricomarché. Obecnie Grupa Muszkieterów tworząca jest przez 298 polskich przedsiębiorców, zarządzających łącznie 374 placówkami. (A.P.)

Paszport – ułatwienia

Od 1 czerwca br. każdy, kto złożył wniosek o wydanie paszportu, otrzyma sms lub e-mail z informacją, że może go odebrać. Wiadomość będzie wysyłana automatycznie i niezwłocznie, gdy nowy

paszport dotrze do urzędu. Usługa jest bezpłatna. Przy składaniu wniosku wystarczy podać swój numer telefonu, adres e-mail i wyrazić zgodę na przetwarzanie danych osobowych. Informacje o punktach, w których można złożyć wniosek o paszport w Wielkopolsce, znajdują się na stronie: <http://www.poznan.uw.gov.pl/paszporty-wazne-informacje>. (WUW)

Rekompensaty za Czerwiec’56

Rozpatrzone wnioski o przyznanie pomocy finansowej uczestnikom Powstania Poznański Czerwiec ’56. Wyплаты trafiają do 165 osób, które w wyniku wydarzeń w 1956 roku w Poznaniu doznały uszczerbku na zdrowiu, były represjonowane przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, zostały zwolnione z pracy lub mają szczególne zasługi w niesieniu pomocy ofiarom Powstania. W skład komisji, której przewodniczyła wicewojewoda wielkopolski Marlena Małag, weszli przewodniczący związków kombatanów i uczestników Powstania Poznański Czerwiec ’56 oraz przedstawiciele Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego. Pomocą przy rozpatrywaniu wniosków służył też Instytut Pamięci Narodowej. Przy podziale środków uwzględniono kryterium dochodowe wnioskodawców. Średnia wysokość wypłaty to 3 tys. zł. Łącznie do uczestników Powstania trafi pomoc finansową w wysokości pół miliona zł. (WUW)

Prywatna droga

Przez kilkanaście lat, od lata 2005 r., na odcinku, który niegdyś był częścią ulicy Uradzkiej (boczna od Cmentarnej położona już na obszarze Poznania) leżały hałdy ziemi (temat sygnalizowaliśmy w październiku 2005 r. na str. 8 i 2006 r., str. 30). Właściciel – mieszkaniec Kotoły – zamknął w ten sposób przejazd po tym, jak Poznań, po wybudowaniu autostrady A-2, wykupił jedynie kawałek dawnej drogi, by zabezpieczyć dojazd z obwodnicy (ul. Przy Autostradzie) do

3 stojących przy nim domów i jedynie na tym odcinku wybudował chodnik. Ku niezadowoleniu właściciela, reszty terenu nikt nie chciał kupić. Teraz, na całej szerokości, grunt został uprzątnięty – wywieziono nagromadzoną ziemię, zlikwidowano chwasty, krzewy i drzewa, wyrównano i wysypano kruszywem. Przygotowany do eksploatacji pas jest jednak nadal nieprzejezdny (oznaczony jako „Teren prywatny”).

(HS)



Prywatny odcinek dawnej ul. Uradzkiej. Z lewej Rodzinny Ogród Działkowy „Chemiak”, z prawej hurtownia książek „Supersiódemka”, centralnie w głębi – ul. Cmentarna fot. Hanna Siatka

Zgłoś Świadka Historii

Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Poznaniu zaprasza instytucje, organizacje społeczne i osoby fizyczne do zgłaszania lokalnych kandydatów do VIII edycji Nagrody Honorowej Prezesa IPN „Świadek Historii”. Nagroda jest przyznawana raz w roku polskiemu oraz zagranicznemu stowarzyszeniom, instytucjom, organizacjom społecznym i osobom fizycznym za szczególnie aktywny udział w upamiętnianiu historii Narodu Polskiego w latach 1939-1989 oraz wspierającym pion edukacyjny IPN w realizacji ustawowej działalności. Może być także przyznana pośmiertnie. Nagrodę przyznaje Kapituła, której przewodniczy Prezes Instytutu Pamięci Narodowej. Wniosek o przyznanie nagrody powinien zawierać dane personalne kandydata, opis jego zasług i osiągnięć uzasadniających przyznanie nagrody, dostępne wnioskodawcy kopie dokumentów poświadczających te zasługi

i osiągnięcia. Do wniosku należy dołączyć pisemną zgodę kandydatów na zgłoszenie.

Kandydatury należy zgłaszać osobiście lub pocztą w nieprzekraczalnym terminie do 30 czerwca 2017 r. na adres poznańskiego oddziału IPN: ul. Rolna 45a, 61-487 Poznań.

Nagroda Honorowa „Świadek Historii” została ustanowiona w 2009 r. W Poznaniu po raz pierwszy tytuł „Świadka Historii” przyznano w 2010 r., od tego czasu w siedmiu poznańskich edycjach otrzymało ją 50 osób/instytucji, wśród nich: Światowy Związek Żołnierzy AK Okręg Wielkopolska, Związek Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego Oddział Wielkopolska, Janusz Pałubicki, ks. Jarosław Wąsowicz, Henryk Krystek, prof. Olgierd Baehr, Jacek Kubiak.

Dodatkowe informacje: dr Marta Sankiewicz, tel. 61 835 69 00, marta.sankiewicz@ipn.gov.pl

IPN

Oczekujesz interwencji prasowej?

– Zadzwoń

tel. 609 616 277

tel. 609 616 290

List do redakcji

Motoryzacyjne „zagłębienie”

Aby daleko od Szafirowej nie szukać, proponuję przyjrzeć się podobnej sytuacji na niedalekiej ul. Granicznej (od skrzyżowania z Cmentarną)

Otóż przy Granicznej od lat już stoją należące do pobliskiej „firmy” transportowej naczepy. Mają tablice rejestracyjne, więc Straż Miejska nie może ich odholować. Nie były ruszane już od minimum 3 lat, obrastają trawą i zielskiem, zajmują pas ruchu, szpecą. Właściciel wspomnianej firmy transportowej wynajmuje na ul. Granicznej jedynie skrawek działki, trzyma na nim stertę starych opon, kilka zbiorników z różnymi płynami,

ale na choćby jedną naczepę nie ma tam miejsca – naczepy zajmują sobie zupełnie beztrasko przestrzeń publiczną. Śmiem twierdzić, że te kilkanaście smartów ze SmartGarage (który, na marginesie, ma opinię jednego z kilku najlepszych warsztatów w PL), zajmują łącznie znacznie mniejszą powierzchnię niż porzucone na Granicznej naczepy.



Zastawiona naczepami ul. Graniczna – zdjęcie z 22 maja 2017 r.

Sprawdziłem na szybko, na Google Street View, są zdjęcia z maja roku 2013 i naczepa z napisem J.B. Kurowscy już

na nich jest... Od tego czasu kilka sztuk przybyło.

Tomasz Antkowiak

Listy z Szafirowej



Zgodnie z zapowiedzią powracamy do tematu problemu ul. Szafirowej, który opisywaliśmy w materiale pt. „Sąsiedzki konflikt?”. Do redakcji nadeszło w tej sprawie wyjątkowo dużo listów, które publikujemy poniżej. Do Szafirowej ustosunkowywano się też telefonicznie. Określenia, które w listach nie mają związku z meritum sprawy, lub mogły kogoś obrażać, zastąpiliśmy (...).

List A

Paweł O. jest osobą od dawna utrudniającą codzienne życie. W związku z tym, że ma warsztat samochodowy, stawia na całej ul. Szafirowej swoje samochody. Jest ich na tyle dużo, że pas zieleni przy ogrodzeniach domów zmienił się w miejsce pełne dziur, o walorach estetycznych tutaj nie wspomnę. Na ul. Szafirowej mieszka wiele małych dzieci, mimo znaku „droga wewnętrzna”, ulica ta stała się bardzo niebezpieczna, zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Prosimy o pilną interwencję i zajęcie się sprawą.

Janusz Zygmunt

List B

Droga Redakcjo, zwracam się do Was z wielką nadzieją, że może Wasza interwencja będzie miała pożądany skutek. Prośba dotyczy ul. Szafirowej, a dokładnie tego, co się tam dzieje. Zdać sobie sprawę, że są „układy-układziki”, że „rączka rączkę myje”, ale istnieją jakieś zasady, które obowiązują, i granice ludzkiej wytrzymałości. Bezpieczeństwo naszych dzieci i nasze w obecnej sytuacji staje pod znakiem zapytania, lub inaczej, nie ma go wcale! Otóż, od bardzo długiego czasu zastanawiam się, jak długo jeszcze potrwa proceder na ul. Szafirowej? Czy wszyscy mieszkańcy tak naprawdę mają równe prawa? Jak długo jeszcze musimy znosić (...) i arogancję Pana O.? I wreszcie, czy władze Lubonia nie potrafią skutecznie uciąć tego procederu, który z dnia na dzień narasta, pomimo skarg i zażaleń mieszkańców ulicy, którym Pan O. naprawdę utrudnia życie, uważając przy tym, że może wszystko i nikt mu nic nie jest w stanie zrobić. Od wczesnego rana do późnego wieczora trzeba wysłuchiwać hałasu, jaki

robi samowolniczy „MECHANIK”, przekrzykujący często warkot gazowanego auta. Ulica jest zastawiona samochodami, które „rzekomo” naprawia, co stanowi poważny problem i utrudnia ruch. Często powstają korki i nie można przejechać, bo na środku skrzyżowania stoi auto bądź laweta. Myślę, że nie tylko mieszkańcy ul. Szafirowej mają z tym problem. Pas zieleni jest całkowicie zastawiony pojazdami, które często stoją tam nawet przez kilka miesięcy. (...) Czy to jest w porządku? Co na to Pani Burmistrz? Wiem, że są w Luboniu miejsca (place), które można wynająć i tam postawić auta, żeby nie tarasować ulicy (jedno całkiem blisko), no ale tam trzeba zapłacić (...). Wielu z nas nie podoba się to wszystko, jesteśmy jednak bezsilni. Po pracy każdy ma prawo do wypoczynku, relaksu w zaciszu własnego domu. Jest oczywiste, że opłacając podatki od naszych nieruchomości, każdy z nas pragnie komfortu życia, bez stresu i hałasu. Wszyscy dbają o porządek przed swoją posesją, ale w obecnej sytuacji nie jest to możliwe, przez Pana O. Niestety, ul. Szafirowa przeistoczyła się w prywatny SZROT, a my musimy z tym żyć. Pan O. – właściciel tego bałaganu – nawet czasami kieruje ruchem przejeżdżających aut (...). Ile razy przyjeżdżała Policja lub Straż Miejska na interwencję po skargach mieszkańców, i co? I nic! Tyle tylko, że wyjeżdżali paliwo, za które płacą podatnicy. Nie zrobili w tej sprawie nic, bo tak naprawdę te jednostki są bezradne. Mogłabym przytoczyć jeszcze wiele przykładów samowoli Pana O., ale obawiam się, że nikt nie zwróci większej uwagi na moją pisaninę, bo wiem, że już wiele takich pism trafiło do Urzędu Miasta i nikt specjalnie nie zareagował. Robię to jednak, ponieważ chcę wyrazić swoje oburzenie, niezadowolony, brak zaufania do władz, wręcz ich obojętność na krzywdę mieszkańców. Pomimo że sam radny też cierpi z tego powodu, nic z tym nie robi, bo (...). Patrząc na to wszystko, nasuwa się pytanie, jak daleko posunie się jeszcze Pan O., a Władze Lubonia będą się temu przyglądać z boku, udając, że nic się nie dzieje? Czy tak naprawdę osoby piastu-

jące tam stanowiska są dla mieszkańców, których powinny wspierać, czy dla (...) łamiących prawo?! Jeśli to możliwe, proszę o publikację mojego listu. Może to uzmysłowi innym, jakie mają szczęście, bo chyba nie wszyscy to doceniają i są świadomi, że takie przypadki mają miejsce, i wtedy człowiek zostaje z tym sam, bo o pomoc nie ma do kogo się zwrócić, pomimo przedwyborczych obietnic. Z poważaniem

rozgoryczona i zawiedziona postawą
naszych urzędników mieszkanka
PECHOWEGO OSIEDLA

List C

Artykuł w „WL” – brawo!, nareszcie! I co? Nic! Pan O. jest ponad prawem, czy inni mieszkańcy Lubonia też? Pani Burmistrz! Tak pani szuka terenów na zieleni? Nieprawda – na pokaz! Zezwała się na niszczenie jej w miejscach już wyznaczonych. Zostaje bezpieczeństwo dla naszych dzieci na rowerkach, na drodze bez żadnej widoczności przy wyjściu z zakrętu drogi. Niestety, to p. O. musi mieć kilkanaście samochodów wokół siebie (...). A władza wykonawcza po co jest? Policja i Straż Miejska – czas egzekwować łamanie przepisów. Pani Burmistrz! – pani zna problem, a inicjatywa gdzie? Prawo dla wszystkich, nie omijając tych, którzy widzą tylko czubek własnego nosa! Czas działać, mija pół roku od deklaracji poprawy problemu!

(oburzony)

List D

Nareszcie Państwo szeroko opisaliście problem tak szczerze oparkowanej ul. Szafirowej. Brawo! Dlaczego jednak władze i policja nadal udają, że nie wiedzą? Jedna osoba naustawiała sąsiadom 14 samochodów przy oznakowaniu bez parkingu (znak D-40), ale za to na terenie pasa zieleni. Buta tego pana zadziwia, jak i niemoc policji i straży miejskiej. Władze Miasta Lubonia – czerwona kartka! Zajmijcie się wreszcie tą sprawą. Zastanawia bezkarność tego pana. Kompletnie zastawiony ostry zakręt, bez widoczności, a na ulicy pierwszeństwo mają piesi. Przecież prawo i jego przestrzeganie jest równe dla wszystkich. Ponoć problem ten jest od lat. Dlaczego nikt z władz nie chce go widzieć? To zastanawia. Jeszcze jedno – na co są radni, zwłaszcza z tego regionu, a dzielnicowy gdzie? Razem z policją, strażą

miejską i władzami w Urzędzie Miasta chowają się (...), byle nic nie robić. Ludzie już głośno o tym mówią – a tu nadal nic. Laweta pod domem, przyczepa u sąsiadów, rząd smartów u sąsiadów i rząd różnych aut u sąsiadów. Jeśli panu radnemu to się podoba, to czym on się zajmuje (...)? Władze Miasta Lubonia – nie szanujecie podstawowego bezpieczeństwa obywateli. Nie szanujecie uwag wielu osób, które każdego dnia jeżdżą tą wąską ulicą tak szczerze zastawioną. Wasza tolerancja źle o Was świadczy. Czy inni mieszkańcy też mają ignorować zakazy, nakazy, znaki drogowe? Możemy też liczyć na to, że nic nam nie zrobicie? Może ogłosić samowolę dla wszystkich, bez konsekwencji? My też chcemy tak mieć, ale mimo wszystko zostaje poczucie zwykłej przyzwoitości w stosunku do sąsiadów. Każdy z nas chce teren wokół swej posesji mieć zadbane, zielony, z kwiatkami, krzewami, a nie porożnięte koleiny i błoto. Wjeżdżając lawetą, pan O. niszczy parkan, słupki i obci- na gałęzie sąsiadom – samowolnie. Jakas dużo mu wolno! Dlaczego? Ten pan nie wie, co to przyzwoitość, szacunek dla innych. Powinien przenieść się na dużą działkę, a nawet na pole, bez sąsiadów. (...).

???

List E

Droga Redakcjo, Od lat jesteśmy zbulwersowani tym, co dzieje się na ulicy Szafirowej w Luboniu. Bardzo dobrze, że w artykule pt. „Sąsiedzki konflikt” „Więści Lubońskie” opisały tę absurdalną sytuację. Zaznaczamy, że nie jesteśmy sąsiadami pana O., tylko mieszkańcami, którzy korzystają z przejazdu ul. Szafirową (kiedy jest to możliwe). W całej Polsce nie ma chyba miejscowości, gdzie jeden z mieszkańców porożni samochodem pasy zieleni, naustawia na nich i na „drodze wewnętrznej” auta, i jest bezkarny. Pamiętamy, kiedy wzdłuż ulicy na trawnikach rosły drzewka ozdobne, posadzone przez mieszkańców, aby chroniły pasy zieleni. Jednak rośliny nie uchroniły trawników przed kołami lawety. Teraz po pasach zieleni pozostała rozjechana breja, która podczas deszczu wylewa się na bruk ulicy. Stwarza to, zwłaszcza na zakręcie, do-

cd.
obok

Odpowiedzi zainteresowanego

Listy w sprawie nadmiernego wykonywania ul. Szafrówkiej na cele parkingowe przesłaliśmy zainteresowanemu z prośbą o ustosunkowanie się do ich treści. Oto odpowiedzi, adresowane do Redaktora naczelnego, które potraktowaliśmy jako merytoryczne ustosunkowanie się do problemu opisywanego wcześniej w „Wieściach” oraz w listach na str. obok, a nie personalnie.



Odpowiedź 1

W odpowiedzi na list otrzymany od redakcji pragnę poinformować, iż pojazdy, które parkują na poboczu ul. Szafrówkiej nie zagrażają bezpieczeństwu, ani nie utrudniają poruszania się po ulicy Szafrówkiej. Ulica jest chodnikowo-jezdnią wykonaną z kostki brukowej i żaden mój pojazd, w przeciwieństwie do innych, sąsiednich, nie jest parkowany na pasie brukowym, po którym mogą się poruszać pojazdy z ograniczoną prędkością, zgodnie z postawionym znakiem drogowym, (dołączam zdjęcia). Na wyżej wymienionej chodnikowo-jezdni mogą poruszać się dzieci, których wiek nie przekracza 7 lat bez opieki dorosłych. Sformułowanie „samozwańczy mechanik” nie dotyczy mnie, gdyż obok mnie znajduje się warsztat samochodowy, który być może powoduje nadmierny hałas, a oznakowanie tego warsztatu jest zamieszczone na budynku. Dlatego proszę nie zapisywać na moje konto wszystkich skarg, napraw i czynności wykonywanych przez ten warsztat. Odnosząc się do zarzutu „często powstają korki i nie można przejechać” nadal informuję, że jest to droga wewnętrzna, strefa zamieszkania i droga osiedlowa. Dlatego osoba

logicznie myśląc wie, że na drodze osiedlowej mogą znajdować się piesi i dzieci, i należy poruszać się ze szczególną ostrożnością, zachowując prędkość zgodnie z postawionym znakiem i zasadami obowiązującymi na takiej drodze. (...) Proponuję sprawdzić, ile odprowadzam podatków dla Miasta Lubonia, a ile osoba pisząca ten donos. Na końcu mojej wypowiedzi pisemnej pragnę poinformować, iż nie życzę sobie, aby ujawni

zgodę. Dlatego żądam, aby zaprzestano publikowania w gazecie mojego nazwiska bez mojej zgody. Co do osoby piszącej ten list, mogę stwierdzić jednoznacznie, że jest to donosiciel. Normalna osoba pisząc list do redakcji, jeśli wymienia moje nazwisko, niech ma odwagę podpisać się imieniem i nazwiskiem. W liście, który otrzymałem jest podpisane „rozgoryczona i zawiedziona postawa naszych urzędników mieszkanka PECHOWEGO OSIEDLA”. Tego typu teksty, donosy pisało się w latach PRL, nie ujawniając swojego nazwiska. Być może osoba ta nie wie, że Polska zmieniła ustrój i jest demokratyczna, i każde pismo powinno być podpisane imieniem i nazwiskiem. Podejrzewam, że autor tego listu żyje jeszcze w PRL i robi donosy tak, jak się robiło w tych latach i czerpie z tego korzyści. Należało by go sprawdzić, czy nie należał do organizacji w PRL. Ten temat pozostawiam Redakcji.

Odpowiedź 2

W odpowiedzi na listy przesłane do redakcji pragnę poinformować, gdyby się w nie wgłębić, można wywnioskować, że wszystkie te donosy pisze ta sama

osoba. Świadczy o tym styl i forma pisanie donosów. W wysłanych listach osoba ta podpisuje się raz „rozgoryczona i zawiedziona postawa naszych urzędników mieszkanka PECHOWEGO OSIEDLA”, w drugim liście podpisuje się jako „(oburzony)”, w trzecim liście, pisząc od siebie podpisuje się „Mieszkańcy Lubonia”, w czwartym identyfikuje się jako „???”. Jest to typowe działanie dla donosiciela w PRL, który czerpie być może z tego dochodu, a nie podpisuje się własnym imieniem i nazwiskiem. Donosiciel posługuje się różnymi podpisami, proszę o doszukanie się informacji, jaki pseudonim miała ta osoba w PRL. Oświadczam, że wszystkie zarzuty postawione w przesłanych listach są oszczerstwem i pomówieniem, czego będę dochodził na drodze sądowej. W wypadku, który był opisany, nie uczestniczył mój pojazd. To ja udzieliłem pierwszej pomocy, a osoba, która to opisuje, nie znając szczegółów, próbuje mi przypisać wszystkie winy. Odnosząc się do parkowania moich pojazdów na poboczu drogi, które nie kolidują w poruszaniu się po chodnikowo-jezdni, załączam zdjęcia pojazdów, które są zaparkowane w sposób niebezpieczny, powodując brak możliwości minięcia się dwóch pojazdów i zaznaczam, że nie są to moje pojazdy. Dlaczego donosiciel w swoim anonimie nie porusza tego faktu? Jeśli chodzi o wykształcenie i kulturę osobistą to myślę, że forma donosów świadczy o bardzo niskiej kulturze osoby, która je pisze.

Po raz kolejny ostrzegam przed publikowaniem mojego nazwiska i publikowaniem niesprawdzonych i niewiarygodnych informacji, gdyż będzie to skutkowało wytoczeniem kolejnej sprawy sądowej.

Paweł O.

dane personalne do wiadomości redakcji



Wybrane zdjęcia nadesłane w ramach odpowiedzi zainteresowanego na „Listy do redakcji”. Ilustrują problem widziany przez Pawła O.

niać moje nazwisko w gazecie „Wieści Lubońskie” bez mojej zgody. W przypadku gdy zostanie wymienione moje nazwisko w czerwcowym numerze gazety oświadczam, że wytoczę proces sądowy. W Państwie Polskim i w państwie prawa obowiązuje ochrona danych osobowych, a nie oskarżanie osób, które nic nie zrobiły i ujawnianie ich nazwisk bez udowodnienia przyczyn oraz bez ich



datkowe niebezpieczeństwo. Był czas, że po Szafrówkiej spacerowali mieszkańcy i bawili się dzieci. Jednak samochody pana O. stojące na trawniku i ulicy, zasłaniają widoczność, co stwarza niebezpieczne sytuacje. Sam często jeżdżę tą ulicą i to, co widzę, pokrywa się z tym, co mówią inni mieszkańcy Lubonia. Często słysząc pisk hamujących na zakręcie samochodów, gdzie nic nie widać. Pamiętam sytuację, kiedy dziecko, które na rowerku wyjechało z zakrętu, uderzyło

głową w burtę ciężarówki, którą pan O. na kilka dni postawił na ulicy (choć jest to ulico-chodnik i nie wolno parkować aut według kodeksu drogowego ani na ulicy, ani na poboczu, a tym bardziej na pasach zieleni). Wypadek ten bardzo utkwiał nam w pamięci, ponieważ ulica była znowu zamknięta, bo nieprzytomne dziecko leżało w kałuży krwi. Pan O. odjechał ciężarówką, pogotowie zabrało nieprzytomnego chłopca do szpitala, powycierali krew z ulicy, a po dwóch dniach wszystko wróciło do normy, to znaczy, że znowu nie można było swobodnie przejechać,

bo na ulicy pan O. naprawiał samochody. Sprawa ciągnie się od dawna i widzieliśmy setki interwencji służb na Szafrówkiej. Nie mogliśmy zrozumieć, dlaczego ktoś, kto nagminnie łamie prawo, nie ponosi konsekwencji z tego tytułu. (...) niejednokrotnie widzieliśmy, że w poprzek ulicy z otwartą maską stało auto pani burmistrz. Dlatego Paweł O. czuje się bezkarny? Ponadto, radny „praworządnego miasta” w praworządnym kraju, brat sprawcy totalnego zamieszania, (...) jak się wypowiedział na łamach gazety, „nie zajmuję stanowiska”, widząc jak jego brat łamie

prawo. Nie zajmuje stanowiska, ale zajmuje stołek w Radzie Miasta – żenada. Jako mieszkańcy Lubonia jesteśmy zainteresowani, ile na przełomie tych lat kosztowały interwencje policji i straży miejskiej (przecież to z naszych podatków). Prosimy, aby Wasza Redakcja starała się doprowadzić sprawę do końca. Skoro nasze służby są bezsilne, może trzeba zwrócić się do wojewody i Komendy Wojewódzkiej. Miło by było dla mieszkańców, aby wróciły trawniki, a dla nas, kierowców, spokój i bezpieczeństwo.

Mieszkańcy Lubonia

„Mami Raj”

Szkoła rodzenia, która od 3 lat mieściła się przy ul. Kasprowicz 12 (czytaj „WL” 05-2015, str. 7 i 31), od maja br. funkcjonuje przy ul. Wschodniej 24/5 w Nowym Centrum Lubonia i zyskała zupełnie nowe oblicze. Prowadzi ją pani Halina Tomaszewska, której w zajęciach z gimnastyki i masażu pomaga koleżanka ze studiów, położna, mama dwójki dzieci – Agnieszka Nowicka, pomysłodawczyni „Mamiego Raju”, czyli miejsca edukacji dla mam i ich pociech.

Prowadzi się tu nie tylko zajęcia ze szkoły rodzenia, podczas których można się

dowiedzieć m.in. jak przebiega poród, co powinno nas zaniepokoić, a co nie, ale także: fitness dla mam z dziećmi, gimnastykę i kinesiologię dla kobiet w ciąży (metoda stosowana w fizjoterapii, której wykorzystanie może być pomocne np. przy bólach kręgosłupa), warsztaty sensoplastyczne, zajęcia muzyczne, zajęcia z chustowania, masaż dla ciężarnych, masaż Shantala,



Jedna z czterech grup uczęszczających na zajęcia do szkoły rodzenia przy ul. Wschodniej fot. Paulina



„Mami Raj” przy ul. Wschodniej 24/5 fot. Paulina

mlekkotkę (wszystko o karmieniu piersią) oraz grupy zabawowe dla dzieci. Odbývają się tutaj także spotkania z różnymi specjalistami – dietetykiem, ratownikiem medycznym, fizjoterapeutą, rehabilitantką oraz osobą obeznaną w kwestii komórek macierzystych. Część zajęć jest odpłatna.

Szkoła jest jedyną taką w Luboniu. W jasnych, przestronnych wnętrzach znajdują się dwa pomieszczenia. W mniejszym ustawiono specjalne łóżko, na którym wykonuje się choćby masaż macierzyński. W większym na podłodze leżą ogromne worki sako służące do przeprowadzania m.in. zajęć o „luźniejszym” charakterze, dla osób nieuczęsz-

czących do szkoły rodzenia, ale mających wiele pytań i wątpliwości (do tej pory zajęcia te odbywały się w kawiarni na rogu ulic Wschodniej i Jana Pawła II). Piłki do skakania, lalki typu bobas, przewijaki, butelki, laktatory – to tylko niektóre z widocznych tam na pierwszy rzut oka akcesoriów. Na ścianach wiszą zdjęcia dzieci i ich szczęśliwych rodziców, a panująca w środku przemiła atmosfera sprawia, że aż chce się tam wrócić. Osoby zainteresowane dowiedzą się więcej na temat „Mamiego Raju” pod numerem telefonu 606 431 914. Serdecznie zachęcam.

Paulina

Może porazić!



Jeden z uschniętych konarów tui stojącej u wylotu ul. Wschodniej w Pułaskiego, naprzeciw stacji Pogotowia Ratunkowego, opiera się o przewody elektryczne. To bardzo niebezpieczne. Druty mogą się prze-rwać i spaść na przechodniów albo podczas opadów mokry pień przewodzący prąd porazi tego, kto się go dotknie fot. Piotr P. Ruszkowski

Odpowiedź Urzędu



Listy w sprawie nadmiernego wykorzystywania przestrzeni publicznej na ul. Szafirowej przesłaliśmy także do Urzędu Miasta z prośbą o ustosunkowanie się do ich treści.

Informuję, że na przestrzeni lat 2015-2016 w Urzędzie Miasta miały miejsce dwa spotkania z mieszkańcami tej ulicy, których tematem był problem parkowania na ww. drodze. Podczas każdego ze spotkań strony konfliktu wypracowywały kompromis mający na celu możliwe pogodzenie interesów. Po każdym ze spotkań, zarówno zgłoszenia do Urzędu Miasta, jak i do Straży Miejskiej i Policji, ustawały. Należy mieć na uwadze, że Urząd Miasta w przedmiotowym konflikcie jest władny jedynie w zakresie zmiany organizacji ruchu. Obecnie na ul. Szafirowej obowiązuje strefa zamieszkania (znak D-40), która wprowadza na kierujących pojazdami takie obostrzenia, jak ograniczenie prędkości do 20 km/h, ustąpienie pierwszeństwa pieszym oraz możliwość pozostawiania pojazdów tylko w wyznaczonych miejscach. Na etapie projektowania oraz budowy ul. Szafirowej w jej obecnym kształcie, miejsca parkingowe nie zostały wyznaczone. Fakt ten był spowodowany warunkami technicznymi – liczba wyznaczonych miejsc przy zacho-

waniu odległości od zjazdów, skrzyżowań, a także przy dwukierunkowym ruchu byłaby niewielka. Wobec powyższego każdy z mieszkańców powinien parkować swoje pojazdy w obrębie własnej posesji. Jednocześnie chcę zaznaczyć, że w budżecie Miasta na rok 2017 przewidziano środki finansowe na realizację projektu zmiany organizacji ruchu na ul. Szafirowej. Na przestrzeni od marca do czerwca na przedmiotowej ulicy miały miejsce 3 wizje lokalne, w których wzięli udział pracownicy Zarządu Dróg oraz działający na zlecenie Miasta Inżynier Ruchu. Do końca sierpnia zostaną przedstawione przez projektanta warianty zmiany organizacji ruchu na ul. Szafirowej. Prace nad przedmiotowym projektem są skomplikowane w związku z koniecznością zabezpieczenia terenów zielonych z jednoczesnym umożliwieniem pozostawienia pojazdów w wyznaczonych miejscach z uwagi na potrzeby wszystkich mieszkańców Szafirowej czy istniejącego na tej ulicy biura Komornika Sądowego. Chcę podkreślić, że Burmistrz ma świadomość konieczności rozwiązania problemu parkowania, który istnieje na ul. Szafirowej od wielu lat, i deklaruje jego rozwiązanie.

oprac. Michał Popławski
zastępca Burmistrza Miasta Lubonia

Od redakcji

Do prasy temat ul. Szafirowej trafił ostаточно po tym, jak zdesperowani mieszkańcy nie mogli doczekać się rozwiązania problemu nadmiernego wykorzystywania przestrzeni publicznej na cele parkingowe, głównie przez jednego z jej mieszkańców. Z pewnością nie byłoby tematu, gdyby stosowana była zasada dobrego współzycia, którą zaleca w odpowiedzi Urząd Miasta – „każdy z mieszkańców powinien parkować swoje pojazdy w obrębie własnej posesji”. Prasa tej zasady nie wprowadzi. Możemy jedynie apelować, opisywać problem czy odpowiadać na rozwiązania. Jak widać z korespondencji oraz odpowiedzi, kwestia nadal istnieje. Nadzieją jest to, że władze publicznie deklarują jej rozwiązanie. Chętnie o tym poinformujemy. Co do anonimów, to nie było ich więcej, niż obecnie w dobie demokracji! Wystarczy przeglądać fora internetowe, bodaj żaden wpis nie ma identyfikacji personalnej. Poważnie do nich podchodzi też większość instytucji publicznych, m.in. takie, jak Urząd Skarbowy czy Prokuratura. (co o anonimach ma do powiedzenia redaktor naczelny „Więści” – patrz wstępniak „WL” 04-2016, str. 2) Na zakończenie jedno z przysłów, o których mówi się, że są mądrością narodu: „Nie czyn drugiemu, co Tobie nie miłe”. Któż chciałby mieć rejon swojej działki zastawiony szczelnie wzdłuż płotu przez pojazdy sąsiada? (Zgłoszenia przyjmujemy redakcja, potencjalne miejsce przekazuje mi zainteresowanemu)

PPR

Apel policji

Postępowanie policji wobec osoby nieletniej będącej pod wpływem alkoholu lub przebywającej w porze nocnej poza miejscem zamieszkania

Drodzy rodzice, dziadkowie, nauczyciele... Codziennie spotykamy się z informacjami i wydarzeniami z udziałem osób nieletnich, które będąc pod wpływem napojów alkoholowych, stają się sprawcami czynów karalnych lub też są ofiarami przestępstw. W trosce o dobro i bezpieczeństwo osób małoletnich oraz nieletnich Policja apeluje o właściwą i szybką reakcję na niepokojące sygnały dotyczące zachowań dzieci i młodzieży, które najczęściej prowadzą do demoralizacji i przestępczości osób nieletnich.

Czym jest demoralizacja?

To stan bądź proces charakteryzujący negatywne postawy i zachowania nieletniego w stosunku do obowiązujących w społeczeństwie podstawowych norm

i zasad postępowania – „(...) w szczególności naruszanie zasad współżycia społecznego, popełnienie czynu zabronionego, systematyczne uchylanie się od obowiązku szkolnego lub kształcenia zawodowego, używanie alkoholu lub innych środków w celu wprowadzenia się w stan odurzenia, uprawianie nierządu, włóczęgostwo, udział w grupach przestępczych...” Tego rodzaju zachowania, powtarzające się wielokrotnie, pozwalają na ocenę nieletniego jako społecznie nieprzystosowanego.

Nieletni pije

Jedną z najbardziej dotkliwych społecznie okoliczności świadczących o demoralizacji nieletniego jest spożywanie przez niego napojów alkoholowych. W takich przypadkach, po ocenie zaistniałych okoliczności, stanu zdrowia,

stanu nietrzeźwości oraz sytuacji, w której znajduje się nieletni, policjant podejmuje decyzję o sposobie postępowania. Nieletni, w zależności od sytuacji, może być oddany pod opiekę rodziców, być umieszczony w placówce zdrowia, izbie wytrzeźwień lub jednostce Policji. W przypadku, gdy nieletni jest zagrożony demoralizacją lub jest sprawcą czynu karalnego, wszelkie materiały zebrane w sprawie są kierowane do Sądu Rejonowego Wydział Rodzinny i Nieletnich. Ponadto policjanci prowadzą czynności w celu ustalenia, kto sprzedał lub podał alkohol nieletniemu.

Pamiętajmy!!! Sprzedaż alkoholu nieletnim to przestępstwo. – „Kto rozpija małoletniego, dostarczając mu napoju alkoholowego, ułatwiając jego spożycie lub nakłaniając go do spożycia takiego napoju, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (Kodeks Karny art. 208)

sierż. Kinga Kuluszenko

Zespół Profilaktyki Społecznej i Wykroczeń Komisarjatu Policji w Luboniu

Policja ostrzega

Apel do seniorów

W związku z powtarzającymi się przypadkami oszustw, których ofiarami stają się osoby starsze, samotnie zamieszkujące, apelujemy do Państwa o zdrowy rozsądek w kontaktach z osobami telefonującymi do Was lub pukającymi do drzwi Waszych mieszkań.

Oszuści wchodzą do Państwa mieszkań pod różnym pretekstem, np. z prośbą o wodę, ofertą sprzedaży artykułów przemysłowych, powołując się na pracowników administracji, przedstawicieli różnych służb, urzędników, przedstawiając się jako np. listonosz, policjant, pracownik: ZUS-u, pomocy społecznej, pogotowia ratunkowego, gazowni, zakładu energetycznego albo innych instytucji. Powszechnym przykładem tego typu przestępstw są oszustwa lub kradzieże na tzw. „legendę”.

Pamiętajcie Państwo, że oszuści są bezwzględni – umiejętnie manipulują rozmową, tak, aby uzyskać jak najwięcej informacji, po czym doprowadzają do przypadków podejmowania z kont zgromadzonych oszczędności, nierzadko zaciągania kredytów.

Seniorzy, którzy nie są świadomi sytuacji, w jakiej się znajdują, słysząc przez telefon, że czeka ich lub osobę im bliską jakieś niebezpieczeństwo, lub że mogą stracić wszystkie oszczędności

życia ze względu na awarię zabezpieczeń bankowych, bezwzględnie i bez zastanowienia podejmują pieniądze z banku i pozostawiają je w miejscu wyznaczonym i wskazanym przez oszusta. Najczęściej są to: śmietniki, kontenery, ławki w parku czy też pojazdy samochodowe – z myślą, że trafią do bezpiecznego policyjnego depozytu. I tutaj kontakt się urywa.

Co należy zrobić, aby nie stać się ofiarą oszusta?

■ Jeżeli zgłosi się do Państwa osoba, osobiście lub telefonicznie, która będzie chciała żebyście przekazali jej gotówkę bądź inne drogocenne przedmioty, możecie przypuszczać, że jest to próba oszustwa, ponieważ żadna służba, która zajmuje się ściganiem przestępczości nie może żądać od Państwa oddania wartościowych rzeczy.

■ Przypominamy, że nieumundurowany policjant na Waszą prośbę musi okazać legitymację służbową. Zawsze sprawdzajcie Państwo wiarygodność osób kontaktujących się w sprawie przekazania gotówki, dzwońcie do krewnych i weryfikujcie te informacje. W sytuacji, gdy osoba, która się z Wami skontaktuje, staje się natrączywa, natychmiast należy zadzwonić na Policję lub zaalarmować otoczenie.

■ We wszystkich przypadkach, które wydają nam się podejrzane należy kontaktować się z Policją, dzwoniąc na numer alarmowy 997 lub 112 (z telefonu komórkowego), przekazując jak najwięcej zapamiętanych szczegółów, np. wygląd nieznajomej osoby, numer rejestracyjny i markę samochodu, którym ewentualnie przyjechała, a w przypadku rozmowy telefonicznej – numer z wyświetlacza telefonu, datę i godzinę rozmowy.

Poznańscy policjanci

Poszukiwani świadkowie

Policjanci Zespołu ds. Wykroczeń Komisarjatu Policji w Luboniu prowadzą czynności wyjaśniające w sprawie RSOW 118/2017 dotyczącej kolizji drogowej pomiędzy motocyklem Suzuki a pojazdem osobowym marki Renault, do której doszło 28.03.2017 r. około godz. 18 na skrzyżowaniu ulic Cmentarna – Przy Autostradzie w Luboniu. Świadkowie tego zdarzenia proszeni są o kontakt z Zespołem ds. Wykroczeń Komisarjatu Policji przy ul. Powstańców Wielkopolskich 42, pokój 118, osobiście lub telefonicznie pod numerem 61 841 49 23 w godz. 8-16 lub czynnym całą dobę numerem 61 841 49 00.

sierż. Bartosz Kunowski

Lato w Wirach

Wiaruchna, co sie stało tym Wirom? Cięgiem dycht pusto jest na ulicy a ino kejter z kulawom girom zno dawne chęchy tej okolicy.

Jo tyż tyn fyrtel znołym za gzuba. Wesole ejbry tutej miyszkały. Ta nasza eka to Wirów chluba. Poruta w chacie siedzieć dziyń cały.

Cięgiem sie kilka szczonów zebrało. Do cymka hałas buł na ulicy. W dwa ognie albo palanta grało Że wlozles w szkode, nik z nos nie liczy.

Tam gdzie drwa rombiom, tam lecom wiory. Wleciała piulka oknym w chałupie. Kuniec zabawy i czorne chmury. W antryjce czuleś posek na dupie.

Jedyn doł szybe, kit przynioś drugi. Somsiody wcale się nie gniywali. Żadyn z nich przecie nie wdepnoł w dlugi. My do wieczora znów rojbrowali.

Na bejmy grało sie nieroz w kupki Albo i w knypa na rozciongane. Z kieszków sie rwało zielone glupki lub świętojanki klarom skompane.

Czy owoc myty, nik sie nie pytoł. Redyski prosto z ogrodu rwane. Chrupionc marchewke, piosek aż zgrzytoł. Żadne nie było z nos schorowane.

Letnie kałuże, w nich szkita bosa. Gatki, koszulki całkie od błota. Dundel nom zwiol z kluki do posa A w nos do figlów była ochota.

Kiedy sie miało już ku jesiyni, Wszyscy na łonce byli Śminioka. Tytka z nawozów i dratwa z siyni Cieszył drachety taniec z wysoka.

Kto ni miał fefra, oblek gumioki Szagom bez pola łąził do boru. Taszczyli betków kuszki chłopoki Nik z nos nie żydył – pełen wigoru.

O nos mówili – som nie do zdzarcia. Co rzec by można o tej młodzieży? Bez komputerów, techniki wsparcia W to co w nich dżemie, nik z nich nie wierzy.

Romuald Komischke

W Ośrodku Kultury odbyło się 16 czerwca spotkanie gwarowe „Godejcie po naszymu” zorganizowane w ramach Lubońskiego Budżetu Obywatelskiego przez Lubońskie Towarzystwo Kulturalne.

Mieszkańcy pytają

Prąd w Lasku

■ Zdarzają się przerwy w dostawie energii elektrycznej w rejonie Lasku. Podobno wiąże się to z niedostateczną mocą i wydajnością transformatorów, przy nadmiernym zagęszczeniu budownictwa w tym rejonie. Jak ta sytuacja może być poprawiona? (tel.)

Odp. W sprawie przerw w dostawie energii elektrycznej w rejonie Lasku informuję, że Miasto Luboń nie jest organem wydającym warunki techniczne na kolejne przyłącza do sieci energetycznej, nie pobiera opłat za energię ani ma

wplywu na rozwój infrastruktury w tym zakresie. Niemniej jednak z racji powtarzających się wniosków mieszkańców w tym zakresie wystosujemy zapytanie do Spółki „Enea” z prośbą o ustosunkowanie się do Państwa zgłoszeń.

oprac. Mateusz Olejniczak Wydział Spraw Komunalnych



Produkcja 2700-2800 zł umowa o pracę

HR Consulting Sp. z o.o. Sp. K.

Pakowaczki lub operator maszyn

Praca od zaraz z książeczką sanepidu

Szczegóły: 797 292 169 lub praca@hrconsulting.com.pl

(K1029)

List do redakcji

Uwagi na temat cmentarza

List 1

Ostatnio w ramach ogłoszeń w parafii św. Barbary ks. proboszcz wzywał między innymi do usuwania ławek przy grobach. Chciałabym zgłosić swój sprzeciw wobec tych żądań i zmobilizować redakcję do wyjaśnienia sytuacji od strony prawnej. Kilka lat temu, stawiając nagrobek dla swojego ukochanego męża, zdecydowałam się również na ławkę w jego pobliżu. Żaden pracownik cmentarza ani kierownik nie zgłaszał wówczas zastrzeżeń co do jej położenia. A teraz okazuje się, że muszę ją usunąć. Na jakiej podstawie prawnej, skoro zapłaciłam za zgodę na ustawienie pomnika, a nikt nie zgłaszał wcześniej zastrzeżeń? Na podstawie jakich przepisów ma mi ktoś ograniczać prawo do zagospodarowania przestrzeni grobu, za który przecież zapłaciłam. W okresie majowym wykorzystywałam czas i odwiedzając groby bliskich na innych cmentarzach zauważyłam, że wszędzie znajdują się regulaminy, a w wielu z nich zapisy, co i jak może znajdować się wokół grobu. Na cmentarzu żabikowskim są tylko reklamy kierownika cmentarza, natomiast regulaminów brak, zatem na jakiej podstawie oczekuje się ode mnie rujnowania obecnego stanu. Rozumiem, że zdarzają się tak zamontowane ławki, które naprawdę mogą przeszkadzać, no ale przecież po to parafia zatrudnia pracowników, by pilnowali porządku. Jeśli tego nie robią, to po co składamy te wszystkie opłaty za groby, pomniki i inne? Dugą sprawą są właśnie te opłaty. Na cmentarzu żabikowskim płaci się za wszystko – za miejsce, 10% za ustawienie pomnika, za

prolongatę starych grobów, a przy okazji świąt urządzone są zbiórki pieniężne. Tymczasem jedyne inwestycje można zauważyć tylko tydzień przed Wszystkimi Świętymi (kolejne fragmenty ogrodzenia). Chyba po to, by zachować pozory. Ze słów proboszcza wynika natomiast, że cmentarz przynosi same straty. Jak to możliwe? Czy to parafianie są tacy skąpi, czy gospodarz zły?

Kazimiera Nowicka

Proboszcz parafii pw. św. Barbary, ks. Bernard Cegła, nie chciał się ustosunkować do treści listu. Twierdzi, że informacje nt. ławeczek na cmentarzu zostały podane w sposób zrozumiały i w podobnych sprawach zaprasza do bezpośredniego kontaktu.

List 2

Szanowna Redakcjo „Więści Lubońskich” Prosimy o negocjacje z księdzem proboszczem Bernardem Cegłą, zarządzającym cmentarzem parafialnym w Luboniu w sprawie ławeczek przy grobach. Te, co zostały już postawione, niech stoją nadal, bo są przydatne osobom starszym i prosimy, żeby pozostały. Dla nowych pochówków, od 2017 r. powinien być Regulamin cmentarza, napisany na tablicy przy wejściu. Myślimy, że do Regulaminu cmentarza dostosują się wszyscy ludzie dobrej woli, którzy mają tam groby bliskich.

List do redakcji

Plac zabaw na piasku?

Prosimy o sprawdzenie przez nadzór budowlany zamontowanych 25 kwietnia 2017 r. urządzeń dla dzieci na placu zabaw za blokiem nr 11 i 13 przy ul. Sikorskiego. Urządzenia zostały zamontowane w piasku, a powinny być na podłożu betonowym, aby się nie przewróciły razem z dziećmi lub na dzieci.

Mieszkańcy mali i duzi

Odpowiedź

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Luboniu informuje, że prace związane z budową nowego placu zabaw przy ul. Sikorskiego 11 – 13 zostały zakończone i odebrane 4 maja 2017 r. Nadmieniamy, że montaż

urządzeń zabawowych został wykonany na fundamentach betonowych, (można dokonać odkrywek). Zgodnie z polską normą PN-EN 1177 podłoże, pod urządzeniami wysypano piasek (dla amortyzacji w razie upadku lub przewrócenia się). Informujemy, że plac zabaw na zlecenie Spółdzielni wykonała firma SUN+ Agnieszka Turkowska, Gruszczyń, ul. Katarzyńska 63/13, 62-006 Kobylnica, tel. 691 080 740, która wykonywała również podobne inwestycje dla Urzędu Miasta Luboń, Spółdzielni Osiedle Młodych w Poznaniu i wiele innych.

Administracja Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu

Rodzicielstwo zastępcze

30 maja obchodziliśmy Dzień Rodzicielstwa Zastępczego, który został ustanowiony w 2006 r. w celu popularyzacji tej formy rodzicielstwa. W powiecie poznańskim w rodzinnej pieczy zastępczej i w rodzinnych placówkach wychowawczych jest ponad 400 dzieci. Dzień Rodzicielstwa Zastępczego obchodzi 19 zawodowych rodzin zastępczych i rodzinny dom dziecka, zapewniający 56

miejsz dla dzieci, a także 120 niezawodowych rodzin zastępczych wychowujących 155 dzieci oraz 173 spokrewnione rodziny zastępcze opiekujące się 233 dziećmi.

Rodzinną opieką zastępczą jest formą pomocy dzieciom, które czasowo z powodu zaniedbywania dziecka lub innych kryzysów w rodzinie są pozbawione opieki opiekunów biologicznych. Istot-

Mieszkańcy pytają

Plac zabaw od Nivei



■ Firma „Nivea” organizuje konkurs dla gmin i szkół, w którym nagrodą jest budowa 20. tzw. podwórek talentów (<https://podworko.nivea.pl/>). Może uda mi się tą drogą przekonać Luboń do zgłoszenia w akcji (niestety, mój kontakt z Urzędem Miasta został zignorowany)? Akces na budowę takiego placu zabaw w okolicy powstającego ośrodka rehabilitacji przy ul. Sobieskiego może pomóc rozreklamować Luboń (zwłaszcza w kontekście powstającej inwestycji). Miejsce to będzie służyć przez długi czas lubońskim dzieciom, dla których w okolicy nie ma zbyt wielu atrakcji, a do tego może zjednoczyć mieszkańców w głosowaniu na lokalny projekt i konkurowaniu z innymi lokalizacjami. (przedstawiciel)

Odp.: Odnosnie przystąpienia Miasta Luboń do konkursu w ramach programu „Podwórko talentów NIVEA” – edycja 2017 uprzejmie informuję, iż niemożliwe jest wskazanie lokalizacji, na której mógłby powstać plac zabaw, przy jednoczesnym spełnieniu wymogów prawnych i faktycznych, wymienionych przez organizatora konkursu. Jednocześnie informuję, iż Pana sugestia w zakresie możliwości zgłoszenia terenu przy nowo powstającym ośrodku rehabilitacyjno-edukacyjnym przy ul. Sobieskiego w Luboniu zostanie przekazana Inwestorowi.

oprac. Małgorzata Antkowiak
Wydział Oświaty Zdrowia i Kultury

Wypalone



Na stadionie miejskim przy ul. Rzecznej dokonano oprysku terenu przylegającego do płotu, na którym rosną drzewa. Widok spalonej, brązowej roślinności nie jest optymistyczny. Nie kojarzy się dobrze z rekreacją i sportem. Ten pas niewykorzystywanego do celów sportowych gruntu, jak sygnalizują mieszkańcy, powinien raczej stanowić pewną strefę ochronną, izolacyjną i być zago-

spodarowany właśnie zielenią – „bezkosztową fabryką tlenu”. Na przykład trawnik, ładnie przystrzyżony gęsty, na którym wśród cienia wielkich drzew, mogliby na leżakach lub kocach chronić się ci, którym znudził się, lub nadmiernie dokucza, skwar słońca na pobliskiej plaży? Pomysł chyba lepszy niż goła ziemia – źródło pyłu i kurzu. (P)



Chemiczny oprysk, by spalić zieleń na stadionie miejskim, nie jest ani zdrowy, ani wskazany dla tego rekreacyjno-sportowego miejsca. Może ogrodnik miejski zaproponuje fajne rozwiązanie, tego wcale nie małego, pagórkowatego terenu?

nym czynnikiem jest fakt, że rodziców i dzieci w tej sytuacji łączy nie tylko więź prawna, lecz również emocjonalna. Zadaniem rodziców zastępczych jest zapewnienie bezpiecznego środowiska zastępczego, opieki i warunków do zaspokajania potrzeb dziecka w czasie, kiedy rodzina biologiczna dziecka winna rozwiązywać problemy, które przyczyniły się do rozłąki członków rodziny z dzieckiem lub przez adopcję czy pozostawienie dziecka w rodzinie zastępczej do momentu usamodzielnienia.

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie zaprasza małżeństwa i osoby stanu wolnego pragnące stworzyć rodzinę zastępczą dla dzieci, które czekają na Państwa pomoc do kontaktu osobistego w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie przy ul. Słowackiego 8 w Poznaniu, pod numerem telefonu 61 226 92 06 i 61 841 07 10 lub kontaktu mailowego pod adresem: pcpr@powiat.poznan.pl

Zbigniew Jankowski
radny Powiatu Poznańskiego

Dwa filary ojcostwa

Witek, Oliwia i ich czworo dzieci: Tobiasz (8 lat), Łucja (6 lat), Judyta (4 lata) i Esterka (2 lata). Klimasowie, to wesoła, pełna uśmiechu rodzina z naszego miasta. Jest jeszcze Józio, mały chłopczyk, który zamiast 9, był w brzuchu mamy zaledwie 4 miesiące i poszedł do nieba. Był bratem, którego wymarzył sobie Tobiasz.

Historia długiej znajomości

Witek i Oliwia znają się od dziecka, należeli też do jednej parafii (Witek był tam ministrantem). Pochodzą z dwóch wielopokoleniowych lubońskich rodzin: Kaczmarków i Pawlickich. Po ósmej klasie razem poszli do VI LO w Poznaniu. Byli nierozłączni; razem dojeżdżali autobusem, razem też działali w parafialnym oddziale KSM. Aż w końcu zostali parą. Po maturze (także razem) zdawali na medycynę, ale jak twierdzi pan Witek, „medycyna się na nich nie poznała” i wyładowali na Wydziale Chemii UAM. Sielanka miała trwać nadal, a jednak nastąpiło bolesne rozstanie. Oliwia wyjechała do Anglii, rzucając studia, a Witek (nie znając języka) do Francji, by tam kontynuować naukę. Dzielił ich kanał La Manche i setki myśli, które dały mu do zrozumienia, że jeśli się kocha, to trzeba dać ukochanej odejść, a jej, że jej miłość ma imię Witek. Gdy wszystko sobie wyjaśnili, podjęli ważną decyzję o ślubie. Zapisali się na dwa kursy przedmażeńskie, a w sierpniu 2008 r. zaręczyli. Szczęście sprzyjało, bo udało im się zorganizować ślub i wesele na 29 listopada 2008 r. To był dla nich niezwykle ważny czas: koniec studiów (Oliwii udało się wrócić na uczelnię), małżeństwo, rozpoczęcie doktoratu Witka, a 15 września 2009 r. na świecie pojawił się Tobiasz. Wraz z nim rozpoczął się nowy etap pt. „Rodzicielstwo”.

Priorytety

Dziecko zmienia wszystko, a co dopiero, gdy jest ich czworo... Pęd życia, pogoń za pieniądzem i rozwojem osobistym potrafią tak bardzo wciągnąć, że człowiek traci kontrolę. Jednak gdy chce się być odpowiedzialnym ojcem, trzeba się na coś zdecydować. Klasyczny model – mama w domu, tata nieobecny, usprawiedliwiony, bo pracuje – nie zdał u nich egzaminu. Panu Witkowi, jako członkowi korporacji, który dużo pracował i wiele czasu spędzał na wyjazdach, zaczęło brakować rozmów z żoną „na żywo”, codziennego domowego zgielku, przylutlenia dzieciaków przed snem... Pewien mglisty delegacyjny poranek, przez który przedarli się pierwsze promyki słońca, uświadomił mu, co dla niego jest w życiu najważniejsze. Podjął decyzję o odejściu z firmy. Po raz kolejny los się do niego uśmiechnął i dał mu propozycję nie do odrzucenia. Został dystrybutorem belgijskiego producenta chemii specjalistycznej. Decyzja o rozpoczęciu własnego biznesu była próbą znalezienia złotego środka, połączenia pracy z życiem rodzinnym. Pomysł ten ewoluje i realizuje się, choć nie tak szybko i prosto jak by tego chcieli.

Słoi z kamieniami

Rozmowa o wartościach jest trudna, bo abstrakcyjna. Łatwiej jest mówić o konkretnych. A konkretnymi są: słoi, piasek i kamienie. Słoi to życie, kamienie to najważniejsze wartości życiowe, a piasek – wszystkie codzienne sprawy. Można zasypać cały słoi piachem, ale później może być już problem, żeby znaleźć miejsce na kamienie. Można też zacząć od kamieni, a piasek osiądzie tylko tam, gdzie znajdzie się dla niego miejsce. Można..., trzeba tylko wiedzieć, czego się w życiu chce. A pan Witek chce być tatą obecnym w życiu swoich dzieci, bo wie, że nieobecność ma swoje konsekwencje. Wie, że by być dobrym ojcem, trzeba być „pod ręką”, trzeba uczestniczyć w codziennym, domowym życiu. Dużo czyta na temat wychowania. Razem z żoną uczęszczają na zajęcia Akademii Familijnej, gdzie zgłębiają wiedzę na temat miłości małżeńskiej, etapów rozwojowych dzieci, dyskutują z innymi rodzicami, a później przenoszą to na swój domowy grunt. Bardzo ważnym elementem ich życia jest wiara. Z nauki Kościoła czerpią siłę, która jest im potrzebna na co dzień. Paradoksalnie na sposób myślenia o ojcostwie wpłynęła też pewna reklama IKEA, w której dzieci pisały listy do trzech magów. Prosiły ich o klocki, domki dla lalek, samochody. Następnie te same dzieci napisały listy do swoich rodziców, co chciałyby od nich dostać w prezencie. I co się znalazło na liście życzeń...? Wspólna zabawa lalkami, gra w piłkę, spacer... Tak niewiele, takie to wszystko proste, niewymagające pieniędzy, a tak trudne do zrealizowania... Panu Witkowi sytuacja ta dała wiele do myślenia. Po co ma gonić za dużymi pieniędzmi, po co kupować dzieciom każdą ich zachciankę, skoro do szczęścia wystarczy im... jego obecność. Odrobina uwagi, rozmowa, wspólne czytanie bajek (od 9 lat nie mają telewizora i są z tego powodu bardzo szczęśliwi) czy wyjście na rower albo lody. Obserwując wielkich ludzi, można dojść do wniosku, że wielu z nich wywodziło się z ubogich rodzin, gdzie sami musieli walczyć o swoje marzenia, a to, co dostawali od rodziców, to miłość i obecność. Idąc dalej za tą myślą, pan Witek zastanawia się, czy może dając dzieciom zbyt wiele, podświadomie nie podcinamy im skrzydeł...?

O męskości i pewnym obrazie

„Dzikie serce. Tęsknoty męskiej duszy” Johna Eldredge to ważna książka w życiu pana Witka. To ona potwierdziła, jak niezastąpiony jest ojciec, który powinien być głową rodziny. To w niej dobitnie powiedziano, że męskość może przekazać chłopcu tylko drugi mężczyzna (najlepiej ojciec). Teza ta wywarła bardzo realny skutek na jego relacje z Tobiaszem. Skarbem są dla nich męskie wyjazdy ojców i synów, inicjowane przez Szkołę Podstawową „Skrzydła”, Fundacji „Sternik-Poznań”, do której uczęszcza Tobiasz. Ścieżki życia i zdobyte na nich doświadczenia uświadomiły mu, że nie istnieje „ojciec idealny”. Jest tylko tato wystarczająco dobry, u którego bilans pozytywów jest większy niż negatywów.

ojciec wspierający; ojciec dający błogosławieństwo.

Prawa, obowiązki, filary

Według pana Witka ojciec powinien mieć większe prawo do bycia z dzieckiem, gdy ono np. choruje. Jeśli mama bierze L4 na chore dziecko, to jest to normalne; natomiast, gdy tata ma opiekować się chorym maluchem, to już nie jest takie oczywiste. Podobne kontrowersje powstają, gdy urlop macierzyński/wychowawczy bierze tata, a nie mama. Ponadto, tata ma prawo być dumny ze swoich dzieci i jednocześnie ma prawo do tego, by być niedoskonałym. Jeśli chodzi o obowiązki, lista jest krótka, ale treściwa: obecność, cierpliwość, miłość, wspieranie rozwoju. Zapytany, co chciałby przekazać swoim dzieciom lub jakie cechy chciałby, aby one miały, bez wahania odpowiada: po pierwsze – by potrafiły kochać, po drugie – by były odważne, po trzecie – by wierzyły w siebie (nie dzięki perfekcji, ale przez zrozumienie swoich zalet i wad), po czwarte – chciałby przekazać im wiarę, bo miłość i wiara to dwa skrzydła, które pomagają dobrze żyć. Jakim jest ojcem? Jego żona przyznaje, że jest cudownym tatą i dzieci go uwielbiają. Ma w sobie dużo ciepła i jest odpowiedzialny. Nikt tak jak on nie szaleje z dziećmi w zabawie. To z nim można poskakać na trampolinie, pograć w szachy. To on (zdaniem Tobiasza) robi najlepszą pizzę, to z nim można pomajsterkować, zrobić coś w ogrodzie. To do niego się idzie, gdy coś się zepsuje. A czego dzieci życzą mu z okazji Dnia Taty? Na pewno żeby miał więcej czasu dla nich, żeby mniej pracował, a więcej się z nimi bawił. Pani Oliwia dorzuca jeszcze od siebie to, żeby miał więcej wolnego czasu, by mógł cieszyć się ze swojego ojcostwa tu i teraz, póki dzieci są małe. Sam marzy o tym, aby mieć odwagę być przy swoich dzieciach, by zaakceptować swoje ograniczenia, by mieć na tyle pewności siebie i siły, aby dać wsparcie dorastającym córkom i jednocześnie być przewodnikiem dla syna. Wie, że mądrość ojca polega na tym, że wyrzeka się części siebie na rzecz dzieci, że rezygnuje ze swoich ambicji, wolnego czasu, aby zainwestować w dzieci, bo przecież one są sensem życia. Pewnie, że czasem wewnętrzne „ja” się buntuje, gdy nie można w spokoju poleżeć na kanapie czy w ciszy wypić z żoną kawę (zwłaszcza po godz. 20, gdy według rodzinnego harmonogramu dzieci powinny już spać), ale dzieci szybko rosną i wie, że przyjdzie czas, gdy zatęskni za tym rodzinnym gwarem. Miłość i obecność – dwa filary jego ojcostwa.



Witold Klimas z żoną i dziećmi fot. Olga Jędrzejewska-Jurdeczka

Mając świadomość swojej niedoskonałości i jednocześnie chcąc być jak najlepszym tatą dla swoich dzieci, pan Witek zwraca się często do Boga, by ten pomagał mu walczyć ze swoimi słabościami i działał łaską tam, gdzie on nie domaga. Do ciemnych stron niewątpliwie zalicza łatwość uciekania w pracę, uciekania od bycia razem, a te obowiązki wobec żony i dzieci postawił sobie na szczycie. Zapytany o rolę ojca, przywołał z pamięci obraz, który widział w pewnym kościele na Wildzie. Przedstawiał Józefa w błękitnej szacie, przed którym stał mały Jezus, ubrany w białą. Św. Józef trzymał ręce nad głową Jezusa, od której bije jasność. Jest ona tak mocna, że przechodzi przez palce opiekuna i oświeca go. Ojciec-opiekun, czyli ten, który czuwa nad losem swoich dzieci;

23 czerwca – Dzień Ojca

Kochani Tatusiowie, bycie głową rodziny to bardzo odpowiedzialna i stresująca rola. Rzeczywistość nakłada na Was nowe obowiązki, które wykonujecie często kosztem rodziny. Dlatego w ten szczególny dzień, życzymy Wam oddechu pełną piersią, czasu na zabawę, grę w piłkę, wycieczkę rowerową czy kino. Spełnijcie swoje marzenia. A przez resztę dni w roku bądźcie zdrowi, odnoście małe i duże, prywatne i zawodowe sukcesy, realizujcie się w tym, co robicie, kochajcie i bądźcie kochani, bądźcie dobrym rodzicem, czasem kumpłem, a czasem przewodnikiem. Z miłością i szacunkiem pokazujcie młodemu pokoleniu drogę, którą powinno podążać, a wszyscy będziemy Wam za to bardzo wdzięczni.



Ogrodnik miejski

Do Urzędu Miasta przyjęto pracownika na stanowisko ds. zagospodarowania zieleni miejskiej

Naboru dokonała komisja w składzie: burmistrz – Małgorzata Machalska, zastępca burmistrza – Michał Popławski i sekretarz miasta – Janusz Piasecki. Ogrodnikiem miejskim, na pełnym etacie, jest od 24 kwietnia Karolina Szerlot. Pochodzi z Poznania, natomiast od wielu lat mieszka w jego okolicy. Jest absolwentką XI LO w Poznaniu (uczęszczała do klasy o profilu biologiczno-chemicznym) oraz Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Po ukończeniu studiów, w 2012 r., podjęła pracę

w jednej z poznańskich firm, w charakterze kierownika, i zajmowała się utrzymaniem terenów zewnętrznych. Po roku otworzyła własną Pracownię Architektoniczną, w której projektowała, aranżowała, utrzymywała oraz pielęgnowała zieleni. Posiada uprawnienia inspektora nadzoru ds. terenów zielonych. Jest również trenerem-szkoleniowcem projektowania ogrodów.

Pracując jako ogrodnik miejski w Wydziale Planowania Rozwoju i Ochrony Środowiska, zajmuje się przede wszystkim realizacją zadań własnych miasta związanych z zaspokojeniem szeroko rozumianych potrzeb w zakresie zieleni gminnej i zadrzewień, wykonywaniem projektów i koncepcji oraz nadzorem nad utrzymaniem terenów zielonych stanowiących własność miasta. Pani ogrodnik miejski wyznała, że nakładem pracy i czasu pragnie sprawić, by każdy kąt w naszym mieście był zadbane. Zawód, który wykonuje, jest jednocześnie jej życiową pasją. Pani Karolina deklaruje się jako obrońca drzew i przeciwnik ich pochopnego i bezsensownego wycinania. W wolnych chwilach preferuje aktywny wypoczynek, np. rodzinne wycieczki rowerowe. W lipcu, po zakończeniu okresu służby przygotowawczej, przystąpi do egzaminu i, jeśli go zda, złoży stosowne ślubowanie urzędnicze.

PAW



Nowy pracownik magistratu – ogrodnik miejski, Karolina Szerlot fot. Paweł Wolniewicz



Dbając o zieleni w naszym mieście, pani Karolina współpracuje m.in. z pracownikami firmy „Kom-Lub” fot. Paweł Wolniewicz

„Barbers” nagrodzony

W ostatnim wydaniu „WL” na str. 9 pojawił się artykuł o Damianie Stachowiaku z salonu „Barber Shop” przy ul. Żabikowskiej 2, który zajął 1. miejsce w powiecie i 3. w województwie w kategorii „Fryzjer Roku 2017” plebiscytu „Mistrzowie Urody” organizowanego przez „Głos Wielkopolski”. Okazało się, że w tym samym plebiscycie nagrodę otrzymał drugi rodzimy podmiot. W kategorii „Salon Fryzjerski Roku” 1. miejsce w powiecie poznańskim, a 3. w województwie (1511 głosów) zdobył zakład „Barbers” z ul. Buczka 16a. Właścicielka – Ewelina Siupa – zajęła natomiast w powiecie 2. miejsce jako Fryzjer Roku (564 głosy).

Ewelina Gurgul-Radzińska



Ewelina Siupa nagrodzona w kategoriach „Fryzjer Roku” i „Salon Fryzjerski Roku”

Nagrodzeni wolontariusze

„Dobry człowiek jest jak światełko, które wędruje po świecie”

Sala sesyjna starostwa wypełniła się 30 maja „światelkami” – społecznikami z terenu powiatu poznańskiego, którzy przybyli na zaproszenie Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia z okazji IX edycji spotkań z wolontariuszami. Gości powitał Marek Lis i starosta Jan Grabkowski. Powiat Poznański z wielką radością wyróżnia najlepszych wolontariuszy z terenu powiatu. Uhonorowano 63 osoby, które w ramach organizacji czy klubów charytatywnie pracują na rzecz osób wymagających pomocy. Wśród wyróżnionych byli również mieszkańcy naszego miasta: Barbara Dobrowolska, Regina Górniaczka, Danuta Stachnik, Eugeniusz Kowalski, Hieronim Twardosz i Waldemar Waliczak. Spotkanie uświetlił słodki poczęstunek i koncert harfisty – Michała Zatora.

Irena Skrzypczak



W starostwie powiatowym statuetki „Wolontariuszy Roku” odbierali także lubonianie

Stefan Hildebrandt

(1910-1941)

Bohaterski pilot z Żabikowa – kawaler „Virtuti Militari”

W naszych wspomnieniach pozostają członkowie rodzin – bohaterowie, którzy polegli podczas II wojny światowej. Często niewiele pamiętamy z życiorysu wujków, którzy nie zdążyli założyć własnych rodzin. Imię nazwisko, to że był na wojnie, rzadziej to, gdzie walczył itd.

Andrzej Kokociński mieszkający przy ulicy Kopernika w Luboniu, ze wspomnień starszego pokolenia przodków zapamiętał wuja Stefana Hildebrandta, który zginął walcząc w szeregach Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii.

Pan Andrzej wyjaśnia, że jego babcia – Michalina Wilczyńska z domu Witzorek, żona powstańca wielkopolskiego Piotra Wilczyńskiego – była przyrodną siostrą ojca Stefana Hildebrandta – Józefa. Dom, w którym urodził się pilot, nadal stoi przy ulicy Lipowej 31 na narożniku z ul. Kołłątaja w Żabikowie.

Mama pana Andrzeja – Cecylia Kokocińska z domu Wilczyńska – opowiadała mu, że Stefan Hildebrandt przed wojną w czasie służby wojskowej przelatywał samolotem nad Żabikowem. Zatem należy domniemać, że służył w 3. Pułku Lotniczym stacjonującym na Ławicy. Andrzej Kokociński opowiada też, jak jego brat, Bronisław Kokociński, przekazał mu informację na temat dnia, w którym Stefan Hildebrandt wyruszył w ostatni, tragiczny lot 16 października 1941 r. Uzyskał ją od swojej żony Janiny (nie żyje), której wujek – Józef Skrzypczak – był mechanikiem Stefana Hildebrandta w Anglii. Pilot ten zabierał na



Stefan Hildebrandt w mundurze RAF



Dom rodzinny Hildebrandtów przy ul. Lipowej 31, na narożniku z ul. Kołłątaja, gdzie mieszkał Stefan Hildebrandt. Pierwotnie działka sięgała aż do strumienia Żabinka fot. Hanna Siatka

pokład samolotu, w bojowe loty, psa, zapewne stanowiącego swego rodzaju żywą maskotkę w jednostce. W feralnym dniu pies nie chciał wejść na pokład samolotu, jakby przeczuwał nieszczęście. Innym mechanikiem w Wielkiej Brytanii, który znał Stefana Hildebrandta, był

W Dywizjonie 305

Formowanie tego dywizjonu noszącego ostatecznie nazwę „Ziemi Wielkopolskiej i Lidzkiej” im. Marszałka Józefa Piłsudskiego zaczęło się w sierpniu 1940 r., po podpisaniu umowy o utworzeniu Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Bry-



Pamiątkowe zdjęcie załogi Dywizjonu 305 na tle samolotu „Wellington”. Stefan Hildebrandt oznaczony „X”. Na kabinie pilotów pies, widać oswojony z latającą maszyną – prawdopodobnie ten, o którym wspominała rodzina, że nie chciał polecieć 16 października 1941 r.

nieżyjący już Michał Kaczmarek z ulicy Kowalewskiej w Poznaniu.

Stefan Hildebrandt urodził się w 1910 r. w Żabikowie jako pierwotny syn Józefa i Wiktorii. Wychowywał się z braćmi Leonem i Władysławem. Matka zmarła przy porodzie czwartego dziecka. Ojciec ożenił się powtórnie z panią Zofią Kauh, z którą miał córkę Urszulę. Najstarsi żabikowianie pamiętają Stefana jako bardzo dzielnego człowieka, którego można było spotkać w mundurze plutonowego. W 1939 r. jako 29-letni młodzieniec brał udział w kampanii wrześniowej. Następnie losy wojenne rzuciły go na obczyznę. Służył w 305. Dywizjonie Bombowym.

tanii. Oficjalną datą powstania został 1 września (rocznica wybuchu II wojny światowej). W tamtym dniu na Stacji RAF Bramcote wydano pierwszy rozkaz dzienny dywizjonu. 305. Dywizjon był kolejnym, czwartym dy-onem bombowy Polskich Sił Powietrznych w Wielkiej Brytanii. Nazwę „Ziemi Wielkopolskiej i Lidzkiej” ustalono już na początku roku 1940. Imię Marszałka Józefa Piłsudskiego ostatecznie zostało zatwierdzone w 1943 r. Była to inicjatywa personelu. W dywizjonie tym służyli lotnicy wywodzący się z 3. i 5. Pułku Lotniczego. Przybyli do Anglii po upadku Francji. Pierwszym dowódcą był ppłk nawigator Jan Janowski z 3. Pułku Lotniczego z Poznania. Jego zastępcą



Stefan Hildebrandt w przedwojennym gimnazjum – siedzi-2. z lewej

Stefan Hildebrandt (1910-1941)

cd.
ze str.
33

został mjr pil. Kazimierz Kielich. Dowódcą eskadry „A” (Lida) został mjr pil. Bohdan Kleczyński, a eskadry „B” (Poznań) – kpt. pil. Szczepan Ścibior.



Jedna z niewielu pamiątek po dzielnym lubonianinie – pamiątkowy dokument stwierdzający nadanie Virtuti Militari. Na górze widok krzyża na wstędze i data ustanowienia orderu 1792, poniżej następująca treść: *Naczelnny Wódz / dekretem z dnia / 11 VIII 1941 / w uznaniu / Wybitnych Czynów Wojennych / zaliczył / sierż. pil. Hildebrandta Stefana / w Pożet Kawalerów Orderu / Wojennego / VIRTUTI MILITARI / nadając Mu odznaki / Krzyża Srebrnego / tego orderu. / Naczelnny Wódz (podpis nieczytelny). U dołu z lewej tłoczona pieczęć z orłem i napisem w otoku NACZELNY WÓDZ. W lewym dolnym narożniku dopisek: *Komisia Spadzowa (?) / Blackpool. Oprawiony w ramie znajduje się u rodziny Frąckowiaków przy ul. 11 Listopada**

Właśnie w eskadrze „B” – Poznań – znalazł się sierżant Stefan Hildebrandt. Należy więc przypuszczać, że podczas kampanii wrześniowej 1939 roku był w oddziale sformowanym przez 3. Pułk Lotniczy z Ławicy (rozwiązany 24 sierpnia 1939 r.). Po kampanii wrześniowej aż 1 320 polskich lotników znalazło się we Francji, skąd większość dotarła na wyspy brytyjskie.

Szkolenie w 305. Dywizjonie rozpoczęło na Stacji RAF Bramcote i przebiegało w niekorzystnych warunkach. Przeszkodą były m.in. nieznanostwo języka angielskiego oraz brak odpowiedniej ilości sprzętu. Szkolenie pilotów przeciągało się, najpierw odbywało się na samolocie „Fairey Battle”, a od listopada 1940 r. na dwusilnikowym „Vickers-Armstrong Wellington I”. Sytuacja uległa nieznacznej poprawie w grudniu, kiedy do dyspozycji dywizjonu było już osiem wellingtonów operacyjnych, dwa szkolne, jeden „Magister” i „Anson”. Dwóch polskich pilotów zdobyło uprawnienia instruktora: ppor. pil. Mieczysław Jonikas i sierż. pil. Jan Trembaczowski.

Szkolenie lotnicze skoncentrowano w eskadrze „B”, czyli tej, w której służył sierżant pil. Stefan Hildebrandt. Natomiast 20 załóg kontynuowało je na Stacji RAF Benson. W grudniu 1940 r. Dywizjon 305 został przeniesiony na Stację RAF Syerston. Jak podaje literatura, rok 1941 zaczął się dla niego w podobnych trudnych warunkach. Pod koniec marca miał jedynie sześć kompletnych i osiem niekompletnych załóg. Brakowało radiotelegrafistów i radiostrzalców. Koncentrowano się więc na prowadzeniu ćwiczeń, bombardowań i strzelań na poligonie. Pięciu pilotów zaczęło wykonywać nocne loty. 1 kwietnia 1941 r. zmieniono dowódcę dywizjonu. Został nim mjr pil. Bohdan Kleczyński, a mjr pil. Kazimierz Kielich przejął dowództwo eskadry „A”. W kwietniu cztery załogi 305. dywizjonu bombowego osiągnęły gotowość bojową i miały swój bojowy chrzest.

Ostatni lot

Nie wiemy, kiedy swoje loty bojowe rozpoczął sierżant pil. Stefan Hildebrandt. Że był bardzo dzielnym lotnikiem, świadczy Krzyż Orderu Wojennego „Virtuti Militari”, który został mu nadany 11 sierpnia 1941 r. Tragicznym lotem okazał się dla niego i pozostałej piątki załogi ten z 16 na 17 października. Samolotem „Wellington II” nr W5579/SM-L lecieli ponadto: por. pil. Marian Kosowski, por. nawig. Antoni Bryk, ppor. strz. Jan Łucki, sierż. rtg. Tadeusz Lang i sierż. strz. Jan Hejnowski. Według jednych źródeł załoga ta bombardowała Ostendę w południowo-zachodniej Belgii. Wg innych wykonywała nalot na Dunkierkę – francuskie miasto położone nad Morzem Północnym, niedaleko granicy z Belgią. Samolot został zestrzelony w rejonie celu przez ogień obrony przeciwlotniczej i spadł do morza. Zginęła cała załoga, a morze oddało zwłoki jedynie Tadeusza Langa i Antoniego Bryka. Ciało pozostałych czterech lotników, którymi byli: lubonianin – pilot Stefan Hildebrandt, pilot Marian Kosowski oraz Jan Hejnowski i Jan Łucki nie odnaleziono. Zwłoki oddanych przez morze spoczęły na cmentarzu w Blankenberge. Nagrobek ma jedynie T. Lang. A. Bryka prawdopodobnie pochowano razem, co potwierdzają niektóre dokumenty (grób o tym samym numerze 3092, rząd A, grób 21).

Robert Wrzesiński i Piotr P. Ruskowski



Pomnik Poległych Polskich Lotników w pobliżu lotniska w Northolt. Na jednej z tablic za pomnikiem, jako drugi od dołu, widnieje lubonianin S. Hildebrandt (brakuje ostatniej litery „t”)

Tablica pamiątkowa w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Poznaniu przy ul. Szamarzewskiego 3 poświęcona bohaterstwu lotnikom m.in. 305. Dywizjonu Bombowego „Ziemi Wielkopolskiej i Lidzkiej”, w której był Stefan Hildebrandt, ufundowana 2009 r.



Ślub brata Stefana – Władysława Hildebrandta – z Władysławą Kokocińską (Antoninek ok. 1946 r.). U dołu na ziemi od lewej: Tadeusz Kokociński (s. Stanisława), Zofia Wasiak (c. Floriana), Nikodem Torkowski (podczaszy, z butelką – mąż Anieli, siostry panny młodej), muzykant NN. Siedzą powyżej Bolesław Kokociński, Marianna Kokocińska z d. Stawska (matka panny młodej) z Andrzejem Kokocińskim na kolanach, para młoda, Józef Hildebrandt (ojciec Stefana), 2. żona Józefa (?) z d. Kahl, dzieci – Stanisław Wasiak, NN. W ostatnim rzędzie stoją: Roman Wasiak, Edmund Wasiak, Franciszek Urbańczyk, Stanisława Urbańczyk z d. Kokocińska (siostra panny młodej), Aniela Torkowska (siostra panny młodej), Cecylia Kokocińska z d. Wilczyńska, Mieczysława Hildebrandt i jej mąż Leon Hildebrandt (brat Stefana), Helena Wasiak zd. Kokocińska (siostra panny młodej), Florian Wasiak, Stanisław Kokociński (brat panny młodej), Urszula Hildebrandt (przyrodnia siostra Stefana)

Realizując funkcję kronikarskiego odnotowywania i przypominania ważnych zdarzeń dotyczących Lubonia, prowadzimy rubrykę „Kalendarium lubońskie”. Przedstawiamy fakty, które miały miejsce w konkretnych miesiącach 5, 10, 15... lat temu.

Kalendarium lubońskie

czerwiec – okrągłe rocznice

110 lat temu

■ 7 czerwca 1907 r. reprezentanci gminy przyjęli projekt budynku III szkoły katolickiej w Żabikowie (SP 2) opracowany przez architekta i przedsiębiorcę budowlanego Barteczkę z Żabikowa-Kolonii przedstawiony łącznie z kosztorysem na sumę 31 600 marek (pierwszy, jednoizbowy budynek z gliny – zburzony; 2. siedzibą szkoły był na czas budowy, dzierżawiony od hr. A. Cieszkowskiego obiekt przy dzisiejszej ul. Powstańców Wlkp. w okolicach dworca). Przewidywał 3 izby szkolne na parterze, 2 mieszkania trzypokojowe z kuchnią na piętrze i jedno na poddaszu – dla nauczycieli. (13, s. 144)

■ W czerwcu 1907 r. całkowicie wykończono budynek z salką katechetyczną (dla 200 dzieci) i mieszkaniem dla wikariusza przy kościele w Wirach, który był wtedy świątynią parafialną również dla mieszkańców dzisiejszego Lubonia. Cegłę sprowadzono z Żabikowa. (3, s. 68)

95 lat temu

■ 18 czerwca 1922 r., po poświęceniu kamienia węgielnego przez proboszcza wirowskiego, ks. Karola Seichtera, rozpoczęto budowę kaplicy pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, przylegającej od wschodu do budynku klasztornego Zgromadzenia Sióstr Służebniczek NP NMP. Dziś Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego. (3, s. 81; 11, s. 64)

85 lat temu

■ 26 czerwca 1932 r. w Domu Gminnym w Luboniu (przy ul. Armii Poznań) utworzono lubońskie Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM) pod prezesurą Marcellego Tritta. Powstało na podstawie powołanych przez proboszcza żabikowskiego – ks. Jana Joachimowskiego – odrębnych oddziałów KSMM: w Żabikowie Nowym, Fabianowie i Luboniu, po tym jak w 1928 r. powołano parafię żabikowską. (3, s. 188)

80 lat temu

■ 6 czerwca 1937 r. poświęcono sztandar Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej parafii św. Jana Bosko. Na niebieskim tle sztandaru widniał wizerunek św. Stanisława Kostki oraz napis „Św. Stanisławie Kostko – módl się za nami”. Prezesem KSMM-u był wówczas Sylwester Ryszewski, a liczba druhow wynosiła 42. (3, s. 188)

■ 23 czerwca 1937 r. ministranci z parafii lubońskiej pojechali z ks. Stanisławem Streichem na wycieczkę do Ujścia. Chłopcy byli też z proboszczem w Gnieźnie i Chodzieży. (3, s. 186)

70 lat temu

■ 15 czerwca 1947 r. przy domu parafialnym kościoła św. Jana Bosko zorganizowano węgę, z której dochód wyniósł

135 405 zł. Dzięki temu spłacono resztę długu za powojenną odbudowę kościoła i utworzono fundusz budowy probostwa. (3, s. 179)

60 lat temu

■ W czerwcu 1957 r. ks. Bolesław Jurga z Lasku odprawił w kościele św. Floriana w Wirach swoją mszę prymicyjną. W latach 1949-1951 był prezesem zasłużonego dla okolicy Koła Ministrantów. Założyciel i długoletni proboszcz parafii Chrystusa Dobrego Pasterza przy ul. Nowina w Poznaniu. (17, s. 223)

55 lat temu

■ 28 czerwca 1962 r. Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Maryi otrzymało z Wydziału Oświaty wypowiedzenie i władze świeckie przejęły ochronkę prowadzoną przez zakonnicę od 1921 r. Reaktywowano ją w latach 90. („WL” 08-2004 – „Wademekum lubońskie”, cz. 6, s. 24)

50 lat temu

■ 4 czerwca 1967 r. Franciszek Jurga – organizator kaplicy dla Lasku – w ośmiostronicowym sprawozdaniu przekazał władzom komunistycznym dokładne rozliczenie wydatków związanych z postawieniem baraku na swoim gruncie przy ul. 1 Maja 4. (Obiekt, zgłoszony jako zaplecze dla budowy domu, de facto miał służyć jako świątynia. Władze domyśliły się rzeczywistych pobudek i wstrzymały wszelkie prace.) (3, s. 208)

■ 13 czerwca 1967 r. Franciszek Jurga w kolejnym piśmie, powołując się na odpowiednie punkty rozporządzenia Rady Ministrów, bardzo precyzyjnie wykazał bezpodstawność zarzutów urzędu powiatowego i oczywistą niezgodność decyzji o wstrzymaniu prac budowlanych z obowiązującym prawem. (3, s. 209)

30 lat temu

■ 7 czerwca 1987 r. swoją mszę prymicyjną w rodzinnej parafii (pw. św. Jana Bosko) odprawił ks. Robert Tietz. (17, s. 269)

25 lat temu

■ 1 czerwca 1992 r. redaktor naczelny utrzymywanych wówczas z budżetu miasta „Więści Lubońskich” został zatrudniony na pełen etat w Bibliotece Miejskiej, która była wydawcą tego Niezależnego Miesięcznika Mieszkańców. Od 1995 r. jest nim Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe „Forum Lubońskie”. („WL” 06-1994 – „Raport o stanie miasta”, s. 18) - 2 czerwca 1992 r. postawiono w stan likwidacji Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich (KPRI) przy ul. Przemysłowej, z którego powstały 3 miejskie spółki: „Kom-Lub” (usługi komunalne), „Translub” (komunikacja miejska) i „Perkom” (inwestycje

komunalne; nie istnieje). (10,13/15 XXXVIII/91/92)

■ Zarząd Miasta przeprowadził w czerwcu 1992 r. konkurs na dyrektora Ośrodka Kultury, powstałego z połączenia Lubońskiego Domu Kultury przy ul. Armii Poznań (dziś budynek prywatny) oraz Klubu Rolnika przy ul. Sobieskiego (obecna siedziba OK). („WL” 06-1994 – „Raport o stanie miasta”, s. 5)

20 lat temu

■ 3 czerwca 1997 r. zmarł ks. Jan Musielak urodzony w Lasku – pierwszy prezes Koła Ministrantów przy kościele św. Floriana w Wirach (1944-1949), z którego wywodziło się aż 5 księży pochodzących z Lasku (dziś żaden z nich nie żyje). (17, s. 197/238)

■ 13 czerwca 1997 r. powstało lubońskie Koło Unii Wolności (dziś nie istnieje). (8)

■ W czerwcu 1997 r. Rada Miasta uchwaliła Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego „Luboń-Centrum”. (8)

■ W czerwcu 1997 r., w ramach pielgrzymki przebiegającej pod hasłem: „Przez moc Ducha Świętego bogaci w nadzieję”, w Poznaniu przebywał papież Jan Paweł II. Odprawił nabożeństwo przed pomnikiem ofiar Poznańskiego Czerwca 1956 . na pl. Mickiewicza, czego w 1983 r. władze mu odmówiły. W uroczystościach wzięło udział wielu lubonian. („WL” 06-1997, s. 1)

15 lat temu

■ 27 czerwca 2002 r. Rada Miasta uchwalała nowy, dostosowujący gminne przepisy do uchwalonej w 2001 r. ustawy o odpadach, „Regulamin czystości i porządku w mieście”. (10, L/252/2002; „WL” 07-2002, s. 11)

■ W czerwcu 2002 r. przy parafii św. Jana Bosko powstał młodzieżowy zespół muzyczny „Znak” stworzony z inicjatywy Wojciecha Ruszkowskiego przez studentów i licealistów. Wykonywał

pieśni religijne oraz rockową muzykę chrześcijańską. („WL” 12-2004 – „Wademekum lubońskie”, cz. 10, s. 37; „WL” 10-2003, s. 25)

■ Od czerwca 2002 r. Szkoła Podstawowa nr 3 wręcza osobom zasłużonym dla tej placówki statuetkę: „Przyjaciel Trójki”, autorstwa Pawła Nowaczyka. (13, s. 246)

[źródła: 1 – „Architektura przemysłowa XX wieku. Luboń k. Poznania” Grażyna Balińska, Wrocław 2000; 3 – „Luboń i okolice. Dzieje osadnictwa i dziejów parafii” Stanisław Malepszak, Luboń 2002 i 2005; 4 – „Wykopalska archeologiczne w Luboniu”, Stanisław Malepszak, Błażej Stanisławski, Luboń 1998; 5 – „50 lat Lubońskiego Klubu Sportowego 1943 – 1993”, Stanisław Malepszak, Luboń 1993; 6 – „Zakłady Chemiczne Luboń SA 1914-1999. Tradycja i współczesność”, Andrzej Zarzycki, Luboń 1999; 8 – Biblioteka Miejska – „Kalendarium Lubonia” (www.biblulb.com); 10 – uchwały Rady Miasta Luboń; 11 – „Żabikowo. Dzieje wsi i fundacji Augusta Cieszkowskiego” Stanisław Malepszak, Luboń 1999; 13 – „200 lat oświaty w Luboniu” Stanisław Malepszak i Piotr P. Ruszkowski, Luboń 2008; 15 – Kronika Komisariatu MO w Luboniu (1974-1990); 16 – „Lubonianie w Powstaniu Wielkopolskim”, Luboń 2009; 17 – „Rocznik Historyczny Lubonia” – tom 1, Luboń 2011; 18 – „Rocznik Historyczny Lubonia” – tom 2, Luboń 2012; 25 – „Bambrzy”, Maria Paradowska, Poznań 1998]; 30 – BZCz (Biblioteka Zawartości Czasopism)

Mieszkańców, organizacje oraz instytucje prosimy o uzupełnianie naszego kalendarium i przysyłanie informacji: telefonicznie, listownie, pocztą elektroniczną lub osobiście.

oprac. HS

Regina Fechner

(1952 – 2017)

Regina Fechner z domu Czechowska urodziła się 22 lutego 1952 r. w Buchalowie koło Zielonej Góry. W Krośnie Odrzańskim ukończyła szkołę podstawową i zawodową. Od początku swojej kariery zawodowej pracowała w „telefonach”, najpierw w Krośnie Odrzańskim, potem w Zielonej Górze i Poznaniu.

W 1970 r. wyszła za mąż i wraz z rodziną w roku 1974 przeprowadziła się do Lubonia, na os. Lubonianka, gdzie mieszkała do śmierci. W 1993 r. mąż Reni (Jan) zginął w wypadku samochodowym na ul. Opolskiej. Wychowała dwoje dzieci – syna Ernesta i córkę Sandrę.

Przez ostatnie 15 lat była aktywnym wolontariuszem „Caritas” przy parafii św. Barbary w Żabikowie. Cały swój wolny czas poświęcała innym. To ona własnoręcznie wykonywała „serduszka”, które parafianie uzupełniali o dary dla najuboższych. Nigdy nie odmawiała pomocy.

Nasza Renia zmarła 3 czerwca 2017 r. po ciężkiej chorobie. Została pochowana 7 czerwca na cmentarzu w Żabikowie w grobie, w którym spoczywa jej mąż. Pozostanie w pamięci wszystkich, którzy ją znali, jako osoba wierząca, ogromnie zaangażowana w służbę innym, dobry przyjaciel i koleżanka.

Elżbieta Radzińska



Dni Lubonia 2017

Sobota, 10 czerwca

Sport i rekreacja

W sobotę od wczesnych godzin rannych (godz. 6) do 18 dwunastogodzinne przedsięwzięcie sportowe prowadził Luboński Klub Biegacza. W niedzielę w tych samych godzinach trwał maraton rowerowy Zgrupki Luboń. Obie imprezy startowały ze stadionu miejskiego przy ul. Rzecznej, gdzie odbywały się tegoroczne Dni Lubonia.

Pierwszego dnia o godz. 10, bez udziału przedstawicieli władz, otwarto plażę miejską. Na spływ po Warcie w kierunku Poznania wyruszyła grupa kajaków (nie była to jednak inicjatywa w ramach Lubońskiego Budżetu Obywatelskiego – LBO). Około godz. 10.30, już w obecności przybyłych przedstawicieli Urzędu Miasta (Joanna Humerczyk i Emilia Bryś), zajęcia rozpoczęła grupa ćwicząca fitness w ramach LBO.

Podczas świątecznych dni miasta oglądaliśmy występy talentów muzycznych wy-

łonionych przez Młodzieżową Radę Miasta. Lubońskiej publiczności zaprezentowali się też po wtórnie uczestnicy Festiwalu Polskiej Piosenki im. Janusza Kondratowicza, który odbył się w LOSiR-ze w ub. roku. Podziwialiśmy pokazy taneczne i sportowe w wykonaniu dzieci i młodzieży z Ośrodka Kultury oraz Lubońskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

Jan Błaszczak

Z nami bezpiecznie

Policja, Straż Miejska i Ochotnicza Straż Pożarna przeprowadziły podczas Dni Lubonia wiele konkursów i prezentacji. Były wyścigi na rowerkach biegowych dla najmłodszych, gry sprawnościowe, zainteresowani mogli się zapoznać ze sprzętem strażackim i policyjnym. Na zadawane pytania udzielali odpowiedzi fachowcy na co dzień dbający o bezpieczeństwo w na-



W sobotnie popołudnie na bis wystąpili uczestnicy Ogólnopolskiego Festiwalu Polskiej Piosenki im. Janusza Kondratowicza 2016 w Luboniu. Po koncercie rozdawano płyty z nagraniami festiwalowymi fot. Mariusz Marszałkiewicz



Atrakcją sobotniego wieczoru tegorocznych Dni Lubonia był bez wątpienia koncert Marka Piekarczyka fot. Mariusz Marszałkiewicz



Pierwszego dnia święta miasta zainaugurowano drugi sezon powiększonej plaży miejskiej nad Wartą. Grupa kajakarzy popłynęła stąd w kierunku stolicy Wielkopolski fot. Jan Błaszczak

szym mieście. Była to bardzo pożyteczna zabawa edukująca zwłaszcza dzieci i młodzież szkolną. Głównym powodzeniem cieszyła się przeprowadzona przez policjantów dwudniowa akcja znakowania rowerów (oznakowano ich ponad 80). Po raz pierwszy w historii naszego miasta, ich uczestnicy mogli postrzelać z wiatrówki, w namiocie strzeleckim pod okiem instruktorów strzelectwa z Lubońskiego Bractwa Kurkowego (LBK), które konkurs zorganizowało. W niedzielę, na scenie głównej starszy bractwa – Robert Świerczyński pogratulował zwycięzcom i wręczył im nagrody. Obok namiotu strzeleckiego na interesującym stoisku promowali swoje stowarzyszenie lubońscy strzelcy ze Związku Strzeleckiego „Strzelec”. (PAW)



Na Dniach Lubonia prezentowały się też lokalne organizacje, wśród nich, w namiocie naukę strzelania prowadziło Lubońskie Bractwo Kurkowe fot. Paweł Wolniewicz



Pod sceną organizowano konkursy dla publiczności fot. Mariusz Marszałkiewicz

Stoisko „Forum Lubońskie”

Tradycyjnie na Dniach Lubonia nie zabrakło stoiska Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego „Forum Lubońskie”, które reprezentowali w tym roku Magdalena Woźniak-Patej, Jan Błaszczak i Paweł Wolniewicz. Licznie odwiedzającym, członkowie stowarzyszenia prezentowali niektóre książki (m.in. „Roczniki Historyczne”, „200 lat



Festiwal na bis poprzedził występ Zespołu Hip Hopowego Formacja Dance Cool KIDS! fot. Mariusz Marszałkiewicz

oświaty w Luboniu” „Wybitni Wielkopolanie bł. Edmund Bojanowski, hr. August Cieszkowski w 200. rocznicę urodzin”) wydane przez stowarzyszenie – stanowiły one jednocześnie nagrody za



Paradoks Gang to występ rodziców dzieci trenujących taniec w zespole New Dance School, który również zaprezentował się na scenie fot. Paweł Wolniewicz

udział w przeprowadzanych konkursach wiedzy o mieście oraz patronie „Forum” – Auguście hr. Cieszkowskim. (PAW)

Niedziela 11 czerwca

Miłośnicy psów

W drugim dniu miejskiej imprezy odbył się IV Festyn „Twój czworonożny przyjaciel”. Inicjatorem i organizatorem (przy wsparciu miasta) był komendant Straży Miejskiej – Paweł Dybczyński. Uczestnicy mieli możliwość zaprezentowania swoich czworonożnych przyjaciół. Odbyły się konkursy na najsympatyczniejszego psa (wszystkie otrzymały dyplomy i upominki). Były także liczne konkursy z nagrodami, m.in.: kynologiczne i plastyczne (przeprowadziły je uczennice II kl. Gimnazjum nr 1 – Katarzyna Łajs i Julia Wojtkowiak), które przygotowali strażnicy miejscy. Kolejno pojawiali się na scenie: Małgorzata Lamperska ze schroniska dla psów przy ul. Bukowskiej w Poznaniu, lekarze weterynarii Agnieszka Sobieralska i Paweł Antosik, Manuela Jersak – właścicielka Salonu Strzyżenia Psów, Emilia Kaczmarek i Karolina Stefaniak z Fundacji Ochrony Zwierząt „Animals Security”. Ciekawą prelekcję na temat, jak zachować się napotkawszy w mieście dzikie zwierzę, wygłosił Jarosław Kurant. Ogromną sympatią cieszył się 10-letni owczarek niemiecki, który przyjechał ze swoim opiekunem, mł. asp. Grzegorzem Ilnickim, z Ogniwa Przewodników Służ-

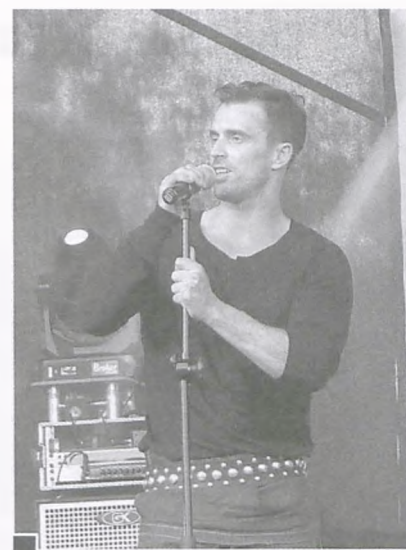
bowych Komendy Miejskiej w Poznaniu. Dobrze wyszkolony Czaki chętnie bawił się z dziećmi, wzbudzając ich radość. PAW

Popisy dzieci i młodzieży

O godz. 15 podczas Dni Lubonia zaprezentowały się dzieci z 7 lubońskich przedszkoli. „Calineczkę” reprezentowały „Jaskółki”, czyli 4 – latki (4 dziewczynki i 4 chłopców) z zespołu pieśni i tańca, które zabrały widzów w podróż do Krakowa i w pięknych strojach odtńczyły krakowiacka pod okiem swoich opiekunów – B. Kowalczyk i K. Zielonej. Dzieci z przedszkola „Weseli Sportowcy” zaprezentowały tańce ludowe: śląski i wielkopolski, w tym polkę jarociną. Przedszkolaki z placówki „Małe Talenty” poprzez ruch „opowiedziały” historię narodzin motyla, a grupa „Kropelki” z Przedszkola nr 1 przedstawiła układ taneczny do utworu „Dozwolone od lat 18” z repertuaru „Czerwonych Gitar” i piosenkę „What's your name”. Szkraby z „Chatki Skrzatka” również były świetnie przygotowane do swojego występu. Hulały na scenie w rytm polskiej i angielskiej muzyki oraz wykonywały własną piosenkę. Mogliśmy usłyszeć także melodię z filmu „Kraina Lodu” Walta Disneya „Mam tę moc”, do której swój układ taneczny przygotowały przedszkolaki z „Tajemniczej Wyspy”. Ostatni wy-

Dni Lubonia zakończono koncertem kolejnej gwiazdy – zespołu „Big Cyc”, na który przyszły tłumy fot. Maria Wiczorek

stęp należał do maluchów z „Tęczowej Krainy”, które tańczyły w rytm piosenek „Mamma mia” i „Can't Stop the Feeling” Justina Timberlake'a. Występy malców trwały do godz. 16, kiedy to na scenie pojawiło się małżeństwo z poznańskiego Teatru „Wariate” – Sylwia i Marek Cyris, angażując dzieci do wspólnej zabawy przy dźwiękach zawiadackich, pirackich piosenek. Kapitan Ośmiornica i jego majtek Szczerbata Piła zadbali o to, by dzieci czynnie uczestniczyły w etiudach teatralnych. Wyplynie więc z małymi widzami w rejs, tańcząc, śpiewając i bawiąc się w kalambury, a następnie wręczyli nagrody dla najbardziej zwiariowanego gimnastyka, piratki i pirata. Następnie przenieśliśmy się do zwiariowanego Salonu Fryzjerskiego, gdzie dzieciom m.in. pofarbowano włosy, a później zakreśliśmy Kołem Fortuny. Animacje i konkursy dla dzieci takie, jak bieg z ogryzkiem, trwały od godz. 15 do 17.30. „Wariate” to profesjonalny teatr



Publiczności przypadł do gustu występ zakopiańskiej grupy „Future Folk”. Na zdjęciu jej lider – Stanisław Karpień-Bulecka fot. Maria Wiczorek



Piknik z psem. Na zdjęciu – organizator festynu – Paweł Dybczyński (szef Straży Miejskiej) i właścicielka charta fot. Paweł Wolniewicz

dla dzieci tworzący głównie spektakle, wśród których wymienić można m.in.: „Dom Wariatów”, „Śniadanie miszczuf”, „Piraci – Wariaci” czy „Renifery z zaprzęgu Św. Mikołaja”. Członkowie teatru, oprócz działań teatralnych posiadają również doświadczenie w organizowaniu i przeprowadzaniu eventów dla firm. Zdobyli kilka nagród aktorskich. W 2009 r. Sylwia Cyris otrzymała nagrodę publiczności „Biały bez” dla najpopularniejszego aktora scen poznańskich. Państwo Cyris ukończyli szkołę teatralną i od 10 lat pracują w Teatrze Animacji w Poznaniu.

O godz. 16.30 publiczności zaprezentowa-

cd.
na str.
38



cd.
ze str.
37

Dni Lubonia 2017

ły się lubońskie gimnazja. Z G 2 na scenie stanęła grupa 9. dziewczyn z kl. II, które trenują taniec od września ub. roku podczas zajęć artystycznych. Pierwszą reprezentantką Gimnazjum nr 1 była natomiast 13-letnia Agata Podbylska – uczennica kl.I, która ćwiczy taniec od 4. roku życia. Tańczy hip hop, popping, jazz i tuting. Następnie zaprezentował się zespół „Antigravity”, który stawiał swoje pierwsze muzyczne kroki w gimnazjum. Wielokrotnie zmieniał się jego skład. Teraz tworzą go absolwenci szkół wyższych: Julia Będzichowska (wokalistka), Patryk Kaptur oraz Paweł Marcyniuk. Grali koncerty, m.in. jako support „Dżemu”, „Luxtorpedy” i Kamila Bednarka. Zdobyli 1. miejsce w Przeglądzie wielkopolskich zespołów „Garaż nr 4” i dwukrotnie 3 miejsce w ogólnopolskim Przeglądzie „Piec”. W styczniu 2017 r. zespół wydał debiutancką EPkę „Crossroads”.

Natalia

Na finał

Pomimo pesymistycznych prognoz, w niedzielny wieczór pogoda dopisała.



Małżeństwo z Teatru „Wariate” zabawiające najmłodszą część publiczności fot. Natalia



Na scenie występowały zespoły taneczne i sportowe z Ośrodka Kultury i LOSiR-u fot. Jan Błaszczak

Na Dniach Lubonia zjawili się jeszcze więcej gości, niż dnia poprzedniego. Nie brakowało atrakcji zarówno dla najmłodszych, jak i dla najstarszych. O 19.30 na scenie pojawił się zespół „Future Folk”, występujący po raz pierwszy na lubońskim stadionie. W skład zakopiańskiej formacji wchodzi: Stanisław Karpiel-Bulecka, Szymon Chyc-Magdzin oraz Matt Kowalsky. Zaprezentowali folklor podhalański, zachęcając widownię do tańca i śpiewu. Naj-



Poznańska Grupa Miłośników Motocykli Zabytkowych „Karburator” wjechała na stadion przy ul. Recznej, wzbudzając duże zainteresowanie. Do niej należą również lubonianie, m.in. Bogdan Pniewski (trzeci w szeregu, w jasnej koszuli) i Roman Hoła (szósty) fot. Paweł Wolniewicz

większą publiczność zgromadził jednak występ zespołu „Big Cyc”, powtórnie grający na Dniach Lubonia, a będący na scenie już prawie 30 lat. Z małym opóźnieniem przywitaliśmy grupę muzyczną i już na wstępie lider zespołu – Krzysztof Skiba – oznajmił, że dla Lubonia, z sympatii, zagra dłużej. Koncert trwał niestandardowo dłużej niż półtorej godziny – goście bawili się prawie do północy. (K.R.)



Z roku na rok coraz mniej ludzi bierze czynny udział w atrakcjach pod sceną. Wolą obserwować występy zza stolików fot. Mariusz Marszałkiewicz



W niedzielne popołudnie na głównej scenie pojawił się „luboński dobry rock”, wzbudzając aplauz publiczności. Wystąpiły dwie grupy mające korzenie w Gimnazjum nr 1 – „Antigravity” (na zdjęciu) i „No Name”. Ich założycielką, opiekunem i menedżerką jest radna, nauczycielka Karolina Wilczyńska-Kakol fot. Paweł Wolniewicz

Wiszę na ścianie

Rozmowa z Krzysztofem Skibą – liderem zespołu „Big Cyc”, gwiazdy niedzielного wieczoru – finału Dni Lubonia 2017

„Więści Lubońskie”: Który raz jesteś w Luboniu?

Krzysztof Skiba: To jest nasz drugi koncert w Luboniu. Graliśmy chyba 5 lat temu, ale w innym miejscu. Pamiętam też Hotel Poznański, bo tam nocowaliśmy. Byłem tam dzisiaj na kawie i zauważyłem, że wiszę na ścianie. Widziałem zdjęcie pamiątkowe z autografem. Jest ślad, że tu byłem. Miło po paru latach przyjechać i zobaczyć, że wiszę nadal.

„WL”: To Luboń da się lubić.

K.S.: Mam nadzieję. Tym razem jest dobra pogoda. Jest czas czerwcowy, przedwakacyjny. Myślę, że młodzież już czuje w nogach wakacje. W weekend

wszyscy rozluźniamy się. Wczoraj była burza, zniszczyła atmosferę, ale ludzie przetrwali. Będzie fajna atmosfera...

„WL”: Jeździcie dla pieniędzy, czy jest coś jeszcze?

K.S.: To, że jest to zawód, jest oczywiste. Jesteśmy zespołem zawodowym. Ja od dziesiątego roku życia występuję za pieniądze. Ale gdyby to nie była nasza pasja, to byłoby to straszne. Tak się ułożyło, że połączyliśmy pasję z zawodem i do końca życia nie musimy chodzić do pracy, bo scena, to jest nasz żywioł.

„WL”: To ciągle jesteś w pracy.

K.S.: Nie, ciągle mam wakacje, tak bym powiedział. My byśmy grali za darmo

na scenie, ale drogie są dojazdy. Za nie nam płacą. Robert de Niro powiedział, że granie w filmie to jest dla niego frajda, ale najgorsze jest czekanie. Nie każdy wie, że na planie filmowym jest nudno, musisz czekać na swoją kolej, aż ustawią światła. Wtedy jemu płacą za to, że musi tam czekać, a później samo granie to jest przyjemność. Podpisuję się pod tym obiema rękami.

„WL”: Czy zmieniasz świat śpiewaniem?

K.S.: Naiwnie powiedziałbym, że każdy artysta ma prawo wierzyć, że zmienia świat swoją twórczością. Jeślibym stawiał tylko cele doraźne, to byłbym koniunkturalistą. Artysta ma prawo rzucać się z motyką na



Krzysztof Skiba (z prawej) udziela wywiadu dla „Więści”

słońce, wierzyć w utopię. Jeżeli moimi piosenkami lub moją płytą zmienię coś w głowach kilku chociażby ludzi, skłonię do refleksji, to świetnie.

rozmawiał: Jerzy Nowacki

Bohater tu i teraz

III Edycja COR AD COR Film Festiwal

Festiwal odbywający się w zabytkowym budynku szkolnym przy ul. Armii Poznań (dziś siedziba Szkoły Podstawowej im. św. Filipa Neri) trwał dwa dni (25-27 maja). W tym czasie odbyły warsztaty prowadzone przez Marka Domagałę i Łukasza Augustyniaka. Wykłady wygłosił prof. Mikołaj Jazdon. Uczestnicy spotkali się też z aktorem, Mieczysławem Hryniewiczem. Wydaje się, że skromny liczebnie udział publiczności jest dziełem wyboru organizatorów, dążących do wysokiej jakości uczestnictwa, być może nawet kosztem frekwencji. Jeśli to świadomy wybór, to z powodzeniem. Świadczy o tym chociażby skupienie na wykładzie profesora Jazdona. Prezentował i omawiał sposoby obrazowania bohatera filmu dokumentalnego, którego kreuje sytuacja, w jakiej się znalazł.

Często przypadek, zbieg okoliczności, albo kontekst wydobywają cechy, których nie oczekiwali nawet twórcy filmu. Taki sposób realizacji zapisu zastanej interakcji, sytuacji, wydobywa ukrywane lub nieświadomione uczucia i możliwości.

Młodzi filmowcy amatorzy oczekiwali w napięciu na werdykt jury.

Dziś znamy go wraz z nazwiskami autorów filmów. Niestety w trakcie ogłaszania wyników konkursu, doszło do pewnej konfuzji, odczytano bowiem tylko tytuły filmów, pomijając ich twórców. To duży nietakt i błąd, bo autor



Goście i uczestnicy festiwalu fot. Jerzy Nowacki



Wykład prof. Mikołaja Jazdona fot. Jerzy Nowacki

jest najważniejszy, a młody autor być może szczególnie. Jednak zdyscyplinowani uczestnicy festiwalu nie zaprotestowali. Uprzejmie wychodzili odebrać swoją nagrodę, bo przecież, to dla nich była ważna, być może wielka chwila. Nie twierdzą, że dorośli źle potraktowali dzieci. Ale ta nieuwaga mogła zepsuć w ich pamięci obraz wydarzenia. Warto o tym pamiętać przy kolejnej edycji festiwalu.

Werdykt

Jury w składzie: Mikołaj Jazdon, Marek Domagała, Maja Górczak, po obejrzeniu 15 filmów zdecydowało przyznać następujące wyróżnienia: I – dla filmu „Śnienie” (reż. Olga Jachimek) za formalny kształt utworu ze szczególnym uznaniem dla zdjęć, montażu i scenariusza; II – film „Życie jest piękne” (reż. Monika Mocarska) za dostrzeżenie i odkrycie postaci starego lutnika i sportretowanie go w zwężonej formie krótkiego dokumentu; III – „Błękitne twarze” (reż. Mateusz Gawrysiak) za

oryginalny scenariusz i metaforyczną opowieść o tęsknocie za prawdziwymi więziami w świecie nowych technologii niosących zagrożenie wyalienowania; IV – „Wakacje czy sierpień” (reż. Wojciech Raś) za umiejętne panowanie nad kompozycją i barwą obrazu; V – „W obronie wartości” (reż. Maciej Patelka) za scenariusz o obronie wartości, w które się wierzy; VI – „Wczoraj, dziś, jutro” (reż. Miłosz Latosi) za wrażliwe, wizualne pokazanie etapów wzrastania, dojrzewania i przemijania; Jury przyznało trzy nagrody: III – dla filmu „Na pomoc” (reż. Maria Torzyńska) za najlepszą komedię oraz ujmujące kreacje młodych aktorów; II – „Kim jest pan Marian?” (reż. Agata Dziętko) za najlepszy dokument, spójność i klarowność narracji; I – „Operacja” (reż. Aleksandra Przybyło), najlepszy film fabularny, poruszająca opowieść ujmująca wysmakowaną estetyką i współbrzmiającą z nazwą festiwalu „Serce dla serca”.

JN

Bieg po książkę

Zabierz mamę, psa i brata, dziadka, wujka możesz kota, zabierz także swą sąsiadkę byle do zabawy miała chrapkę. Użyj nóg swych osobistych, bądź rowerem, co Ci bliższe, rolki, kijki, hulajnoga niech pochłonę Was przygoda. Cel nasz to dobra zabawa, a uśmiech na twarzy to podstawa. O jedno tylko prosimy, by po drogach, jak należy, zgodnie z prawem rąk przemierzyć. A na koniec moi mili czeka Was ognisko pełne badyli, o kielbaskach też nie zapomnimy, co byście do domu głodni nie przybyli. Nie zwlekajcie ani chwili, zapiszcie się na listę, byście takiej soboty nie przegapili – tymi słowami organizatorzy zachęcali lubonian do udziału w pionierskim biegu. W sobotę przedpołudnie, 27 maja, odbył się „Bieg po książkę” zorganizowany przez Bibliotekę Miejską, Stowarzyszenie „Pozytywny Luboń” oraz Dzienny Dom „Senior-Wigor”. 29 uczestników biegu, w tym troje gości z Komornickiej Grupy

Biegowej „Grzmot Komorniki”, wystartowało o godz. 10 sprzed Biblioteki przy ul. Żabikowskiej. 7-kilometrowa trasa wiodła ulicami: Żabikowską – Polną – Sobieskiego (półmetek przy Ośrodku Kultury z przerwą na łyk wody) – Walki Młodych – Romana Maya. Metę usytuowano przy bibliotecznej filii nr 3. Bieg miał charakter towarzyski i formę wspólnego treningu, nie prowadzono pomiaru czasu ani klasyfikacji uczestników. Jego celem była aktywizacja społeczności lokalnej i jej integracja. Kiedy na mecie pojawił się ostatni uczestnik biegu, rozpoczęto kończący imprezę piknik przy ognisku z kielbaskami. Niewątpliwie była to wspaniała zabawa, uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz ciekawe książki i w doskonałych nastrojach, choć trochę zmęczeni, umawiali się na następny bieg w przyszłym roku.

PAW



Na ul. Poznańskiej grupa biegających rozciągnęła się, z tyłu ubezpieczali ich jadący na rowerach piloci fot. Paweł Wolniewicz

Autostrada śmierci czy wolności?

Podsumowanie projektu

O polsko-niemieckiej podróży szlakiem obozów pracy przymusowej (Reichsautobahnlager) dla Żydów wzdłuż budowanej wówczas autostrady na odcinku od Poznania do Świecka, zorganizowanej w poszukiwaniu informacji dotyczących historii nazistowskich obozów oraz dowiedzenia się w jaki sposób upamiętniono historię tych miejsc martyrologii po 1945 roku, pisaliśmy w listopadzie ub. roku („WL” 11-2016, s.18). W maju br. w Żabikowie i Frankfurcie nad Odrą odbyły się prezentacje wyników projektu: „Praca przymusowa między Frankfurtem nad Odrą a Poznaniem. Autostrada”, w ramach którego przed ponad pół rokiem podróż odbyliśmy.

Prezentacja w Luboniu

10 maja w Muzeum Martyrologicznym w Żabikowie odbyła się prezentacja audioprzewodnika, powstałego w ramach projektu pt. „Praca przymusowa między Frankfurtem nad Odrą a Poznaniem”, realizowanego przez Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie oraz Instytut Historii Stosowanej (Institut für angewandte Geschichte) we Frankfurcie nad Odrą. Celem projektu było prowadzenie badań dotyczących obozów pracy przymusowej dla Żydów, jakie funkcjonowały podczas II wojny światowej przy budowie autostrady na odcinku Frankfurt nad Odrą – Poznań. W spotkaniu wzięli udział: pracownicy żabikowskiego muzeum – Michał Maćkowiak i Jacek Nawrocik, historyk z Frankfurtu nad Odrą, który w ramach projektu zajmował się

m.in. identyfikacją miejsc po byłych obozach pracy przymusowej dla Żydów na terenie obecnego województwa lubuskiego – Matthias Diefenbach, badacz regionalny – Sławomir Milejski z żoną oraz zaproszeni goście, m.in. studentka frankfurckiego uniwersytetu – Gabi Manns, kształcąca się również na Wy-

tem ze strony Muzeum, zaprezentował zebranych wyniki badań terenowych, prowadzonych na terenie województwa wielkopolskiego, w miejscu byłych autostradowych obozów pracy przymusowej. Podkreślił, że bardzo ważną rzeczą przy realizacji projektu ze strony Muzeum był kontakt ze świadkami czasu,



Referat Jacka Nawrocika z muzeum w Żabikowie (siedzi przy biurku) podczas spotkania we Frankfurcie fot. archiwum Muzeum w Żabikowie

dziale Kulturoznawstwa UAM. W ramach prezentacji Matthias Diefenbach przedstawił gościom fragmenty audioprzewodnika. Omówił plany władz Trzeciej Rzeszy, dotyczące budowy autostrady prowadzącej na wschód przez ziemie polskie oraz przedstawił formy upamiętnienia miejsc związanych z pracą przymusową Żydów. Następnie kustosz Michał Maćkowiak, który kierował projek-

których relacje zostały utrwalone w formie multimedialnej. Na zakończenie wywiązała się dyskusja, w ramach której koordynatorom projektu zadawano pytania, m.in. czy budowa autostrady miała cel militarny?

Prezentacja w Frankfurcie

Pięć dni po żabikowskiej odbyła się podobna prezentacja we Frankfurcie nad

Odrą, w miejscu pamięci i dokumentacji „Ofiary reżimu politycznego”, które mieści się w dawnym więzieniu nazistowskim, wykorzystywanym w okresie powojennym przez NKWD oraz wschodnioniemiecką służbę bezpieczeństwa STASI. Więzienie to było prawdopodobnie miejscem czasowego osadzenia więźniów obozu karno-śledczego w Żabikowie w styczniu 1945 r. podczas tzw. „Marszu Śmierci”. W spotkaniu uczestniczyli zaproszeni goście z Niemiec i Polski. Muzeum w Żabikowie reprezentował kustosz Jacek Nawrocik, który przed spotkaniem udzielił wywiadu dziennikarzowi z Radia Zachód z Zielonej Góry, zarówno na temat realizacji projektu, jak i pracy przymusowej ludności żydowskiej w okupowanej Wielkopolsce. Matthias Diefenbach, podobnie jak w Żabikowie, przedstawił gościom fragmenty audioprzewodnika, przybliżając historię wychowawczego obozu pracy jaki mieścił się w okresie II wojny światowej w Świecku. Z kolei Jacek Nawrocik omówił działania Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie, których celem było prowadzenie badań i upowszechnienie wiedzy na temat obozów pracy przymusowej dla Żydów na terenie Wielkopolski. Przybliżył zebranych charakter stworzonego przez Trzecią Rzeszę okręgu Kraj Warty, traktowanego przez hitlerowskie władze jako tzw. „obszar wzorcowy” (Mustergau) oraz przedstawił wyniki badań terenowych, prowadzonych przez kustosza Michała Maćkowiaka w Wielkopolsce, a także zaprezentował wywiady ze świadkami czasu – Polakami, którzy mieszkali w pobliżu miejsc pracy przymusowej Żydów takich, jak Bobrówko, Wąsowo i Turkowo.

PAW

Tanecznie w Luvenie

Przy wypełnionej po brzegi świetlicy firmy „Luvena” SA, w pierwszą sobotę czerwca (3.06) odbyła się Gala Taneczna lubońskiej Szkoły Tańca „New Dance School” (NDS). Przez ponad dwie godziny na scenie prezentowały swoje umiejętności grupy taneczne, duety i solistki.

O szkole

Szkoła Tańca „New Dance School” powstała we wrześniu 2012 r. Jej założycielkami są: mieszkająca od urodzenia w Luboniu Katarzyna Pawlicka i Dominika Szymkowiak – były uczennice Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej w Poznaniu im. Olgi Sławskiej-Lipczyńskiej. Od nowego se-

zonu (wrzesień tego roku) siedziba szkoły będzie się mieścić przy ul. Kościuszki 38. W NDS mogą się uczyć tańca dzieci w wieku od 2,5 lat, natomiast górna granica wieku nie obowiązuje. Formacje NDS biorą udział w ogólnopolskich turniejach oraz licznych pokazach, osiągając kolejne sukcesy.

Gala

Tradycyjnie szkoła organizuje gale, które są zwieńczeniem sezonów tanecznych. W tym roku przygotowano ją 3 czerwca w Luvenie. Wystąpiły na niej prezentując różne style i rodzaje tańca grupy i formacje oraz duety i solistki, natomiast prowadził ją Łukasz Kalinowski. Po występach dzieci i mło-

dzieży, w ciekawym programie tanecznym zaprezentowali się również rodzice kochający taniec, którzy w lutym tego roku utworzyli grupę 30 + „Paradoks Gang”, i występem na gali wzbudzili aplauz wśród publiczności domagającej się bisów. Podczas finału na scenie pojawili się wszyscy tancerze.

PAW



Finał na scenie. Z bukietami róż założycielki i trenerki NDS – Katarzyna Pawlicka i Dominika Szymkowiak (z prawej), za nimi prowadzący galę Łukasz Kalinowski, we wzorzystych kostiumach formacja taneczna „Paradoks Gang” fot. Paweł Wolniewicz

Z Uniwersytetu III Wieku

Majówka w Botaniku

16 maja słuchacze Lubońskiego Uniwersytetu III Wieku (LUTW) udali się do Ogrodu Botanicznego UAM w Poznaniu, aby pospacerować wśród kwitnących roślin, odpocząć i naładować akumulatory. Wycieczkę zorganizowało Stowarzyszenie Uniwersytet Luboński III Wieku (ULTW). Ogród Botaniczny jest jednym z najczęściej odwiedzanych parków w mieście, szczególnie wiosną, kiedy przyroda jest w pełnym rozkwicie. Idąc tym śladem, chcieliśmy zażyć majowego słońca i pogłębiać piękne kwitnące drzewa, krzewy i kwiaty. Dobrze połączenie tramwajowe i autobusowe sprawia, że do Ogrodu można dojechać bez problemu z każdej strony Poznania, również z Lubonia. Zebraliśmy się przy bramie wejściowej od ul. Dąbrowskiego.

podczas którego zostaliśmy zapoznani z jego historią i działalnością. Dowiedzieliśmy się, że początki powstania Ogrodu sięgają czasów odradzania się państwa polskiego (1922 – 1925) i związane były z potrzebami szkół średnich. Wówczas nosił nazwę Szkolny Ogród Botaniczny, a pieczę naukową sprawowali nad nim profesorowie Uniwersytetu Poznańskiego. Od 1928 r. Ogrodem zarządzała Państwowa Szkoła Ogrodnicza. W 1949 r., na skutek reorganizacji, Ogród został z powrotem przejęty przez Uniwersytet Poznański. W 1998 r. jego powierzchnia zwiększyła się o tereny leżące w zachodniej części, uzyskane od Akademii Rolniczej (Uniwersytet Przyrodniczy). Dzisiaj Ogród zajmuje powierzchnię około 22 ha. Jest podzielony na 10 działów tematycznych i kolekcje.

tkania Sportowo-Integracyjne UTW są amatorskimi rozgrywkami seniorów, których organizatorami są: UTW Filia w Sierakowie, Gmina Sieraków i Szkoła Podstawowa w Sierakowie. Celem spotkań jest propagowanie zdrowego stylu życia wśród seniorów oraz integracja z młodym pokoleniem. Studenci walczyli o puchar „Serce Seniora”. Sportową rywalizację poprzedziła parada ulicami Sierakowa, prowadzona przez motocykle oraz stowarzyszenie „Vivat”. Następnie na boisku Orlik odbyła się rywalizacja zawodników z 14 drużyn seniorów, w 6 konkurencjach, w tym m.in.: strzelanie z wiatrówki, rzut beretem na odległość, rzut gumofilcem, kręgle, bieg z szarfą i hokej. Przedstawiciele drużyn otrzymali pamiątkowe dyplomy udziału w spotkaniu, a zwycięzcy poszczególnych dyscyplin medale (trzy pierwsze miejsca – złoty, srebrny i brązowy) oraz dyplomy. Tym razem zdobyliśmy 2

gestapo o wrogą działalność wobec III Rzeszy. Wzruszyły nas losy więźniów, których z tego obozu przejściowego kierowano do wielu obozów koncentracyjnych. Smutny też był los więźniów tzw. „niedzielników”, czyli Polaków przetrzymywanych przez gestapo na czas od soboty do poniedziałku rano za przewinienia i uchybienia w pracy, którzy w czasie osadzenia byli poddawani wyjątkowo brutalnemu traktowaniu. Z wielką uwagą słuchaliśmy o ciężkiej pracy żydowskich więźniów, którzy byli wykorzystywani do budowy autostrady Berlin – Warszawa. W 1940 r. skierowano do tych prac Żydów pochodzących z getta łódzkiego. Nasi rodzice opowiadali nam o tych więźniach i o tym, jak rzucali im jedzenie na trasach przemarszu. Wzdłuż autostrady powstały 24 obozy autostradowe Rzeszy. Na obszarze Lubonia założono dwa. Jeden na granicy Lubonia i Poznania, drugi w Żabikowie przy ul. Kościuszki. Zaplecze budowlane autostrady utworzono przy ul. Kościelnej. Obejrzeliliśmy makietę obozu. Dowiedzieliśmy się, do jakich celów służyły budynki obozowe i jakie nieludzkie panowały tam warunki, np. więźniowie spali na ziemi, bo nie było pryczy. Na jednej ze ścian Muzeum wiszą zdjęcia okrutnej załogi obozu. Wzruszyły nas zgromadzone pamiątki po więźniach, które pozwalają zrozumieć ciężkie i tragiczne życie w obozie. Muzeum posiada też wiele



Lubońska grupa seniorów na Wielkopolskim Spotkaniu Sportowym w Sierakowie fot. Jan Błaszczak

Stamtąd udaliśmy się na spotkanie z przewodnikiem do centralnej części parku, gdzie mieści się pawilon edukacyjno-dydaktyczny, oddany do użytku w 2006 r. Na dwóch kondygnacjach rozmieszczono pracownię naukową, dydaktyczną, bibliotekę, salę ekspozycyjną i edukacyjną oraz sympatyczną kawiarenkę zlokalizowaną na malowniczym tarasie widokowym. Przed wejściem do pawilonu znajduje się przyciągająca wzrok, interesująca fontanna, położona wśród zieleni założonej w stylu francuskim. Zaprojektowała ją absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu, Małgorzata Węclawska. Fontanna przedstawia postać baletnicy w tanecznej pozycji. Z jej spódniczki tryska mieniąca się w słońcu woda. Pracownik Ogrodu, mgr inż. Małgorzata Kalinowska, zaprosiła nas do sali edukacyjnej na warsztaty ogrodnicze. Odbywaliśmy je w dwóch grupach. Prowadząca zajęcia zaznaczała nam ze sposobami prawidłowego sadzenia roślin, przygotowywania podłoża kwiatowego i podlewania. Chętnie odpowiadała na nurtujące uczestników pytania. W specjalnie przygotowanych doniczkach, własnoręcznie posadziliśmy sadzonki wieloletniej byliny o nazwie Aster krzaczasty (*Aster dumosus*). Posadzone roślinki pozwolono nam zabrać do domu. Potem udaliśmy się na godzinny spacer z przewodnikiem po Ogrodzie,

Zgromadzono tutaj ponad 7 tys. gatunków, podgatunków i odmian roślin ze wszystkich stref klimatycznych Ziemi. To miejsce pełne zieleni i spokoju. Jest tutaj dużo ławeczek, na których można przysiąść i np. spokojnie poczytać książkę lub pograć w swoich myślach. Spacerowaliśmy alejkami parkowymi, a pani przewodnik opowiadała o ciekawych roślinach, zarówno rodzimych gatunków, jak i obcych. Towarzyszyły nam wszechobecna zieleń, zapachy kwitnących roślin, spokój, śpiew ptaków i rechot żab nad strumykiem i oczkami wodnymi. Po spacerze, organizator majówki zaprosił nas na kawę i ciasto do ogrodowej kawiarenki. Delektowaliśmy się zarówno słodkim poczęstunkiem, jak i wspaniałym widokiem rozciągającym się z tarasu kawiarni. Zrelaksowani i wypoczęci wróciliśmy do Lubonia. Dziękujemy prezesowi Stowarzyszenia ULTW, Zbigniewowi Jankowskiemu za zorganizowanie wycieczki.

Maria Błaszczak

Integracja przez sport

20 maja słuchacze LUTW wzięli udział w VIII Wielkopolskich Spotkaniach Sportowo-Integracyjnych Uniwersytetów Trzeciego Wieku, występując w różnych dyscyplinach. Wyruszyliśmy wczesnym rankiem autokarem na trasę do Sierakowa. Wielkopolskie Spo-

srebrne krążki w strzelaniu z wiatrówki (Maria Błaszczak) i biegu z szarfą (Jan Błaszczak). Nagrodzono trzy najlepsze uniwersytety. LUTW występował w zawodach po raz czwarty. Po zmaganiach sportowych uraczyliśmy się pyszną zupą gulaszową lub grochówką oraz ciastem i kawą lub herbata. Następnie na murawie boiska odbyła się część rozrywkowa w wykonaniu Kapeli „Po zagonach”. Potem była wspaniała zabawa taneczna oraz śpiewanie piosenek biesiadnych. Spartakiada zakończyła się dekoracją zwycięzców poszczególnych dyscyplin oraz rozdaniem pucharów i dyplomów dla zwycięskich drużyn. Zadowoleni i pełni wrażeń powróciliśmy wieczorem do Lubonia.

M. J. Błaszczakowie

W Muzeum w Żabikowie

3 czerwca grupa słuchaczy LUTW odwiedziła Muzeum Martyrologiczne. Oprowadzał nas kustosz, Jacek Nawrocki. Przybliżył nam historię powstania obozu karno-śledczego w Żabikowie, który nazywał się podczas okupacji niemieckiej Więzieniem Policji Bezpieczeństwa i Wychowawczym Obozem Pracy Poznań – Żabikowo. Swoje funkcjonowanie rozpoczął wiosną 1943 r. i był kontynuacją działającego od 1939 r. obozu Fort VII w Poznaniu. Osadzono tu osoby oskarżone przez poznańskie

dokumentów takich, jak listy i kartki pisane przez więźniów do swoich rodzin. W nocy z 19 na 20 stycznia 1945 r. obóz zlikwidowano. Część więźniów zamordowano i spalono ich ciała w jednym baraku. Pozostali byli wywiezieni do innego obozu lub szli w tzw. „Marszu Śmierci”. Sprawcy zbrodni popełnionych w dniu likwidacji obozu oraz podczas jego funkcjonowania nigdy nie ponieśli odpowiedzialności za swoje czyny. Na koniec pobytu kustosz Renata Wełniak zaprosiła nas na wzruszający film dokumentalny „Listy do Lilli”. Bardzo dziękujemy Dyrektor Annie Ziółkowskiej za zaproszenie, a pracownikom za oprowadzanie i przypomnienie tragicznej historii, która rozgrywała się w naszym mieście.

Danuta Piestrzyńska

Wuja Czechu w Bibliotece!

24 maja w „Galerii na Regale” Biblioteki Miejskiej odbyło się spotkanie z Wujem Czechem. Pan Marek Szymański umilił słuchaczom Uniwersytetu III Wieku to chłodne i deszczowe popołudnie. Studenci mogli wysłuchać popularnych wierszy w gwarze poznańskiej, m.in. „Paweł i Gawel” czy „Lokomotywa”. Wuja Czechu nie tylko przedstawił wiersze, ale także opowiedział dowcipy w gwarze poznańskiej, przez co śmiechu było co niemiara.

U krwiodawców

Piknik rodzinny Zieliniec

Klub HDK PCK przy Spółdzielni Mieszkaniowej w Swarzędzu zorganizował 20 maja piknik rodzinny dla krwiodawców i ich rodzin na polanie leśniczówki Zieliniec przy ul. Darniowej w Poznaniu. Klub HDK PCK „Luboniana” w 14-osobowym składzie (krwiodawcy i ich rodziny) uczestniczył w tym wydarzeniu. Gospodarze pikniku zorganizowali zawody sportowe dla dorosłych i dzieci. Każdy z uczestników otrzymał upominek. Serwowano tradycyjnie kiełbasę i kaszanke z grilla, kawę, herbatę i coś słodkiego oraz napoje chłodzące. Wspaniale spędziliśmy całe popołudnie i wieczór.

Wspaniale spędziliśmy całe popołudnie i wieczór.

Pielgrzymka do Częstochowy

27 maja 2017 r. Klub „Luboniana” uczestniczył w XX Jubileuszowej Ogólnopolskiej Pielgrzymce Honorowych Dawców Krwi na Jasną Górę. 5-osobowa delegacja naszego klubu wraz z pocztą sztandarową uczestniczyła we Mszy Świętej na Jasnogórskich Wałach, której przewodniczył krajowy duszpasterz krwiodawców, ks. płk. Zenon Surma. W homilii ks. Surma powiedział, że w modlitwie w Jasnogórskim Sanktuarium odnajdujemy siłę i moc, by wspierać chorych i cierpiących. – „Bądźcie świadkami miłości Kościoła dla cierpiących” – zaapelował do krwiodawców. W procesji z darami krwiodawcy ofiarowali jako wotum w 300. Rocznice Koronacji Cudownego Obrazu, tablicę przedstawiającą Matkę Bożą Częstochowską, św. Jana Pawła II i św. Maksymiliana Marię Kolbego – patrona Honorowych Dawców Krwi. Na zakończenie Liturgii Eucharystii ks. pułkownik zawierzył krwiodawców Matce Bożej Częstochowskiej. Pod Jasnogórskim szczytem stanęło 37



Krwiodawcy z rodzinami na pikniku w Zieleńcu



Krwiodawcy ofiarowują wotum w 300. Rocznice Koronacji Cudownego Obrazu – tablicę przedstawiającą Matkę Bożą Częstochowską, św. Jana Pawła II i św. Maksymiliana Marię Kolbego. W środku prezes klubu HDK „Luboniana” – Jerzy Zieliński

pocztów sztandarowych klubów z całej Polski. Jubileuszową pielgrzymkę zakończyło nabożeństwo Drogi Krzyżowej, któremu przewodniczył ks. płk. Surma. Rozważania poszczególnych stacji odczytali krwiodawcy z całego kraju.

Olimpiada w przedszkolu

2 czerwca w Przedszkolu nr 5 „Weseli Sportowcy” odbył się finał Olimpiady Sportowej, w którym wzięły udział 4 lubońskie przedszkola: „Pogodne”, „Tip Topka Odkrywcy”, „Czarodziejski Ogród” i gospodarze. Chłopcy rozegrali mecze piłki nożnej o puchary, których sponsorem był prezes Klubu HDK PCK „Luboniana”. Dziewczęta

brały udział w innych konkurencjach sportowych i zręcznościowych. Wszyscy uczestnicy otrzymali z rąk dyrektora Violetty Tomczak medale oraz nagrody. Puchary dla drużyn piłkarskich wręczył zastępca prezesa Klubu HDK – Zbyszek Wojciechowski. Uchonorowano także najlepszego strzelca i piłkarza. Prezes i wiceprezes Luboniana otrzymali od dyrektora przedszkola i grona pedagogicznego dyplomy „Przyjaciela Dzieci” za dotychczasową współpracę, wrażliwość oraz wszelkie dobro.

Zbyszek Wojciechowski

Oko na Eko

Projekt lubońskiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga” dla uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej (WTZ) w powiecie poznańskim

Pszczół oprócz miodu dają także mleko. Niektóre mieszkają w hotelu i, jak się okazuje, nie wszystkie żądają. Między innymi takich ciekawostek na temat pszczół dowiedzieli się uczestnicy pierwszego z cyklu spotkań projektu „Oko na Eko” organizowanego przez Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga” w Luboniu dla uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej z powiatu poznańskiego.

Spotkanie miało charakter warsztatów, które mają służyć rozwijaniu wiedzy z zakresu ekologii. – „W tym roku tematem przewodnim były „EKO-pszczół”. I choć nie opadły jeszcze emocje po pierwszych warsztatach w głowach mamy już pomysły na kolejne” – mówi Beata Depczyńska, kierownik WTZ. Uczestnicy przy wsparciu terapeutów mogli korzystać z zajęć: ogrodniczych (sadzenie roślin miododajnych oraz tworzenie z nich kompozycji), kulinarnych (przygotowanie ciastek owsianych z miodem), stolarskich (budowanie domków dla pszczół), rękodzielniczych (wyrabianie świec z wosku pszczelego).

Projekt został sfinansowany przez Powiat Poznański i Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga”.

Ewelina Janik
Gabinet Starosty
Poznańskiego

Bajkowy koncert

2 czerwca dzieci miały możliwość posłuchać w Ośrodku Kultury muzyki klasycznej „na żywo”. Bajkowy koncert z Waltem Disneyem zagrał zespół „Happy Five” w składzie: Łukasz Nazarczuk – skrzypce, Andrzej Nowicki – wiolonczela, Jarosław Sierant – skrzypce, Remigiusz Strzelczyk – altówka oraz Katarzyna Strońska-Sieran – fortepian. Podczas występu artyści zaprezentowali muzykę filmową znaną między innymi z filmów: „Aladyn”, „Herkules”, „Kraina lodu”, „Król Lew”, „Odłot” i „Piękna i Bestia”. Dzieci z uwagą słuchały utworów, a na



Bajkowa muzyka „na żywo” w Ośrodku Kultury

koniec pozowały do wspólnego zdjęcia z artystami. Koncert zapewnił wszystkim słuchaczom wielu niezapomnianych wrażeń.

Magda Baranowska
Ośrodek Kultury



Zajęcia ogrodnicze podczas spotkania „Oko na Eko”

W hołdzie bohaterom z AK

W podniosłej, patriotycznej atmosferze odbyła się, zorganizowana 2 czerwca przez władze Lubonia i Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie uroczystość z okazji 73. rocznicy zamordowania generała Henryka Kowalówki, komendanta Okręgu Poznań Armii Krajowej na terenie obozu karno-śledczego w Żabikowie

Rozpoczęła się od Mszy św. celebrowanej tradycyjnie przez kapelana AK, ks. kan. Leonarda Polocha, w asyście proboszcza parafii pw. św. Barbary – ks. Bernarda Cegły, księży z tej parafii i wywodzącego się z niej neoprezbitera – ks. Jędrzeja Machalskiego, oraz proboszcza parafii św. Jana Pawła II – ks. Pawła Dąbrowskiego. Nabożeństwo zakończyło się odśpiewaniem „Boże, coś Polskę”.

W dalszej części uroczystości, którą prowadziła kierownik Wydziału Oświaty, Zdrowia i Kultury Urzędu Miasta – Romualda Suchowiak, odśpiewano „Hymn państwowy”. W swoim wystąpieniu burmistrz Małgorzata Machalska podkreśliła, że celem zgromadzeń w tym miejscu jest zachowanie pamięci o generale Henryku Kowalówce oraz wszystkich, którzy przeszli przez ten obóz lub zginęli w nim. Odczytano okolicznościowe adresy od Wojewody Wielkopolskiego Zbigniewa Hoffmana, Marszałka Województwa Wielko-

polskiego Marka Woźniaka. Adiunkt Muzeum Martyrologicznego – Jacek Nawroć – przypomniał o prześladowaniach ludności polskiej w Wielkopolsce okupowanej przez III Rzeszę. Zaznaczył jak trudno było prowadzić działalność konspiracyjną w tej części Polski. Wspominał o prowadzeniu działań przeciwko okupantowi. Przedstawił sylwetki gen. Henryka Kowalówki i podpułkownika Jana Kamińskiego. Wystąpił chór uczniów Szkoły Podstawowej nr 2, którym dyrygował Radosław Jastak. Solo śpiewał Brajan Szajek. Przedstawi-

ka – komendant Okręgu Poznań AK; szef sztabu – ppłk Jan Kamiński, żołnierze AK Okręgu Poznań z Poznania oraz terenu Ostrowa Wlkp., Kroto szyna, Gniezna, Środy Wlkp., Leszna, Rawicza; podstępnie zamordowani przez NKWD członkowie Delegatury Państwa Podziemnego; żołnierze WP i policjanci bestialsko pomordowani w Charkowie, Katyniu, Miednoje,



■ Przedstawiciele kombatanatów fot. Robert Wrzesiński



■ Pocztę sztandarową fot. Robert Wrzesiński

ciel Lubońskiego Bractwa Kurkowego oddał hołd poległym żołnierzom AK, harcerzom Szarych Szeregów i innym patriotom polskim, którzy zginęli z rąk okupantów niemieckiego i radzieckiego w walce o wolną i niepodległą Polskę. Zostali wymienieni: gen. Henryk Kowalów-

żołnierze Szarych Szeregów, którzy zginęli pod sztandarami AK w obronie Ojczyzny; wszyscy Polacy, którzy w czasie II wojny światowej walczyli w różnych formacjach wojskowych i oddali życie za niepodległą Polskę. Przed Ścianą Śmierci, przed którą wartę honorową pełnili żołnierze z Garnizonu Poznań, wiązanki kwiatów złożyli w imieniu władz Lubonia: burmistrz Małgorzata Machalska, zastępcy burmistrza: Mateusz Mikołajczak i Michał Popławski, przewodnicząca Rady Miasta Luboń Teresa Zygmantowska, przedstawiciele: Sejmiku Województwa Wielkopolskiego,

władz Powiatu Poznańskiego i miasta Poznania, Związku Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych, Światowego Związku Żołnierzy AK, Muzeum Martyrologii Wielkopolskiej Fort VII, Komendy Garnizonu Poznań, Bractwa Kurkowego, Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie, IPN Poznań i Gminy Żydowskiej, uczniowie lubońskich szkół, Związku Strzeleckiego „Strzelec”. Odegrano „Capstrzyk”. Zebrani odśpiewali „Rotę”. Na uroczystość przybyli syn i wnuk ppłk Jana Kamińskiego.

Robert Wrzesiński

Lubonianie zachwycili

Popisy zespołu śpiewaczego „Lubonianie”

Każde pokolenie ma swoje piosenki, do których lubi powracać. Są jednak takie, które stały się ponadczasowe. Słuchając zespołu wokalnemu-muzycznego „Lubonianie” z Lubońskiego Towarzystwa Kulturalnego, czasami trudno uwierzyć, że jego członkami nie są profesjonaliści, a pasjonaci śpiewu. Zawsze starannie dobrane utwory budzą podziw i zdumienie. 50-letnie doświadczenie niektórych śpiewaków zdobyte w zespołach: rodzinnych, pokoleniowych, w ośrodkach kultury, szkołach; znakomici nauczyciele-pasjonaci oraz pasja, to gwarancja sukcesu.

■ Już od 6 lat, zawsze 1 maja, w Święto Pracy, odwiedzamy Czołowo w gm. Kórnik. Zapraszamy nas: Wojewódzka Rada SLD, europosłanka Krystyna Łybacka i poseł Marek Niedbała. Pod

pomnikiem zaprezentowaliśmy pieśni i piosenki związane z tym świętem, m.in. „Flaga”, „Słoneczny marsz”, itp. Impreza o charakterze festynu, przywraca wspomnienia z młodości. Z uwagą słuchano wystąpień polityków i przedstawicieli Poznania. Znakomicie zaprezentowała się grupa motocyklistów ze Śremu. Rozmowy przy smacznej grochówce z uczestnikami z Wielkopolski był mile spędzonym czasem na łonie natury.

■ 6 maja, na zaproszenie dyr. Ośrodka Kultury, Reginy Górniaczek, uczestniczyliśmy w Przeglądzie Zespołów Śpiewających „Niezapominajka”. Zaprezentowaliśmy utwory tematyczne, związane ze Świętem Niezapominajki, bo 16-letnia historia tego święta w Polsce jest nam znana i bliska. Zaśpiewaliśmy utwory: „Wiosna”, „Bukiet



■ Występ zespołu „Lubonianie” na przeglądzie piosenki „Niezapominajka”

czerwonych róż”, „Kaziu, zakochaj się”. Miło było przyjmować gratulacje od innych uczestników. Naszą solistką była (jak zawsze) Dobromiła Maria Jarzina, a wtórował jej na keyboardzie i w śpiewie Wojciech Wicenciak. Otrzymaliśmy kilka zaproszeń z okolicznych gmin, jednak z braku środków na autokar,

nie wszystkich odwiedzimy. Kolejny raz, wykazując się pracowitością, talentem i bezinteresownością, daliśmy innym coś, co jest bezcenne – radość ze słuchania piosenek, które lubimy.

Jan Kaczmarek

prezes Lubońskiego Towarzystwa Kulturalnego

Z Biblioteki Miejskiej

Pippi i dziwne instrumenty

W ramach sobotnich koncertów dla dzieci 6 maja odbyło się muzyczne spotkanie z Pippi Pończoszanką i profesorem Mjuzikiem, podczas którego dzieci poznały różne, przedziwne instrumenty. Tylko szalony profesor wiedział, jak się ich używa, ponieważ granie na flecie nosowym, tank drumie, kazoo czy drumli nie należy do czynności prostych i oczywistych. Młodzi muzycy podczas szalonego koncertu mogli spróbować swoich sił i zagrać na tych wyjątkowych instrumentach.

Biblioteka, oczywiście!

W dniach 8 – 15 maja podczas XIV Edycji Tygodnia Bibliotek sporo zdarzyło się w kulturze.

■ 9 maja ostatni już wykład w ramach cyklu „Wokół architektury” wygłosiła Dorothea Molińska. Tym razem inaczej spojrzeliśmy na znane nam kościoły, poznaliśmy historię ich powstawania, zwłaszcza na przełomie XIX i XX w., kiedy do Poznania przyłączono nowe dzielnice. Porównywaliśmy ich style, szczególną uwagę skupiając na świątyniach okresu międzywojennego, powojennego oraz późnego modernizmu.

■ 10 maja gościliśmy Teatr Edukacji i Profilaktyki „Maska”. Spektakl autorski pt. „Nie do wiary! W bibliotece kryją się czary” to historia o tym, że w książkach kryje się magia, a dzięki ich czytaniu i odwiedzaniu biblioteki możemy przeżywać niezwykle przygody, rozwijając naszą wyobraźnię. Oryginalny i bardzo zabawny teatrzyk dla dzieci, któremu dali się ponieść także dorośli, miał na celu zachęcić dzieciaki do odwiedzania biblioteki i wypożyczania książek. Mówił o tym, w jaki sposób powinno się zachowywać w tej placówce, a także uczył szacunku do książek, a przede wszystkim pokazywał, jak ważną rolę w życiu każdego z nas pełni czytanie.

■ 11 maja odbył się długo wyczekiwany XV Konkurs Pięknego Czytania dla dzieci klas I – III szkół podstawowych. Jego celem było zachęcenie do czytania oraz wypożyczania książek, kształcenie

umiejętności pięknego czytania, rozwijanie i utrwalanie potrzeb oraz nawyków czytelniczych u dzieci i młodzieży, a także przybliżenie twórczości Bolesława Leśmiana i Jean Jacques Sempé. Komisja w składzie: Domicylla Sierszchuła – przewodnicząca (Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu), Elżbieta Brzozowska (Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Luboniu), Emilia Bryś (Urząd Miasta Luboń) oraz Hanna Wabiszewska (Biblioteka Miejska w Luboniu), po wystąpieniu wszystkich czytającymi oraz po



Japoński Teatrzyk „Kamishibai” w Bibliotece



Izabela Ziola i jej goście – Krzysztof i Alina Galasowie – w salonie poetycko-muzycznym

wnikliwej analizie przyznała (uczniowie klas I): I miejsce – Cyprianowi Wichowskiemu, II miejsce – Erykowi Surdykowi, III – Hannie Kołpie i wyróżnienie – Stanisławowi Malickiemu; klasy II: I miejsce – Weronika Tomczak, II – Filip Durczyński i Piotr Kinas, III – Szymon Stachowiak, wyróżnienia: Marcin Ptak, Stanisław Ciesielczak, Natalia Cywińska; klasy III: I – Karolina Pawlicka, II – Grzegorz Kałek, III – Zuzanna Kowalewska,

Radosław Michalski, wyróżnienia: Klaudia Kujawiak i Amelia Kościukiewicz. Wystąpieniom towarzyszyły niesamowite emocje oraz niezapomniana atmosfera. Bardzo dziękujemy uczestnikom, podziwiając ich za zaangażowanie, chęć a przede wszystkim za odwagę.

■ W cyklu spotkań „Cały Luboń Czyta Dzieciom” 12 maja przedszkolaki z „Wesołych Sportowców” spotkała niespo-

dzianka. Na dzieci czekał Japoński Teatrzyk „Kamishibai” i bajka „O orle, który myślał, że jest kogutem”. Po wysłuchaniu opowieści przedszkolaki przy pomocy piórek i kleju ozdobiły swoje ptaki, które otrzymały na pamiątkę wizyty w bibliotece.

■ W ramach Rodzinnych Sobót odbył się wyjątkowy spektakl dla dzieci. Musical pt. „Mruczna wioska o kotach” przepełniony był żywymi piosenkami i radosną atmosferą, którą tytułowe kotki natchnęły obecnych na przedstawieniu słuchaczy.

■ Podczas całego tygodnia w czytelni zorganizowano kiermasz książek. Ze względu na duże zainteresowanie, przedłużyliśmy czas trwania kiermaszu. Zapraszamy!

■ 17 maja odbyło się kolejne spotkanie w ramach Salonu poetycko-muzycznego. Wieczór prowadziła poetka, tłumaczka, krytyk literacki, Kalina Izabela Ziola. Gośćmi specjalnymi byli Krzysztof i Alina Galasowie. Artyści wprowadzili nas w świat poezji i muzyki – pięknym śpiewem, lirycznymi i emocjonalnymi tekstami oraz dźwiękiem gitary. Na kolejne spotkania z poezją zapraszamy już po wakacjach!

■ 20 maja w ramach Rodzinnych Sobót zaprosiliśmy dzieci na Japoński Teatrzyk „Kamishibai” i bajkę „Brzydkie kaczątko”. Nowa forma zaprezentowania znanej baśni Hansa Christiana Andersena bardzo zaciękała przybyłych gości. Po wysłuchaniu opowieści, dzieci przy

pomocy kredek, flamastrow i plasteliny użyły wspaniale swojej wyobraźni i sprawiły, że brzydkie kaczątko stały się piękne jeszcze przed zmianą w labędzia.

■ W popołudnie 24 maja „Galeria na Regale”, jak za sprawą czarodziejskiej różdżki, zmieniła się w krainę baśni. Aktorzy teatru „Krak-Art” zaprosili młodych widzów do świata Calineczki. To znana historia o małej dziewczynce, która na swojej drodze spotyka wiele ciekawych zwierząt o różnych temperamentach, przeżywa zabawne i smutne przygody, by w końcu znaleźć szczęście u boku króla elfów. Bajka poruszyła serca dzieci, które nagrodziły aktorów gromkimi brawami.

Filia w OK

Szanowni Czytelnicy i Użytkownicy Filii bibliotecznej nr 4 Biblioteki Miejskiej w Luboniu przy ul. Sobieskiego 97, informujemy, że z dniem 26 kwietnia filia została przeniesiona do innego pomieszczenia w budynku Ośrodka Kultury. Lokalizacja została oznaczona tabliczkami informacyjnymi. Godziny otwarcia i dane teleadresowe pozostają bez zmian (wtorek: 16-19, czwartek: 16-19; tel. 607 874 382).

Bezpłatny e-kursy

Zachęcamy do udziału w kursach opartych o platformę e-learningową. Nie czekaj – zarejestruj się już dziś! Każdy moment jest dobry, by rozpocząć naukę. Czytelnicy Biblioteki Miejskiej w Luboniu mogą korzystać z 4 kursów językowych i kursu specjalistycznego. Więcej informacji na stronie internetowej Biblioteki Miejskiej w Luboniu. Zapraszamy!

SMS

Zachęcamy osoby chętne do otrzymywania wiadomości dotyczących wydarzeń w Bibliotece do wypełnienia nowego formularza zgłoszeniowego (dostępny w Bibliotece Miejskiej, ul. Żabikowska 42).

Uwaga!

W soboty lipca i sierpnia Biblioteka Miejska będzie nieczynna. W pozostałe dni godziny otwarcia placówki pozostają bez zmian (pon. – śr.: 11-19, czw. i pt.: 9-15).



Laureaci Konkursu Czytania zorganizowanego w Bibliotece Miejskiej

Miasto – dzieciom

W niedzielę, 4 czerwca, w parku Papieskim odbyła się pełna uśmiechu i radości impreza z okazji Dnia Dziecka zorganizowana przez Ośrodek Kultury

Od samego początku na wszystkich, a w szczególności na najmłodszych mieszkańców naszego miasta, czekała moc atrakcji i zabawy. Dzieci mogły spróbować swoich sił i umiejętności w przeróżnych konkursach i zabawach, uwolnić niezliczone pokłady energii na dmuchanym zamku, zjeżdżalni i trampolinie oraz zmierzyć się we wspólnej rywalizacji podczas Biegu dla Dzieci

kazy sprzętu Związku Strzeleckiego oraz wesołe miasteczko. **Maciej Werner**

Sportowo

XII Bieg Luboński z Okazji Dnia Dziecka za nami. Jak co roku impreza odbyła się na Wzgórzu Papieskim. Pogoda dopisała – jak zwykle, rekord liczby uczestników – pobity jak zwykle, chociaż z gimnazjów wystartowało tylko kilka



Podczas XII Biegu Lubońskiego z Okazji Dnia Dziecka fot. Mariusz Marszałkiewicz

i Młodzieży. Przez cały dzień na scenie swoje talenty muzyczne i taneczne prezentowały dzieci i młodzież, które swoje pasje ćwiczą w Ośrodku Kultury, w LOSiR-rze oraz w lubońskiej szkole tańca „New Dance School”. Mogliśmy podziwiać m.in. występy dzieci z grupy balowej, Zespołu Tańca Ludowego „Lubonie” oraz Mix Tańców. Dodatkową atrakcją były animacje oraz specjalne przedstawienie przygotowane przez „Filharmonię Pomysłów” oraz pokazy Grupy Rekonstrukcyjnej „Semper Fidelis”. Dzień Dziecka dodatkowo urozmaiciły pokazy strażackie, prezentacje nowego autobusu firmy „Translub”, minikort przygotowany przez Akademię Tenisową „Kortowo”, malowanie buzi, liczne stoiska ze słodkościami i zabawkami, po-



Kielbaski z grilla przygotowała firma „Marago Fit” Jakuba Mączkowiaka – Siewka Roku 2016 fot. Mariusz Marszałkiewicz



Dzień Dziecka w parku Papieskim zgromadził wielu małych lubonian. Na zdjęciu rozgrzewka przed biegiem fot. Mariusz Marszałkiewicz

osób. Do biegu zapisano 153 uczniów, finiszowało 145 osób. Sprawdzili się najmłodszy i w tych kategoriach było też naj-



Stowarzyszenie „Semper Fidelis” włożyło w parku, w ramach akcji „Nie pokaż się o książkę” publikacje dla dzieci, które można było zabierać. Pochodziły (dar w liczbie 153) ze szkół, w których organizacja ta przeprowadzała żywe lekcje historii oraz od cukierni „Malinka” (26 szt.) fot. Mariusz Marszałkiewicz

więcej emocji. Dla wielu to był pierwszy w życiu udział w prawdziwych zawodach sportowych. Medale na szyi, woda i radość rodziców była największą nagrodą. Najważniejszy był sam udział, a nie zajęte miejsce. Sponsorem biegu był Leroy Marlin Komorniki i Urząd Miasta Luboń. Organizacją zajęli się Łukasz Budzyński i Michał Szwacki z Gimnazjum nr 2, Ośrodek Kultury oraz LOSiR. Organizatorzy dziękują uczniom Gimnazjum nr 2 za ofiarę pomoc oraz pracownikom Kom-Lubu za zapewnienie transportu. **Łukasz Budzyński**

Majówka z kowbojami

Kowbojskie Miasteczko przy ul. Kwiatowej zorganizowało 1, 2 i 3 maja country majówkę. Odbył się konkurs kowbojskich kucharzy, którzy przyrządzali potrawy z Dzikiego Zachodu. Subtelny i periowy smak dań oraz sposób podania oceniali wybrani jurorzy. Dużym powodzeniem cieszyły się słynne placki ziemniaczane nazywane po polsku „plyndzami”, przyrządzone przez Crista. Pasjonaci strzelectwa sportowego mogli wykazać się swoimi umiejętnościami i celnością pod nadzorem kowboja Leo. Pod kierunkiem Szeryfa przybyli goście zwiedzili miasteczko, przyswajając przy tym wiedzę dotyczącą historii kolonizacji Ameryki Północnej przez osadników przybyłych z Europy. Dzieci brały udział w różnych zabawach i konkursach, które przeniosły ich do czasów podboju Dzikiego Zachodu. Gościliśmy dwóch zaprzyjaźnionych muzyków country, którzy zachęcali biesiadników do wspólnego śpiewania i porwali w wir taneczny również smakoszy piwa.

Zbigniew Henciel



Muzycy, którzy gościnnie wystąpili w lubońskim kowbojskim miasteczku fot. Zbigniew Henciel

Marsz dla Życia

„Otwórz serce dla rodziny” – pod tym hasłem w pierwszą niedzielę czerwca (4.06) odbył się drugi w historii miasta „Marsz dla Życia” (w pierwszym przeszliśmy przed rokiem), którego inicjatorem i pomysłodawcą jest luboński kardjolog – dr Roman Klimas (dzięki jego zaangażowaniu przed 6. laty w parku Papieskim stanął granitowy pomnik pod nazwą „Świadekstwo Miłości”). Marsz poprzedziła uroczysta Msza św. odprawiona o godz. 11.30 w Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego przez ks. Jacka Zjawina. Preludium do niej był występ przedszkolaków z Ochronki bł. Edmunda Bojanowskiego przygotowany przez siostry służebniczki Maryi. W homilii duszpasterz najpierw nawiązał do zesłania Ducha św., a następnie stwierdził m.in., że rodziny wychodząc w marszu na ulice naszego miasta, dają w ten

sposób świadectwo miłości do Boga. Liturgię uświetnili członkowie Kościoła Domowego. Po zakończeniu nabożeństwa, ponad 300 osób, wśród nich władze miasta, przemaszerowało ulicami Poniatowskiego i Unijną do parku Papieskiego pod pomnik „Świadekstwo Miłości”, przy którym złożono kwiaty, po czym uczestnicy marszu przyłączyli się do trwającego miejskiego festynu z okazji Dnia Dziecka. Na czele maszerującej grupy rozpostarto 8-metrowej długości flagę narodową, którą nieśli przedstawiciele Bractwa Świętego Floriana. Idącym towarzyszyły widniejące na transparentach hasła: „Wybierajcie życie, abyście żyli” „Mamo Tato dziękuję, że żyję” „Wybierz życie, będziesz na szczycie”. Nad bezpieczeństwem maszerujących czuwała Straż Miejska oraz członkowie Związku Strze-



Luboński marsz rozpoczęto mszą św. w Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego, odprawioną przez ks. Jacka Zjawina fot. Paweł Wolniewicz



Przemarsz ul. Unijną. Na czele maszerującej grupy rozpostarto 8-metrowej długości flagę narodową, którą nieśli przedstawiciele Bractwa Świętego Floriana fot. Paweł Wolniewicz



Występ uczniów Szkoły Podstawowej im. św. Filipa Neri na scenie w parku Papieskim po „Marszu dla Życia” fot. Paweł Wolniewicz

leckiego „Strzelec”. Na zakończenie inicjator, dr Roman Klimas, przyznał, że podobnie jak ten przed rokiem, obecny marsz spełnił jego oczekiwania. Podkreślił, że w trakcie przygotowań, nikt nie odmówił pomocy. Cieszy również tak duża liczba lubońskich rodzin – uczestników. Podziękował wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zaistnienia drugiego w historii naszego miasta „Marszu dla Życia”. Warto podkreślić aktywność dyrekcji, nauczycieli i uczniów Szkoły Podstawowej im. św. Filipa Neri, którzy po przejściu w marszu, zaprezentowali się w programie artystycznym na scenie w parku Papieskim.

PAW

Kwiaty pod pomnikiem „Świadekstwo Miłości” złożyli Bracia św. Floriana (wśród nich inicjator marszu – dr Roman Klimas) fot. Paweł Wolniewicz



Druga kadencja

Na wniosek dyrektor Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie – dr Anny Ziółkowskiej – Sejmik Województwa Wielkopolskiego przedłużył na kolejną kadencję członkostwo dr hab. Danuty Konieczki-Słowińskiej w Radzie Muzeum Martyrologicznego w Żabikowie. Danuta Konieczka-Słowińska w 2013 r.

zastąpiła w Radzie prof. dr hab. Czesława Janickiego, który zmarł w trakcie kadencji w grudniu 2012 r. i jej 4-letnia kadencja właśnie dobiegła końca. Rada Muzeum (placówka podległa Marszałkowi Województwa) kadencji 2014-2018 składa się z 7 członków: Henryk Józefowski – członek Zarzą-

du Okręgu Wielkopolska Związku Żołnierzy Armii Krajowej, dr hab. Danuta Konieczka-Słowińska – zastępca dyrektora ds. Dydaktycznych Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, adiunkt w Zakładzie Dydaktyki Historii Instytutu Historii UAM, Andrzej Kacorzyc – zastępca Dyrektora Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau, Alicja Kobus – wiceprzewod-

nicząca Zarządu Związku Wyznawców Gmin Żydowskich w Rzeczypospolitej Polskiej, Małgorzata Machalska – Burmistrz Miasta Luboń, Tatiana Sokołowska – Radna Sejmiku, Artur Paweł Zawadka – Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

R.W.

Z parafii św. Maksymiliana

Maj to szczególnie piękny miesiąc. Kolorowo rozkwita wiosna, modlimy się do Matki Bożej Litanią Loretańską, dzieci przystępują do I Komunii św., to również czas święceń kapłańskich.

I Komunia św.

Także w naszej parafii cieszyliśmy się ze 110 dzieci, które po raz pierwszy przyjęły Pana Jezusa do swoich serc. Uroczystości pierwszokomunijne miały miejsce 20 i 21 maja. Uczniom klas trzecich sakramentu udzielił ks. Józef Majchrzak – proboszcz parafii. W poniedziałek dzieci wraz z kapłanem i wychowawcami, udały się na pielgrzymkę dziękczynną do Sanktuarium św. Urszuli Ledó-

chowskiej w Pniewach. Następnie, przez cały „biały tydzień” spotykały się na wieczornej eucharystii i nabożeństwie majowym, by przyjmować Jezusa do swoich serc, wielbić Matkę Bożą, a podczas katechez wsłuchiwać się w rady, jak kroczyć drogą ku świętości, przypatrując się świętym dzieciom, które poprzedziły je w drodze do nieba. Ks. wikariusz przybliżał dzieciom postacie świętych: Dominika Savio, Tarsycjusza, Marii Goretti, pastuszków z Fatimy – Franciszka i Hiacynty – oraz kandydatki na ołtarze – Antonietty Meo – wykazując, że świętość jest przeznaczona dla każdego, nawet w bardzo młodym wieku, i zachęcając do takiej drogi wszystkie dzieci.

Festiwal ciast

W niedzielę, 21 maja, panie z Caritas, w ramach akcji charytatywnej „Festiwal ciast”, rozprowadzały własnoręcznie upieczone słodkości, włączając się tym samym w akcję pomocy syryjskim rodzinom. Środki zebrane podczas tej akcji zostały przeznaczone właśnie na ten cel. Chętnych do nabywania ciastek nie zabrakło i tym samym nasza pa-



Dzieci z parafii laskowskiej, które przyjęły I Komunię św. fot. Wiesław Zamelski

rafia mogła w sposób materialny wesprzeć syryjską rodzinę, objętą programem „Rodzina-Rodzinie”. Pomocy humanitarnej w Syrii potrzebuje ponad 13 milionów ludzi, w tym 6 mln dzieci. 80% Syryjczyków żyje w ubóstwie, a co trzecie gospodarstwo domowe jest zadłużone. Program ten zaprasza wszystkich, zarówno małe rodziny, jak i wielkie organizacje, parafie, szkoły i wszelkiego rodzaju stowarzyszenia, do objęcia opieką rodziny poszkodowane w wyniku konfliktu zbrojnego w Syrii. Akcja ta jest odpowiedzią na apel Konferencji Episkopatu Polski w kwestii pomocy dla uchodźców syryjskich. Pierwsza rodzina została objęta pomocą przez Przewod-

niczącego KEP, Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego. Cieszymy się, że mogliśmy dołączyć do grona darczyńców.

Jubileusz święceń

30 maja przypadała 60. rocznica święceń kapłańskich ks. kan. Mariana Mikołajczaka, pierwszego proboszcza parafii św. Maksymiliana, który do Lasku został oddelegowany przez Arcybiskupa Metropolitę Poznańskiego ks. Antoniego Baraniaka 7 grudnia 1974 r. Objął funkcję rektora tworzonego wtedy Ośrodka Duszpasterskiego. Przez kolejne lata troszczył się o ducha powstającej parafii oraz intensywnie

cd.
na str.
48

Królewskie strzelanie

W sobotę, 3 czerwca, na strzelnicy w Wielkopolskim Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii w Ludwikowie pod Mosiną odbył się turniej strzelecki o Godność Króla Zielonoświątkowego.

chodnią jako symbol, honorowej władzy brackiej. Tytuł I Rycerza zdobył Roman Goliński, natomiast II Rycerzem został Dariusz Łopiński (powtórzył wynik z ub. roku). W otwartym strzelaniu do



Po strzelaniu do Tarczy Królewskiej 2017, z dyplomami od lewej bracia: Roman Goliński, Robert Świerczyński i Dariusz Łopiński

Było to drugie w historii Lubońskiego Bractwa Kurkowego (LBK) Strzelanie Królewskie. Najlepszym strzelcem okazał się Robert Świerczyński, który obronił ubiegłoroczny tytuł i został Królem Kurkowym na rok 2017, zatrzymując szablę prze-

kura najlepszym okazał się Mikołaj Popławski, po którego strzale kur upadł na ziemię, 2. miejsce zajął Stanisław Rembowski, a 3. – Zenon Mańkowski (wszyscy trzej z Mosińsko-Puszczykowskiego Bractwa Kurkowego).

PAW

Z parafii św. Barbary

Łączność z Fatimą

13 maja, podobnie jak w innych parafiach, z okazji 100-lecia Objawień Fatimskich z kościoła św. Barbary do Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego przeszła procesja z figurą Matki Boskiej Fatimskiej. Figura ta na co dzień stoi w sanktuarium i została na potrzeby obchodów rocznicowych wypożyczona.



Jedna z grup dzieci, które przystąpiły do I Komunii św. 28 maja fot. Stefan Krukowski



Procesja z figurą Matki Bożej Fatimskiej wychodząca z kościoła parafialnego do Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskiego fot. Rafał Wojtyński

Pierwsza Eucharystia

W żabikowskiej parafii dzieci przystąpiły do Pierwszej Komunii św. tradycyjnie w dwóch grupach. 70 trzecioklasistów przyjęło sakrament 14 maja, a po dwóch tygodniach (28 maja) do ołtarza przystąpiło 80 dzieci. Ich darem dla parafii było sfinansowanie niemal w całości nowego, pokrytego złotem stojaka do paschału.

HS

Z parafii św. Jana Bosko

Bierzmowanie

W czwartek, 10 maja podczas wieczornej Mszy św. ks. biskup Damian Bryl udzielił sakramentu Bierzmowania 43. naszym parafianom.

Nowe tabernakulum

Dwa dni przed przystąpieniem dzieci do sakramentu I Komunii Świętej w prezbiterium wymontowano stare, nadgryzione zębem czasu tabernakulum, a w to miejsce wstawiono nowe. Jest to dar dzieci komunijnych dla parafii. Posiada metalową konstrukcję, a wewnątrz wyłożony jest połączoną, mosiężną blachą. Nowe tabernakulum ma 48 cm wysokości, 44 cm szerokości i 50 cm głębokości. Drzwiczki są połączane. Tabernakulum

zdobi obwódka o szerokości 10 cm oraz ledowe podświetlenie o czerwonej barwie.

I Komunia Św.

W tym roku w naszej parafii sakrament I Komunii Świętej przyjął 154 dzieci. Część z nich w sobotę, 13 maja, podczas Mszy św. o godz. 14, natomiast pozostali dzień później podczas niedzielnej Mszy św. o godz. 12. Najpierw rodzice i ks. Proboszcz Roman Kubicki pobłogosławili dzieci na dziedzińcu kościoła, a następnie uczestnicy uroczystości przeszli do wnętrza świątyni, by uczestniczyć w liturgii.



Nowe tabernakulum jest wspaniale wkomponowane w otoczenie prezbiterium fot. Paweł Wolniewicz



Podczas uroczystego nabożeństwa młodzież przyjęła Sakrament Bierzmowania z rąk bp. Damiana Bryla fot. Paweł Wolniewicz



I Komunia św. w parafii św. Jana Bosko rozpoczęła się od błogosławieństwa dzieci przez ks. proboszcza i rodziców oraz wejściem do kościoła fot. Paweł Wolniewicz

Z parafii św. Maksymiliana

pracował na polu tworzenia nowej wspólnoty. M.in. dzięki jego staraniom doszło do erygowania 14 sierpnia 1979 r. parafii pw. bł. M.M Kolbego. Czas posługi ks. M.

Mikołajczaka jako rektora Ośrodka, a później proboszcza parafii, był okresem bardzo trudnym dla Kościoła i tworzonej wspólnoty. Przebudowa domu mieszkalnego w kaplicę św. Maksymiliana wymagała wielkiego zaangażowania gospodarza parafii, a wraz z nim wielu wiernych, których swoją postawą i energią zachęcał, inspirował i aktywował. Dzięki wspaniałej pracy ks. M. Mikołajczaka udało się dokonać tego, co było marzeniem wielu parafian z Łasku – doczekali się, choć małej, ale własnej świątyni. Krótko po tym zakończyło się też „Boże posługiwanie” w Łasku wspaniałego proboszcza, prawdziwego „motoru” parafii. Zapamiętano go jako człowieka skromnego, pracowitego, oddanego ludziom i parafii. 13 czerwca 1980 r. został mianowany proboszczem parafii św. Jana Marii Vianneya w Poznaniu. Tam posługiwał aż do emerytury. Jubilat ma 86 lat. W rocznicę święcen, o godz. 8 została odprawiona w naszej parafii msza św. w intencji Jubilata. Głównie uroczystości związane z pięknym jubileuszem odbyły się w Poznaniu, w parafii św. Jana Marii Vianeya, gdzie rezyduje ks. kanonik. Delegacja z naszej parafii udała się do Poznania, by dziękować Bogu za dar Jego kapłaństwa i czas posługiwania w łaskowskiej parafii.

Anna Kaźmierczak



60-lecie kapłaństwa ks. kan. Mariana Mikołajczaka fot. Anna Kaźmierczak

W 100. rocznicę

W sobotę, 13 maja, o godz. 20. o. Piotr Osowski – specjalista teologii duchowości – oraz proboszcz, ks. prałat Roman Kubicki odprawili Nabożeństwo Fatimskie z okazji 100. rocznicy objawień. Pokutne modlitwy były przeplatane Pieśniami Fatimskimi. Po zakończeniu uroczystej liturgii, uczestnicy przeszli dziedzińcem wokół kościoła w procesji ku czci Matki Boskiej Fatimskiej.

Modlitwa różańcowa

W sobotę, 27 maja wierni odmawiali Różaniec przy Krzyżu Milenijnym u zbiegu ulic Powstańców Wielkopolskich i Puszkina. Spotkaliśmy się

tam, by uczcić 100. rocznicę objawień Matki Boskiej w Fatimie. Naszą modlitwę uświetnili śpiewem członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży.

Na swoim miejscu

Po ponad trzymiesięcznej renowacji przed świętem Bożego Ciała w prezbiterium kościoła zamontowano odnowiony ołtarz. Wygląda jak nowy, nabrał świeżości i wrócił na swoje miejsce. Szerzej o renowacji ołtarza napiszemy w lipcowym wydaniu „WL”.

Zmiana warty

Po trzech latach dobrej pracy, wiernej posługi kapłańskiej ks. Jarosław Żurawski z woli ks. arcybiskupa zmienia parafię. Od 25 sierpnia będzie wikariuszem w parafii pw. św. Michała Archanioła i Wniebowzięcia NMP w Poznaniu-Kiekrzu. Jednocześnie z 1 lipca do pracy w naszej parafii został skierowany neoprezbiter, ks. Krzysztof Twardowski z parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Pudliszkach. Ponieważ został skierowany na miesięczne zastępstwo do innej parafii, u nas pojawi się później.



Ks. Krzysztof Twardowski nowy wikariusz w parafii św. Jana Bosko

Ksiądz proboszcz Roman Kubicki dziękuje parafianom za ofiary złożone na remont kościoła św. Jana Bosko

Z parafii św. Jana Pawła II

Maj z Fatimą

Tegoroczny maj jest wyjątkowy. W miesiącu tym przypadła setna rocznica objawień fatimskich. Od 13 maja do października 1917 r. Matka Boża ukazywała się, rozmawiała i przekazywała prośby o modlitwę różańcową w różnych intencjach, trójce portugalskich dzieci: Łucji (10 lat), Franciszkowi (9 lat) i Hiacyncie (7 lat). Powierzyła im też trzy tajemnice. W naszej parafii przed nabożeństwem majowym o godz. 17.30 przez cały miesiąc mogliśmy dowiedzieć się szczegółów o tym wydarzeniu z „Czytanek Majowych” przedstawianych przez naszych duszpasterzy. O rocznicy przypominała również wystawa wizerunków Maryi i obrazów przedstawiających fatimskie objawienia. Prace przygotowali uczniowie klas I-VI ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. hr. Augusta Cieszkowskiego, znajdujące się na terenie naszej parafii.

Ilustracje powstały w czasie szkolnych rekolekcji, które prowadził o. Piotr Wróblewski OMI – misjonarz z Ukrainy.

Dzień Strażaka

4 maja, w dzień św. Floriana, jak co roku, na wieczornej Mszy św. wraz parafianami modlili się strażacy z Lubońskiej Ochotniczej Straży Pożarnej. Doceniając rolę strajków w życiu mieszkańców Lubonia, przybyła również burmistrz naszego Małgorzata Machalska. Wierni w mogli poznać „narybek” OSP – drugą młodzieżową.

I Komunia św.

W niedzielę Dobrego Pasterza i Światowy Dzień Modlitw o Powołania, 7 maja podczas Mszy św. o godz. 10, 85 dzieci przyjęło I Komunię Świętą, wśród nich 8 naszych ministrantów. Jak zawsze panie katechetki i siostra Vianneya poświę-



Wystawa prac plastycznych dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 z okazji 100. rocznicy Objawień Fatimskich fot. Włodzimierz Wasilewski

ciły wiele czasu, aby dzieci dobrze przygotowały się do tego najważniejszego dnia w życiu. Podczas uroczystej Eucharystii dzieciaki brały czynny udział: czytając wezwania do Modlitwy Powszechniej, śpiewając i niosąc dary ołtarza, wśród których był nowy mszał. Dekorację kościoła na ten uroczysty dzień przygotowała ekipa pani Magdy Korbas. Podczas Białego Tygodnia dzieci brały czynny udział w Eucharystii: śpiewały psalm, czytały wezwania do modlitwy i pieśni. Stało się tradycją w naszej parafii to, że w tym czasie dzieci otrzymują drobne prezenty od ks. proboszcza, są to: książeczka z litanią do św. Jana Pawła II, książeczka „pierwszych piątków”, obrazki I Komunii św., serduszka z wypisanym imieniem dziecka. Jest też czas

na wspólne fotografie. 14 maja we Mszy św. o godz. 10 uczestniczyły dzieci, które rok temu przyjęły po raz pierwszy do swojego serca Pana Jezusa.

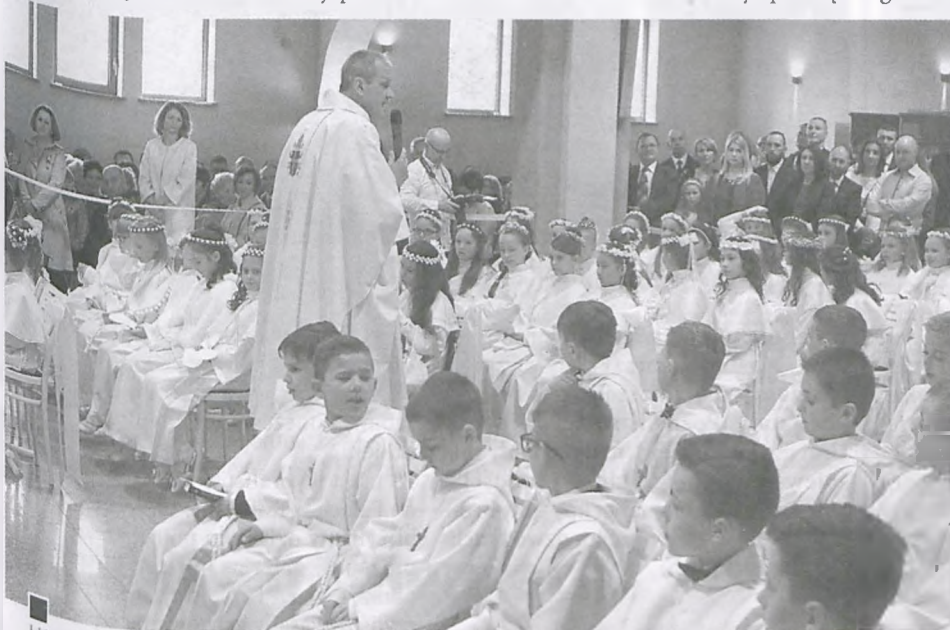
Inwestycje

W pierwszym tygodniu maja na chórze zamontowano nagłośnienie i zabezpieczono wejście. Po raz pierwszy chór został udostępniony wiernym podczas uroczystości przyjęcia przez dzieci I Komunii Świętej. 16 maja zamontowano VII stację Drogi Krzyżowej, której fundatorem jest Stowarzyszenie Żywego Różańca naszej parafii, a autorem Jacek Nowak.

Rocznice kapłańskie

23 i 27 maja to dni, w których przed laty nasi duszpasterze – ks. proboszcz Paweł Dąbrowski i wikariusz Krystian Gramza – otrzymali święcenia kapłańskie. Parafianie pamiętali o tym składając życzenia, wręczając kwiaty i modląc w ich intencji.

Halina Gościńska



I Komunia św. w parafii pw. św. Jana Pawła II fot. Włodzimierz Wasilewski

Z Pogodnego Przedszkola

Promocja zdrowia

W maju, w Przedszkolu nr 1 przy ul. Sobieskiego, zakończyliśmy naszą akcję „Dzieciństwo bez próchnicy”, połączoną z wieloma projektami, promującymi zdrowy styl życia. Przez cały czas trwania akcji jedliśmy kolorowe śniadanka,

regularnie ćwiczyliśmy, robiliśmy jarzynowe salatkę, poznawaliśmy smaki różnych nieznanych nam przedmiotem warzyw i owoców, a na zajęciach porannych rozmawialiśmy o sprawach związanych z higieną i o zapobieganiu próchnicy. Najstarsza grupa dzieci 2 maja uczestni-



Wietrzyki z Pogodnego Przedszkola podczas Dnia Dziecka



Drużyna Pogodnego Przedszkola – zdobywcy I miejsca na Olimpijskim Turnieju Przedszkoli o Puchar HDK PCK

czyła w olimpiadzie zorganizowanej w Przedszkolu nr 5. Zgodnie z przyrządzeniem złożonym podczas olimpijskiego spotkania dzieci rywalizowały w konkurencjach zgodnie z zasadami prawdziwych sportowców: „Szybciej, wyżej, mocniej”. „Kropelki” zajęły 1. miejsce w Olimpijskim Turnieju Przedszkoli o Puchar HDK PCK Luboń, Wiktor

Tomaszewski ogłoszony został najlepszym strzelcem w rozgrywkach. Nasi wspaniali piłkarze: Mikołaj Doruch, Mikołaj Kożuszek, Olek Wilczak, Krzysz Plencler, Kamil Iwiński, Kuba Stroczyński i Wiktor Tomaszewski.

Z okazji Dnia Dziecka przedszkolaki bawiły się i ćwiczyły

cd.
na str.
50

U Wesołych Sportowców

Tradycyjnie 11 maja zaprosiliśmy do naszego przedszkola przy ul. Osiedlowej dzieci do udziału w międzyprzedszkolnym Przeglądzie Teatralnym. Dzieci z Przedszkola „Czarodziejski Ogród” wystąpiły z przedstawieniem słowno-muzycznym „Szumi dokoła las”. Przedszkolaki z „Małych Talentów” zainscenizowały wiersz pt. „Powitanie wiosny”. Dzieci z Przedszkola nr 1 „Pogodne Przedszkole” przedstawiły w zabawny sposób własną wersję „Calineczki”. Nasze

ci znalazły wiele radości, obserwując pędzący miniaturowy pociąg i trykając się na ratuszu koziołki. Przedszkolaki przelały swoje wrażenia na papier i na miejscu powstały niezwykle rysunki, ilustrujące piękno naszego regionu. Jak co roku na przełomie maja i czerwca odbyła się na terenie przedszkola Olimpiada Letnia. Wesołe Sportowcy brali udział w 12 konkurencjach, rozwijających siłę, szybkość, zwinność i zręczność. Jeden dzień zarezerwowaliśmy na



Przeгляд Teatralny u „Wesołych Sportowców”

przedszkolaki przeniosły widzów w czarowany świat przedstawieniem pt. „Królewicz Andrzej”. Wszyscy mali artyści otrzymali nagrody, dyplomy oraz gratulacje za udany występ.

18 maja pojechaliśmy na wycieczkę do Pobiedzisk, by zwiedzić Skansen Miniatur Szlaku Piastowskiego i Wielkopolski. Starsze dzieci zainteresowała różna technika wznoszenia budowli. Młodsze dzie-

ci gry i zabawy podwórkowe, takie jak skoki w gumę, wyścigi kapsli, skoki przez skakankę. Dzieci przygotowały także plakaty promujące zdrowy tryb życia. Każdy mały olimpijczyk zdobył złoty medal, a jego grupa otrzymała dyplom i piłkę. Przy wesołej muzyce i zabawie z bańkami mydlanymi zakończyliśmy naszą olimpijską przygodę.

(WeS)

Z Pogodnego Przedszkola

cd.
ze str.
49

pod kierunkiem trenera Bartłomieja Schieslera na swoim ogródku przedszkolnym.

Bezpieczeństwo

Wszystkie dzieci z przedszkola uczestniczyły w spotkaniu z policjantem, starszym sierżantem Piotrem Mendyką, który mówił o bezpieczeństwie podczas korzystania z przejeżdżających dla pieszych oraz kierowania pojazdami przez dorosłych. Dzieci bawiły się i uczyły znaków drogowych na wielkiej makiecie „Miasteczko Ruchu Drogowego”. Dla pracowników odbyły się pogadanki o postępowaniu w przypadku zagrożenia terrorystycznego na terenie placówki oświatowej oraz o udzielaniu pierwszej pomocy przedmedycznej.

Tradycja

W maju dzieci wzięły udział w uroczystości z okazji Konstytucji 3 Maja i Dnia Flagi. Aby przybliżyć im istotę tych świąt, przygotowano pokaz multimedialny o najważniejszych miejscach geograficznych Polski oraz jej historycznych wydarzeniach takich,

jak: powstanie Państwa Polskiego, Konstytucji 3 Maja. Przedszkolaki tańczyły poloneza (kompozycja Wojciecha Kilara z filmu „Pan Tadeusz”), krakowiaka, śpiewały znane pieśni patriotyczne, a maluszki recytowały „Katechizm polskiego dziecka” Władysława Bełzy z 1900 r.

3 czerwca zgodnie z naszą wieloletnią tradycją odbył się festyn „Podróż przez wieki”. Obejrzelśmy taniec do muzyki Davida Newmana z filmu „Flinstoneowie”, taniec dworski, epizod teatralny nawiązujący do wojny trojańskiej, układ taneczny do piosenki Czerwonych Gitar „Dozwolone do lat osiemnastu” oraz taniec zielonych ufoludków. Stragany, przygotowywane przez rodziców, były urozmaicone i bardzo zaskakujące. Był wielki sceniczny koń trojański, dekoracja imitująca mury zamków z herbami rycerskimi. Jeden ze straganów przypominał domostwo jaskiniowców, a inny wnętrze statku kosmicznego. Na straganie nawiązującym do czasów nowożytnych mieliśmy to wszystko, co kojarzyło się z latami 80. XX w. – radioodbiorniki,

Z Czarodziejskiego Ogrodu

Maj był dla dzieci z niepublicznego przedszkola przy ul. Kopernika 10 pełen artystycznych wrażeń. 9 maja obchodziliśmy Dzień Europy. Z tej okazji odwiedził nas teatrzyk pt. „Dookoła świata”. Aktorzy przybliżyli dzieciom cechy charakterystyczne dla wybranych państw europejskich. Z kolei podczas zajęć z wychowawcami dowiedziały się, że

11 maja wzięliśmy udział w Przeglądzie Teatrów Przedszkolnych, który tradycyjnie odbył się u „Wesołych Sportowców”. Grupa „Biedronek” zaprezentowała przedstawienie pt. „Szumi dokoła las”. Mali aktorzy utożsamiali się z postaciami, uczestnicząc w ich radościach i przygodach. Występy teatralne mają ogromne znaczenie w rozwijaniu twórczej wyobraźni i fantazji. Oprawa



Ekipa z przedszkola „Czarodziejski Ogród” na Przeglądzie Teatralnym

Holandia to kraj wiatraków i tulipanów, Austria - ojczyzna Mozarta i Straussa, natomiast Francja to stolica mody. Poznaliśmy też symbole Unii Europejskiej i nauczyliśmy się śpiewać hymn - „Ode do radości”, a dzieci z najstarszej grupy „Stokrotek” potrafią go zagrać na dzwonkach chromatycznych.

muzyczna była na żywo i spotkała się z dużym entuzjazmem małych widzów. Nagrodą były gromkie brawa, wspólna zabawa, poczęstunek, dyplom i upominek.

18 maja wybraliśmy się na wycieczkę do Pałacu w Rogalinie. Wcześniej przybliżyliśmy dzieciom pojęcia takie jak: muzeum, galeria, portret, eksponat, obraz, malarz. Przed wyjazdem powtórzyliśmy zasady zachowania się w muzeum oraz zasady bezpieczeństwa podczas wycieczki. Dzieci wrócili zadowolone, ponieważ obcowali ze sztuką „na żywo”.

Kolejny tydzień, to tydzień rodzinny. Rozmawialiśmy o tym, w jaki sposób możemy okazywać uczucia i za co kochamy naszych rodziców. Śpiewaliśmy dużo piosenek o mamie i tacie. Przedszkolaki słuchały bajek i opowiadań z literatury dziecięcej J. Papuzińskiej - „Nasza mama czarodziejka”. Powstały też portrety „Mama w oczach dziecka”. Uświetnieniem Dnia Mamy były niepowtarzalne upominki, które dzieci wykonały dla rodziców.

W ostatnim tygodniu rozmawialiśmy o naszych przyjaciółkach. Dzieci opisywały swojego najlepszego kolegę. Przedstawialiśmy sylwetki dzieci z różnych stron świata oraz ich zabawy. Wspominaliśmy też o tolerancji i wzajemnym szacunku do swoich kolegów. Nasze pociechy wysłuchały wierszy I. Suchorzewskiej „Chwalę pięta” oraz J. Brzechwy „Samochwała”. Naszą podróż zakończyliśmy wspólnymi zabawami i wycieczką do ZOO w Poznaniu, która była prezentem dla naszych wychowanków z okazji Dnia Dziecka.



Wiktor Tomaszewski został najlepszym strzelcem w rozgrywkach piłkarskich na olimpiadzie przedszkolnej

aparaty fotograficzne oraz motocykle, którymi jeździli nasi dziadkowie. Wszystkim rodzicom serdecznie dziękujemy za zaangażowanie i wsparcie w przygotowaniu festynu.

Iwona Kmiecik

Z Tajemniczej Wyspy

Maj w niepublicznym przedszkolu przy ul. Kopernika 4 był kolejnym miesiącem pełnym niezapomnianych przeżyć

i atrakcji. Dzieci z grupy „Podróżników” wybrały się na wycieczkę do Grotty Solnej w Poznaniu, gdzie przy odgłosach natury pobawiły się na solnej plaży. „Rybki”, „Krewetki” oraz „Delfinki” odwiedziły Hodowlę Koni Sportowych w Komornikach, natomiast „Poszukiwacze Skarbu” świętowali w Kinder Parku w Galerii Dębiec urodziny jednego z kolegów. Przed przedszkolną widownią wystąpił Teatr „Urwis” w spektaklu pt.: „Morska przygoda”, opowiadając historię chłopca, który wyruszył w morską przygodę w poszukiwaniu skarbu. Filharmonia Pomysłów oczarowała nas swoim koncertem pt.: „Minifolki”, przedstawiając folkową aranżację dziecięcych piosenek oraz wierszy Jana Brzechwy. Jak co miesiąc, miał miejsce Dzień Sportu, podczas

którego grupy wiekowe rywalizowały ze sobą w najróżniejszych konkurencjach sportowych. Dużą niespodzianką okazał się także dmuchany zamek, na którym każdy przedszkolak mógł do woli poszaleć.

W połowie maja grupy cztero-, pięcio- i sześciolatków wybrały się na przegląd stomatologiczny do zaprzyjaźnionej pani stomatolog, która sprawdziła ich stan uzębienia, przekazała ważne informacje na temat dbania o higienę jamy ustnej, a na koniec spotkania rozdała dzieciom pasty do ząbków. Na początku miesiąca obchodziliśmy Święto Unii Europejskiej. Z tej okazji każda z grup przygotowała scenkę rodzajową o słynnym Europejczyku. Dzięki temu bliżej poznaliśmy takie osoby jak: Mikołaj Kopernik, Coco Chanel, Christian Andersen, Astrid Lindgren, Antonio Vivaldi, Vasco Da Gama, Pablo Picasso oraz zespół U2. Tego samego dnia, po południu odbył się korowód europejski ulicami Lubonia, podczas którego dzieci dumnie prezentowały flagi wybranych państw Unii Europejskiej. Następną dużą imprezą przygotowana została z okazji Dnia Niezapomnianej, tego dnia wszystkie przedszkolaki ubrane były w kolorze niebieskim. Z tej



Kadr z Festiwalu Tańca w przedszkolu „Tajemnicza Wyspa”

okazji dzieci obejrzały aż dwa proekologiczne przedstawienia. Pierwsze w wykonaniu grupy „Odkrywców”: „W harmonii z przyrodą”, a drugie przygotowane przez nauczycieli: „Las w opałach”. Istotnym punktem programu było wspólne posadzenie drzewka w przedszkolnym ogródku. Ważnym wydarzeniem w naszym przedszkolu był także Festiwal Tańca, podczas którego dzieci zaprezentowały tańce ludowe z różnych regionów Polski. Każda grupa dobrała odpowiednią muzykę, przygotowała układ choreograficzny, a także przepiękne stroje ludowe. Wszystkie przedszkolaki za ogrom pracy włożony w występ zostały nagrodzone wspaniałymi nagrodami.

Ostatnią atrakcją w tym miesiącu były interaktywne animacje językowe „Mia i Maja”, podczas których dzieci uczyły się j. angielskiego w formie aktywnego uczestnictwa w przedstawieniu.

(TW)

W Małych Talentach

Majowe dni dostarczyły dzieciom z publicznego przedszkola przy ul. Klonowej wielu ciekawych wrażeń. Odwiedzili nas goście z Teatru Wielkiego w Poznaniu. W czasie spotkania poznaliśmy tajniki charakteryzacji oraz obejrzelśmy stroje z różnych epok. Panie charakteryzatorki stworzyły przepiękne kreacje i makijaże, dzięki którym nasze przedszkolaki

zamieniły się m.in. w samuraja, barokową damę i krasnoludka. Odbyły się u nas także warsztaty mydlarskie, podczas których dzieci przygotowywały prezenty dla mamy i taty. Podczas tych zajęć powstały glicerynowe mydełka, które ozdobiane były brokatem, makiem i ziarnami kawy. Efekt końcowy był zaskakujący.

Bardzo ważnym wydarzeniem w maju był doroczny festiwal, który jest organizowany z okazji Dnia Mamy i Taty. Tym razem był to festiwal teatralny, a swoje umiejętności dzieci prezentowały rodzicom w hali widowisko-sportowej LOSiR. Występy były przedstawiane w postaci opowieści ruchowych.

(MT)

U Kubusia Puchatka i Przyjaciół

W pierwszej połowie miesiąca dzieci z niepublicznego przedszkola przy ul. Konopnickiej wzięły udział w przedstawieniu interaktywnym pt. „Hamburgery atakują”. Jego celem było ukazanie fatalnych skutków złego odżywiania. Główną bohaterką bajki, Marchewką, wraz ze swym przyjacielem Felkiem w wesoły sposób próbowali udowodnić dzieciom, że warto zamienić „śmieciowe jedzenie” na zdrowe. W ciekawy sposób była ukazana droga odkrywania nowych smaków, które zawierają warzywa i owoce.

Najważniejszym jednak wydarzeniem tego miesiąca były uroczystości z okazji Dnia Mamy i Taty. Każda grupa osobno przedstawiła wzruszający, pełny miłości program artystyczny w formie wierszyków, piosenek i układów tanecznych. Były zabawy dla rodziców i dzieci, drobne upominki i słodki poczęstunek. Ogromne wzruszenie przeplatane szczęściem towarzyszyło wszystkim przez całe trzy dni.

Magdalena Szymańska



Przedstawienie „Hamburgery atakują” w przedszkolu „Kubuś Puchatek i Przyjaciele”



Dzieci z przedszkola „Małe Talenty” ucharakteryzowane przez pracowników Teatru Wielkiego w Poznaniu, od lewej: barokowa dama, Madame Butterfly, samuraj i krasnoludek

Niecodzienny turniej

Już po raz trzeci w Gimnazjum nr 1 zorganizowano Powiatowy Integracyjny Turniej Bocci, którego inicjatorami przed trzema laty były Małgorzata Szajek i Magdalena Jabłońska. Było to wspaniałe współzawodnictwo i zabawa dla dzieci, młodzieży oraz kibicujących im sympatyków

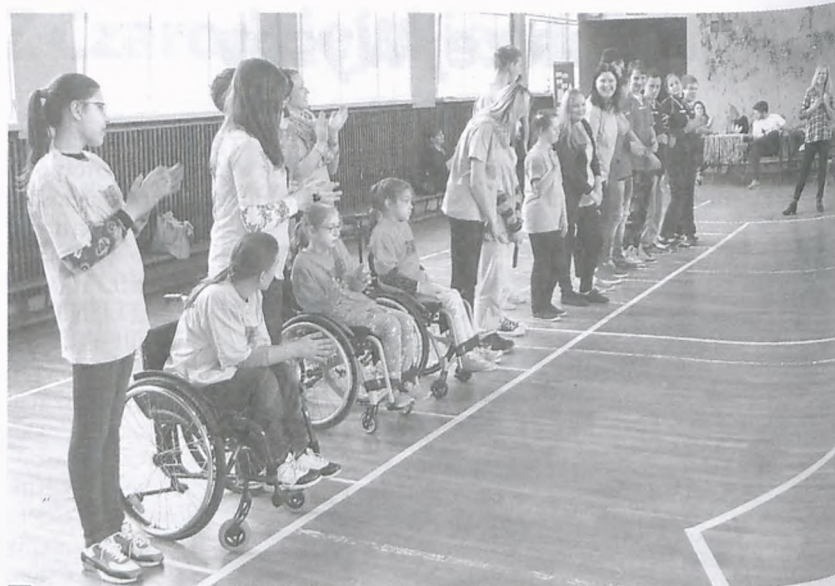
Trochę o Bocci

Jest dyscypliną dla każdego, ale największą popularność zdobyła wśród osób niepełnosprawnych. Angażuje zarówno ciało jak i umysł uczestników, działając terapeutycznie i mogą w niej uczestniczyć zawodnicy obu płci. Boccia jest grą nie wymagającą skomplikowanego sprzętu, w skład zestawu bil do gry wchodzi sześć kul czerwonych, sześć niebieskich oraz jedna biała – zwana Jackiem. Celem

gry jest wrzucanie na boisko bili białej, a następnie umieszczenie w jej bezpośrednim sąsiedztwie jak największej ilości kul jednego koloru. W momencie wyrzucenia przez zawodników wszystkich bil kolorowych, następuje zakończenie rundy i podliczenie punktów. Punkty w danej rundzie otrzymuje drużyna, której bile znajdują się w mniejszej odległości od Jacka, niż najbliższa bila przeciwników.

Oddział gimnazjalny

W Gimnazjum nr 1, które było gospodarzem turnieju, istnieje oddział dla uczniów niepełnosprawnych intelektualnie, którzy realizują podstawę programową szkoły i spośród których wystawiono dwie drużyny turniejowe: „Wilki” i „Tygrysy”. Opiekunem 10-osobowej grupy uczniów jest Alicja Widok. Nauczyciele na lekcjach dostosowują materiał, tempo pracy i wymagania do indywidualnych możliwości i potrzeb uczniów, którzy dodatkowo korzystają z zajęć rewalidacyjnych (przywracanie pełnej sprawności), gdzie mogą korygować swoje trudno-



Podczas powitania uczestniczących w turnieju drużyn, z prawej – pedagog szkolny, Małgorzata Szajek fot. Paweł Wolniewicz

ści, uzupełniać wiedzę oraz rozwijać zainteresowania oraz, podobnie jak inni uczniowie, zdawać egzamin gimnazjalny dostosowany do ich możliwości. Istnienie oddziału stanowi korzyść zarówno dla młodzieży niepełnosprawnej jak i pozostałych uczniów. Zdrowi uczą się tolerancji i zrozumienia dla inności, natomiast niepełnosprawni mogą chodzić do szkoły w swoim środowisku, spotykać kolegów z sąsiedztwa oraz uczyć się w swoim mieście.

Turniej

W turnieju zorganizowanym na sali gimnastycznej we wtorek, 9 maja, wystąpiło sześć 3-osobowych drużyn, w tym dwie gospodarzy. Zawody przebiegały w sportowej, przyjaznej atmosferze, a nad ich przebiegiem czuwali nauczyciele G 1 oraz grupa studentów z po-

znańskiej Akademii Wychowania Fizycznego pod czujnym okiem Magdaleny Koper z Katedry Adoptowanej Aktywności Fizycznej. Rywalizacja była zarazem wspaniałą integracją dla wszystkich uczestników tej sportowej imprezy, co przełożyło się na wspaniałą atmosferę i wzorowe zachowanie publiczności. Po ciekawej, wyrównanej i sportowej walce fair play zwyciężyły „Wilki” z G 1 przed „Elegantem 2” ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Mosinie, „Walecznymi Bilami” z Zespołu Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 1 w Poznaniu, „Elegantem 1” z Mosiny, „Tygrysam” z lubońskiego G 1 oraz „Drapieżnymi pumami” ze wspomnianego poznańskiego zespołu szkół. Po zakończeniu turnieju uczestnicy z zadowoleniem umawiali się na następny – za rok.

PAW



Uczestnicy turnieju we wszystkich rundach wykazali się dużą koncentracją i zaangażowaniem fot. Paweł Wolniewicz

Erasmus w Rumunii

Uczniowie z G 2 wraz z nauczycielkami Magdaleną Madajczyk-Głowacką i Anną Trąbałą przebywali na wymianie w Rumunii w ramach realizowanego projektu Erasmus+ „Découvrir et faire découvrir son pays ou sa région par l'art local

et ses artistes”, dofinansowanego z funduszy europejskich. Spotkanie partnerów z francuskiej wyspy Reunion, Turcji, Rumunii i Polski odbywało się 21-26 maja w Caracal w Rumunii. Celem spotkania była wymiana doświadczeń,

relacja z podjętych dotychczas działań w projekcie i bliższe poznanie środowisk młodzieży oraz nauczycieli. W programie wizyty znalazły się m.in. warsztaty teatralne, spotkania z lokalnymi artystami i rzemieślnikami, spektakl złożony z tradycyjnych tańców i pieśni, turystyczne atrakcje miejscowo-



Ekipa Gimnazjum nr 2 w Rumunii



Uczestnicy Erasmus+ przed Urzędem Miasta Caracal w Rumunii

ści Sinaia, Braszów i Bran, a także gry i zabawy integracyjne. Dzięki zakwaterowaniu w domach rumuńskich gospodarzy możliwe było poznanie zwyczajów, życia codziennego, dań miejscowej kuchni i doskonalenie znajomości języków obcych. Dla wszystkich uczestników wymiana była ciekawym i inspirującym doświadczeniem. Kolejne spotkanie w ramach projektu, tym razem na Reunion, zaplanowano na jesień. Wszystkie działania podejmowane w projekcie, w tym relacje z zagranicznych spotkań, można znaleźć na stronie projektu <http://artlocalerasmus.blogspot.in>

(G1)

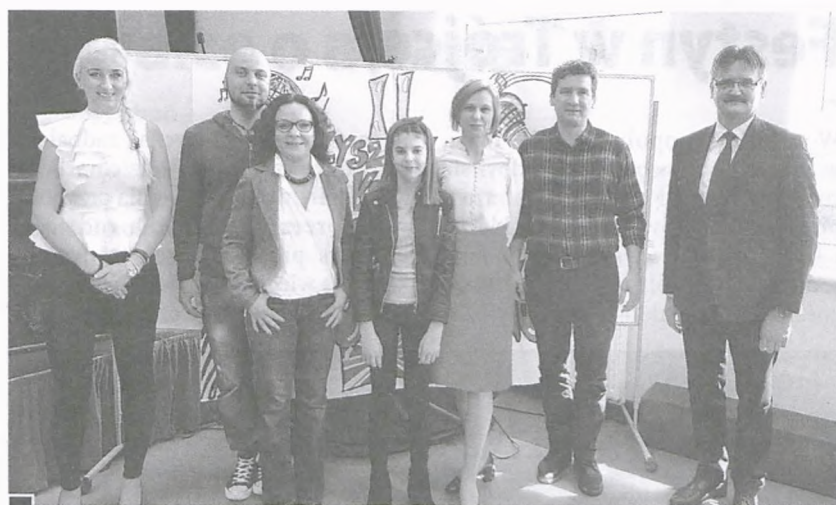
Z Cieszkowianki

Laureaci

Ostatnie tygodnie to czas intensywnych starań naszych talentów muzycznych w konkursach międzyszkolnych. Laureaci Szkolnego Konkursu Piosenki Anglojęzycznej dali minikoncert dla swoich młodszych kolegów w świetlicy szkolnej. Była to okazja do sprawdzenia swoich piosenek przed publicznością i test przed konkursem międzyszkolnym. Dobrze swoją szansę wykorzystała Nina Wolińska zajmując 3. miejsce w Lubońskim Konkursie Piosenki Anglojęzycznej „I sing”. To już kolejna edycja tego konkursu, w którym dużą wagę jury przykłada nie tylko do intonacji, rytmu, wrażenia artystycznego, ale także do poprawnej wymowy w języku angielskim. Burmistrz Lubonia, Małgorzata Machalska, pochwaliła pomysł na formułę konkursu i wyraziła nadzieję, że przyczyni się on do podniesienia znajomości języka angielskiego wśród młodych lubonian. Brajan Szajek zajął 2. miejsce w XI Międzyszkolnym Festi-

Dzień Rodziny

Przełom maja i czerwca to idealny moment, żeby spotkać się z okazji Dni: Mamy, Dziecka i Taty – najlepiej na wspólnym Świącie Rodziny. Na taki pomysł wpadła Małgorzata Olejniczak – wychowawczyni kl. 2 c z SP 2, która postanowiła zaangażować rodziców i przygotować dla dzieci przedstawienie-niespodziankę o „Królowie Śnieżce i Siedmiu Krasnoludkach”. Początkowo próby odbywały się w klasie, a aktorzy czytali swoje role z kartek – według scenariusza przygotowanego przez panią Małgosię i Piotra Błażyńskiego – tatę Tosi, który dodatkowo przygotował oprawę muzyczną. Później zespół przeniósł się na górny hol szkoły, gdzie próbował na tle scenografii stworzonej przez tatę Julki – Szymona Cichowłasa. 2 czerwca w szkole spotkali się wszyscy – dzieci z 2 c, ich rodzice i bliscy – prawdziwe Święto Rodziny. Chwilę po godz. 17 na środek wyszła wychowawczyni klasy, przywitała wszystkich i zaprosiła do wspólnego oglądania przygotowanej niespodzianki. Później zza scenografii wyszli Narratorzy, następnie Drzewa, a potem kolejne postacie – w tym tytułowa Śnieżka i Zła Macocha – dzieci były zachwycone, widząc swoich rodziców na scenie. Trzeba zauważyć, że występujący zaangażowali się na sto procent – kostiumy były znakomite, a gra aktorska na wysokim poziomie. Po zakończonym spektaklu przyszedł czas na zamianę ról – tym razem to dzieci weszły na scenę i zaprezentowały pokaz wokalny-taneczny, urozmaicony grą na fłażoletach. Pani Małgosia przygotowała na ten dzień dwie niespodzianki – jedną z dziećmi dla rodziców i drugą – dla dzieci. Wszyscy znakomicie się bawili i oklaskiwali występujących. Po części artystycznej wszyscy udali się na poczę-



Nina Wolińska (w środku) – laureatka 3. miejsca Lubońskiego Konkursu Piosenki Anglojęzycznej „I sing”

stunek. Wiemy, że niektórzy po cichu liczą na to, że na jednym spektaklu się nie skończy. W czasie Święta Rodziny w SP 2 wystąpili: uczniowie klasy 2 c wraz z wychowawczynią – Małgorzatą Olejniczak oraz rodzice i rodzeństwo – Ewa Kurowska (Śnieżka), Małgorzata Skrzypczak (Królowa), Małgorzata Wasinkiewicz (Zwierciadło), Radosław Sołtys (Myśliwy); Paulina Chadyniak, Beata Cichowłasi, Adam Chadyniak,

Mateusz Ogrodzki (Zwierzątka Leśne); Wiesława Michaluk, Jakub Grysiński, Agnieszka Lewandowska (Drzewa); Waldemar Kapela, Anna Antkowiak, Luiza Szaj, Sławomir Odolanowski, Kamila Sperling, Angelika Jakubowska, Agnieszka Ogrodzka (Krasnoludki); Monika Mikołajczak (Książkę) oraz Renata Woźniak i Piotr Błażyński.

Rodzice kl. IIc



Przedstawienie w wykonaniu rodziców dzieci z kl. 2c fot. Władysław Szczepaniak



Miłą niespodzianką, nie tylko dla dzieci, był przygotowany w tajemnicy przez rodziców spektakl „Królowa Śnieżka i 7 krasnoludków” fot. Władysław Szczepaniak

walu Piosenki Małolata w Puszczykowie. Przewodnicząca jury, Ewa Sykulska, była pod wrażeniem wysokiego poziomu głosów chłopców, co w dotychczasowych edycjach tego konkursu nie było tak widoczne, jak w tym roku. Zarówno Nina, jak i Brajan wystąpili również 26 kwietnia razem z Chórem Szkolnym SP 2 oraz gitarą w Sali Białej hotelu „Bazar” w Poznaniu. Okazją do popisu solowego była gala zorganizowana przez Unię Wielkopolską, podczas której wręczono Wawrzyn Pracy Organicznej w ramach IV Dni Pracy Organicznej. Wawrzyn Honorowy odebrała w tym roku była premier Polski, Hanna Suchocka. Wyniki młodych, zdolnych uczniów Cieszkowianki są sygnałem dla rówieśników do ujawniania swoich talentów. Odwagi!

Radosław Jastak

Festyn w Trójce

W sobotnie popołudnie, 27 maja, w Szkole Podstawowej nr 3 odbył się coroczny Festyn Rodzinny, tym razem pod hasłem „Święto Taty, Mamy i Dziecka”, w którym wzięła udział społeczność szkolna oraz zaproszeni goście. Nie zabrakło konkursów i za-

nego. O oprawę muzyczną zadbał zaproszony przez Radę Rodziców didżej Maciej. Były przedstawienia przygotowane przez uczniów dla rodziców, konkurs piosenki, oraz tradycyjny konkurs wiedzy o Trójce. W sali gimnastycznej chłopcy rozgrywali mecz



Na scenie uczniowie Trójki zadbali, żeby nikt się nie nudził fot. Paweł Wolniewicz

baw sportowych oraz stoisk i straganów, przy których serwowano koktajle owocowe, desery, ciasto, kiełbasę z grilla, hot-dogi oraz zimne i ciepłe napoje przygotowane przez uczniów i ich rodziców. Młode damy mogły skorzystać z usług salonu kosmetycz-

piłki nożnej. Dużą atrakcją był również występ dziewcząt z Akademii Tańca „Bezuma” oraz zumba, którą prowadziła Paulina Kokot z Drużyny Szpiku. Pogoda i nastrój dopisały. Kto przyszedł, nie żałował.

PAW



Dziedziniec szkoły zapelniał się jej sympatykami, na straganach oferowano m.in. pyry z gzikiem i pajdy ze smalcem fot. Paweł Wolniewicz



Festyn był okazją do zaprezentowania talentów fot. Paweł Wolniewicz

Mieszkańcy pytają

Finanse w SP 3



■ Czy to prawda, że w Szkole Podstawowej nr 3, w ostatnim czasie została przeprowadzona kontrola, która wykazała nieprawidłowości finansowe? Na czym one polegały, czego dotyczyły i jakie są tego konsekwencje? (C.)

Odp. W Szkole Podstawowej nr 3 została przeprowadzona kontrola, która wykazała nieprawidłowości w zakresie finansowym. W związku z powyższym zostały powiadomione o tym fakcie odpowiednie instytucje i organy.

■ Czy uroczystość związana ze świętem Edukacji Narodowej, jaką w 2016 r. przeprowadzono dla nauczycieli SP 3, kosztowała 14 tys. zł? Czy miasto stać na takie koszty (hucznego weselnego przyjęcia)? Przy okazji chętnie dowiedziałbym się, jak Dzień Nauczyciela obchodzono w innych placówkach szkolnych i jakie z tym wiązały się wydatki? (tel.)

Odp. Po otrzymaniu wyjaśnień od dyrektora Szkoły Podstawowej nr 3 informuję, że uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej dla nauczycieli została

zorganizowana ze środków zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, za kwotę 2,5 raza niższą aniżeli 14 000 zł. Uroczystości odbywające się w szkołach i przedszkolach z okazji Dnia Edukacji Narodowej wiążą się z organizacją w tych placówkach apeli, spotkań dla uczniów, występów dzieci. Nie wiąże się to z ponoszeniem kosztów finansowych przez miasto Luboń. Natomiast spotkania integracyjne dla pracowników szkół i przedszkoli, które są organizowane z okazji Dnia Edukacji Narodowej są opłacane ze środków zebranych na kontach jednostek w ramach odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Zasady tworzenia i korzystania z funduszu określone są w Karcie Nauczyciela oraz ustawie o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych. Tworzenie takiego funduszu w jednostkach budżetowych jest obowiązkowe. O tym, na jaki cel przeznaczone są środki z funduszu, decydują przepisy prawne oraz regulaminy w szkołach i przedszkolach.

oprac. Romualda Suchowiak
kierownik Wydziału Oświaty, Zdrowia i Kultury

Ze Szkoły św. Filipa Neri

W marszu

W niedzielę 4 czerwca ulicami Lubonia przeszedł „Marsz dla Życia” pod hasłem „Otwórz Serce dla Rodziny” (czytaj na str. 46). Nasza szkoła brała czynny udział w obchodach tego wydarzenia, niosąc flagi z różnymi napisami promującymi życie. Uczniowie przygotowali występ, w którym poprzez śpiew oraz cytaty Matki Teresy z Kalkuty wyrazili najwyższe wartości mówiące o życiu jako o obowiązku, radości, bogactwie, obietnicy. „Życzliwe słowa mogą być krótkie i łatwe do powiedzenia, ale ich echa są prawdziwie bezkresne”.



Spółeczność Szkoły Podstawowej im. św. Filipa Neri w lubońskim Marszu Życia fot. Wszolek

Sprostowanie

Panią pedagog z Gimnazjum nr 2, Ewę Jakubowską, przepraszam za błąd w nazwisku, jaki znalazł się w moim tekście „Motocykliści w szkole” („WL” nr 05-2017, str. 50).

Rowerem i drezyną

14 maja Fundacja „Pro Bike & Dance” zorganizowała rajd rowerowy połączony z przejażdżką Mosińską Koleją Dreżynową. W imprezie na 2 trasach z Lubonia i Konarzewa uczestniczyło 36 osób z terenu Lubonia, Komornik, Łęczycy, Konarzewa, Dopiewa, Trzcielina i Poznania.

Uczestnicy trasy lubońskiej wyruszyli sprzed LOSiR-u i Nadwarciańskim Szlakiem Rowerowym oraz szlakiem R-9 dotarli do Mosiny-Pożegowa. Tam spotkali się z uczestnikami trasy z Konarzewa i przesiedliśmy się na drezyny. Pięcioma pojazdami szynowymi (3 z napędem nożnym i 2 z ręcznym) pojechaliśmy najpierw w kierunku Puszczykowa, a docelowo na Osową Górę i z powrotem. Na Osowej Górze spotkaliśmy młodą parę, która wykorzystała „nasze” drezyny do swojej sesji zdjęciowej. Po-

dróż trwała 1,5 godziny i była bardzo ciekawym doświadczeniem integrującym wszystkich członków wycieczki. Rajdowicze solidarnie zmieniali się na stanowiskach i współzawodniczyli ze sobą. Następnie już rowerami wjechaliśmy na Osową Górę, gdzie czekało na nas ognisko z kiełbaskami, kawą i pączkami. Rozlosowaliśmy upominki ufundowane przez sponsora rajdu – firmę „BCM Nowatex” z Puszczykowa – kurtki przeciwdeszczowe oraz gadzety przekazane przez Urząd Miasta w Mosinie oraz Urząd Gminy Dopiewo. Organizatorzy rajdu serdecznie dziękują wszystkim fundatorom za szczodre przekazanie upominków dla uczestników imprezy. Rajd był dofinansowany ze środków Powiatu Poznańskiego.

Iwona Cerba

Fundacja „Pro Bike & Dance”



Uczestnicy rajdu rowerowego podczas przejażdżki drezyną

Wstydlivy bilans

Zakończył się piłkarski sezon 2016-17 Lubońskiego Klubu Sportowego w IV lidze. Wyniki meczów, bilans bramkowy i gra zespołu, zwłaszcza w rundzie wiosennej, z pewnością przejdą do niechlubnej historii tego klubu

Ostatnie spotkania LKS-u wyglądały jak konkurs na festiwal strzelecki, w których przeciwnikom zależało, by jak najbardziej dokopać lubonianom i porywalizować, który z nich będzie skuteczniejszy. Jeżeli Lubuszanin Trzciańka pokonał LKS 16:0, to Sparta Oborniki udowodniła, że jest lepsza od Lubuszanina, miażdżąc naszych 17:0!!! Po drodze Unia Swarzędz rozgromiła LKS 14:0, a w przedostatnim meczu na własnym boisku lubonianie, którzy wszystkich

przyzwyczaili już do dwucyfrowych porażek, przegrali z Wartą Międzychód standardowo 0:11. Ostatnie dwa mecze w sezonie 2016-17 zakończyły się porażkami LKS-u z Huraganem Pobiedziska 8:0 i z Gromem Plewiska 0:4.

Po raz pierwszy jako pierwszą musimy podsumować rundę rewanżową, a więc wiosenną 2017. W 14. rozegranych meczach LKS przegrał wszystkie mecze, w tym 8 wynikiem dwucyfrowym. Zdobył jedynie 8 bramek, stracił 135. W 30 spo-

W walce o awans

Pogrom Luboń

■ 14 maja zespół Pogromu przegrał na wyjeździe z Ogrolem Sielinko 2:1. Bramkę zdobył Dawid Kubiak. Był to najsłabszy mecz w wykonaniu Pogromu w rundzie wiosennej. Niestety, żeby myśleć o awansie do klasy A, nie można sobie pozwolić na porażkę z tak przeciętnym zespołem, jakim jest Ogrol, tym bardziej, że w najbliższych kolejkach zawodników Pogromu czekają trudne pojedynki z zespołami ze ścisłej czołówki takimi, jak: NKS Niepruszewo, Las Puszczykowo

czy lider grupy – Huragan Michorzewo. To pomiędzy tymi zespołami rozegra się walka o awans do wyższej klasy.

■ 21 maja w meczu na szczycie Pogrom podejmował u siebie NKS Niepruszewo. Po bardzo wyrównanym spotkaniu, lubonianie odnieśli zwycięstwo 1:0. Bramkę na wagę wygranej zdobył Bartłomiej Matuszalski. Należy zaznaczyć, że Pogrom nie wykorzystał 3. dogodnych sytuacji, w tym dwóch – sam na sam z bramkarzem. - Niestety, 28 maja Pogrom znów rozczarował swoich kibiców, przegrywając na wyjeździe z KSGB Manieczki 3:1. Jedyną bramkę zdobył Michał Jankowski. Przegrywając spotkania z przeciętnymi zespołami takimi, jak Ogrol Sielinko czy KSGB Manieczki Pogrom stracił 6 punktów. Oby się nie okazało, że może ich zabraknąć w końcowym rozrachunku do awansu do A klasy.

■ 4 czerwca przy ul. Rzecznej doszło do spotkania z sąsiadem zza miedzy – Lasem Puszczykowo, który również ma apetyt na awans do A klasy. Od razu trzeba stwier-

Tabela klasy B

1. Huragan Michorzewo	23	57	84:16
2. Pogrom Luboń	22	44	74:28
3. Orzeł Rostarszewo	22	43	58:46
4. NKS Niepruszewo	22	43	63:33
5. Las Puszczykowo	22	41	52:29
6. Ogrol Sielinko	22	36	59:35
7. KSGB Manieczki	22	34	39:44
8. Okoń Sapowice	23	29	50:58
9. Pieczarka Wielichowo	22	25	47:57
10. Piast Jabłonna	22	23	35:78
11. Jastrząb Rudniki	22	16	33:76
12. Orły Plewiska	22	16	38:80
13. Orlik Sępno	22	9	31:83

WS

dzić, że nie był to jakiś spacer dla drużyny z Lubonia, bo Puszczykowie poważnie przeciwstawili się Pogromowi, którzy dobrą grą zaimponowali swoim kibicom. Pierwsza połowa to przewaga gości i niemiara gra lubonian, którzy mogą mówić o dużym szczęściu, ponieważ zawodnicy Lasu nie wykorzystali kilku dogodnych sytuacji do zdobycia bramek. W drugiej części spotkania nasi zaczęli śmielej przeprowadzać kontry. Po jednej z nich padła bramka dla gospodarzy, a strzelcem był Dawid Kubiak. Goście, nie dając za wygraną, doprowadzili do remisu, który nie usatysfakcjonował żadnego zespołu. Do końca sezonu pozostały 2 kolejki. By wywalczyć awans, drużyna Pogromu musi pokonać na wyjeździe Jastrząb Rudniki i u siebie lidera grupy – Huragan Michorzewo. Jeżeli w meczu NKSU Niepruszewo z Orłem Rostarszewo padnie remis, wówczas lubonianom wystarczy zremisować u siebie z Michorzewem, ale to tylko kalkulacje.

Władysław Szczepaniak

tkaniach sezonu w czwartej lidze LKS odniósł 1 zwycięstwo, 3 mecze zremisował i doznał 26 porażek. Lubonianie z Rzeczną zdobyli zaledwie 18 bramek, tracąc 182!!! To średnio 6 bramek straconych w każdym meczu. Gole strzelili: Jonasz Jeżewski (3), Patryk Zandecki (3), Damian Krzyżaniak (2), Paweł Polarczyk (2), Damian Wojtkowiak (2), Mateusz Forszpaniak, Filip Goidner, Mateusz Pikul, Bartłomiej Sron (po 1) oraz 2 bramki samobójcze.



Bramkarz LKS-u znudzony wyjmowaniem piłek z siatki (LKS – Warta Międzychód) fot. Władysław Szczepaniak

Nikt sobie nie przypomina, by jakikolwiek zespół zakończył rozgrywki w IV lidze z takim bilansem. Na pocieszenie podajmy, że po przeanalizowaniu gry wszystkich drużyn występujących zarówno w IV lidze, jak i w klasach okręgowych A i B, LKS nie będzie „zwycięzcą” pod względem wpuszczonych bramek, ponieważ Jadwiżański KS Poznań, który występuje w klasie B grupy I, przyjął w sezonie 2016-17 ponad 200 goli.

Władysław Szczepaniak



Jedna ze 182 bramek wpuszczonych przez reprezentację lubońską (LKS – Grom Plewiska) fot. Władysław Szczepaniak

Grają do końca

TMS Stella

Mecze seniorów

■ 13 maja Stella na wyjeździe pokonała Pogoń Książ Wielkopolski 1:2. Bramki zdobyli Damian Oses i Daniel Smulczyński.

■ 20 maja stelowcy przegrali u siebie z Phytopharm Klęka 0:1. W przerwie tego meczu zbierano pieniądze na rehabilitację Patryka Błaszaka, który uległ skomplikowanej kontuzji kolana w meczu z Polonią II Środa Wielkopolska. Należy zaznaczyć, że był to piękny gest ze strony zarządu, zawodników i kibiców Stelli.

■ 27 maja zawodnicy Stelli powetowali sobie porażkę u siebie z Klęką, i na wyjeździe wręcz rozgromili Maratończyka Brzeźno 0:7. Łupem bramkowym podzielili się Kamil Frankowski (2), Paweł Biliński, Damian Oses, Marcin Ogrodowczyk, Mateusz Zawalski (bramkarz Stelli) z rzutu karnego) i Jakub Łukaszewski (po 1).

- 3 czerwca przy ul. Szkolnej doszło do bardzo ciekawego spotkania, w którym padło aż 7 bramek. Stella pokonała Lidera Swarzędz 4:3. Już w pierwszej minucie, po bramce Piotra Michalaka, lubonianie prowadzili 1:0. Jednak goście szybko doprowadzili do remisu. Arbitr w 25. minucie podyktował rzut karny dla Stelli za faul na Marcinie Ogrodowczyku, a pewnym jego wykonawcą był ponownie Piotr Michalak. Stella prowadząc 2:1, nie utrzymała tego wyniku do przerwy. Po błędach lubońskiej obrony, goście zdobyli 2 bramki i właśnie oni schodzili na przerwę prowadząc 2:3. W drugiej połowie, gdy zanosilo się na porażkę stelowców, zawodnicy ze Szkolnej znów udowodnili, że trzeba grać do końca i w 90. minucie doprowadzili do remisu

na 3:3, po bramce zdobytej przez Marcina Ogrodowczyka. W 92. Minucie, w czasie doliczonym przez arbitra, Dominik Oses rozstrzygnął losy tego meczu, strzelając bramkę na 4:3.

■ 7 czerwca, w zaległym spotkaniu z Clescewią Kleszczewo Stella przegrała u siebie 1:7. Bramkę strzelił Jakub Łukaszewski. Był to najsłabszy mecz stelowców w rundzie wiosennej. Natomiast gości ten wynik usatysfakcjonował, ponieważ Clescevia broni się przed spadkiem. Trener Stelli, Sebastian Kleiber, wprowadził w tym meczu do gry kilku juniorów młodszych mających po 16 lat, żeby się już ogrywali pod kątem nowego sezonu.

Władysław Szczepaniak

Młodzieżowa Stella

3 czerwca odbył się nasz przedostatni pojedynek w rundzie wiosennej w lidze WZPN, rocznik 2007 (głównie 2008-2009) – z sąsiadem, Wielkopolską II Komorniki. Wygraliśmy 12:2 (4:1). W grupie tej rywalizowaliśmy też z chłopcami z ul. Rzeczej (LKS). Wygraliśmy dwa mecze (0:9 i 8:0).

Autoprezentacja

Młodzi zawodnicy mogli się zaprezentować szerokiej publiczności podczas festynu rodzinnego organizowanego przez Szkołę Podstawową nr 1 na boisku sportowym przy ul. Szkolnej. Większość naszych chłopców uczęszcza do SP 1, mieli więc okazję pokazać wraz z drużyną swój poziom i technikę gry przed dyrekcją i gronem pedagogicznym, co



Drużyna młodzieżowa Stelli (rocznik 2008-2009) na zawodach w Komornikach

doskonale się udało. Gra musiała się podobać, była pełna koncentracji od pierwszej do ostatniej minuty spotkania. Niestety, nie odbyło się bez straty bramki, chociaż wyrażnie było widać, że drużyna Stelli od początku kontrolowała przebieg meczu, który w większość rozgrywany był na połowie przeciwnika. Spotkanie zakończyło się wygraną dla Stelli Luboń 12:2. Brawa dla naszych zawodników za walkę i zaangażowanie przy prawie 30-stopniowym upale. Dyrektor SP 1, Grzegorz Anioła, złożył

Tabela Klasy A

1. Avia Kamionki	24	57	84-34
2. Czarni Czarniejewo	24	57	78-36
3. Polonia II Środa WLKP	24	46	66-27
4. Stella Luboń	24	41	61-37
5. Kłos II Zaniemyśl	24	38	36-56
6. Phytopharm Klęka	24	38	51-35
7. Lider Swarzędz	24	36	82-53
8. Pogoń Książ WLKP	24	30	37-61
9. Warta II Śrem	24	27	40-64
10. Clescevia Kleszczewo	24	26	54-62
11. Jurand Koziegłowy	24	25	39-84
12. Maratończyk Brzeźno	24	22	37-70
13. Zawisza Dolsk	24	20	29-47
14. Polonia Poznań	24	18	30-58

osobiste gratulacje naszym chłopakom za udaną i pełną emocji grę. Drużyna już przed tym meczem zapewniła sobie zwycięstwo w grupie. Przed nami ostatni mecz w Wysogotowie. Wygraliśmy wszystkie 9 spotkań, zdobywając komplet punktów (27), strzeliliśmy 77 bramek i straciliśmy 8. Od nowego sezonu chłopcy z tej drużyny będą uczęszczać do klasy sportowej SP 1. Jeśli ktoś byłby zainteresowany dołączeniem do naszego klubu, serdecznie zapraszamy! Więcej informacji na stronie internetowej.

Dawid Paprocki



Mecz Stelli z Phytopharmem Klęka fot. Władysław Szczepaniak

Kulisy desperacji

Trener seniorów LKS-u – Marek Wilczyński – o sytuacji w klubie i powodach fatalnej kondycji zespołu

Podjmując pracę trenerską w styczniu, na pierwszych zajęciach nie zastałem nikogo z poprzedniego sezonu. Przez zawirowania organizacyjno-finansowe zespół rozpadł się już jesienią, gdy oddał walkowerem ostatni mecz z Wysoką. Były dwa rozwiązania – wycofać się z rozgrywek i spaść do A-klasy lub zebrać wszystkich chętnych do gry, dograć sezon i spaść do okręgówki. Decyzja o tym, że gramy i ratujemy klub zapadła 2 tygodnie przed rozgrywkami, tylko że grać nie było kim. Okienko transferowe zamknięto 28 lutego, powstał zespół złożony z przypadkowych ludzi, czasami niekoniecznie związanych z piłką nożną. Wiedzieliśmy, że bez materiału ludzkiego

i przygotowania do sezonu, drużyny się nie zrobi. Tak słabego zespołu w Lubońskim jeszcze nie było, ale chwała chłopakom za to, że mimo tak złych wyników dograliśmy ten sezon w czternastu, bez walkowera.

Nie każdy kibic wie, co się działo w klubie i dlaczego mamy takie wyniki. Mam tylko nadzieję, że od nowego sezonu powstanie nowy zespół, który będzie godnie reprezentował nasz klub w lidze okręgowej. LKS do dzisiaj nie otrzymał dotacji z Urzędu Miasta, a bez tego wsparcia możemy wywiesić białą flagę. Mam nadzieję, że wyjaśniłem wszystkim tragiczną sytuację w klubie i że nowy

Marek Wilczyński
– trener LKS-u

zarząd wraz Urzędem Miasta dogadają się i LKS będzie funkcjonował w normalnych warunkach.

Marek Wilczyński
trener

Końcowa tabela IV ligi

1. Lubuszanin Trzcianka	30	66
2. Warta Międzychód	30	64
3. Unia Swarzędz	30	59
4. Nielba Wągrowiec	30	58
5. Iskra Szydłowo	30	52
6. Tarnovia Tarnowo Podgórne	30	52
7. Grom Plewiska	30	51
8. Sparta Oborniki	30	43
9. Kotwica Kórnik	30	41
10. GLKS Wysoka	30	40
11. GKS Dopiewo	30	35
12. Pogoń Łobżenica	30	34
13. Zieloni Lubosz	30	29
14. Huragan Pobiedziska	30	27
15. 1922 Lechia Kostrzyn	30	11
16. Luboński KS	30	6

Odwróć tabelę, Luboń na czele!

Lubonński Klub Biegacza w 24-godzinnej sztafecie biegowej

W dniach 20-21 maja ośmioosobowa drużyna Lubonńskiego Klubu Biegacza brała udział w 24-godzinnej sztafecie rozgrywanej w ramach Rawickiego Festiwalu Sportu. Zajęliśmy tam po ciężkiej walce 17. lokatę. Przez równą dobę walczyliśmy z pogodą, zmęczeniem i przeciwnościami losu.

Skład naszej sztafety ostatecznie ustalił się na niedługo przed wyjazdem i prezentował się następująco: Michał Mielcarek w roli kapitana, Marcin Meller, Robert Zieliński, Marek Siuda, Dominik Pochylski, Sławek Budziszewski, Jacek Kamiński oraz Arek Bednarski. Mieliśmy jeszcze dwóch nieocenionych pomocników, ale o nich później.

W Rawiczu pojawiliśmy się przed południem. Sprawnie odebraliśmy przydzielony nam boks oraz pakiety startowe, w których skład wchodziły: worek, koszulka, buff, czapka, no i oczywiście numer startowy. Na bogato. Do godz. 14, czyli pory startu, zostało niewiele czasu, więc Michał, jako rozpoczynający, musiał przygotować się najwcześniej. W przeciwieństwie do naszych sąsiadów – grupy „Stalowe Łydy” z Lubonia – nie mieliśmy żadnej specjalnej strategii. Stalowe Łydy to najszybsze nogi Lubonia – połączone siły SPP Team oraz Lucky Luzers (czytaj na str. 6). Oni mieli cel: być w czołówce, my zaś – utrzymać się. Postawiliśmy zmieniać się wg kolejności przyznanych nam numerów startowych. Wybiła w końcu godzina startu i zaczęła się całodobowa zabawa w bieganie. Kiedy Michał wystartował, część z nas poszła mu kibicować, a inni zostali w boksie, jeden z nas ukał się zaś na przespiergi. Tu jedna ekipa miała masażystę, tam inna zestawy do walkowania, a sąsiedzi własny bulbulator do wody oraz więcej chemii, niż nasze żony mają w kuchniach. Czyste zawodowstwo. Po odciegnięciu przeciwników stwierdziliśmy, że zwycięstwo jest praktycznie w kieszeni. Nie wiedzieliśmy jednak, w czyjej i jak je stamtąd wyrwać. Zapadła „profesjonalna” decyzja: idziemy na żywioł, dajemy z siebie wszystko, a potem się zobaczy. Trasa okrążenia wiodła przepięknymi rawickimi plantami. Są to parkowe alejki wytyczone na wałach okalających starówkę w formie prostokąta o długości 2,8 km. Zadrzewione, więc nie przeszkadzał nam w biegu dość silny północny wiatr. Nękał nas on jednak dość skutecznie na terenie miasteczka biegowego. Na szczęście, pod koniec dnia trochę odpuszciliśmy. Wtedy też, po kilku już zmianach, znaleźliśmy swoje miejsce w szeregu. Sąsiedzi – Stalowe Łydy – byli na drugim miejscu. My na drugim od końca. Z tej okazji powstało nawet hasło motywujące: Odwróć tabelę, Luboń na czele! Jako że z ludźmi biegającymi dwa razy szybciej od nas nie mieliśmy większych szans, nabraliśmy przekonania, że czego nie nabiegamy, to nawyglądamy. Nasze żółte, bojowe barwy widać było bowiem z daleka. Za każdym razem, kiedy konferansjerka wymieniała nazwy drużyn, podczas wyczytania naszej robiliśmy taki hałas, że zostaniemy na długo zapamię-

tani jako najgłośniejszy zespół. Mieliśmy trąby i kołatki i nie wahał się ich użyć.

W pewnym momencie ze sceny padł komunikat, że jutrzejszy gość główny imprezy – Mezo – chciałby pobiec w sztafecie. Po szybkiej wymianie maili, z wysłanym na zachętę załącznikiem w postaci filmu z rozgrzewki Prezesa, przyszła odpowiedź! Mieliśmy w drużynie Mezo! Tak, tego Mezo (Jacek Leszek

minut (czołówka robiła okrążenie średnio w 8 minut, przepaść czasowa). Około południa pojawił się nasz skrywany od soboty zawodnik – Mezo. W tym momencie zaczął się prawdziwy show. Nasz show. Jeżeli ktoś miał jakiś inny pomysł na pokazanie się, to przy naszym po prostu musiał się poddać. Zdjęcia, przemówienia, autografy. Na wizyty w zakładach pracy przyjdzie jeszcze czas. Ten zastrzyk świeżej energii wraz z pięk-



Długodystansowcy z Lubonia na 24-godzinnej imprezie w Rawiczu

Mejer – polski raper). Umówiliśmy się na cztery okrążenia w tempie treningowym 4.30. Trzymaliśmy naszą niespodziankę w tajemnicy. Kiedy zrobiło się ciemno, zapadła decyzja o bieganiu po dwa okrążenia na zmianę, tak, by reszta mogła choć trochę się przespacerować. Na tę okazję mieliśmy przygotowany namiot. Organizator zapewnił salę, jednak do namiotu było bliżej, a obok sali knajpa i weekendowy hałas. W nocy, obok namiotu ktoś się nawoływał, tak że spać się nie dało. Przez chwilę jeden z nas miał zamiar w krótkich żołnierskich słowach powiedzieć temu komuś, by był cicho i sobie poszedł, ale dwa boksy od nas stacjonowała ekipa rawickiej policji i nikt nie miał zamiaru spędzić reszty nocy w najbardziej rozpoznawalnym miejscu w Rawiczu, a oddalonym od nas o jakieś 50 metrów. Jakoś udało się przetrwać. To był najtrudniejszy czas tej sztafety. Jeśli ktoś chce zobaczyć, jak to jest, to niech po zakończeniu wieczornego treningu pójdzie w biegowych ciuchach spać, wstanie po dwóch godzinach snu, pobiegnie 5-6 km na 100%, położy się znów, i po kolejnych dwóch godzinach – to samo. Dostyc męczące. Jednak noc minęła szybko i wkrótce nastał niedzielny poranek, a wraz z nim słońce i nowe możliwości. Stalowe Łydy spadły na trzecie miejsce, jednak utrzymywały bezpieczną przewagę nad kolejną ekipą: policjantami z Rawicza. My też trzymaliśmy przewagę nad ostatnim zespołem, ale otworzyła się przed nami szansa przeskoczenia o oczko wyżej. Pojawił się bowiem krewniak naszych klubowych braci – Sławek. Świeży, wypoczęty, wyspany we własnym domu, zaczął nam wykręcać czady okrążeń po 10 minut, podczas gdy większość naszych wyników po nocy oscylowała w granicach 11-12

opracować strategię, ocenialiśmy kogo wystawi konkurencja – wszystko jak na zawodach konnych. Podjęliśmy decyzję: albo walczymy do końca, albo się pakujemy.

Ostatnia zmiana to było czyste szaleństwo. Zawodnik z drużyny „Nam się nigdzie nie spieszy” wyruszył na swoją ostatnią zmianę kilkanaście sekund przed Markiem. Czekaliśmy na Arka. Ten wpadł do strefy zmian z czasem 10.16! To był jego trzeci najlepszy czas tej doby. Pałeczkę przejął odpowiednio przez nas zmotywowany Marek i ruszył w pościg za rywalem. Podczas ostatniego okrążenia skończył się czas. Minęły 24 godziny. Byliśmy jedną z trzech drużyn z tą samą liczbą okrążeń i nasz wynik zależał tylko od kolejności pojawiania się na mecie. Po kolei meldowali się zawodnicy z innych drużyn, a my czekaliśmy. Wreszcie przybiegli. Pierwszy, drugi, Marka nie było widać. Pojawił się po chwili i już wiedzieliśmy, że zajmujemy 17. miejsce. Okrążyliśmy rawickie planty 111 razy w czasie 24 godzin 8 minut 33 sekund. Pokonaliśmy dystans 310 km 800 m.

Czy to źle? Skąd! Jesteśmy z naszego wyniku dumni. Jesteśmy dumni, że daliśmy radę w ośmiu plus goście i wszystko odbyło się w pełnej zgodzie i z nastawieniem na zabawę. Całodobowa sztafeta w okrojonym składzie to nie łąda wyzwanie. To inny rodzaj biegania. To trzeba po prostu przeżyć. Jesteśmy też dumni z wyniku naszych sąsiadów. Stalowe Łydy zajęły wysokie trzecie miejsce. To nasi dobrzy znajomi, razem biegamy, pracujemy i wspólnie motywujemy się do rywalizacji.

Po zakończeniu biegu otworzyliśmy zakupionego wcześniej szampana, odśpiewaliśmy toast i znów byliśmy najgłośniejsi. Obiecaliśmy sobie też, że w przyszłym roku naprawdę powalczymy.

Robert Zieliński

Czołówka judoków w Luboniu

Około 200 zawodników z 40 czołowych polskich klubów judo rywalizowało 27 maja w LOSiR-ze o czołowe lokaty w klasyfikacji łącznej Pucharu

świetna atmosfera do rozgrywania zawodów w judo.

Przed zawodami seniorów odbyła się rywalizacja niepełnosprawnych judo-



Czołowi polscy judocy na matkach w LOSiR-ze

Polski. Rywalizacja stała na wysokim poziomie i nie zabrakło niespodzianek. Podczas otwarcia zawodów prezes Polskiego Związku Judo, Jacek Zawadzka, podziękował prezesowi LOSiR-u., Zbigniewowi Trawce, za pomoc i życzliwość przy organizacji imprezy. Stwierdził, że w Luboniu zawsze jest

ków o medale Mistrzostw Polski. Jednak nie medale są najważniejsze, liczy się przede wszystkim to, że uczestnicy przełamują bariery i mają z tego powodu ogromną satysfakcję. Ich postawa powinna być przykładem dla wszystkich sportowców.

Marek Giese
LOSiR

Sportowy standard

Do niedawna zawody w bule organizowano na pasie ubitej ziemi od strony ul. Dojazdowej przy boisku Orlik zarządzanym przez spółkę miejską LOSiR (Luboński Ośrodek Sportu i Rekreacji). Ze względu na rosnące zainteresowanie turniejami, Stowarzyszenie „Lubońska Petanka” zaczęło starania

o budowę bulodromu, spełniającego oczekiwania i wymagania zawodników. Powstały nowe boiska do uprawiania tej francuskiej gry – na terenie orlika, na niezagospo-



Nowy bulodrom (z lewej) na terenie kompleksu sportowego przy ul. Dojazdowej
fot. Hanna Siatka



Jedyny w Luboniu otwarty obiekt sportowy do uprawiania kilku dyscyplin, złożony z 3 boisk (do piłki nożnej, koszykowej i plażowej), bulodromu i siłowni zewnętrznej – zarządzany przez LOSiR kompleks przy ul. Dojazdowej w Lasku fot. Hanna Siatka

darowanym terenie obok boiska do piłki nożnej. Inwestycję sfinansowało miasto, a obiekt przeszedł pod zarząd LOSiR-u (ostatnio spółka przejęła też obiekt przy ul. Puszkina). Poprzednie miejsce do gry w petankę zostanie zagospodarowane jako bieżnia do skoku w dal dla uczniów pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 4. Bulodrom jest dostępny dla każdego w godzinach otwarcia kompleksu sportowego LOSiR-u przy ul. Dojazdowej (pon.-pt.: 16-22, sob. i ndz.: 10-22), a bule można wypożyczyć na miejscu. Przy okazji warto podać kilka informacji na temat obiektu sportowego LOSiR-u przy ul. Dojazdowej. Obok

powstałych jako pierwsze, boisk do piłki nożnej i koszykowej (Orlik), w ostatnich latach utworzono również plac do piłki plażowej i wyposażoną w kilka urządzeń siłownię zewnętrzną. Na ogrodzonym terenie znajduje się też utwardzony parking oraz drewniany budynek z szatniami, WC, a także pomieszczeniami: na sprzęt sportowy i dla animatora nadzorującego obiekt. Teoretycznie boiska są ogólnodostępne, nie dotyczy to jednak miejsca najbardziej wykorzystywanego – placu do piłki nożnej. Tu obowiązuje rezerwacja, a lista zapisów jest niemal pełna.

Wiadomości z powiatu

Rok szkolny 2016/2017 dobiega końca, a wraz z nim rywalizacja w Mistrzostwach Szkół Powiatu Poznańskiego w różnych dyscyplinach sportowych. 22 maja na stadionie w Puszczykowie rywalizowali zawodnicy i zawodniczki Szkół Podstawowych w czwórboju lekkoatletycznym

Czwórbój, to zawody, w których szkołę reprezentuje sześciu zawodników lub sześć zawodniczek obowiązkowo startujących we wszystkich konkurencjach. Rozgrywki polegają na przeprowadzeniu czterech konkurencji: biegu na 60 m ze startu niskiego, rzutu piłką

palantową na odległość, skoku w dal lub skoku wzwyż oraz biegu na 600 m w przypadku dziewcząt i 1000 m w rywalizacji chłopców. Po zakończeniu wszystkich konkurencji wyniki każdego zawodnika przeliczane są na punkty według tabel lekkoatletycznych.

Do powiatowego finału przystąpiło 17 reprezentacji chłopców oraz 18 drużyn dziewcząt. Po rozegraniu wszystkich konkurencji w męskiej rywalizacji triumfowali zawodnicy ze Szkoły Podstawowej nr 2 z Lubonia (984 pkt). Drugie miejsce zajęli reprezentanci SP 1 z Mosiny (983 pkt), a na najniższym stopniu stanęli chłopcy ze SP 3 z Lubonia (921 pkt). Warto dodać, że dla zawodników lubońskiej „Dwójki” to kolejny sukces w ostatnich dniach. Niedawno wygrali oni powiatowy finał Wielkopolskiego Turnieju Orlika 2017. W obu przypadkach do zwycięstwa

zespół z Lubonia poprowadził trener Andrzej Chyliński. W żeńskiej rywalizacji najlepsze okazały się dziewczęta z SP 2 z Mosiny (1205 pkt), na drugim miejscu uplasowały się zawodniczki z Suchego Lasu (1133 pkt), a trzecie miejsce przypadło reprezentantom Szkoły Podstawowej z Kamionek (1117 pkt). Pierwsze dwie szkolne reprezentacje, zarówno wśród chłopców, jak i dziewcząt, uzyskały awans do kolejnego etapu lekkoatletycznej rywalizacji.

Zbigniew Jankowski
radny Powiatu Poznańskiego

Bule bez barier

Majówka Integracyjna zorganizowana przez Klub „Lubońska Petanka” we współpracy z LOSiR Sp. z o.o.

Rozegrany 20 maja turniej w bule miał charakter rekreacyjno-integracyjny i zgromadził 32 osoby z Lubonia, Pozna-

nia, Leszna, Śremu, Swarzędza i Krosnika, które przystąpiły do zawodów w zespołach trzyosobowych. Odbił się na

nowym bulodromie przy ul. Dojazdowej. Organizatorzy zadbali o sprawny przebieg zawodów, a uczestnicy o sympatyczną atmosferę i grę na dobrym poziomie.

Z racji na integracyjny charakter turnieju, składy drużyn były dobierane losowo, tak by siły były wyrównane. Zagrali zawodnicy z większym doświadczeniem, osoby

niepełnosprawne, seniorzy i dzieci. Po raz kolejny okazało się, że gra w bule łączy pokolenia i przełamuje wszelkie bariery. Turniej został rozegrany systemem szwajcarskim. Po pięciu 40-minutowych rundach zwyciężyli Tomek, Renata i Maks, na drugim miejscu uplasowali się Danuta z Andrzejem, a trzecie miejsce zajęli Darek, Majka i Maria.

Zespoły, które stanęły na podium nagrodzono pucharami, a wśród wszystkich zawodników rozlosowano atrakcyjne nagrody rzeczowe, m.in. krzesła turystyczne, plecaki oraz kółka do gry w petankę. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy button oraz okolicznościowy kubek. Statuetkami wyróżniono również najstarszego i najmłodszego zawodnika, czyli Andrzeja i Gabrysię. Na uczestników czekał jak zwykle ciepły poczęstunek oraz drożdżówki i ciepłe napoje.

Majówka Integracyjna była współfinansowana ze środków otrzymanych z Urzędu Miasta Luboń. Patronat medialny nad turniejem objęły: e-lubon.pl i „Wiadomości Lubońskie”.



Turniej majowy rozgrywany na nowym bulodromie przy ul. Dojazdowej

Z LKTS-u

Luboński Klub Tenisa Stołowego Luvena Luboń – w grze

Mistrzostwa Młodzików

Od 5 do 7 maja w Krośnie rozgrywano Indywidualne Mistrzostwa Polski Młodzików i Młodziczek w Tenisie Stołowym. Wyłoniono Mistrzów Polski w grze pojedynczej i podwójnej. W imprezie startowali zawodnicy Lubońskiego Klubu Tenisa Stołowego Luvena Luboń – Julia Gładysz i Damian Pyśk. Oboje awansowali do turnieju z eliminacji wojewódzkich. Turniej przebiegał sprawnie. Organizatorzy zapewnili prawidłowe warunki do przeprowadzenia mistrzostw. Zawody były interesujące, z szeregiem bardzo zaciętych pojedynków. Lubonianie zaprezentowali się bardzo dobrze. Szczególnie cieszy postęp w grze. Julia i Damian należeli do najmłodszych uczestników turnieju. W tych kategoriach są bardzo małe różnice, jeśli chodzi o poziom. Będą startować w kategorii młodzików także w sezonie 2017-2018. Damian wystąpi jeszcze w Mistrzostwach Polski Żaków w Krakowie, na które awans wywalczył w rankingu PZTS. Aktualnie zajmuje 10. miejsce w Polsce.

3 x 5 kadetów

Drużyna w składzie: Zuzanna Sulek, Weronika Dombka, Natalia Piechota zajęła 5. miejsce, a Patryk Pyśk dwie kolejne 5. lokaty w Indywidualnych i Drużynowych Mistrzostwach Polski Kadetek i Kadetów (OOM) Drzonków 2017. W turnieju drużynowym dziewczyny wywalczyły 5. miejsce w stawce 32 zespołów młodziczek i 32 młodzików. Indywidualnie najlepiej wypadł Patryk, który był 5. W grach podwójnych, w parze z Kubą Kwapiem z Rawy Mazowieckiej Patryk też wywalczył 5. lokatę. Wszyscy reprezentanci LKTS będą rywalizować w kategorii kadetów także w kolejnym sezonie.

Szlify międzynarodowe

Zuzanna Sulek i Patryk Pyśk wystąpili w turnieju 2017 Polish Cadet Open we Władysławowie. W imprezie juniorskiej i kadetkiej zagrało 61 reprezentantów Polski. Łącznie uczestników było ponad 300. Tylko zawody w Polsce, Chinach, Hongkongu i Tajlandii odbywają się w cyklu ITTF Golden Series Junior Circuit. Pula punktów do zdobycia jest najbogatsza, co sprawia, że przyjeżdżają najlepsi zawodnicy z całego świata. Dla Patryka był to debiut w imprezie ITTF. Zuzia startowała w październiku w Slovak Cadet Open (Bratysława, Słowacja). Start w międzynarodowym gronie należy uznać za udany. Zawodnicy zyskali nieźle doświadczenie i wyciągnęli wnioski do dalszych treningów.

■ Patryk w 6. grupie kadetów: Chirita Iulian ROU – Pyśk Patryk POL 1-3; Talpas-Taltsepp KEN East – Pyśk Patryk POL 0-3; Skala Radek CZE – Pyśk Patryk POL 3-0

■ Patryk w turnieju głównym 1/32: Tomica Andrei ROU – Pyśk Patryk POL 3-0
■ Zuzia w 17. grupie kadetek: Armani Elisa ITA – Sulek Zuzanna POL 0-3; Grammatopoulou Daniela GRE – Sulek

Zuzanna POL 0-3; Phan Viola HUN – Sulek Zuzanna POL 3-2

■ Zuzia w turnieju pocieszenia: Mitrofan Luciana ROU – Sulek Zuzanna POL 3-0
■ - Drużynowo Polska C (Patryk Pyśk, Miłosz Redzinski): Polska – Kanada/USA 3-2, Polska – Czechy 0-3

■ Drużynowo Polska C (Zuzanna Sulek, Zuzanna Kozioł): Polska – Białoruś 0-3, Polska – Niemcy 0-3, Polska – Estonia 2-3 - Patryk w grze podwójnej: Pyśk Patryk/Redzinski Miłosz – Rinderer Daniel/Wetzel Felix GER 0-3

■ Zuzia w grze podwójnej: Kozioł Zuzanna/Sulek Zuzanna – Stranska Anna/Zaderova Linda CZE 3-2; Kozioł Zuzanna/Sulek Zuzanna – Bondareva Anastasia/Klee Sophia GER 0-3



Bartek Sulek (drugi z prawej) wśród najlepszych małych tenisistów stołowych

Mistrz Polski Niesłyszących

Grzegorz Nowak reprezentujący LKTS Luboń został indywidualnym Mistrzem Polski i w grze deblowej podczas Mistrzostw Polski Niesłyszących rozegranych w Częstochowie 19-21 maja. Wraz z Markiem Rutowskim i Moniką Dorsz trenującymi w LZS UKS Bodzowo został powołany z Wielkopolski na Igrzyska Olimpijskie Niesłyszących, które odbędą się w Turcji w miejscowości Samsun w lipcu br.

Pracowity weekend

W wolne dni od 30 kwietnia do 3 maja trenerzy Mariusz Pyśk, Piotr Cizak i Adam Adamczyk przeprowadzili warsztaty szkoleniowe dla najbardziej zaangażowanych osób, zgodnie z autorskim programem Jerzego Grycana „FUNdamenty od marzenia do Mistrzostwa”. Szkolenie zorganizowano w sali głównego sponsora LKTS – firmy Luvena SA. Uczestniczyło w nim 12 osób: Bartek Sulek, Jan Stando, Michał Antkowiak, Zuzanna Sulek, Maciej Wiśniewski, Wiktoria Frelich, Patrycja Frelich, Patryk Pyśk, Damian Pyśk, Julia Gładysz, Weronika Dombka i Amadeusz Podbylski. Trenerzy pracowali w dwóch grupach przystosowanych do odpowiedniego poziomu technicznego. Prowadzili szkolenia zgodnie z założeniami FUNdamentów 2. Treningi odbywały się najczęściej 2 razy dziennie. Ich celem było osiągnięcie

poziomu szkolenia z letnich obozów prowadzonych wg programu opartego na książce Jerzego Grycana – „Integralny Tenis Stołowy”, w których brały udział wszystkie dzieci z Lubonia. Pracowano nad techniką, taktyką i sprawnością fizyczną. Bardzo dużo było ćwiczeń z wieloma piłkami, które znacznie poprawiają technikę pojedynczą. Małe grupy osobowe pozwalają na profesjonalny trening. Na każdym treningu trenerzy mieli jakieś założenie. Wymieniali się doświadczeniami i przekazywali sobie informacje dotyczące uczestników. Podczas większości zajęć panowała atmosfera pracy i skupienia. Czas między treningami spędzano w Ośrodku Leśnym w Puszczykowie. Odbyła się też wycieczka pociągami do centrum Poznania.

Złoto Damiana, brąz Oli!

3 czerwca w Gnieźnie, w ramach obchodów Dnia Dziecka, odbyły się Mistrzostwa Wielkopolski Skrzatów i Żaków, będące

Zajmuje 10. miejsce w kraju i posiada limit imienny do Mistrzostw Polski. W kategorii Żacek Aleksandra Wasinkiewicz zajęła 3. Miejsce, awansując na Mistrzostwa Polski Żacek, które odbędą się w Krakowie. Kuba zebrał cenne doświadczenie. Z każdym turniejem stały postęp robił Bartek Sulek, który zajął tym razem 6. miejsce. Za rok będzie także grał w kategorii skrzatów. Możemy być zadowoleni z postawy naszych najmłodszych reprezentantów. Ciężka i systematyczna praca przyniosła oczekiwane postępy, które można było zauważyć gołym okiem podczas turnieju w Gnieźnie. W drugiej połowie czerwca odbędą się Mistrzostwa Polski Żacek i Żaków w Krakowie.

Patryk w kadrze

Patryk Pyśk został powołany na konsultację szkoleniową Kadry Narodowej Juniorów, która odbyła się od 4 do 9 czerwca w Centrum Szkolenia PZTS im.

Andrzeja Grubby w Gdańsku.

Memoriał Maćkowiaka

4 czerwca w Gnieźnie odbył się VI Ogólnopolski Memoriał im. Jarosława Maćkowiaka. W zawodach wzięło udział 82 zawodników z całego kraju, także grupa zawodników LKTS Luvena Luboń: Maciej Wiśniewski, Zuzanna Sulek, Piotr Kołdyka i Tomasz



Damian Pyśk (z lewej) i Julia Gładysz (2. z prawej) na Mistrzostwach Polski w Krośnie

jednocześnie kwalifikacją tej kategorii do Indywidualnych Mistrzostw Polski. Limit imienny bardzo udanymi występami w Grand Prix Polski wywalczył Damian Pyśk. Po raz kolejny zainteresowanie turniejem było bardzo duże (udział ponad 80 zawodników z Wielkopolski). LKTS był reprezentowany przez: Aleksandrę Wasinkiewicz, Damiana Pyśka, Kubę Taratajcio i Bartka Sułka. Po raz kolejny nasi zawodnicy potwierdzili wysoką formę oraz coraz większe umiejętności. Damian Pyśk został Mistrzem Wielkopolski w kategorii Żaków.

Magnucki. Podczas uroczystego otwarcia przypomniano osobę Jarka Maćkowiaka – zawodnika „Stelli” Gniezno, który zginął tragicznie na misji w Afganistanie. Spośród naszych zawodników najlepiej zaprezentowała się startująca w kategorii kobiet 13-letnia Zuzanna Sulek, która w stawce złożonej w większości zawodniczek I-ligowych zajęła dobre, 6. miejsce. Zawodnicy LKTS zdobyli cenne doświadczenie, mając okazję rywalizować z zawodnikami grającymi w I lidze.

Piotr Cizak

Mieszkańcy pytają

Na czyim gruncie

Pytanie przesłane władzom miasta w ub. miesiącu



■ Widzę, że modernizowana jest „płyta” boiska treningowego przy ul. Rzecznej pomiędzy płotem stadionu a wałem przeciwpowodziowym. Niedawno w „Wieściach Lubońskich” ze zdziwieniem przeczytałem, że ten teren podobno nie należy do naszego stadionu miejskiego. Kto więc dokonuje tej modernizacji i czy to jest grunt? Ile te prace będą kosztowały? Obserwuję, jak młodzież gra w tym miejscu w tumanach kurzu. To chyba niezdrowe warunki dla uprawiania sportu, zważywszy że przed wybudowaniem stadionu siłami społecznymi lubońian w latach 70. były tu dzikie wysypiska śmieci, popiołu itp. Czy będzie w tym miejscu jakaś lepsza nawierzchnia – trawa naturalna, sztuczna pokrywa z trawy posypana piaskiem, lub innych materiałów szeroko dziś stosowanych i dogodnych dla uprawiania sportów? (OK)

Odp.: Przy bardzo intensywnym użytkowaniu boiska trawiastego przez wszystkie trenujące na stadionie zespoły sportowe, nie byłaby możliwa pełna jego regeneracja. W związku z powyż-

szym, w porozumieniu i przy akceptacji wszystkich klubów, podjęto działania mające na celu wyrównanie nawierzchni placu pomiędzy płotem a wałem. Jest to jednak rozwiązanie tymczasowe, ponieważ Miasto Luboń złożyło wniosek do Ministerstwa Sportu i Turystyki o dofinansowanie inwestycji polegającej na przebudowie Stadionu Miejskiego wraz z planem zagospodarowania terenu i niezbędną infrastrukturą techniczną w ramach „Programu rozwoju infrastruktury lekkoatletycznej – edycja 2017”, którego rozstrzygnięcie nastąpi w ciągu najbliższych miesięcy. W późniejszym terminie planowana jest modernizacja wspomnianego boiska treningowego, aby całość stanowiła nowoczesny kompleks sportowo-rekreacyjny, służący przede wszystkim mieszkańcom Lubonia. Obecnie prowadzone są rozmowy mające na celu uregulowanie kwestii dotyczących tytułu prawnego części gruntu przylegającego do wału przeciwpowodziowego.

oprac. Małgorzata Antkowiak
Wydział Oświaty Zdrowia i Kultury

Odnaleziony

Lubonianin poszukiwany wcześniej przez policję i rodzinę, został odnaleziony. Wydawało się, że wszelki ślad po nim zaginął. Wkrótce jednak niemiecka policja poinformowała polskich stróżów prawa, że przebywa on w niemieckim areszcie. Obecnie prowadzone są czynności wyjaśniające.

PAW

Tragedia na torach

W niedzielę, 14 maja tuż po godz. 22., przy wiadukcie kolejowym nad autostradą A2 w ul. Dębieckiej, jadący z Poznania do Leszna pociąg osobowy potrafił

śmiertelnie znajdującego się na torze młodego, 25-letniego mężczyznę (w styczniu prawie w tym samym miejscu doszło do podobnej tragedii). Na miejsce zdarzenia błyskawicznie przyjechali lubońscy strażacy. Pojawił się również prokurator. Maszynista pociągu był trzeźwy. Czynności przeprowadzone przez prokuraturę oraz biegłego lekarza Zakładu Medycyny Sądowej wykluczyły udział osób trzecich w zdarzeniu. Było to bez wątpienia samobójstwo.

Ruch na trasie wstrzymano w obu kierunkach. Pociągi jeździły objazdami przez Krzesiny. Pasażerowie pociągu, który utknął pod Luboniem, narzekali na brak

Dobry lot

To zawołanie, hasło hodowców głębi pocztowych (jak „Darz bór” u myśliwych, przy wszystkich różniach, oczywiście). Hodowcy gołębi pocztowych nikomu nie wyrządzają krzywdy. Kochają swoje ptaki i angażują w tę pasję czas i niemałe pieniądze. Nierzadko rezygnują ze świąt, dni wolnych, a nawet wakacji. Czasem też realizują swoją pasję kosztem życia rodzinnego.

W niedzielę, 4 czerwca, TVP Poznań pokazała reportaż o lubońskich hodowcach. To impresja o ich codziennym zaangażowaniu, które może z zewnątrz być postrzegane jako dziwactwo. A jed-



– Tadeusz Waliczak, Zbigniew Matelski, W.S. Stankiewicz;



nak jest w tym coś pięknego i niezwykłego (o filmie czytaj na str. 11).

Obserwujemy kolejne loty głębi z sekcji Luboń. W ostatnim czasie były cztery. Odnotowujemy z każdego trzech lubońskich hodowców, których gołębie uzyskały najlepsze wyniki w locie, choć doceniamy wszystkich hodowców i ich ptaki:

Lot 4 – Frankfurt (Oder), to miejscowość w Niemczech, z której startowały gołębie

Lot 5 – Stendal II – Zbigniew Matelski
Zbigniew Matelski, Tadeusz Waliczak;
Lot 6 – Verden I – Tadeusz Waliczak;
Zdzisław Machnik, Henryk Grycza;
Lot 7 – Stendal III – Ryszard Dziubalski;
Tadeusz Waliczak, Jan Arteniuk.
Po 7 lotach z Sekcji 3 Luboń najlepiej spisały się gołębie Tadeusza Nowaka, Tadeusza Waliczaka i Henryka Gryczy. Będziemy śledzili kolejne, dobre loty.



Pasażerowie pod eskortą strażaków szli torowiskiem w kierunku dworca PKP, a następnie zeszli z wiaduktu w ul. Powstańców Wielkopolskich fot. OSP Luboń



Pociąg, który potrafił śmiertelnie młodego mężczyznę fot. OSP Luboń

pomocy ze strony PKP. Pomogli im natomiast lubońscy strażacy, którzy poprowadzili ich torowiskiem, najpierw do wiaduktu w ul. Powstańców Wielkopol-

skich, a następnie deptakiem (ul. Dworcowa) do dworca PKP, gdzie oczekiwali na przyjazd następnego pociągu.

Pedofil z Lubonia

Jak poinformowało 8 czerwca Radio „Eska”, w Katowicach policja zatrzymała 51-letniego mieszkańca podpoznańskiego Lubonia, który przez Internet umówił się na spotkanie z 13-letnią dziewczynką. Mężczyzna miał przy sobie całą siatkę erotycznych gadżetów. Na pedofila w sieci natrafił jeden z mieszkańców Rudy Śląskiej. Jego rozmówca był przekonany, że koresponduje z 13-letnią dziewczynką, ale nie przeszkadzało mu to w składaniu propozycji seksualnych. Internauta powiadomił o całej sytuacji policjantów, którzy nadzorowali dalszy kontakt ze zbrodniarzem, aby w ten sposób doprowadzić do spotkania i jego zatrzymania. Ostatecznie mężczyzna obiecał spotkać się z dziewczynką na dworcu w Katowicach – tam też został zatrzymany przez policję kilka dni temu.

– Mężczyzna nie krył zaskoczenia, gdy okazało się, że jest zatrzymany. W reklamówce, którą miał przy sobie, znalazł akcesoria erotyczne – informują policjanci z Rudy Śląskiej.

Pedofilem okazał się 51-letni mieszkaniec Lubonia. Śledczy zlecieli wielkopolskim policjantom przeszukanie mieszkania zatrzymanego, w którym zabezpieczono komputer, dyski twarde, pamięci przenośne i płyty CD z treściami erotycznymi. Wszystko zostanie sprawdzone pod kątem obecności treści pedofilskich.

Mężczyzna będzie miał postawione prokuratorskie zarzuty prezentowania treści pornograficznych i składania propozycji seksualnych małoletniej poniżej 15. roku życia.

Zenon Kubiak
Radio „Eska”



Moment zatrzymania lubonianina przez policję z Rudy Śląskiej

Z ostatniej chwili: Z uwagi na to, że mężczyzna przyznał się do winy i złożył wyjaśnienia, nie zastosowano wobec niego aresztu.

Akcje edukacyjne

Bezpieczeństwo na drodze

Komisariat Policji w Luboniu informuje, że ruszyła akcja pn. „Niechroniony uczestnik ruchu” mająca na celu kształtowanie bezpiecznych zachowań uczestników ruchu drogowego oraz promowanie szerokiej wiedzy na temat środków poprawy bezpieczeństwa na drogach.

sierż. Kinga Koluszenko

Młody rowerzysta

30 maja przy ul. Kołłątaja odbył się konkurs pn. „Najlepszy młody rowerzysta miasta Luboń”, zorganizowany przez Urząd Miasta i Gimnazjum nr 2. Pomocy w przeprowadzeniu i organizacji przedsięwzięcia udzielili Straż Miejska oraz Komisariat Policji w Luboniu. Do udziału w zawodach zaproszono wszystkie lubońskie szkoły, a każda z nich mogła wystawić swoją reprezentację uczniowską. Rowerowe zmagania podzielono na trzy bloki tematyczne, w tym jeden teoretyczny i dwa praktyczne. Pierwszy zakładał rozwiązanie testu z zakresu przepisów ruchu drogowego. Bloki praktyczne obejmowały zaś wykorzystanie znajomości przepisów i umiejętności jazdy rowerem podczas poruszania się po miasteczku ruchu drogowego oraz na torze przeszkód. Dopiero łączne wyniki każdego z poszczególnych etapów

wyłoniły laureatów indywidualnych oraz reprezentację szkoły w klasyfikacji grupowej. Wszyscy uczestnicy dali pokaz swoich zdolności, a wyłonienie zwycięzców nie było łatwe. Nie zabrakło jednak nagród za sam udział w konkursie, przez co nikt nie odszedł do domu z pustymi rękoma. Głównym



Harcerze w komisariacie policji

celem przedsięwzięcia była jednak nie sama rywalizacja uczniów, ale przede wszystkim poprawa bezpieczeństwa na drogach oraz uświadamianie dzieciom, jak ważne jest stosowanie się do przepisów. Gratulujemy wszystkim zwycięzcom oraz uczestnikom konkursu, dziękujemy za wspólną zabawę i czekamy na spotkanie w przyszłym roku.

st. sierż. Krzysztof Niewiada

Harcerze w Komisariacie

31 maja o godz. 17.30 do komisariatu przy ul. Powstańców Wlkp. przybyli na spotkanie z policjantami harcerze ze Szczepu ZHP Żabikowo im. hm. Kazimierza Grendy. Funkcjonariusze z Zespołu Profilaktyki Społecznej opowie-

czas letniego wypoczynku. Policjanci wyjaśnili odwiedzającym, jak należy prawidłowo powiadomić policję czy też inne służby ratunkowe, o zaistniałym zdarzeniu. Mundurowi przestrzegali, że bez powodów i dla żartów nie należy tych służb angażować, ponieważ w takiej sytuacji osoba potrzebująca naprawdę pomocy może jej nie otrzymać. Na koniec nie zabrakło również wspólnego zdjęcia z sierż. Pyrkiem, a każdy harcerz otrzymał pieczętkę w nagrodę za czynny udział w dyskusji.

sierż. Kinga Koluszenko

Akademia Superprzedszkolaka

29 maja policjanci z Zespołu Profilaktyki wraz z Fundacją „Razem łatwiej” odwiedzili Przedszkole „Czarodziejski Zamek”. Oba podmioty realizują wspólnie program pn. „Akademia Superprzedszkolaka”, który ma na celu pomóc najmłodszym bezpiecznie wkraczać w dalsze życie. Funkcjonariusze uczyli najmłodszych, jak poprawnie przechodzić przez przejście dla pieszych, którą stroną drogi należy się poruszać, gdy nie ma chodnika, oraz jak ważne jest noszenie elementów odblaskowych. Poruszono także zagadnienia dotyczące kontaktu z obcą osobą. Przedszkolaków bardzo ucieszyła wizyta policjantów. Zadawały wiele pytań, ale same też wykazywały się ogromną wiedzą i czujnością. Dużymi krokami zbliżają się wakacje i moment ten wykorzystali funkcjonariusze, aby wspólną zabawę połączyć z uświadomieniem dzieci o zagrożeniach czyhających na nie w trakcie letniego wypoczynku. Podczas spotkania starali się przekazać informację o zagrożeniach podczas zabawy w wodzie i nad wodą oraz jak zachować się podczas kontaktu z groźnym psem. Przedszkolaki chętnie zademonstrowały bezpieczne postawy chroniące przed atakiem czworonożca. Na zakończenie maluchy otrzymały odblaski od Fundacji „Razem łatwiej” a od policjantów ulotki pn. „Bezpieczny uczestnik ruchu drogowego”. Zajęcia przebiegły w miłej i pełnej emocji atmosferze. Na zakończenie nie mogło zabraknąć pamiątkowego zdjęcia z sierż. Pyrkiem i pieczętkę dla uczestników spotkania.

sierż. Kinga Koluszenko



Laureaci i wyróżnieni w konkursie „Najlepszy młody rowerzysta miasta Luboń”

Kronika Straży Miejskiej

W maju podjęliśmy 805 różnych interwencji. 21 z nich dotyczyło nieprzestrzegania przez właścicieli czworonogów zwykłych i nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia. Na podstawie art. 77 Kodeksu Wykroczeń grzywnami mandatowymi ukaraliśmy 6 osób. 9 interwencji dotyczyło ustawy o ochronie zwierząt. Ich podmiotami były m.in. dzik, zaskroniec czy pisklęcia kawki. 123 razy interweniowaliśmy w wypadku nieprawidłowego postoju lub zatrzymania pojazdów mechanicznych. Prowadzone prace w obrębie ulicy Jana Pawła II w sposób zasadniczy wpłynęły na ograniczenie ilości miejsc parkingowych w tym rejonie. Strażnicy miejscy przypominają jednak o konieczności pozostawiania samochodów zgodnie z przepisami ruchu drogowego. 19 razy interweniowaliśmy w wypadku zanieczyszczenia drogi publicznej. W 16 przypadkach nasze działania dotyczyły spalania suszu ogrodowego. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż można tego dokonywać zgodnie z zapisami „Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Luboń” w marcu i kwietniu oraz październiku i listopadzie, oczywiście pod warunkiem, że nie stanowi to uciążliwości dla sąsiadów. Trzykrotnie zabezpieczaliśmy miejsce zdarzeń losowych takich, jak kolizja,

wypadek i pożar budynku. Z terenu miasta usunęliśmy kolejne 3 wraki pojazdów mechanicznych. Od 2 maja rozpoczęliśmy wspólne patrole z funkcjonariuszami Komisariatu Policji w Luboniu, których zasadniczym celem jest kontrola miejsc ogólnie dostępnych, gdzie najczęściej dochodzi do spożywania alkoholu. Na podstawie art. 43 ust. 1 „Ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi” strażnicy miejscy nałożyli w maju 35 mandatów karnych kredytowanych. W sumie interwencji związanych z wyżej wymienioną ustawą było 217. Z pracownikami Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej wykonaliśmy 17 kontroli w miejscach zamieszkania osób korzystających z pomocy tej instytucji. Ponadto na rzecz MOPS-u dokonaliśmy trzech konwojów wartości pieniężnych. 3 maja uczestniczyliśmy w uroczystościach związanych z rocznicą uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Wystawiliśmy poczet sztandarowy miasta. 30 maja wspólnie z Gimnazjum nr 2 oraz Komisariatem Policji w Luboniu zorganizowaliśmy po raz kolejny konkurs „Najlepszy rowerzysta Lubonia”. Jego celem jest propagowanie wiedzy i umiejętności z zakresu ruchu drogowego.

Paweł Dybczyński
komendant Straży Miejskiej

Zaginiony

Lubońscy stróże prawa prowadzą poszukiwania mieszkańca naszego miasta – zaginionego 18 maja 86-letniego Edmunda Pilarczyka o sylwetce 170 cm, średniej budowie ciała, sylwetce pochylonej do przodu w prawą stronę i krótkich, siwych włosach. Pan Edmund kuleje na prawą nogę i może poruszać się przy pomocy kuli ortopedycznej. Nosi okulary korekcyjne. Ostatni raz widziano go przed południem w dniu zaginięcia, w rejonie ul. Jachtowej w Luboniu. Od tego czasu ślad po nim zaginął. Poszukiwali go w okolicach Warty lubońscy strażacy, których wspierali w działaniu koledzy z Plewisk i Puszczykowa oraz Szkoły Aspirantów PSP z Poznania. Nadwarciańskie tereny przeczesywali również lubońscy strzelcy ze Związku Strzeleckiego „Strzelec” pod dowództwem Łukasza Kołcza. Policja sprawdzała, czy pan



Zaginiony lubonianin – 86-letni Edmund Pilarczyk

Edmund nie trafił do któregoś ze szpitali. Niestety, do tej pory poszukiwania nie przyniosły rezultatu, dlatego też osoby, które posiadają informacje na temat zaginionego, proszone są o kontakt

z Komisariatem Policji w Luboniu tel. 61 813 09 97 lub z Dyżurnym Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu – numer alarmowy 997.

PAW



31 maja przed godz. 13 na pasach w okolicy kiosku z prasą i wjazdu w osiedle od ul. Żabikowskiej, doszło do potrącenia przechodnia fot. Władysław Szczepaniak

Mieszkańcy pytają

Kancelaria municypalnych

■ **Przeczytałem w majowych „Wieściach” na str. 13 o nowym, niemundurowym pracowniku Straży Miejskiej, przyjeździe do kancelarii. Nie wiedziałem, że nasi municypalni posiadają kancelarię. Chciałbym się dowiedzieć czegoś na jej temat. Kiedy powstała? Czym się zajmuje? Czy podlega miastu, czy Straży? (I.P.)**

Odp.: Straż Miejska Miasta Luboń jest wydziałem Urzędu Miasta Luboń. Niemniej znacząca część korespondencji ze względu na adres naszej siedziby oraz wykonywane zadania trafia bezpośrednio do nas z pominięciem Kancelarii Ogólnej mieszczącej się przy pl. E. Bojanowskiego 2. Specyfika naszej formacji i jej umiejscowienie w strukturze Urzędu Miasta sprawia, że jesteśmy zobowiązani przy prowadzeniu rejestracji obiegu dokumentów do zachowania wszystkich wymogów Instrukcji Kancelaryjnej, ale również wykonywania czynności związanych z dokumentacją przebiegu służby, czy prowadzenia postępowania mandatowego.

Intencją zatrudnienia cywilnego pracownika, stała się potrzeba odciążenia strażników miejskich od czasochłonnej pra-

cy administracyjnej, co ma zaowocować wydłużeniem czasu przebywania strażników w ich rejonach służbowych.

Do obowiązków cywilnego pracownika administracyjnego należy więc m.in.:
- przyjmowanie interwencji i zgłoszeń telefonicznych, a także zgłaszanych drogą pisemną i elektroniczną;
- przyjmowanie, rejestracja i dekrety pism i dokumentów zgodnie z Instrukcją Kancelaryjną;
- prowadzenie korespondencji radiowej ze strażnikami znajdującymi się w patrolu, przekazywanie do realizacji zadań i interwencji.

Luboń jest miastem rozbudowującym się intensywnie, a co się z tym wiąże, miastem, w którym systematycznie przybywa mieszkańców. Implikuje to bez wątpienia wzrost ilości interwencji i sygnałów nam zgłaszanych. Zatem ograniczenie czasu, który strażnicy miejscy musieli do tej pory poświęcać na pracę biurową, pozwoli na lepszą i sprawniejszą realizację ich zadań na terenie miasta.

oprac. **Paweł Dybczyński**
komendant Straży Miejskiej



Kronika strażacka

W maju Ochotnicza Straż Pożarna w Luboniu odnotowała 29 interwencji – w przypadkach 17. miejscowych zagrożeń, 9. pożarów oraz 3. fałszywych wezwań. Zdarzenia miały miejsca w Luboniu, Poznaniu, na autostradzie A2 oraz na terenie gminy Komorniki.

- 01.05 – usunięcie z drogi powalonego drzewa na trasie na Puszczykowo w Łęczycy.
- 02.05 – pomoc zespołowi pogotowia ratunkowego przy przeniesieniu osoby chorej z domu do karetki na ul. Łąkowej w Luboniu.
- 02.05 – zdjęcie kota z drzewa – ul. Nowa, Luboń.
- 02.05 – pożar pustostanu – ul. Tyńska, Poznań.
- 03.05 – sprawdzenie przyczyny włączenia się systemu monitoringu przeciwpożarowego w hotelu „Grand Royal” przy ul. Głogowskiej, Poznań (alarm fałszywy).
- 04.05 – pożar warsztatu – ul. Traugutta, Luboń.
- 05.05 – wypadek samochodowy na autostradzie A2.
- 06.05 – sprawdzenie przyczyny włączenia się czujnika tlenu węgla przy al. Jana Pawła II, Luboń.
- 07.05 – wypadek samochodowy na skrzyżowaniu ulic Sobieskiego i Fabrycznej, Luboń.
- 07.05 – pożar kontenera na śmieci przy ul. Wschodniej, Luboń.
- 08.05 – wypadek samochodowy na skrzyżowaniu ul. Kościuszki i Niezłomnych, Luboń.
- 12.05 – pożar trawy przy ul. Buczka, Luboń (alarm fałszywy).
- 14.05 – śmiertelne potrącenie człowieka przez pociąg w Luboniu, na trasie

kolejowej Poznań – Leszno (czytaj na str. 60).

- 14.05 – wypadek samochodowy na ul. Daimlera, Komorniki.
- 16.05 – pożar kontenera na śmieci – ul. Armii Poznań, Luboń
- 19.05 – usunięcie plamy ropopochodnej z powierzchni jezdni ul. Żabikowskiej, Luboń.
- 20.05 – poszukiwania zaginionego mężczyzny nad Wartą (czytaj na str. 62).
- 22.05 – pożar samochodu na ul. Przyjajnej, Luboń.
- 22.05 – pożar kontenera na śmieci – ul. Żabikowska, Luboń.
- 23.05 – pożar słomy w Chomęcicach.
- 23.05 – pożar w budynku mieszkaniowym – ul. Komornicka, Wiry.
- 25.05 – sprawdzenie przyczyny włączenia się systemu monitoringu przeciwpożarowego w firmie AK – ul. Kolejowa, Komorniki.
- 25.06 – kolizja samochodowa na ul. Daimlera, Komorniki.
- 26.05 – usunięcie plamy ropopochodnej z powierzchni jezdni ul. Poniatowskiego, Luboń.
- 27.05 – wypadek samochodowy w Szreniawie.
- 28.05 – sprawdzenie przyczyny włączenia się systemu monitoringu przeciwpożarowego w CH „Factory”, Luboń (alarm fałszywy).
- 29.05 – wypadek samochodowy na autostradzie A2.
- 30.05 – usunięcie złamanej gałęzi z ul. Armii Poznań, Luboń.
- 30.05 – usunięcie powalonego drzewa z ul. Szreniawskiej, Wiry.
- 30.05 – usunięcie gałęzi zwisającej nad chodnikiem na ul. Szreniawskiej, Wiry.

Norbert Kaźmierczak
OSP

Kronika policyjna

618 130 997 lub 61 841 49 00



■ 01.05 – przy ul. Rzecznej zatrzymano 17-letniego luboniana posiadającego narkotyki.

■ 02.05 – mieszkaniec ul. Panka zgłosił, że nieznany sprawca zmienił hasła, utrudniając mu dostęp do danych informacyjnych na koncie e-mail.

■ 02.05 – bliżej nieznany mężczyzna skradł samochód Renault Master zaparkowany przy ul. Dworcowej (straty: 150 000 zł).

■ 02.05 – mieszkaniec ul. Żabikowskiej przywłaszczył sobie leasingowego volkswagena.

■ 03.05 – przy ul. Jachtowej kobieta znieważała słownie umundurowanych policjantów wykonujących czynności służbowe.

■ 04.05 – pracownicy firmy „Luvena” przy ul. Romana Maya ujeli mężczyznę podejrzanego o kradzież 24 ton nawozu o wartości 33 600 zł.

■ 05.05 – przy ul. Kurowskiego skradziono renaulta; w samochodzie znajdował się towar budowlany (straty: 63 250 zł).

■ 06.05 – nieznany sprawca przywłaszczył sobie portfel z dokumentami, kartą płatniczą i pieniędzmi, leżący na chodniku przy ul. Żabikowskiej. Straty właścicieli – 1 350 zł (zabezpieczono nagranie monitoringowe).

■ 08.05 – szef firmy przy ul. Powstańców Wlkp. zgłosił, że były pracownik bezprawnie posłużył się jego danymi oso-

bowymi i podrobił podpis na umowie o świadczenia usług z firmy „Netia”.

■ 09.05 – nieznany mężczyzna bez powodu uderzył w ucho 17-latkę przechodzącego ul. Kościuszki. Poszkodowany był hospitalizowany z rozpoznaniem uszkodzenia bębenka.

■ 11.05 – w jednym ze sklepów CH Factory przy ul. Dębieckiej skradziono okulary przeciwsłoneczne (straty: 700 zł).

■ 11.05 – po wyważeniu tylnych drzwi włamano się do hurtowni przy ul. Topolowej i skradziono z pomieszczeń biurowych gotówkę w wysokości 15 700 zł. Technik kryminalistki zabezpieczył stosowne ślady.

■ 11.05 – przy al. Jana Pawła II zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (2 promile). Jak się okazało, posiada zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

■ 12.05 – na parkingu CH Factory przy ul. Dębieckiej mieszkaniec Śremu skradziono z otwartego plecaka dokumenty, telefon komórkowy i gotówkę (straty: 430 zł).

■ 12.05 – cofający samochód potrącił pieszego na chodniku przy ul. Kościuszki. Poszkodowany doznał złamania nogi.

■ 13.05 – uszkodzono nissana przy ul. Dębieckiej (straty: 500 zł).

■ 13.05 – przy ul. Wczasowej zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (3 promile).

W maju w Luboniu skradziono 6 samochodów, zatrzymano 2 osoby posiadające narkotyki, 2 kierowców prowadzących pojazdy pomimo cofnięcia im uprawnień oraz 5. nietrzeźwych prowadzących. Policja zatrzymała na gorącym uczynku lub w bezpośrednim pościgu 13. sprawców, 6 osób poszukiwanych oraz wylegitymowała 440 osoby.

■ 14.05 – przy ul. Kościuszki nieznany sprawca uszkodził, spryskując sprayem, BMW i skodę (straty: 9 000 zł).

■ 14/15.05 – skradziono volkswagena z ul. Fabrycznej (straty: 21 200 zł).

■ 15/16.05 – z niezabezpieczonej skody przy ul. Niezłomnych skradziono pozostawiony w niej laptop (straty: 1 400 zł).

■ 17.05 – skradziono katalizator od seta przy ul. Konarzewskiego (straty: 6 000 zł).

■ 17.05 – uszkodzono drzwi tarasowe w budynku mieszkalnym przy ul. Panka.

■ 18.05 – mieszkaniec ul. Topolowej zgłosił, że nieznany sprawca włamał się na jego konto bankowe i dokonał transakcji (straty: 376 zł).

■ 19.05 – mieszkańcy Lubonia skradziono rower zabezpieczony przed CH King Cross przy ul. Bukowskiej w Poznaniu (straty: 1 200 zł).

■ 20.05 – przy ul. 11 Listopada zatrzymano mężczyznę posiadającego narkotyki.

■ 20/21.05 – skradziono niezabezpieczony rower przy ul. Szkolnej (straty: 2 500 zł).

■ 22.05 – w CH Factory przy ul. Dębieckiej zatrzymano na gorącym uczynku mężczyznę, który usiłował ukraść odzież o wartości 530 zł.

■ 22.05 – przy ul. Żabikowskiej lubonianka uszkodziła samochód należący do kobiety mieszkającej w Szwecji (straty: 1 200 zł) i uderzyła cudzoziemkę w twarz.

■ 22.05 – przy ul. Przyjaznej spłonął mercedes (straty: 70 000 zł). Trwają czynności wyjaśniające.

■ 23.05 – przy ul. Żabikowskiej zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (1,2 promila).

■ 23/24.05 – skradziono motorower przy ul. Krętej (straty: 1 000 zł).

■ 24.05 – uszkodzono renaulta przy ul. Wschodniej (straty: 1 000 zł).

■ 25.05 – przy ul. Powstańców Wlkp. mieszkańcy Niepruszcza skradziono kartę kredytową, a następnie za jej pomocą bezprawnie wypłacono pieniądze (straty: 3 500 zł).

■ 25.05 – przy ul. Polnej zatrzymano mężczyznę kierującego bez uprawnień fiatem.

■ 26.05 – z niezabezpieczonej hali garażowej przy al. Jana Pawła II skradziono przednią atrapę samochodową od volvo (straty: 1 000 zł).

■ 26/27.05 – z niezabezpieczonej posesji przy ul. Orzechowej skradziono volkswagena (straty: 15 000 zł).

■ 28.05 – przy ul. Powstańców Wlkp. zatrzymano nietrzeźwego kierowcę – obywatela Ukrainy (2 promile).

■ 30.05 – przy ul. Kołłątaja lubonianin uderzył w twarz 66-letnią kobietę.

■ 30.05 – przy ul. 11 Listopada zatrzymano nietrzeźwego kierowcę (1,7 promila).

Na podstawie danych Policji

Paweł Wolniewicz

W Komendzie Wojewódzkiej Policji w Poznaniu, dla mieszkańców Wielkopolski funkcjonuje bezpłatna infolinia: „Policjny telefon zaufania i 10 minut”: 800 130 334, czynna 24h. Dyżurujący policjanci przyjmują sprawy dotyczące szczególnie: braku reakcji lub przewlekłego oczekiwania na policję w sprawie zgłoszenia przestępstwa lub wykroczenia, na informacje o ich sprawach, gdy zgłaszający nie chce osobiście zawiadomić o przestępstwie i zachować anonimowość, o ukrywających się osób podejrzanych, a także działaniach lub powiązaniach przestępczych policjantów.

Ogólnopolski telefon zaufania dla dzieci i młodzieży:
116 111; www.116111.pl

Z serca

■ Szykuj torty, zastaw stoły, bo dziś nastał czas wesół. Odkręć muzę na full gaz, taki dzień jest tylko raz. Z okazji 84. urodzin dla cici Henryki Ratajczak życzenia składa Maria z rodziną.

■ Redakcja „Więści Lubońskich” serdecznie dziękuje Pani Jadwidze Gramzie za przekazanie zbioru kilku roczników miesięcznika (2004-2016).

■ Dla p. Elżbiety Gabryszak – Dziś są Twoje 90. urodziny. Dzień szczególny i jedyny. Zechciej przyjąć te życzenia: niech Cię szczęście opromienia, w zdrowiu przeżyj długie lata i nie doznaj trosk od świata. Życzy Urszula Wilczek z rodziną.

■ Z bukietem róż nie mogę przyjść, by złożyć Ci życzenia, lecz w słowach tych jest taka myśl – niech spełnią się Twoje marzenia. Wandzie Kołodziej – dużo uśmiechu i słodczy życzy siostra Maria z rodziną oraz Weronika.

■ W tak uroczystym dniu Twoich imienin przyjmij życzeń garść z rąk moich. Życzy ci zdrowia szczęścia i radości oraz

błogosławieństwa Bożego. Halinie Górszczyk – koleżanka Maria N. i Mateusz.

■ Stu lat i jednego dnia dłużej dla Natalii Przebierała z okazji urodzin życzą przyjaciele i Bartek z Kowbojskiego Miasteczka w Luboniu.

■ Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin dla Natalii Przebierała życzy Szyryf Cordell.

■ Bądź zawsze piękna, wiecznie rozkwitaj jak kwiat – z okazji urodzin, Natalii Przebierała życzą rodzice i brat Marcin.

■ Drogiej solenizantce Halinie Dengler, za obecność, za dobre dni, za bycie razem – spokojnych i słonecznych dni na dalsze lata życzy córka Krystyna z rodziną: Kingą, Krzysztofem i Filipem.

■ Dyrektor Gimnazjum nr 2 – Jolancie Walczak – z okazji imienin życzymy pomyślności w trudnych zadaniach związanych z reorganizacją placówki, satysfakcji zawodowych i osobistych.

■ Komendantowi Straży Miejskiej – Pawłowi Dybczyńskiemu – z okazji imienin życzymy sprawnych akcji porządkowych i zwiększających bezpieczeństwo lubonin oraz pomyślności w życiu osobistym.

■ Pani Jolancie Pieprzyckiej – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

– życzymy sprawności placówki i zadowolenia osób, którym ona pomaga, uproszczenia formalności pomocowych, satysfakcji z pracy oraz pomyślności w życiu prywatnym.

■ Obchodzącemu podwójne imieniny – Redaktorowi Naczelnemu „Więści Lubońskich”, Piotrowi Pawłowi Ruszkowskiemu – błogosławieństwa Bożego na drogach zawodowych i prywatnych, zdrowia, radości i czasu na satysfakcjonujące chwile z tym, co ważne.

■ Świętującemu kilka ważnych okazji, nieocenionemu Władkowi Szczepaniakowi życzymy zdrowia, niezmiennie dobrej kondycji, radości rodzinnych i kolejnych ciekawych tematów sportowych. Dziękujemy za humor, trafne spostrzeżenia i uwagi oraz nieustającą

zaangażowanie – koledzy z redakcji „Więści Lubońskich”. Winszujemy też Jego bliskim.

■ Pawłowi Wolniewiczowi, z okazji imienin – tematów prasowych niosących satysfakcję i radość, sukcesów w pracy radnego, zdrowia, czasu dla rodziny oraz wytrwałości w podjętym przedsięwzięciu życzą koledzy redakcyjni.

■ Serdecznie dziękuję Panu Sebastianowi Linkiewiczowi za profesjonalne i nieodpłatne wykonanie pięknych fotografii stanowiących dekorację programu poetyckiego „Pocztówka z Krakowa”. Słowa wdzięczności kieruję również do Redakcji „Więści Lubońskich” za profesjonalną obróbkę zdjęć i nieustającą życzliwość. Marzena Kinas.

Jak przesłać życzenia?

Życzenia do rubryk: „Z serca” i „Kolacja we dwoje” można kierować do redakcji: e-mailem (adres: redakcja@wiescilubonskie.pl), SMS-em [pod numer 71068 wysłać: TC.WLZSERCA.(treść życzeń do 160 znaków), koszt usługi – 1 zł netto (1,23 zł z VAT)], na kartkach (wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych na terenie miasta lub przynieść do redakcji, ul. Wschodnia 23A/62).

(red)

Nasza krzyżówka

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą rozwiązanie, które po wpisaniu do kuponu należy do końca czerwca, na kartce pocztowej, dostarczyć do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62, patrz mapka str. 2) lub wrzucić do którejś z niebieskich skrzynek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Wśród osób, które poprawnie odgadną hasło wylosujemy odbiorcę nagrody, którą ufundowała firma: „Malibu” z ul. Sikorskiego.

Rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w poprzednim wydaniu „WL” brzmiało: „Matura – egzamin dojrzałości”. Nagrodę wylosowała Marta Konieczna z ul. Armii Poznań. Gratulujemy! Po odbiór zapraszamy w godzinach dyżurów do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62). Uwaga! Kserowanych kuponów w losowaniu nie uwzględniamy.



Poziomo:

1. powstaniec, rebeliant
4. krasa
5. niemiecka marka samochodów
6. willa K. Szymanowskiego
7. zapal, natchnienie poetyckie
9. część ubrania męskiego
14. dera, pled
15. umizgi, pieszczoty, czułości
16. mała, dzika kaczka
17. konny pasterz bydła z USA
20. miasto na trasie Go-rzów Wlkp. – Recz
23. cukier prosty
26. oracz, rolnik
29. ischias
30. aktor grający rolę na przemian z innym aktorem
31. alfabet dla niewidomych
32. postać z powieści „Chata za Wsią”
33. narwaniec
34. tabaka

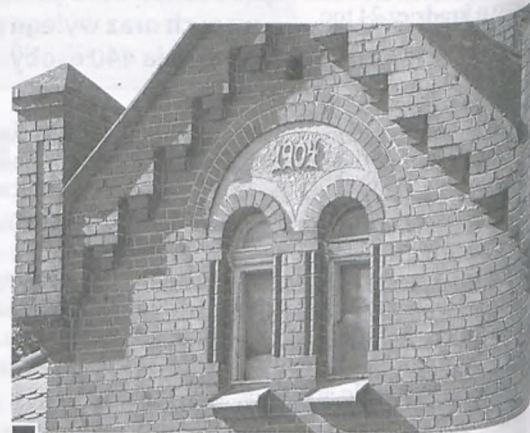
Pionowo:

1. dawniej odszkodowanie, wynagrodzenie za krzywdę
2. ptak łowny z rzędu kuraków
3. pies o silnej budowie
8. najstarsza era ziemi
10. dawniej dozorca koni w kopalni soli w Wieliczce
11. pierwiastek chemiczny o liczbie at. 70
12. wydanie dzieła
13. francuski taniec figurowy
14. przyjęta norma, reguła, zasada
17. dubler aktora w niebezpiecznej scenie
18. dawna gra w karty
19. biwak, koczowisko
21. najwyższy szczyt Krety
22. najdłuższy okres w dziejach Ziemi
24. potrawa z jaj
25. gobelin
26. upust
27. droga, gościniec
28. ssak łowny

oprac. Bernard Stachowiak

Zgadnij, co to?

Zabawa polega na odgadywaniu ciekawych i charakterystycznych miejsc w Luboniu. Prosimy określić, co przedstawia opublikowana fotografia i gdzie obiekt się znajduje. Odpowiedzi można przysłać (również pocztą elektroniczną), dostarczać do redakcji (ul. Wschodnia 23 a lok. 62) albo wrzucać do niebieskich skrzynek „Więści Lubońskich” na terenie miasta. Kartki z dopiskiem: „Zgadnij, co to” muszą być podpisane imieniem i nazwiskiem uczestnika konkursu. Wśród tych,



Zgadnij, co to za budynek i gdzie się znajduje?



Dom parafialny w Lasku – przebudowany i zaadoptowany budynek pierwszego kościoła pw. św. Maksymiliana (czytaj „WL” 05-2017, str. 48). fot. Hanna Siatka

którzy nadesłali poprawne odpowiedzi, rozlosujemy upominki. Prosimy też o nadsyłanie swoich propozycji (fotografii). Opublikowane w ubiegłym miesiącu zdjęcie przedstawiało wieżyczkę starego kościoła pw. św. Maksymiliana Kolbego w Lasku, który po przebudowie jest

domem parafialnym. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy tę, którą nadesłała Izabella Hadrych z ul. Migalli. Po odbiór niespodzianki zapraszamy do redakcji (ul. Wschodnia 23 a/62) w godzinach dyżurów.

Baw się z nami - VI 2017

imię i nazwisko

adres

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28

Wyrażam zgodę na opublikowanie moich danych osobowych na łamach „Więści Lubońskich” w przypadku wygranej.

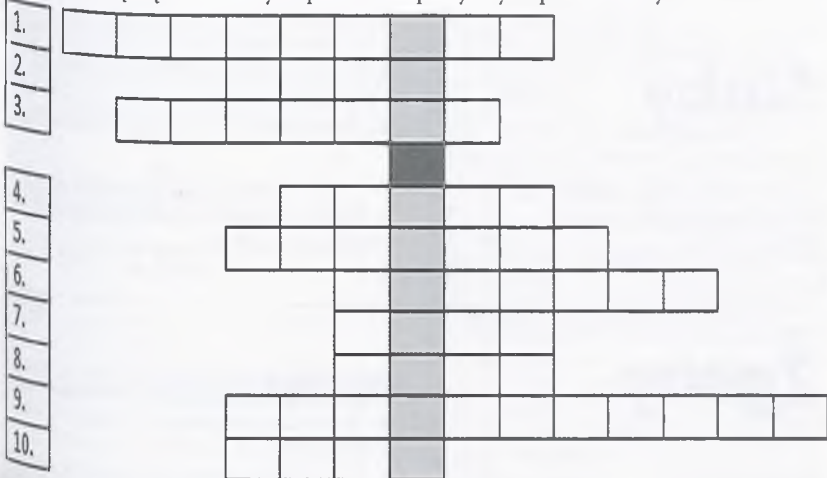
podpis

Łamigłówki Pani Literki

ZAGADKI DLA DZIECI

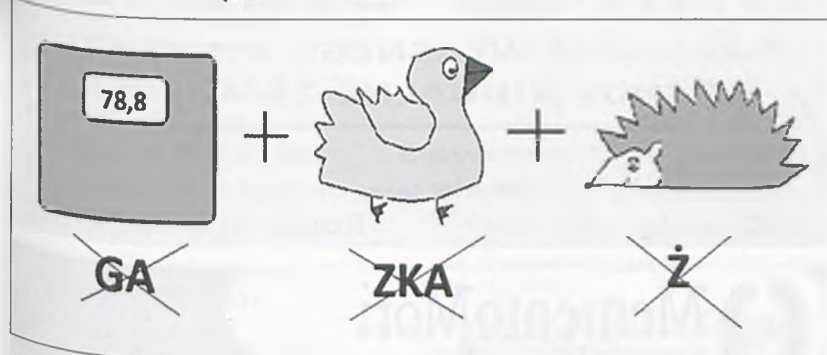
Wszystkim, którzy prawidłowo rozwiązali łamigłówki z poprzedniego numeru gratuluję, szczególnie **Julii Zaporowskiej**, dla której wylosowaliśmy niespodziankę. Rozwiązania kwietniowej zabawy to: Majówka, Konwalia majowa oraz „W maju jak w gaju”. Dzisiaj przygotowałam krzyżówkę z hasłem i rebus.

1. Kiedy na dworze jest ciepło, coraz częściej spędzamy czas na świeżym ...
2. Pora roku, która zaczyna się w czerwcu.
3. Przydadzą się do zabawy w piasku: na plaży czy w piaskownicy.



4. W upalne dni chętnie się w nim chłodzimy. Jest kryty lub otwarty.
5. Latem częściej jemy świeże owoce i ...
6. Gdy słońce mocno świeci i razi w oczy, przydadzą się ... przeciwsłoneczne.
7. Zimne i smaczne; np. na patyku – niezastąpione w trakcie upałów.
8. Z koleżankami i kolegami lubimy odwiedzać ... zabaw.
9. Kosmetyki z wysokim filtrem chronią naszą skórę przed szkodliwym działaniem promieni ...
10. W Polsce często jeździmy na wczasy nad morze lub w ...

A teraz rebus, którego rozwiązaniem jest jedno, ale za to jakie słowo! Kojarzy się z: wycieczkami, wyjazdami, spacerami, opalenizną, ciepłem, jeziorem, przygodami, latem, plażą, lodami, lenistwem, słońcem, marzeniami, koncertami, radością, uśmiechem, wolnością...



Słonecznie pozdrawiam i czekam na rozwiązania.

Pani Literka

Kolacja we dwoje

Janinie i Sebastianowi Brzezińskim, z okazji 20. rocznicy ślubu – najserdeczniejsze życzenia, niech każdy wspólnie spędzony dzień będzie dla Was najpiękniejszym prezentem – życzą córki Ada i Sara.

Z okazji 20. rocznicy ślubu – Joannie i Sebastianowi Brzezińskim – moc serdecznych życzeń, dużo zdrowia,

szczęścia oraz czułości, zrozumienia i szacunku na dalsze lata, składają: mama, Stefan i babcia.



Na kolację do restauracji „Villa Montana” przy ul. Poniatowskiego 14 wybierzcie się w tym miesiącu jedyna para, dla której nadeszły życzenia – państwo Janina i Sebastian Brzezińscy. Życzymy przyjemności. Prosimy o kontakt redakcją.

Co, gdzie, kiedy

Spis zapowiedzi imprez, spotkań, posiedzeń władz miasta, akcji, turniejów itp., zebranych w jednym miejscu. Apelujemy do organizacji i czytelników o przekazywanie nam tych informacji.

■ **czerwiec-sierpień** – bezpłatne zajęcia ruchowe na powietrzu w ramach Lubońskiego Budżetu Obywatelskiego (LBO): **środa, godz. 18** – aerobik (mata/koc we własnym zakresie), **godz. 19** – zumba – Park Papieski (przy placu zabaw); **sobota, godz. 10** – joga (mata/koc we własnym zakresie), **godz. 11** – TBC/survival – Plaża Miejska, ul. Rieczna (więcej: klub New York Sport, tel. 506 102 046)

■ **do 2 września** – bezpłatne, weekendowe spływy kajakowe Wartą w ramach LBO (harmonogram i zapisy: www.losir.eu) – start: przystań w Puszczykowie, ul. Niwka Stara

■ **do końca września 2017 r.** – wystawa czasowa „Usunięcie żywotnych sił. Działalność Einsatzgruppe VI w Wielkopolsce 1939 r.” – Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie, ul. Niezłomnych

■ **17 czerwca, godz. 12** – Japoński Teatrzyk Kamishibai „O wilku i siedmiu kozłach” (wstęp 5 zł) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ **17 czerwca, godz. 17** – Stella Luboń-Jurand Koziegłowy – boisko, ul. Szkolna

■ **18 czerwca, godz. 11** – Pogrom Luboń-Huragan Michorzewo – stadion, ul. Rieczna

■ **19 czerwca, godz. 16-18** – dyżury radnych dla mieszkańców: Piotr Goryniak – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; Adam Dworaczek – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; Marek Samulczyk – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; Katarzyna Frąckowiak – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

■ **19 czerwca, godz. 17** – otwarte posiedzenie Komisji Komunalnej, temat: Sprawozdanie z realizacji budżetu za 2016 r. Opiniowanie projektów uchwał RML – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, sala sesyjna (nr 208)

■ **19 czerwca, godz. 17** – Kino „Kamera”, projekcje nowości filmowych w kameralnej atmosferze (wstęp 5 zł) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ **19 czerwca, godz. 17.30** – Klub Szachowy (prowadzi Janusz Woda) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ **20 czerwca, godz. 17** – Lokalny Klub Kodowania – warsztaty programowania (wstęp wolny) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ **22 czerwca, godz. 17** – warsztaty fotograficzne (wstęp 5 zł) – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ **23 czerwca** – zakończenie roku kulturalnego – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

■ **24 czerwca** – wycieczka Szlakiem Architektury Przemysłowej Lubonia (informacje: Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 00 72)

■ **24 czerwca, godz. 9** – III turniej Pamięci Ksawerego (piłka nożna) w kategoriach wiekowych 2005-2006 i 2007-2008 – boisko, ul. Szkolna

■ **25 czerwca, godz. 12** – Powitanie lata (pokazy taneczne, animacje dla dzieci, konkursy, lody) – Plaża Miejska, ul. Rieczna

■ **25 czerwca, godz. 17** – Powitanie lata (koncert muzyki klasycznej) – Plaża Miejska, ul. Rieczna

■ **26 czerwca, godz. 19** – Malta na bis w Luboniu, Teatr „Circus Ferus”: „Tragedia w Lumpeksie...” (bezpłatne bilety do odbioru w Urzędzie Miasta i Ośrodku Kultury) – firma „Lubanta”, ul. Armii Poznań 49

■ **27 czerwca, godz. 11-14** – dyżur ekspertów ZUS dla mieszkańców Lubonia: Jak rozpocząć prowadzenie działalności? – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42

■ **27 czerwca, godz. 19** – Malta na bis w Luboniu, Teatr „Porywacze Ciał”: „Pięknie, ładnie” – firma „Lubanta”, ul. Armii Poznań 49

■ **29 czerwca, godz. 17** – otwarte posiedzenie Rady Miasta Luboń – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2, sala sesyjna (nr 208)

■ **29 czerwca** – Kino letnie (szczegóły: www.lubon.pl) – Plaża Miejska, ul. Rieczna

■ **3 lipca, godz. 16-18** – dyżury radnych dla mieszkańców: Kazimierz Górecki – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; Jakub Bielawski – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; Paweł Wolniewicz – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; Karolina Wilczyńska-Kakol – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

■ **3 – 7 lipca, godz. 8-17** – „Pożyteczny odpoczynek” – półkolonie dla dzieci w wieku wczesnoszkolnym (koszt: 599 zł/os, zgłoszenia do 30 czerwca, tel. 537 011 437)

■ **5 lipca, godz. 14-18** – bezpłatne porady dietetyka (zapisy) – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

■ **7 lipca, godz. 14:30** – Spartakiada Seniorów – stadion Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Komornikach

■ **10 – 14 lipca, godz. 8-17** – „Pożyteczny odpoczynek” – półkolonie dla dzieci w wieku wczesnoszkolnym (koszt: 599 zł/os, zgłoszenia do 30 czerwca, tel. 537 011 437)

■ **13 lipca** – Kino letnie (szczegóły: www.lubon.pl) – plac Edmunda Bojanowskiego

■ **17 lipca, godz. 16-18** – dyżury radnych dla mieszkańców: Paweł Krzyżostaniak – Urząd Miasta, pl. E. Bojanowskiego 2; Tomasz Kołodziej – Biblioteka Miejska, ul. Żabikowska 42; Piotr Izydorski – Gimnazjum nr 1, ul. Armii Poznań 27; Magdalena Woźniak – Ośrodek Kultury, ul. Sobieskiego 97

■ **20 lipca** – Kino letnie (szczegóły: www.lubon.pl) – Plaża Miejska, ul. Rieczna

oprac. HS

Śpiewanie w ROD „Chemik”

Mieszkańcy Lubonia lubiący śpiew mogą uczestniczyć w cyklu spotkań śpiewaczych z Marianem Mateckim, przy akompaniamencie instrumentu klawiszowego, na terenie Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Chemik” (współpraca z Lubońską Radą Seniorów). Serdecznie

zapraszam zainteresowanych działkowców oraz mieszkańców Lubonia i okolic w **środy w godz. od 17 do 20**, do świetlicy ROD przy ul. Granicznej. Spotkania będą się odbywać do połowy września.

Jan Błaszczak
prezes ROD „Chemik”

Ogłoszenia drobne

Korepetycje

- Matematyka, fizyka – nauczyciele, dojazd; tel. 532 996 938 (h-078 III-VIII)
- Korepetycje j. angielski z dojazdem do ucznia; tel. 785 602 439 (h-094 IV-VI)
- Korepetycje – matematyka, fizyka, chemia – absolwentka Politechniki; tel. 785 602 438 (h-094 IV-VI)
- Chemia, fizyka, matematyka – korepetycje, gimnazjum; tel. 785 602 439 (h-094 IV-VI)
- Angielski, niemiecki – korepetycje z dojazdem do ucznia; tel. 723 517 463 (h-094 IV-VI)
- Korepetycje z matematyki i chemii; tel. 509 72 89 62 (r-124 V-VIII)

Praca

- Spawaczy MIG/ MAG i mistrzów zmianowych produkcji poszukuje: Steelpress Sp. z o.o. Luboń, ul. Powstańców Wlkp. 48; kadr@sp.p.net.pl (h III-VI)
- Poszukuję do pracy chałupniczej; tel. 507 624 828 (h-VI)
- Zatrudnimy panie do prac manualnych na cały i niepełny etat – Eldex-Medical, ul. Laskowska 82, 62-051 Wiry. Informacje w godz. 9-15 (h-VI)
- Dokładna, uczciwa, rzetelna, doświadczona kobieta posprząta mieszkanie 1x lub 2x w tygodniu, Luboń i okolice; tel. 695 746 028 (h-VI)
- Stolarnia zatrudni rencistę emeryta na ½ etatu; tel. 502 390 846 (r-VI)

Usługi

- Karcher: tel. 664 222 905 (r-039 II-VII)

- Usługi ogólnobudowlane; tel. 516 199 639 (r-bs)
- Karcher – czyszczenie: dywanów, wykładzin, tapicerek meblowych i samochodowych. Czyszczenie, konserwacja skór – auto – dom. Polerowanie, zabezpieczenie lakieru. Wystawiam faktury VAT. Tel. 600 217 065 (r-138-VI)
- Naprawa 24h, montaż junkersów, kotłów, kuchenek, instalacje; tel. 508 183 101 (r-383 I-VI)
- Usługi naprawcze (tanio!): elektryczne, malarskie, ślusarskie, stolarskie, hydrauliczne – złota rączka – tel. 503 712 456 (h-129 VI,VII)
- Ślusarstwo – konstrukcje stalowe, wiaty, bramy, płoty, schody; tel. 691 307 513 (r-079 IV-IX)
- Płytki, malowanie, szpachlowanie, panele, płyty G-K, inne; tel. 696 896 204 (r-125 VI)
- Cyklinowanie i lakierowanie parkietów (doświadczenie); tel. 61 8133 945 (b-314-VI-VIII)
- Poszukuję osoby do prac porządkowych w ogrodzie i prac naprawczych w budynku przedszkola. Kontakt tel. 698 385 038 (r-VI)

Nieruchomości

- Rybojedzko gm. Stęszew – sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną 700 m² przy jeziorze, tel. 600 322 991 (h-092-IV-VI)

Inne

- Kupię auta do 10 tys. zł, umowa i gotówka do ręki; tel. 798 827 337 (h-096 IV-VI)

Ogłoszenie o pracę

Bezpłatne ogłoszenia drobne w sprawie pracy można kierować do redakcji: e-mailem (adres: redakcja@wiescilubonskie.pl) oraz na kartkach (wrzucać do niebieskich skrzynek pocztowych na terenie miasta lub przynieść do redakcji, ul. Wschodnia 23A/62).

Przypominamy, że jako bezpłatne przyjmujemy ogłoszenia, które dotyczą oferowania stanowiska pracy (np. przyjmę fryzjerkę, poszukujemy magazyniera itp.) lub, jeśli osoba fizyczna poszukuje stałego zatrudnienia (np. elektryk z prawem jazdy kat. B szuka pracy). (red.)

EDEN – RAJ DLA PSIAKA

- kąpiele pielęgnacyjne
- strzyżenie i rozczesywanie sierści
- trzymowanie
- pielęgnacja i czyszczenie uszu
- przycinanie pazurków

PROMOCYJNE
CENY!



tel. 663 264 689
WIRY, Czereśniowa 1

godziny otwarcia:
pn. - pt. 10:00 - 17:00
sob. 9:00 - 13:00

(N3473)

PRYWATNY GABINET LEKARSKI lek. med. JAN BANASIUK

ul. dr. Romana Maya 1A (przy Zakładach Chemicznych), tel. 618 900 485, tel. 618 994 861

- porady internistyczne
- badania kierowców
- EKG
- możliwe przejęcie opieki
- badania profilaktyczne
- lekarskiej (profilaktycznej) nad
- (wstępne, okresowe, kontrolne)
- pracownikami zakładów pracy

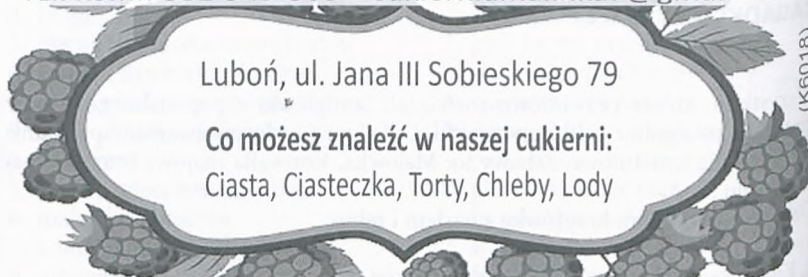
GABINET CZYNNY pn-pt: 8.00-12.00, dodatkowo w pn, wt, czw: 16.00-18.00

Posiadamy LABORATORIUM ANALITYCZNE czynne od 7.30-9.30

(F3067)

Cukiernia Malinka

Tel. kom.: 882-949-303 cukierniamalinka7@gmail.com



Luboń, ul. Jana III Sobieskiego 79

Co możesz znaleźć w naszej cukierni:
Ciasta, Ciasteczka, Torty, Chleby, Lody

Godziny otwarcia: pon. – nieczynne, wt.-pt. – 08-17, sob.-nd. – 08-16

Śluby

28.04.2017 r.
■ Krzysztof Siąkowski
i Katarzyna Majewska
29.04.2017 r.

■ Szymon Bezler i Weronika Środa
13.05.2017 r.
■ Tomasz Palacz i Sandra Ostrowska

W maju zawarto 10 związków małżeńskich, 7 par nie wyraziło zgody na publikację danych.

Zgony

01.05.2017 r.
■ Tadeusz Kałużniak ur. 1930 r.
06.05.2017 r.
■ Zenon Trybuś ur. 1938 r.
06.05.2017 r.
■ Vello Press ur. 1934 r.

07.05.2017 r.
■ Bronisława Fajfer ur. 1933 r.
09.05.2017 r.
■ Jerzy Stadnicki ur. 1952 r.
24.05.2017 r.
■ Krystyna Matuszewska ur. 1952 r.
27.05.2017 r.
■ Jerzy Krenc ur. 1954 r.

Jagoda Wawrzyniak
zastępca kierownika USC Luboń

KAMIENIARSTWO KORCZ GRANIT

NAGROBKI WŁASNEGO PROJEKTU
I NA INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIE

Luboń, ul. Brzozowa 5 tel. 61 8 103 825
i ul. Drzymały (przy cmentarzu w Żabikowie)
korcznagrobki.pl korcz-granit.jky.pl



MementoMori

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
Zarządzanie i Administrowanie Cmentarzami

Luboń, ul. Okrzei 1
kom. 606 394 675
tel/fax. 618 131 262

- ceremonie pogrzebowe na wszystkich cmentarzach
- kompleksowa obsługa (trumny, urny, krzyże, nekrologi)
- akty zgonów
- wypłata zasiłku ZUS, KRUS

Telefon całodobowy:

618 131 262

www.mementomori.com.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

Kędziora Zbigniew

- sprzedaż trumien, urny
- transport zwłok
- wypłata zasiłków ZUS i KRUS
- pogrzeby na wszystkich cmentarzach

24h

Biuro Cmentarza Parafialnego Luboń – Żabikowo
ul. Traugutta 17/2 tel. 502 592 531

OGROD DOBRYCH SŁÓW

Natalia Mikołajczyk
logopeda dyplomowany

Gabinet logopedyczny

os. Orła Białego 23
tel. 535 671 400
(K6017)

ogrod.dobrych.slow@gmail.com

INFORMATOR LUBOŃSKI



ALARMOWE

- KOMISARIAT POLICJI**
ul. Powstańców Wlkp. 42, tel. 61 813 09 97
- POGOTOWIE RATUNKOWE**
ul. Pułaskiego 15 – pomoc doraźna
pon.-pt. godz. 18-8; sob., niedz.
- tel. 61 864 88 94,
wypadki, nagłe zachorowania
- tel. 112 lub 999
- STRAŻ POŻARNA**
ul. Żabikowska 36, tel. 61 813 09 98
dyżury zarządzania kryzysowe-
go, tel. 697 630 284
- STRAŻ MIEJSKA**
ul. Dworcowa 1,
pn.-pt. 6.00 – 22, sob. 6 – 14
z pt. na sob. i na niedz. 22 – 6
tel. 61 813 19 86, fax 61 813 90 91
- POGOTOWIE WOD.-KAN.**
Mosina, tel. 61 813 21 71, 61 819 77 85
(24 h); 994 – doraźne interwencje
- POSTERUNEK ENERGETYCZNY**
ul. Fabryczna 4, tel. 61 813 03 02, zgło-
szenia usterek, tel. 24h 991 (informa-
cje o planowanych przerwach w dost-
awach prądu); www.operatorenea.pl
- ENEA OŚWIETLENIE**
POGOTOWIE OŚWIETLENIA
DROGOWEGO
tel. 61 856 17 22 (24 h)
- PODTOPIENIA I ZDARZENIA**
Z UDZIAŁEM ZWIERZĄT
tel. 601 986 986
- SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT**
Przybórkowo k. Szamotuł – Wanda Jerzyk
tel. 501 770 118
weronika@przytuliskauwandy.pl

USŁUGI KOMUNALNE

- KOM-LUB**
www.kom-lub.com.pl,
ul. Niepodległości 11,
tel. 61 813 05 51,
kom-lub@kom-lub.com.pl
- PSZOK (PUNKT SELEKTYWNEJ ZBIÓRKI**
ODPADÓW KOMUNALNYCH)
Kom-Lub, ul. Niepodległości 11,
tel. 61 813 05 51
wt. – pt. 14 – 18, sob. 8 – 14
- Centrum Zagospodarowania Od-**
padów – Selekt – sp. z o.o. (instalacja)
www.selekt.toensmeier.pl, ul. Piotrowo
Pierwsze 26/27, Czempin
tel. 60 282 65 41; selekt@toensmeier.pl
- USŁUGI KOMUNIKACYJNE**
- TRANSLUB**
ul. Przemysłowa 13/15, tel. 61 813 01 45,
sekretariat@translub.pl

OPONY

• sprzedaż • serwis
• wymiana • doradztwo

OPONY NOWE I UŻYWANE - ATRAKCYJNE CENY!
Luboń, ul. Jana Mazurka 1, tel. 507 688 464

www.smacznety.pl

Nasze sklepy Luboń:
ul. Wschodnia 22d/29 tel. 61-899-21-92
ul. Osiedlowa 27 tel. 516-191-754

Wiry:
ul. Komornicka 179 (sklep przy produkcji) *Cukiernia Krzyżanowski*

**PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA
NA PIECZYWO CUKIERNICZE**

**tel 505-901-907
tel 61-282-06-36**

Uwaga od 2016 r nie posiadamy już sklepu przy ul. Żabikowskiej 49

**Zapraszamy na bezpłatne
uniijne kursy:**

- ◆ Magazynier z wózkami widłowymi
- ◆ Księgowość

Oferujemy:

- bezpłatne kursy i egzaminy,
- stypendium szkoleniowe
- płatne staże,
- zatrudnienie.

Wymagania:

- osoby bezrobotne,
- z wykształceniem średnim,
- ukończone 30 lat.

**Kontakt: Agata Kurzajak, 500-385-605,
kontakt@postawnaprace.pl**

SZAFY WNEKOWE

ZABUDOWY. GARDEROBY

**Ekspozycja
czynna:**
pn-pt 14.30-18
sob. po ustaleniu
telefonicznie

Luboń, ul. Długa 6
61 8105 520, 601 719 742 **www.goryniak.pl**

**ZARZĄD TRANSPORTU
MIEJSKIEGO**
ul. Matejki 59, 60-770 Poznań;
tel. 61 834 61 26 lub 61 633 53 19;
ztm@ztm.poznan.pl
Rozkład jazdy:
http://www.ztm.poznan.pl/rozkład/

STACJA PKP
ul. Dworcowa, Infolinia kolejowa: 19 757

POCZTY
- ul. Wschodnia 22/19 C,
tel. 885 900 926, 885 901 303
pn. – pt. 8 – 19, sob. 9 – 12
- ul. Żabikowska 62, tel. 885 870 559,
pn. – pt. 8 – 19, sob. 10 – 14
- ul. Poniatowskiego 18, tel. 887 857 694,
pon. 10 – 20, wt.-pt. 8 – 19
- ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 02 64,
pon. 10 – 20, wt. – pt. 8 – 18

LEKARZ PIERWSZEGO KONTAKTU
Przychodnie i Gabinety
Lekarza Rodzinnego
- ul. Poniatowskiego 20,
tel. 61 810 48 31
- ul. dr. Romana Maya 1 A,
tel. 61 890 04 85
- ul. Wschodnia, tel. 61 843 75 97
- ul. Sobieskiego 55a, tel. 61 832 68 98
Po godz. 18, w niedziele i święta pomoc
doraźna - patrz Pogotowie Ratunkowe
- Pielęgniarski Ośrodek „PANACEUM”
ul. Cieszkowskiego 2 lok 1B
tel. 61 813 12 11

**PORADNIA PSYCHOLOGICZNO
-PEDAGOGICZNA**
ul. Żabikowska 40
tel. 61 813 01 73, pn. – pt. 8 – 16

**PORADNIA TERAPII UZALEŻNIEŃ I
WSPÓLUZALEŻNIENIA**
PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO
ul. Kościuszki 53, tel. 61 813 09 33,
pn. – pt. 8 – 20

**GMINNA KOMISJA ROZWIĄZYWAN-
IA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH**
Urząd Miasta, wt i pt 13-15,
Małgorzata Szajek tel. 663 504 894

APTEKI
- „Rodzinna”, ul. ks. Streicha 27,
tel. 61 282 17 72, pn.-pt. 8 – 19, sb. 9-14
- „Złoty Lek”, ul. Żabikowska 16, tel.
61 813 08 11, pon. – pt. 9 – 22, sob. 9 – 18
- „Alga” CH PAJO, ul. Żabikowska 66, tel.
61 899 41 27, pon. – sob. 9 – 21, niedz. 10 – 21
- „Fama Vit”, ul. Kościuszki 51 lok. 1,
tel. 61 810 31 85, pon. – pt. 8 – 21, sob. 8 – 14
- „Przy Sikorskiego”, ul. Sikorskiego 44,
tel. 61 893 16 06, pn. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 14
- „Niezwykła”, ul. Fabryczna (narożnik
z Żeromskiego), tel. 61 810 20 69,
pon. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 15
- „Przy Rynku”, ul. Poniatowskiego 24,
tel. 61 810 31 28, pon. – pt. 8 – 20, sob. 8 – 14

- „Noki”, ul. 11 Listopada 28,
tel. 61 810 10 06, pon. – pt. 8.00 – 20,
sob. 8.00 – 14
- „Osiedlowa”, ul. Żabikowska 62,
tel. 61 810 25 70, pn.-pt. 7.30-19, sob. 8-14

**KOMINIARZ, tel. 61 819 25 38,
kom. 0-503 092 500**

BANKOMATY
- PKO BP – ul. Sikorskiego (24h)
- PeKaO S.A. – ul. Poniatowskiego (24h)
- SBL – pl. E. Bojanowskiego 2
- WBK – ul. Kościuszki 57/59 (24h)
- CH Pajo – ul. Żabikowska 66
- CH Factory – ul. Dębicka 1
- CH Intermarche – ul. Żabikowska 53
- Malpka – ul. ArmiiPoznań (Euronet 24h)

INSTYTUCJE PUBLICZNE

URZĄD MIASTA LUBOŃ
pl. E. Bojanowskiego 2, tel. 61 813 00 11,
office@lubon.pl
pn. 9 – 17, wt. – pt. 7.30 – 15.30

BURMISTRZ LUBONIA
Małgorzata Machalska, tel. 61 813 01 41

**MIEJSKI OŚRODEK PO-
MOCY SPOŁECZNEJ**
ul. Żródlana 1, tel. 61 810 50 85

KOŚCIOŁY
- św. Barbary – pl. E. Bojanowskiego 12,
tel. 61 813 04 21
- św. Jana Bosko – ul. Jagielly 11,
tel. 61 813 04 51
- św. Maksymiliana Kolbego
– ul. Sobieskiego 81, tel. 61 813 06 70
- Sanktuarium bł. Edmunda Bojanowskie-
go – pl. E. Bojanowskiego, tel. 61 813 01 22
- św. Jana Pawła II – ul. Żródlana,
tel. 61 869 19 13

MUZEUM MARTYROLOGICZNE
ul. Niezłomnych 2,
tel. 61 813 06 81, pn. - nieczynne
wt.-pt. 9 – 15, sob. i niedz. 10 – 14

BIBLIOTEKA MIEJSKA
http://www.biblub.com.pl,
- ul. Żabikowska 42, tel. 61 813 09 72,
pon., wt., śr. 11-19; czw., pt. 9-15
- Filia nr 3 – Zakłady Chemiczne (Przychod-
nia), tel. 785 874 382, pn. 11.30-18,
wt. 9 – 15, śr. 10.00 – 16.30
- Filia nr 4 – ul. Sobieskiego 97 (Ośrodek Kul-
tury) wt., czw. 12 – 19,
pt. 9 – 15, tel. 607 874 382

OŚRODEK KULTURY
ul. Sobieskiego 97, tel. 61 813 00 72, kom.
500 287 325
pn. – czw. 8 – 20, pt. 7 – 15

**LUBOŃSKI OŚRODEK
SPORTU i REKREACJI**
ul. Kołłątaja 2, tel. 61 899 22 35,
losir@losir.eu, www.losir.eu

PRZEDSZKOLA

- Publiczne:**
- Nr 1 *Pogodne Przedszkole*,
ul. Sobieskiego 65, tel. 61 813 01 02
 - *Tip-Topka Odkrywcy*,
ul. Konarzewskiego 10, tel. 61 810 23 06
 - Nr 5 *Weseli Sportowcy*,
ul. Osiedlowa 19, tel. 61 813 09 40
 - *Tęczowa Kraina*, ul. Okrzei 49,
tel. 61 893 03 59
 - *Małe Talenty*, ul. Klonowa 21a,
tel. 61 666 10 35
 - *Punkt Przedszkolny Trójceczka*,
ul. Dąbrowskiego 2a, tel. 61 813 04 42

- Niepubliczne:**
- *Domisie*, ul. Wschodnia 21/65,
tel. 605 081 185
 - *Sióstr Służebniczek*, pl. E. Bo-
janowskiego 6, tel. 500 405 422
 - *Calineczka*, ul. Poniatowskiego 42 A,
tel. 61 813 95 55
 - *Chatka Skrzatka*, ul. Szkolna 68,
tel. 608-396-840
 - *Czarodziejski Ogród*, ul. Kopernika 10a,
tel. 61 639 58 08
 - *Kubuś Puchatek*, ul. Konopnickiej 14;
tel. 61 830 15 11
 - *Słoneczny Zakątek*, ul. 11 Listopada 158,
tel. 881 693 625
 - *Tajemnicza Wyspa*, ul. Kopernika 4;
tel. 694 994 700
 - *Piotruś Pan*, ul. Niezłomnych 3b
tel. 783 718 115
tel. w języku angielskim 785 933 349
 - *U 7 Krasnoludków*, ul. Bucza 21D
tel. 665 322 262

SZKOŁY PODSTAWOWE

- Nr 1, ul. Poniatowskiego 16,
tel. 61 813 04 92
- Nr 2, ul. Żabikowska 40,
tel. 61 813 03 92
- Nr 3, ul. Dąbrowskiego 2a,
tel. 61 813 04 42
- Nr 4, ul. 1 Maja 10, tel. 61 813 03 81
- Szkoła Podstawowa i Punkt Przed-
szkolny im. św. Filipa Neri
ul. Armii Poznań 27, tel. 793 130 703

GIMNAZJA

- Nr 1, ul. Armii Poznań 27,
tel. 61 810 28 38
- Nr 2, ul. Kołłątaja 1,
tel. 61 893 23 16

GRUPY AA

- Avanti śr. godz. 18, Ośr. Kult.
ul. Sobieskiego 97
- Do Przodu pt. godz. 18 (ostatni pt. miesiąca
mityng otwarty) salka Zgromadzenia Sióstr
Służebniczek NMP, pl. E. Bojanowskiego 6

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

- „LUBONIANKA”
ul. Żabikowska 62,
tel. 61 899 46 80, dyżury członków rady nad-
zorczej – pierwszy pon. mies. godz. 16 – 17

PORADY CHIRURGICZNE

lek. med. RYSZARD LESIŃSKI
SPECJALISTA-CHIRURG

WTOREK 16-17

GABINET LEKARSKI
ul. Wspólna 25/3
61-479 Poznań
tel. 61 830 05 98
kom. 600 265 343

(W6066)

ZAKŁAD BLACHARSKO - DEKARSKI

PEŁEN ZAKRES USŁUG

- DOŚWIADCZENIE
- GWARANCJA
- SOLIDNOŚĆ

TEL. 606 119 941
61 893 37 37

(W6019)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO

Lek. med. JAN BANASIUK
czynny od poniedziałku do piątku
Luboń, ul. R. Maya 1A
REJESTRACJA 618 900 485
GABINET 618 994 861

(F3073)

KARCHER Z LUBONIA

CHYŚCZENIE DYWANÓW,
WYKŁADZIN, TAPICEREK
MEBLOWYCH,
SAMOCHODOWYCH
I SKÓRZANYCH
TEL. 664 222 905
DOJAZD GRATIS

DOKŁADNIE I TANIO

Mobilny agent PZU



- Ubezpieczenia komunikacyjne i majątkowe.
- Przy zakupie pakietów duże zniżki.
- Obsługa ubezpieczeń w dogodnym terminie i miejscu.

(Y6454)

508 945 683

BIURO KSIĘGOWE

ul. Wojska Polskiego 63A
62-050 Luboń

TEL. 508 165 260

- PEŁNA OBSŁUGA OSÓB FIZYCZNYCH I SPÓŁEK HANDLOWYCH
- WYPROWADZANIE ZAŁĘGOŚCI US I ZUS
- PROWADZENIE KADR

ELASTYCZNE GODZINY PRACY

(Y1098)

Grupa Krotoski-Cichy

Skup pojazdów
do KASACJI.
Płacimy GOTÓWKĄ
transport GRATIS!



tel. 618 163 809
609 562 981

(P1076)

SCHOD BUD

PRODUKCJA *** MONTAŻ

SCHODY

LUBOŃ, ul. Dworcowa 33
tel. (61) 810 60 58, kom. 0501 307 180
schodbud@wp.pl; www.schod-bud.com.pl

PRZYJMĘ STOLARZA

PROFESJONALY
MONTAŻ ANTEN
RTV - SAT

NAPRAWA SPRZĘTU

INSTALACJA
I URUCHOMIENIE
CYFROWEJ TV DVB-T

Mariusz Frąckowiak

tel. 606 23 14 99

(F6226)

dr n. med. ANNA MODELSKA- ZIOŁKIEWICZ

- CHOROBY TARCZYCY
- ZABURZENIA HORMONALNE

(Y3400)

rejestracja telefoniczna:
508 145 458

KALORYFERY

Markowe

nowe i używane

- zasobniki • pompy c.o.
- bojler • piece c.o.

500 200 478, 618 193 076
Puszczykowo, pn.-pt. 8-17

(K3010)

AUTO KASACJA

FHU Budmat - Oborniki

Za auta płacimy gotówką
Wystawiamy zaświadczenia
o demontażu pojazdu

(K6037)

tel. 608 588 590
602 216 932



USŁUGI POGRZEBOWE EKSHUMACJE

24H NAGROBKI 24H

FIRMA KULIŃSKI

Poznań-Czapury załatwianie
ul. Promowa 8 formalności
tel. 61 893 94 56 także w domu
608 296 569 klienta

www.firmakulinski.pl

(K6035)

GABINET STOMATOLOGICZNY

Renata Przybylska

Luboń, ul. Dr R. Maya 1a
(przy Zakładach Chemicznych)

tel. 618 994 862

Umowa z NFZ

Leczenie dorosłych i dzieci

godz. przyjęć:

pon: 8³⁰-13³⁰; wt: 13-18³⁰;

śr: 8³⁰-14; czw: 13-18³⁰; pt: 8³⁰-13³⁰

(Y6042)

FIRMA OGÓLNOBUDOWLANA

oferuje:

malarkę, panel, płytki,
zabudowy G-K, prace
dekarskie, papy termo, awarie.

tel. 694 285 774

(Y3029)

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE

- malowanie, tapetowanie
- domofony, elektroinstalacje
- łazienki kompleksowo
- płytki
- panele, boazeria
- nida gips, szpachlowanie
- papa termozgrzewalna
- inne budowlane

tel. 501 802 361

Biuro Rachunkowe IN PLUS

Licencja Min. Finansów nr 15989/2006
Luboń, ul. Poniałowskiego 20
(drugie piętro, budynek ośrodka zdrowia)
tel. 503 138 846
www.biurorachunkoweinplus.pl

- prowadzenie ksiąg rachunkowych i podatkowych
- sporządzanie deklaracji podatkowych
- prowadzenie kadr i płac
- sporządzanie i elektroniczne wysyłanie deklaracji ZUS
- możliwość odbioru dokumentów u klienta

(Y6056)

Biuro Obrotu Nieruchomościami

"LEGAT"

mgr Elżbieta Mizerka-Szmyt
Licencja nr 1363

Kupno, sprzedaż, zamiana,
najem, podział lokali,
nieruchomości. Doradztwo
Pełna obsługa prawna,
notarialna, geodezyjna.

Luboń, ul. Drzymały 3

tel. 61 813 04 91

tel. kom. 601 776 935

www.legat-mizerka.pl legat@legat-mizerka.pl

(F6024)

dr med. W. Skorupski

KARDIOLOG

gabinet: Poznań, ul. Palacza 86
rejestracja telefoniczna codziennie

tel. 61 86 19 740

(Y6062)

USŁUGI REMONTOWO-MURARSKIE

Wykonujemy
wszelkie remonty:

- malowanie
- docieplanie
- łazienki
- płytki
- papa terma
- klinkier
- i wiele innych

tel. 509434495

(K6040)

Bond-Rembud Remonty mieszkań

- szpachlowanie, malowanie, tapetowanie
- płytki, panele
- docieplanie budynków
- sucha zabudowa typu GK
- cyzelowanie
- tynki maszynowe lekkie

507 168 967

(W6035)

PIECE C.O. WĘGLOWE - GAZOWE SPRZEDAŻ - MONTAŻ

509 975 190

(F3136)

KARCHER SZYBKOSCHNĄC

czyszczenie dywanów,
wykładzin i verticali
(żaluzje pionowe),
tapicerki meblowej
i samochodowej

tel. 501 404 267
DOJAZD GRATIS

ZAMOW FOTOBUDKĘ NA SWOJĄ IMPREZĘ

ARMAR24.PL

FOTOBUDKA

Balony

TEL. 732-732-313

Luboń, Armii Poznań 38

(Y3437)

Chirurg

Lesław Lenartowicz

- konsultacje, zabiegi
- gastroskopia, rektoskopia, sigmoidoskopia
- chirurgia ogólna, choroby przewodu pokarmowego
- drobne zabiegi, wrastające paznokcie, kurczaki itp.
- leczenie zylaków odbytu
- wszywanie esperalu

KWALIFIKACJA DO ZABIEGÓW

ul. Lipowa 60 tel. 61 810-33-14 (budynek przychodni)

WIZYTY DOMOWE GODZ. PRZYJĘĆ: PON 17-19 CZW 16-18

(Y6208)

UKŁADANIE PŁYTEK

**SOLIDNIE
SZYBKO
FACHOWO**

KRÓTKIE TERMINY

TEL. 509 404 414

(Y6021)

Psycholog

Hanna Lenartowicz

- porady wychowawcze
- terapia rodzinna i par
- terapia lęków
- opinia psychologiczna do odszkodowań powypadkowych (rachunek)

ul. Lipowa 60 tel. 61-810-33-14 (budynek przychodni)

TELEFONICZNE UMAWIANIE WIZYT

(Y6209)

Dr med. Aleksandra Skuratowicz
Laryngolog dziecięcy

USG ZATOK

Puszczykowo, ul. Kopernika 15
tel. dom. 61 819 35 18

Poznań, ul. Wojskowa 9h
wejście od ul. Wypiańskiego naprzeciw Areny

godz. przyjęć: pon., czw. 17⁰⁰-18⁰⁰

tel. 61 867 69 33

(K6026)

FIRMA MEB-TECH PIOTR KOCHNER

- zabudowy korytarza
- meble kuchenne
- meble na wymiar
- meble biurowe i do przedszkoli
- usługi stolarskie

tel. 0-600 063 032

e-mail: mebttechkochner@gmail.com

(F3098)

NAPRAWA PRALEK

wszystkie

kom. 504-274-213

tel. 618 331 296

Laureat konkursu
"Najlepsze w Polsce"

(B6004)



SPRĘŻYNY

JULIUSZ MICHAŁAK

wyrób - sprzedaż

motoryzacyjne i specjalne

Luboń

ul. Armii Poznań 38

tel./fax 813-16-95

(B6025)

PHU "AGAT"

Tomasz Piotrowski

tel. 513 130 522

- budowa i wykańczanie domów, mieszkań od A-Z
- ocieplanie budynków
- montaż płyt G-K
- sztukatorstwo, malowanie
- układanie płytek, paneli
- murarstwo, tynkarstwo, szklenie
- inne prace budowlane

e-mail: phu.agat1@wp.pl



(Y6060)



OKNA Z PCV

- Serwis/naprawa okien i rolet
- Roletki materiałowe
- Żaluzje
- Siatki na owady

Dębiec ul. Nizinna 20,
tel. 61 830 10 77

stolplastokna@interia.pl

(K6042)

WYCENY NIERUCHOMOŚCI

- ⇒ DOMY
- ⇒ LOKALE
- ⇒ DZIAŁKI
- ⇒ SPECJALISTYCZNE

Rzeczoznawca majątkowy

TEL. 572 642 585

e-mail: rzeczoznawca@jessa.com.pl

www.jessa.com.pl

(K3024)

SERWIS AGD

Paweł Dobrowolski

- ▶ pralki
- ▶ lodówki
- ▶ zmywarki

tel. 601 714 909

(P6164)

PEDIATRIA OGÓLNA

- schorzenia pulmonologiczne
- schorzenia gastroenterologiczne

z poradnictwem żywieniowym

dr med. Andrzej K. Hyżyk

Luboń, ul. Okrzei 42

tel. kom. 602 780 031

(P6062)

BIURO USŁUG PROJEKTOWYCH

mgr inż. Krzysztof Jachna
rzeczoznawca budowlany
tel. 602 220 560

oferuje:

- wykonanie projektów wszystkich obiektów,
- wydawanie opinii rzeczoznawcy budowlanego,
- wykonywanie inwentaryzacji,
- udzielanie porad w zakresie prawa budowlanego.

POLECAM BEZPŁATNE KONSULTACJE PRZEDPROJEKTOWE

ZAPRASZAM

(B3019)

TRANSPORT WYWROTKA DO 3T

- ŻWIR
- PIASEK
- GRUZ
- ZIEMIA



☎ 785 100 335

siatkomax@onet.pl

OGRODZENIA, SIATKI, PŁOTY

MONTAŻ

(Y6022)

Naprawa pralek

automatycznych i zmywarek
oraz sprzedaż używanego
sprzętu agd z gwarancją.

tel. 501 315 761

(K3016)

MALOWANIE TAPETOWANIE PANELE PODŁOGOWE

TEL. 602 401 256

(B6094)

GAZ - SERWIS

S. M. ŚLONZAK

TEL. 604 321 982

SERWIS URZĄDZEŃ GAZOWYCH

DOJAZD GRATIS

(P6166)

LODÓWKI PRAŁKI NAPRAWA U KLIENTA

☎ 503 807 607

Luboń - Żabikowska

Gdy Naprawiamy Dojazd Gratis!

(P6146)

TYNKI, FARBY, MOZAIKI, STYROPIAN GENDERKI

z europejską aprobatą tech. ETA
w dobrej cenie oraz inne materiały
do dociepleń i suchej zabudowy

DOMEX

(rok założenia 1993)

PUSZCZYKOWO, ul. OGRODOWA 4
tel. 61 819 43 59

e-mail: seb.chmiel76@gmail.com

(Y6100)

DOMKI OGRODOWE BOAZERIA

WYRÓB-SPRZEDAŻ

szerokość krycia 85 mm (112)



szerokość z piórem 95 mm (120)

ZAKŁAD STOLARSKI
ANDRZEJ RATAJCZAK

ul. JURANDA 24, 62-032 LUBOŃ

TEL./FAX 810-53-33, KOM. 602 469 818

(W6006)

MYJNIA RĘCZNA

ul. 11 Listopada 104

kom. 693-822-795

(W6009)

MALOWANIE PROSZKOWE ŚLUSARSTWO

- ♦ BALKONY DOSTAWNE
- ♦ RENOWACJA ARTYKUŁÓW METALOWYCH
- ♦ PIASKOWANIE

STAN - MET

UL. BUCZKA 10, LUBOŃ

☎ 61 8 103 895, 508 361 102

(K6031)

NAPRAWA PRALEK i ZMYWAREK SPRZEDAŻ UŻYWANYCH



tel. 691 961 461, 601 893 331

Mosina, 25 Stycznia 48

(K6025)

KOSMETYKA

- mezoterapia bezigłowa i frakcyjna
- peelingi medyczne
- zabiegi pielęgnacyjne
- henna, hybrydy, manicure

ZABIEGI NA CIAŁO

- woskowanie
- likwidująca cellulitu
- masaże odchudzające
- rolmasaż

PODOLOGIA

- kompleksowa pielęgnacja stóp
- kłamy na wrastające paznokcie
- modzele, odciski, tamponady
- refleksologia stóp

ZAPRASZAMY - LUBOŃ, UL. MAZURKA 1
TEL. 501 215 558

EduLand zaprasza na:

-kursy do testów gimnazjalnych z matematyki, chemii, fizyki oraz biologii,

-kursy do matury z matematyki,

-koło matematyczne/zajęcia wyrównawcze z matematyki dla klas 5/6/7 szkoły podstawowej,

-zajęcia odbywają się w małych grupach w Ośrodku Kultury w Luboniu,

-zapisy do końca SIERPNIA 2017!!!

PÓŁKOLONIE 2017

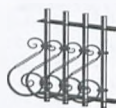
- Szalonego Naukowca
- Małego Podróżnika
- Z Językiem angielskim
- Bajkowe
- zapisy do końca MAJA 2017!!!

ZAPRASZAMY
605091724

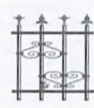


KONSTRUKCJE STALOWE
SPAWANIE ALUMINIUM

KRATY



PŁOTY



BRAMY



SCHODY



62-030 Luboń, ul. Pułaskiego 6 tel. (06 1) 8102-938, fax 8933-746
Kom. 602177144 Kom. 602177145 www.almetplast.pl

W Drogerii przy
ul. Osiedlowej 20

został poszerzony
asortyment o artykuły
pochodzenia zagranicznego
- słodycze, chemię i kawy.
tel. 506 989 942



PRZEWÓZ OSÓB

TEL. 575 100 991

e-mail: biuro@wirbus.pl

www.wirbus.pl

WIR-BUS
PRZEWÓZ OSÓB



BIURO RACHUNKOWOŚCI „CALCULUS”

Ewa Ceglarek
Doradca podatkowy nr 00984

Od 1991 roku prowadzimy kompleksową obsługę firm w zakresie:

- Doradztwo podatkowe
- Księgowość (pełna, KPiR, ryczałt, ewidencje VAT, ...)
- Kadry i płace
- ZUS elektronicznie

Luboń ul. J. Mazurka 17
czynne od pn. do pt. w godz. od 9.00 do 16.00

tel. 61 8102 458
kom. 601 769870
calculus@calculus.com.pl
www.calculus.com.pl

MECHANIKA POJAZDOWA



SERWIS WSZYSTKICH MAREK

Dominik Występski

605 835 463

62-051 Wiry, Kilińskiego 24



BIURO RACHUNKOWOŚCI „CALCULUS”

Ewa Ceglarek
Doradca podatkowy nr 00984

Od 1991 roku prowadzimy kompleksową obsługę firm w zakresie:

- Doradztwo podatkowe
- Księgowość (pełna, KPiR, ryczałt, ewidencje VAT, ...)
- Kadry i płace
- ZUS elektronicznie

Luboń ul. J. Mazurka 17
czynne od pn. do pt. w godz. od 9.00 do 16.00

tel. 61 8102 458
kom. 601 769870
calculus@calculus.com.pl
www.calculus.com.pl

MARWER
BUDUJEMY Z PASJĄ

- usługi budowlane
- budowa obiektów
- murowanych, drewnianych
- usługi ciesielsko-dekarskie
- prace dociepleniowe, elewacyjne
- kompleksowe usługi remontowe
- modernizacje gabinetów, lokali, biur i mieszkań
- hydroizolacje obiektów

63-004 Tulce, Poznańska 26/3
kom. 606 345 452

www.marwerbud.pl
e-mail: biuro@marwerbud.pl

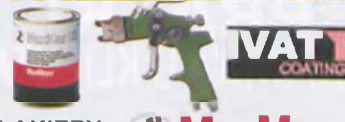


HURTOWNIA
CZĘŚCI
JAPOŃSKICH
I KOREAŃSKICH



Luboń, ul. Armii Poznań 23B
tel. 61 8131-734, 8139-333, www.beraf.poznan.pl

LAKIERY
SAMOCHOOWE
I PRZEMYSŁOWE



LAKIERY
W SPRAYU
MaxMeyer
MIESZALNIA KOMPUTEROWA



669 405 637
kryhal.kontakt@gmail.com

- Prace na wysokości
- Wycinka drzew
- metodą alpinistyczną
- Kompleksowe
- czyszczenie działek
- Pielęgnacja zieleni
- Mycie dachów i elewacji
- Montaż banerów
- Usługi rębakiem
- Frezowanie, karczowanie
- pni drzew
- Inne usługi

(K6022)

TŁUMIKI
KATALIZATORY
ZŁĄCZA ELASTYCZNE



SAMOCCHODY OSOBOWE,
CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - NAPRAWA

SERWIS
OPON

REGENERACJA FILTRÓW DPS
LUBOŃ, ul. MOKRA 3
tel./fax 61 810 51 62, kom. 517 673 973
www.poznan-tlumiki.pl

(F3068)

Niepubliczny Specjalistyczny

Zespół Opieki Zdrowotnej „ART-MED”

Luboń, ul. Ks. Streicha 27, tel. 618 139 923, fax 618 139 257

umowa z **NFZ**

Chirurg

-małe zabiegi

Laryngolog

-małe zabiegi
-badanie słuchu

Neurolog

EEG
-również wizyty domowe

Poradnie czynne od poniedziałku do piątku: 8.00-20.00
Rejestracja w godzinach działalności przychodni!

(F1035)

Rolety

- Zewnętrzne
- Materiałowe
- Płisy, żaluzje
- Vertikale
- Zasłony rzymskie
- Moskitiery

Dla emerytów i rencistów
korzystne rabaty!
504 573 493

Dojazd i wycena gratis

(K6039)

KARDIOLOG

Dr med. Roman Klimas

PRÓBY WYSIŁKOWE, EKG, HOLTER, ECHO-SERCA

GABINET: Luboń, narożnik ul. Wschodnia 25 / al. Jana Pawła II

Czynny: Pn., Śr.: 16⁰⁰ - 19⁰⁰

Rejestracja telefoniczna - tel. 813-10-31

STOMATOLOG

lek. stom. Zofia Klimas

poniedziałki: 15⁰⁰ - 19⁰⁰

(B6030)



LIGA OBRONY KRAJU

Ośrodek Szkolenia Kierowców
w Poznaniu ul. Czechosłowacka 108

zaprasza na kursy:

- prawa jazdy kat. A,B,C,D,E
- szkolenie e-learningowe
- ADR / doradcy ADR
- kwalifikacji wstępnej
- szkolenie okresowe (kierowcy kat. C, D co 5 lat)



(Y6113)

informacje i zapisy:

www.lok.org.pl; biuro.oskpoznan@lok.org.pl
tel. 61-830-10-96, 516-196-933

UBEZPIECZENIA

Zapraszamy:

pon. - pt.: 11 - 18, sob.: 9 - 14

62-030 LUBOŃ

ul. Sobieskiego 55 A
(CH "Venus")

**ZNIŻKI
PROMOCYJNE!**

602 506 572
61 899 31 68

wlgorna@agentpzu.pl



(Y6136)

AUTO ALARMY

AUTO ELEKTRYKA

KROPEK

- auto alarmy
- immobilizery
- centralne zamki
- czujniki cofania
- elektryczne szyby
- zabezpieczenia indywidualne

MONTAŻ-SERWIS

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

- auto monitoring
- haki holownicze
- car audio
- CB radio
- auto elektryka
- rozruszniki
- alternatory

Michał Kropiński
11 listopada 7
62-030 Luboń

tel. 61 810 41 95
kom. 502 601 016
e-mail: kropekmk@interia.pl

(F6218)

KOMPUTERY

serwis i sprzedaż

- DOJAZD DO KLIENTA I SERWIS NA MIEJSCU
- INSTALACJA OPROGRAMOWANIA I SPRZĘTU
- MODERNIZACJE, STRONY WWW
- SIECI KOMPUTEROWE, ROUTERY
- KONFIGURACJA INTERNETU

604 100 535

WWW.PCKOM.NET

Szybko, rzetelnie i fachowo.



(K6034)

TRANS-LUK

- USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
- TRANSPORT MATERIAŁÓW
- SYPKICH, HDS
- ROBOTY ZIEMNE
- ROBOTY ROZBIÓRKOWE
- WYNAJEM PODNOŚNIKA KOSZOWEGO
- WYCINKA DRZEW
- CZYSZCZENIE RYNIEN

TEL. 600 882 410

TEL. 880 582 888

WWW.TRANSLUK.PL

(K6015)



NAPRAWA PROTEZ

ZĘBOWYCH

(możliwe również
na poczekaniu)

TEL. 602 178 989

(F3140)

ROWERY

SKLEP SERWIS
SERWIS NARCIARSKI

P.H.U. RELAX



(P6153)

Luboń 62-030
ul. Strumykowa 16
tel. 61 813 18 18

Luboń 62-030
ul. Jana III Sobieskiego 100D
tel. 61 810 52 25



LIGA OBRONY KRAJU

ZAPRASZA

NA BADANIA POJAZDÓW
DO NOWO OTWARTEJ
STACJI KONTROLI POJAZDÓW

pon.-pt. 7 - 20, sob. 7 - 14

tel: 669 055 036 ul. Czechosłowacka 108, Poznań



(Y6330)

GARNITURY - PRODUCENT

Men Style

HURT-DETAL

SPODNIE - MARYNARKI

Iwona Pilc

www.ubrania-wiry.pl

- dopasowanie do sylwetki gratis
- końcówki serii -60%

Sklep firmowy: Wiry k./Poznań, ul. Laskowska 75
tel. 61 899 91 05, kom. 694 993 144 pn.-pt. 10-18, sob. 10-14



Galanter plus



Pomiar - Doradztwo - Montaż

Rolety materiałowe

Rolety Rzymskie

Vertikale

Markizy

Karnisze

Moskitiery

Rolety zewnętrzne

☎ 601 369 645 www.galanter.pl ul. Armii Poznań 57A

ŁODÓWKI ZAMRAŻARKI

61-8755-555 601-586-312

NAJTANIEJ U KLIENTA

EXPRESOWO

LUBOŃ - WSCHODNIA

IZMARK

ŻALUZJE

ROLETKI

VERTICAŁE

MOSKITIERY

ROLETY ZEWNĘTRZNE

MARKIZY

PRODUKCJA - MONTAŻ - SERWIS

Luboń, ul. J. III Sobieskiego 2

tel./fax 618 932 649

kom. 601 712 606

www.izmark.pl

KLIMATYZACJE

☀ SPRZEDAŻ ☀ MONTAŻ ☀ SERWIS ☀

AUTOKLIMA
naprawa przewodów
odgrzybianie
napełnianie

tel. 607 160 212

ul. Walki Młodych 50

LUBOŃ

www.ARTKLIM.pl

BIURO RACHUNKOWE STORNO

MAŁGORZATA WOŹNA

SIEDZIBA: 64-426 ŁOWYŃ, UL. NADJEZIORNA 2
ODDZIAŁ: 62-030 LUBOŃ, UL. NIEPODLEGŁOŚCI 35

Łowyc: tel. 95 748 50 73, kom. 607 513 067

Luboń: tel. 607 891 110, E-MAIL: br_storno@interia.pl

Dział na rynku od 2007 r. Licencja Ministra Finansów nr 16377/2006

Czynne: Luboń - pon. i czw. 10-17, Łowyc - pon.-pt. 10-17

Zapraszam! Pierwszy miesiąc tylko 1 zł.

AGK MEBLE NA WYMIAR

MEBLE

www.agkmeble.pl

- KUCHNIE NA WYMIAR
- SZAFY, GARDEROBY
- MEBLE ŁAZIENKOWE



SALON MEBLOWY, LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 33 - pawilon
tel. 665 545 545, 601 516 353, 692 060 767; e-mail: biuro@agkmeble.pl

Bielizna Nocna

Specjalistyczny sklep z 20-letnim stażem

Piżamy Koszule Podomki

od XS do 7X - przystępne ceny, dobra jakość

pon. - pt. 10-18
sob. 10-14

Poznań, ul. Ściegiennego 47a
(przy cmentarzu górczyńskim)
tel. 61 662 03 78



TEL 661-210-541

AGENCJA OCHRONY PANORMITIS - usługi obywatelskie

JESTEŚMY FIRMĄ LOKALNĄ
WSPIERAMY RYNEK LOKALNY!!
OCHRONA NA TELEFON!
BEZ ZBĘDNYCH SYSTEMÓW

ZABEZPIECZENIE MIENIA PODCZAS NIE
OBECNOŚCI WŁAŚCICIELI LUB WYDARZEŃ
LOSOWYCH

OCHRONA PODCZAS TRANSAKCJI FINANSOWYCH
TOWARZYSTWO PODCZAS WIZYT W SĄDZIE, BANKU
TOWARZYSTWO PODCZAS TRUDNYCH SPOTKAŃ

OCHRONA FIZYCZNA

OCHRONA IMPREZ, ZABAW, SPOTKAŃ BIZNESOWYCH
TRANSPORTOWANIE / KONWOJOWANIE OSÓB I WARTOŚCI

Prywatny Gabinet Psychiatryczny

Lekarz specjalista psychiatra
Katarzyna Zięba-Mazurek

Leczenie depresji, nerwic, lęków, psychoz
Doświadczenie pracy na stanowisku konsultanta w Londynie.
Przyjmuję również pacjentów anglojęzycznych

Wizyty domowe:
tel. 501 304 228

Przyjęcia we wtorki: Luboń "Lumedita", ul. Żabikowska 63
Rejestracja tel. 61 813 00 04

KOSTKA BRUKOWA

SPRZEDAŻ - MONTAŻ / HURT-DETAL

KOSTKA BRUKOWA, PŁYTY TARASOWE
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKA, TRANSPORT, HDS
ZIEMIA, PIASEK, GRUZ, BETON TOWAROWY

KOMPLEKS BRUKARSKO-DROGOWY

MAS BUD" s.c. LUBOŃ, UL. ARMII POZNAŃ 78
tel. kom. 792 287 207, 608 050 706
tel. biuro 61 677 07 28, fax 61 670 75 51
www.masbudpoznan.pl e-mail: masbud2000@interia.pl

(F6168)

NAPRAWA ŁODÓWEK - ZAMRAŻAREK

ŁAD CHŁODNICZYCH
EXPRESOWE NAPRAWY U KLIENTA
NAJTANIEJ, GWARANCJA

61 893 50 22

501 005 006

AUTO GAZ

AUTORYZACJA SIECI AG



ZBIORNIKI LPG
i części instalacji gazowych

www.autogazwiry.pl



Wiry k. Poznania, ul. Komornicka 127
tel. 61 899 04 56, kom. 609 532 733
pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-12.00

biuro@autogazwiry.pl

LINK 4

HESTIA

Proama



UBEZPIECZENIA

OFERUJEMY PEŁEN
PAKIET UBEZPIECZEŃ
POJAZDÓW MECHANICZNYCH,
MIESZKAŃ, BUDYNKÓW,
KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIE FIRM
KONSULTACJE I DORADZTWO

NAJTANIEJ OC

czynne:
pn-pt 10-18, sob 10-14

Luboń, ul. 11. Listopada 104
tel. 61 899-21-64, kom. 601-318-367

SERWIS KOMPUTEROWY

Tel: 888 229 000

Naprawy laptopów i
komputerów stacjonarnych.
Usuwanie wirusów. Naprawa
internetu. Przyspieszanie
komputerów.

NAPRAWA DRUKAREK LASEROWYCH

Tel: 888 37 00 37

HP, Epson, Samsung, Brother,
Kyocera, Dell, Lexmark, OKI,
urządzenia wielofunkcyjne, MFP,
plotery, faksy, niszczarki.

40 lat doświadczenia
i tradycji

ASO Nagórscy

MONTAŻ INSTALACJI
LPG

Łęczyca k. Poznania, ul. Północna 33, tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

PRZEGŁĄDY I NAPRAWY - GWARANCYJNE I POGWARANCYJNE
SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY

SERWIS - SPRZEDAŻ CZĘŚCI ZAMIENNYCH

STACJA KONTROLI POJAZDÓW - PRZEGŁĄDY REJESTRACYJNE

POMOC
DROGOWA

SERWIS WSZYSTKICH MAREK SAMOCHODÓW:

NAPRAWA KLIMATYZACJI - SERWIS OPON - SPRZEDAŻ, WYWAŻANIE, PRZECHOWYWANIE
PRZEGŁĄDY I NAPRAWY SYSTEMÓW AIR-BAG I ABS - SERWIS BLACHARSKO-LAKIERNICZY
MONTAŻ CAR-AUDIO - MONTAŻ SYSTEMÓW ALARMOWYCH I ANTYNAPADOWYCH

ASO Nagórscy

Łęczyca k. Poznania, ul. Poprzeczna 3
tel./fax 61 810-65-83, tel. 61 810-67-60

LANCIA
ALFA ROMEO



SERVICE



SERVICE

PRZY PRZEGŁĄDZIE SAMOCHODU OTRZYMASZ KARTĘ RABATOWĄ!!!

SKLEP INSTALACYJNY

ARTYKUŁY INSTALACYJNO-SANITARNE

SYSTEMY: CU(MIEDZIANE), PP(ZGRZEWKA),
STAŁOWE, TECE, PE, PEX, KLEJONE.
KANALIZACJA, MOŚIĄDZ, ZLEWOZMYWAKI
ZAWORY, BATERIE, UMYWALKI, JUNKERSY

501 868 716
61 893 14 22

UL. SIKORSKIEGO paw. 10 LUBOŃ

OTWARTE PON-PT 8.00-18.00
SOBOTA 9.00-13.00

WWW.INSTALACYJNYLUBON.PL

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY

"DACH - SERWIS"

Tomasz Jurga

Zakład dyplomowany
CZŁONEK KOMISJI TECHNICZNEJ
POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DEKARZY

oferujemy:

- prace blacharsko-dekarskie
- prace ciesielskie
- oceny techniczne wykonstwa pokryć
dachowych przy zakupie nieruchomości

PRZYJMĘ
UCZNIÓW

Luboń, ul. Nowa 1c
kom. 0604-214 390
tel. 0-618 934 466

www.dach-servis.net
e-mail: biuro@dach-servis.net

ZATRUDNIĘ BLACHARZY DEKARZY!



(F3070)

PRZYCHODNIA
WETERYNARYJNA

lek. wet. Michał Beyer

tel. 61 899 21 23

SKLEP INTERNETOWY:

www.vet zoo-lubon.pl

Luboń, ul. Staszica 52
pn.-pt. 11.00-13.00 i 15.00-19.00, sob.: 11.00-14.00

GINEKOLOGIA-POŁOŻNICTWO

Prof. Jacek Koźlik
Diagnostyka i leczenie

USG

Głowica brzuszna i dopochwowa

Rejestracja telefoniczna

61 813 00 04

602-312-392

LUMEDICA

Luboń, ul. ŻABIKOWSKA 63

(B3028)

ZATRUDNIMY Pracowników ochrony KOMORNIKI

(Y1472)

Umowa o pracę

Terminowe
wypłaty

Uczciwe
wynagrodzenie

Praca zmianowa
do ustalenia



WYMAGANIA

- niekaralność
- mile widziane orzeczenie

531-533-200

KOMINIARZ

mistrz kominiarski
Jacek Chrzanowski



(Y3124)

- czyszczenie przewodów kominowych
- przeglądy roczne i usuwanie usterek
- opinie w celu podłączenia urządzeń gazowych
- odbiory
- doradztwo

☎ 618 192 538, 503 092 500, kominjch@o2.pl

SZAFY WNEKOWE DRZWI PRZESUWNE

MEBLE KUCHENNE, BIUROWE, APTECZNE

CIĘCIE I OKLEINOWANIE PŁYT

Pracownia stolarska

P.P.H. Wimax CW

Czesław Wiścicki

Wiry, ul. Łęczycka 72

tel. 61 8106 001 kom. 502 241 065, 502 670 270
www.wimax-meble.pl

atrakcyjne
ceny i terminy

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Małgorzata Korsak-Frątczak

STOMATOLOG

- Kompleksowe leczenie dorosłych i dzieci
- Chirurgia stomatologiczna w pełnym zakresie
- Usuwanie zębów i wykonywanie protez
- Protetyka w pełnym zakresie
- Leczenie endodontyczne pod mikroskopem
- Radiowizjografia (RVG)

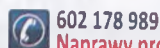


Luboń • ul. Kościuszki 64A ☎ 61 893 16 97 ☎ 608 03 07 60

Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-13.00 • 16.00-20.00

w soboty (po uprzedniej rejestracji telefonicznej) w godz. 10.00 - 12.00

w nagłych przypadkach



602 178 989

Naprawy protez na poczekaniu



608 030 760

Nagłe przypadki poza godzinami przyjęć

(F6009)

MALIBU



POLECAMY:

Pierogi - Naleśniki - Krokiety

LUBOŃ, UL. PONIATOWSKIEGO 72

www.malibulubon.pl

ZAPRASZAMY!

(F3134)

CENTRUM SERWISOWE POJAZDÓW



- blokady
- alarmy
- zabezpieczenia indywidualne
- auto gaz
- auto klima
- centralne zamki
- auto karcher

BEAR - LOCK

- elektryka
- mechanika
- diagnostyka
- haki holownicze
- znakowanie pojazdów
- czujniki cofania
- przyciemnianie szyb

ul. Powstańców Wlkp. 4 A, 62-030 Luboń, tel. 61 813 16 65, 61 893 39 39
www.niedzwiedz-lock.pl, e-mail: serwis@niedzwiedz-lock.pl

(P6183)

Zabezpiecz swoje auto przed kradzieżą.
Montujemy m.in. autoalarmy, immobilisery i blokady mechaniczne.
Zapytaj o promocje na nasze usługi i artykuły.
Zadzwoń i umów się na montaż.



HELIOSUN

ŻALUZJE, ROLETY,
MOSKITIERY, MARKIZY,
PLISY, ŻALUZJE FASADOWE,
PERGOLE, SCREENY



DORADZTWO
POMIAR
MONTAŻ
SERWIS

RATY

BEZPŁATNY
POMIAR
I WYCENA



690 430 266
61 61 03 047

WWW.HELIOSUN.PL

Z TA REKLAMĄ
95 PUNKTÓW

(K6011)

BIURO RACHUNKOWE „CASH”

62-031 Luboń, ul. Kościuszki 63
tel. 618 995 121, kom. 502 594 940
e-mail: cash@biurocash.pl
www.biurocash.pl
czynne od 8 do 16



UWAGA!
Zmiana siedziby

Biuro istnieje od 1995 roku.
Posiada **ŚWIADECTWO KWALIFIKACYJNE**
wydane przez Ministra Finansów nr 8314/98

Pełna profesjonalna obsługa firm w zakresie:

- książka przychodów i rozchodów
- księgi handlowe
- ryczałt
- ewidencja płac
- kadry
- ZUS wysyłany elektronicznie
- rozliczenia roczne (PIT-y)
- księgowość fundacji i stowarzyszeń

Uwaga:
Nieodpłatna pomoc
w zakładaniu firm

(W6105)



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW AUTO-SZYK

(W6099)

Luboń, ul. Powstańców Wielkopolskich 48, tel. 61 8 139 002
Czynne: pn.-pt. 7-19, sob. 7-13

Uwaga! Dojazd do stacji kontroli od ul. Paderewskiego

Ocieplanie poddaszy



IZOLACJE NATRYSKOWE
OCIEPLANIE PIANKĄ POLIURETANOWĄ

OSZCZĘDNOŚĆ DO 60%
SKUTECZNA, TRWAŁA I ENERGOOSZCZĘDNA

www.formaterm.pl
biuro@formaterm.pl
tel. 516 056 848
tel. 608 507 674

ul. Wschodnia 21 lok. 70, 62-030 Luboń

(Y6439)

GABINET LEKARZA RODZINNEGO

lek. med. **Hanna Krzyżańska**

ul. Romana Maya 1a (przy Zakładach Chemicznych)
tel. 618 900 485

Leczenie w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia (bezpłatnie)

- porady ambulatoryjne
- badania laboratoryjne
- wizyty domowe
- EKG

GABINET ul. Streicha 25/29 siedziba ART-MED, tel. 618 139 923
lek. med. Hanna Krzyżańska i lek. med. Kamila Zawieja

(F3036)

Gabinety czynne od poniedziałku do piątku

PASBUD
rok założenia 2001



OKNA, DRZWI, BRAMY, ROLETY



WYKONUJEMY: pomiary i doradztwo gratis, prace montażowe

62-030 LUBOŃ, ul. Ks. Streicha 37

61 813 07 55, 607 374 545

e-mail: biuro.pasbud@wp.pl; www.oknapasbud.pl

Zapraszamy: pon.-pt. 10-17, sob. 10-13

PASBUD

ul. Ks. Streicha 37
tel./fax 618 130 755, kom. 607 374 545
SERWIS OKIEN I DRZWI

- regulacja i konserwacja okuć okiennych ROTO, WINKHAUS, SIGENIA-AUBI, MACO, G-U
- regulacja i konserwacja okuć drzwiowych KMT, GERDA, PORTA i drzwi drewnianych
- naprawy okien i drzwi
- wymiana uszczelek
- wymiana klamek okiennych, drzwiowych
- kontrola prawidłowego montażu
- wymiana paska lub linki (rolety)



(Y6114)



Triumph

CONTURELLE
felina

ESPRIT

e-bielizna.pl
bielizna dobrej marki

UL. GŁOGOWSKA 440-442
POZNAŃ



(Y3470)

**NAJWIĘKSZY SALON BIELIZNY
W WIELKOPOLSCE**



korony i mosty porcelanowe
prace z własnego laboratorium
protezy natychmiastowe i bezklamrowe
leczenie zachowawcze
wybielanie

IMPLANTY

**ZRÓB TERAZ -
ZAPŁAĆ PÓŹNIEJ.
RATY!**

**tel. 61 832 47 70
tel. 512 955 958**

ul. Sobieskiego 55a, Luboń
„Centrum Handlowe VENUS”

PIERROT
stomatologia

UMOWA Z NFZ
NZOZ Poradnia
Ginekologiczno-Położnicza
“FORTE-MED”
LUBOŃ, ul. Streicha 27
(W budynku “ART - MED”)
Rejestracja telefoniczna
w godz. pracy poradni
ginekologicznej
tel. 505 467 179

GODZINY PRZYJĘĆ:

dr D. Rogal-Przybylak
śr. 15-18, pt. 8-12
dr K. Komuniecki
pn. 8-18, wt. 14-19,
śr. 8-15

**Diagnostyka i leczenie
nietrzymania moczu**

USG brzuszne i dopochwowe

**USŁUGI
MALARSKIE**
604 345 047

**20 lat
doświadczenia**

**20% zniżki
z kuponem**

**GABINET
WETERYNARYJNY**
dr Paweł Antosik
specjalista chirurg
Luboń, ul. Siostry Faustyny 1
**czynne pn.-pt.
16.30-20.00**
soboty - wizyty umówione

**618-99-10-27
601-405-254**

- profilaktyka i leczenie zwierząt domowych i egzotycznych
- zabiegi stomatologiczne, w tym: ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego
- zabiegi chirurgiczne
- pełne badanie krwi
- szczepienia profilaktyczne
- badanie USG, RTG, EKG
- biopsja cienkoigłowa
- badanie cytologiczne
- pochwy suk (określanie dni płodnych)

**SZCZEPIENIA PRZECIW
WŚCIEKLIŹNIE**

PRYWATNA PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNA
DAL-DENT
LUBOŃ UL. KOŚCIUSZKI 53, TEL. 618-103-031
PONIEDZIAŁEK – PIĄTEK 10:00 – 20:00
SOBOTA 9:00 – 13:00

STOMATOLOGIA	PROTETYKA	ORTODONCJA
♦ LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI	♦ PROTEZY • nylonowe • acetalowe • akronowe • szkieletowe • akrylanowe • bezklamrowe	♦ RUCHOME APARATY KOREKCYJNE
♦ ENDODONCJA (LECZENIE KANAŁOWE)		♦ DIAGNOZY ORTODONTYCZNE
♦ CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA	♦ KORONY I MOSTY • porcelanowe • pełnoceramiczne	♦ NAKŁADKI NA BRUKSIZM
♦ SZYNOWANIE I ODBUDOWA ZĘBÓW	♦ NAPRAWA PROTEZ	
♦ WYBIELANIE ZĘBÓW		
♦ USUWANIE KAMIENIA I PIASKOWANIE		

• UDZIELAMY ROCZNEJ GWARANCJI NA NASZE USŁUGI • PORADY I KONSULTACJE BEZPŁATNIE

SALON OPTYCZNO-OKULISTYCZNY EREŃSKA
PAJO CENTRUM - ul. Żabikowska 66, Piętro - BOX 17, tel. 061-899-41-32
otwarte: poniedziałek-sobota 10.00-21.00, niedziela 10.00-19.00

KOMPLEKSOWE BADANIE OKULISTYCZNE
- komputerowe badanie wzroku
- badanie dna oka
- mierzenie ciśnienia wewnątrzgałkowego
- aplikacja soczewek kontaktowych

Informacja telefoniczna 899-41-32 !!!

USŁUGI OPTYCZNE
- soczewki okularowe, sferyczne, cylindryczne, dwuogniskowe, progresywne (wieluogniskowe)
- drobne naprawy okularów
- okulary do komputera

OKULARY DO KOMPUTERA OD 199 zł

BADANIE WZROKU GRATIS!!!
przy zakupie kompletnej pary okularów

**10% ZNIŻKI
DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW**

Jeśli bliska Tobie osoba ma problemy:

- z zapamiętywaniem informacji
- z odtwarzaniem zapamiętanych treści
- czuje się zagubiona

Może to choroba Alzheimera, a może łagodne zaburzenia pamięci?

TRZEBA TO ZDIAGNOZOWAĆ!

Zapraszamy na bezpłatne, kompleksowe konsultacje
neurologiczne.



NEUROLOGICZNY NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ
CENTRUM LECZENIA STWARDNIENIA ROZSIANEGO
OŚRODEK BADAŃ KLINICZNYCH
im. dr n. med. Hanki Hertmanowskiej

Oferujemy:

- wstępną konsultację neurologiczną gratis
- profesjonalną diagnostykę
- najnowsze metody terapii
- ewentualne wdrożenie leczenia
- wielopłaszczyźnianą opiekę nad pacjentem

ul. Fabianowska 40
62-064 Plewiska
www.hertmanowska.pl

tel. 61 863 00 68 lub 506 444 900
(w godz.: 10⁰⁰ do 16⁰⁰ od pon. do pt.)
neurologiczny.nzoz@gmail.com

(V6460)

USŁUGI TRANSPORTOWO-TOWAROWE do 3,5T

Tylok

Usługi:

- przeprowadzki (2 osoby)
- transport materiałów budowlanych (Fiat Ducato - plandeka)
- transport materiałów sypkich - żwir, piasek, itp. (Opel Movano - 4m)
- transport mebli i wyposażenia wnętrz
- wywóz na gradowisko: mebli, sprzętu AGD i RTV
- czyszczenie mieszkań, domów, piwnic i garaży
- załadunek i wywóz odpadów zielonych

Gwarantuję:

- przestrzeń ładunkową
 - długość: 350 cm
 - wysokość 200 cm } Plandeka
- wywrotka (4 m - skrzynia ładunkowa)
- dostępność 7 dni w tygodniu (24h)
- konkurencyjne ceny podlegające negocjacji
- możliwość nawiązania stałej współpracy

**Zapraszam
do kontaktu**

Ceny:

- na terenie Poznania i okolic 49zł/h
- poza miastem Poznania transport 1zł/km
- przy większych zleceniach cena do negocjacji

tel. 501 223 965



(W6121)

ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA

Naprawa:

- Rozruszniki
- Alternatory
- Instalacje elektr.

WYSTAWIAMY
FAKTURY VAT

Klimatyzacje
- napełnianie

Montaż:

- Radia
- Alarmy
- Blokady

*** NOWOŚĆ * WYMIANA OPON**

Michał Roszak



Niedźwiedź Lock

62-030 Luboń, ul. Dożynkowa 7A; tel. 61 813 15 18, kom. 602 555 346

(P3024)



Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Centrum Medyczne HCP

im. św. Jana Pawła II

Lecznictwo AmbulATORYJNE

Oddział w Luboniu, ul. Lipowa 60

(skrzyżowanie z ul. Poniatowskiego)

tel. 61 8 303 318

czynne: pon.-pt.: 8-18 sob.: nieczynne

Zapraszamy do Poradni Specjalistycznych
w ramach umowy z NFZ

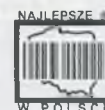
• PORADNIA LEKARZA RODZINNEGO
dr Marlena Kałużna

- CHIRURG dr J. Solarski
- ORTOPEDA dr J. Materniak, dr A. Okręt,
dr K. Sychalski
- NEUROLOG dr J. Trajgis, dr M. Kołek

Kwalifikacje i skierowania
do PET-u, rezonansu
i tomografu w naszej
siedzibie w Poznaniu
Centrum Medyczne HCP
- szpital Poznań,
ul. 28 Czerwca 1956 nr 194

Pracownia rtg., USG, Rektoskopia,
Punkt pobrań krwi - laboratorium

Certyfikaty



Odpłatnie:

medycyna pracy (badania również
na terenie zakładów pracy)

- GINEKOLOG dr J. Frankiewicz
- KARDIOLOG dr A. Śmierzchała
- LARYNGOLOG dr M. Kałuża
- OKULISTA dr A. Lubczyńska
(najnowszy sprzęt okulistyczny)
- PSYCHOLOG mgr H. Lenartowicz
- CHIRURG dr L. Lenartowicz

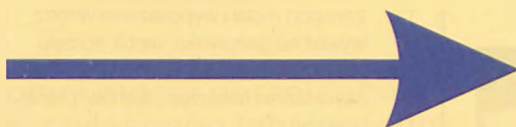
(V6210)

SKLEP INSTALACYJNY OSIŃSKI

SZANOWNI KLIENCI,

Informujemy uprzejmie, że nasz sklep instalacyjny funkcjonujący dotychczas przy al. Jana Pawła II 7/1 przenieśliśmy na ul. Sienkiewicza 43/1, przy sali bankietowej Villa Montana - powiększając powierzchnię handlową

☎ 61 899 19 85



ZAPRASZAMY
od pon. do pt. w godz. 8⁰⁰-17⁰⁰
oraz w soboty 8⁰⁰-13⁰⁰

ODDAMY W NAJEM
LOKAL O POWIERZCHNI
78 m² 1900 zł netto



SKLEP INSTALACYJNO - METALOWY POLECA

artykuły instalacyjne:
miedziane, zgrzewane PP,
kanalizacyjne, sanitarne
GRZEJNIKI ALUMINIOWE

artykuły metalowe:
śruby, wkręty, gwoździe,
narzędzia, łączniki ciesielskie
PIECE GAZOWE,
WĘGLOWE, MIAŁOWE

USŁUGI INSTALATORSKIE

WOD-KAN-GAZ-CO

ZAPRASZAMY

Luboń, ul. Skowronkowa 4
tel. 0-61 810-18-95, 509-975-190

SKLEP CZYNNY:

pn-pt: 8-18, sob: 8-14

(F6014)

ŚLUSARSTWO SPAVALNICTWO

- usługi tokarskie
- balustrady wewnętrzne i zewnętrzne
- ogrodzenia • bramy
- kraty
- konstrukcje stalowe

☎ 606 489 502
618 103 777

Luboń, ul. Żabikowska 21

(Y6118)

Zakład Ślusarsko-Instalacyjny

tel. 604 911 153

Rok założenia 1978

- Węglowe kotły centralnego ogrzewania, uniwersalne całodobowe z podajnikami
- Schody zewnętrzne i wewnętrzne na konstrukcji stalowej
- Balustrady, Bramy stal ocynk, stal nierdzewna

Doradztwo, wykonanie i montaż

(Y3040)

MAŁY GULIWER

dla aktywnych rodziców

W NASZEJ OFERCIE

- przyczepki rowerowe
- nosidła turystyczne
- wózki spacerowe
- wózki do biegania
- foteliki samochodowe
- łóżeczka turystyczne
- wagi elektroniczne
- monitory oddechu



WYPOŻYCZALNIA i SKLEP
sprzęt turystyczny dla dzieci

Plewiska / Poznań, ul. Miętowa 29/20

wypożyczalnia@malyguliwer.pl

tel. 605 580 290

www.malyguliwer.pl



BEZDOTYKOWA MYJNIA SAMOCHODOWA



Hala myjni

Czynna 9⁰⁰-21⁰⁰



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAMY

Przeglądy rejestracyjne wszystkich typów pojazdów

Badanie VAT dla Urzędów Skarbowych

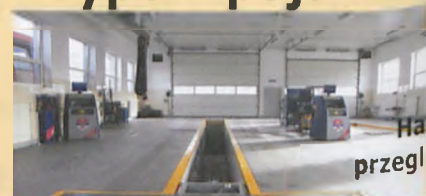
Otwarte
pon. - pt. 7⁰⁰-21⁰⁰
sob. 8⁰⁰-15⁰⁰

☎ 61 8130 813

(pod kominem)
Luboń, ul. Armii Poznań 49 (dawniej Auto-Ziem)

SPRZEDAŻ GRUZU
Z RECYKLINGU
NA PODBUDOWY DRÓG
PLACÓW, PARKINGÓW
tel. 61 8105 645

Uwaga! Podczas przeglądu sprawdzanie gratis (na życzenie klienta)
• amortyzatorów • płynu układu chłodzenia • płynu hamulcowego



Hala przeglądów

ZAPRASZ



08.02

ODESSOS

Instytut Zdrowia i Urody

ROK ZAŁOŻENIA 1997

Jesteśmy z Wami od 20 lat



Zapraszamy na zabiegi:

1. HAPPY DAY w piątek, 23 czerwca:

- mezoterapia igłowa od 70 zł/1 ml
- kwas hialuronowy od 500 zł/1 ml
- modelowanie i powiększanie ust od 500 zł/1 ml

2. HAPPY HOURS:

- w każdy poniedziałek: -20% na masaże pielęgnacyjne oraz SPA
- w każdą środę: -10% na usługi fryzjerskie

ZAPRASZAMY!!!!!!

Więcej szczegółowych informacji na naszym Facebooku.

ul. Żabikowska 66/14 - CH PAJO - I piętro - 62-030 Luboń
tel. 61 899 41 63 oraz 604 261 090

e-mail: irena.odessos@gmail.com

Znajdź nas na Facebooku 

(P6120)

...lider jest tylko jeden → ul. Żabikowska 51 → tel. 533-10-40-40



LIDER BHP i PPOŻ

wszystko w jednym miejscu

Profesjonalnie i tanio... W naszej ofercie między innymi:

- ✓ APTECZKI
- ✓ GAŚNICE
- ✓ ODZIEŻ I BUTY ROBOCZE
- ✓ RĘKAWICE OCHRONNE
- ✓ SPRZĘT DO PRACY NA WYSOKOŚCI
- ✓ INSTRUKCJE, ZNAKI BEZPIECZEŃSTWA I OZNAKOWANIE FIRM
- ✓ OKULARY OCHRONNE, SPORTOWE
- ✓ OCHRONA SŁUCHU
- ✓ KASKI, CZAPKI PRZYŁBICE SPAWALNICZE
- ✓ CZYSZCIVA, WORKI DO SEGREGACJI ŚMIECI
- ✓ ART. GOSP. DOMOWEGO I CHEMIA GOSPODARCZA

Zapraszamy do zapoznania się z szeroką ofertą naszych artykułów oraz skorzystania z fachowego doradztwa!!!

★ NA HASŁO "LIDER BHP" 5% RABATU NA CAŁY ASORTYMENT!!!



akceptujemy



(K6009)



Milmed

STOMATOLOG

ANNA MILANOWSKA
specjalista stomatologii ogólnej
Luboń, ul. Leśmiana 10
(od Poniatowskiego)

pon, śr, pt: 15-20; wt, czw: 9-15; sob: 9-12

- Korony pełnoceramiczne i licowane
- Protezy zębowe
- Wybielanie, kosmetyka jamy ustnej
- Leczenie zachowawcze i chirurgiczne dzieci i dorosłych

Porady - Gratis

Nagłe przypadki na telefon 61 893 12 50, 504 227 043

(Y6110)

PIECZĄTKI

w kilka chwil

WIZYTÓWKI • UPOMINKI GRAWEROWANE LASEREM • ART. BIUROWE
JAGI.PL - 62-030 Luboń, ul. Sikorskiego 48 - tel. 061 810 46 20 (przy WBK)

(Y6058)

POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW

kompletacji i pakowania towaru



Wybrane benefity



Umowa
o pracę



Bezpłatny
transport



Zakładowy
Fundusz
Socjalny



Losowania
biletów



Karta sportowa
lub medyczna



Świetna
atmosfera

www.modnalogistyka.pl

Aplikuj: praca.magazyn@arvato.pl

Masz pytania? Zadzwoń: 785 018 565

arvato
BERTELSMANN



drukarniatom
naturalne bogactwo kolorów

- foldery
- etykiety
- listowniki
- kalendarze
- ulotki
- wizytówki
- czasopisma
- teczki firmowe
- segregatory

Drukujemy od
20 lat

tel. 061 813 19 45
Luboń, ul. Rivoliego 8
www.drukarniatom.pl
(Y6007)



HURTOWNIA POKRYĆ DACHOWYCH



W stałej sprzedaży:

- Dachówki ceramiczne
- Dachówki cementowe
- Blachodachówki
- Rynny
- Gonty papowe
- Papy
- Okna dachowe
- Folie dachowe
- Termoizolacje
- Cegły klinkierowe
- Pustaki ceramiczne
- Bruk
- Płytki dachowe i elewacyjne
- Deski elewacyjne
- Systemy kominowe
- Systemy solarne i oddymiania
- Chemia dachowa
- Drewno
- Techniki zamocowań
- Akcesoria dachowe

**KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO
PRODUCENT AKCESORIÓW DACHOWYCH**

P.P.H.U. Dach-Bud
ul. Samotna 4
61-441 Poznań
tel. 61 832 07 09
kom. 602 405 952

www.dach-bud.com.pl
biuro@dach-bud.com.pl
dachbud@dach-bud.com.pl